

Kalendarz KALISKI



Na rok

1914

Tzeci rok
w siewnictwa

Cena
30 kop.

KALISZ
W TŁOCZNI
Gazety Kaliskiej
1913

Księgarnia i Skład Materiałów Piśmiennych

ST. RAPPAP J. LIGOCKI KALISZ
Marjańska 10

Filja. Wrocławska 41

Walizy podróżne

Magazyn Konfekcji Męskiej i Damskiej
oraz Galanterji Sportowej

Z. Rottengruber Kalisz,

ul. Warszawska, dom narożny ul. Poprzeczno-Warszawskiej.

POLECA W WIELKIM WYBORZE

z najpierwszorzędniejszych firm Warszawskich i Zagranicznych:
Wykwintne koszule męskie, kołnierzyki, mankiety, koszulki, kalesony trykotowe, getry, skarpetki, podwiązki, laski, parasole, rękawiczki letnie jedwabne, fil d'Ecosel oraz wyborowe skórkowe głansowne, duńskie „mocca” i „Derby” angielskie, szelki francuskie oryginalne Gouyota, oraz krajowe gumowe i skórkowe, rękawiczniczej ręcznej roboty, portfele, cygarnice, portmonetki, woreczki, spinki; szpilki do krawatów i t. d. i t. d.

Wielki wybór wykwintnych krawatów gotowych i do wiązania!

Kołnierzyki i mankiety damskie, zaboty, agrafki ozdobne, kolce, piękne szale lyońskie, parasolki jedwabne czarne i kolorowe, ponczochoy, trykoty directoire oraz długie teatralne rękawiczki jedwabne fil d'Ecosel oraz skórkowe głansowne, duńskie „mocca”.

Piękne fasony, wykończenie wykwintne z najpierwszorzęd. firm warszawskich.

walizy podróżne

BIURO TECHNICZNE
inżyniera

E. L. Murzynowskiego

Kalisz, Plac św. Józefa Nr. 6. — Tel. Nr. 31.

Wykonywa:

WODOCIĄGI (zwykłe i pneumatyczne). — KANALIZACJĘ. — OGRZEWANIE CENTRALNE. — STACJE DO OCZYSZCZANIA ŚCIEKÓW.

Projekty — Kosztorysy i Ekspertyzy.



Fabryczny Magazyn Kapeluszy i Czapek

DAMSKICH, MĘSKICH, —
DZIFCIN YCH, SŁOMKO-
WYCH, FILCOWYCH, kra-
jowych i zagranicznych. —



M. Cieszkowski Syn

Dostawca Warszawy. Teatrów Rządowych
w Warszawie, Nowy-Swiat 5 w podwórzu. — Tel. 176-98
w domu „Café Varsovie“.

Ceny fabryczne. — — Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Przyjmuje się kapelusze do przefasonowania oraz prania i farbowania.

Kaliska Fabryka Maszyn

INŻYNIER

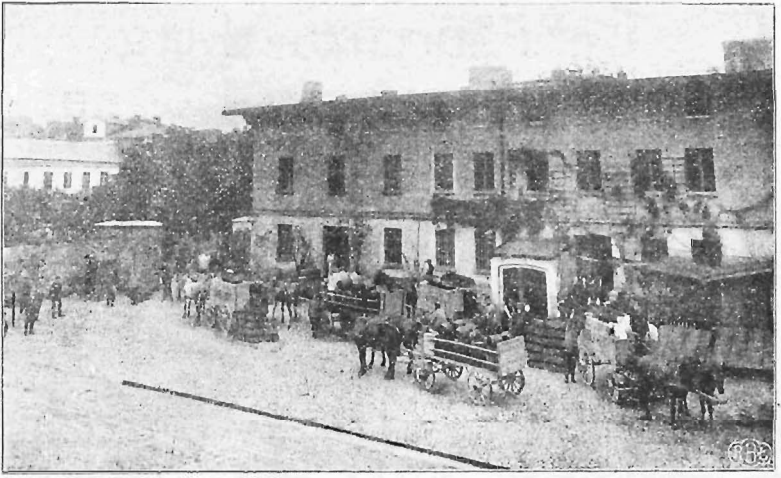
J. BROKMAN

Kalisz, ulica Lipowa Nr. 2-a.

Wykonywa: Pompy, Pędnie, Ruszta do kotłów i lo-
komobil ze specjalnego żelaza. — Reperacje: motorów,
lokomobil, kotłów, samochodów etc.

Porady techniczne. — Oceny kosztorysów.

Porady przy urządzeniu warsztatów, fabryk
— — i zakupie maszyn. — — —



Browar Parowy
Karola Weigt
w Kaliszu.

Egzystuje od roku 1789.

MASZINY DO SZYCIA
KOMPAJNI SINGER

MASZINY
 RĘCZNE

OD **20** R.



MASZINY
 NOŻNE

OD **50** R.

WYPŁATA RATAMI OD **1** RUB. TYG.

Nowootworzona Apteka

A. Kurowski i S-ka

Kalisz, ul. Nowa, róg Babinej.

Telefon № 76.

Zaopatrzona we wszystkie najnowsze środki lekarskie, specyfiki krajowe i zagraniczne, — środki weterynaryjne, — wody mineralne, naturalne i sztuczne, — wody mineralne prof. D-ra W. Jaworskiego. — Środki opatrunkowe i przyrządy chirurgiczne. Poleca własnego wyrobu: **Płyn od reumatyzmu.** — Maść boromentolową od kataru. — Maść na odmrożenie. Restitutions fluid dla koni.

Dla Fanów Dentystów: Płyn oraz pasta „Trikresol — Formalin“, używane przy zgorzeli zębów.

Zakład Lecznicy Zdrojowo-Hydropatyczny

cały rok otwarty

Nałęczów.

Stacja kolei Nadwiślańskiej tegoż nazwiska—pięć godzin od Warszawy—godzina od Lublina,—przez Dęblin (Iwangród) połączenie z drogą Dąb-owiecką—przez Kowel-Sarny bezpośrednia komunikacja z Kijowem.

Całodzienne utrzymanie wraz z mieszkaniem od rb. 2 kop. 20 dziennie. Dwa sezony: zimowy i letni. **Zimowy od 1 października do 1-go czerwca 25 % tańszy.** Sezon zimowy nadaje się szczególnie do leczenia cięższych postaci chorób nerwowych, oraz dla osób potrzebujących spokoju i troskliwej opieki lekarskiej.

Środki lecznicze.

Źródła szczywy żelazistej radioaktywnej. Wanna wody żelazistej Nałęczowskiej zawiera do 50,000 jednostek wolt Radu, równoważne z kąpielami Spaa i Reinertz. Woda do wanny idzie wprost ze źródła ogrzewana spos. Schwartza.

Kąpiele borowinowe, jak francensbadzkie lub krynickie.

Borowina tylko dwuletnia. Kąpiele całkowite i częściowe.

Hydroterapię przez dobrze wyszkoloną służbę kąpielową d konywa się pod dozorem lekarskim.

Kąpiele świetlne różnokolorowe elektryczne. Roentgen, di' rsonalizacja, kąpiele 4-komorowe elektryczne. Masaż wibracyjny. Leczenie gorącym powietrzem. Elektroterapia pod ścisłym dozorem lekarskim. Kąpiele igliwiowe, mineralne sztuczne wszelkie. Gimnastyka lecznicza Frenkla.

Gimnastyczno higieniczny masaż ręczny. Leżalnie na świeżem powietrzu (kuracja Weiz-Mitchela). — Kąpiele słoneczne. — Wody mineralne, sztuczne i naturalne. Kefir, erwatka, Poziomki, Owoce.

Kuchnia pod ścisłym dozorem lekarskim z uwzględnieniem różnych rodzaj dyjet. Laboratorium chemiczno-mikroskopijne dla dokonywania rozbiórów klinicznych moczu, kału, krwi, płwocin, zawartości żołądka i t. p.

Zakład Lecznicy Zdrojowo-Hydropatyczny
cały rok otwarty
Nałęczów.

Wskazania do leczenia.

- 1) Choroby nerwowe i neurastenia, histerja, choroba Basedowa, początki tabesu, astma nerwowa, newralgia, migreny, nerwice żołądka, kiszek, nerwowość, niemoc płciowa i wszelkie nerwice na tle płciowem.
- 2) Choroby wewnętrzne, anemia, blednica, otyłość, artretyzm, cierpienia żołądka, kiszek, cierpienia serca, rekonwalescencja po ciężkich chorobach i ogólna wątłość organizmu, usposobienie do przeziębień. Wyłączone są choroby zakaźne ostre i gruźlica.
- 3) Choroby kobiece: upławy, zaburzenia w menstruacji, pozostałości po zapaleniach macicy i jajników.

==== Cenniki na żądanie gratis i franko. ====

Popierajcie przemysł krajowy.



KALISZ

Zakład przyrodolecznicy i dietetyczny
z pensjonatem, położony w Parku
Miejskim 60 morgowym,
cały rok otwarty.

Najnowsze urządzenia: **Roentgen.** — **Laboratorium.** — **Kąpiele słoneczne.** — **Leżalnie w ogrodzie.** — Leczenie wodą, parą, elektrycznością, gorącym powietrzem, masażem, radem etc.

WSKAZANIA LECZNICZE: Cierpienia nerwowe, serca, żołądka, kiszek, wątroby i nerek; skleroza, astma, reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby przemiany materji (moczówka cukrowa, podagra, otyłość), małokrwistość, blednica, cierpienia kobiece, skrzywienie kręgosłupa, brak zahartowania.

Kierownik Zakładu *Dr. St. Orgelbrand.*
Pomocnik Kierownika *Dr. L. Mroczek.*

Apteka i Fabryka wód mineralnych sztucznych w Kaliszu
Główny Rynek 41.

Skład Apteczny i Pracownia Chemiczno-Bakterjologiczna
w Kaliszu ul. Wrocławska 28. — Telefon 241.

S Kalinowskiego i W. Stelmaszczyka

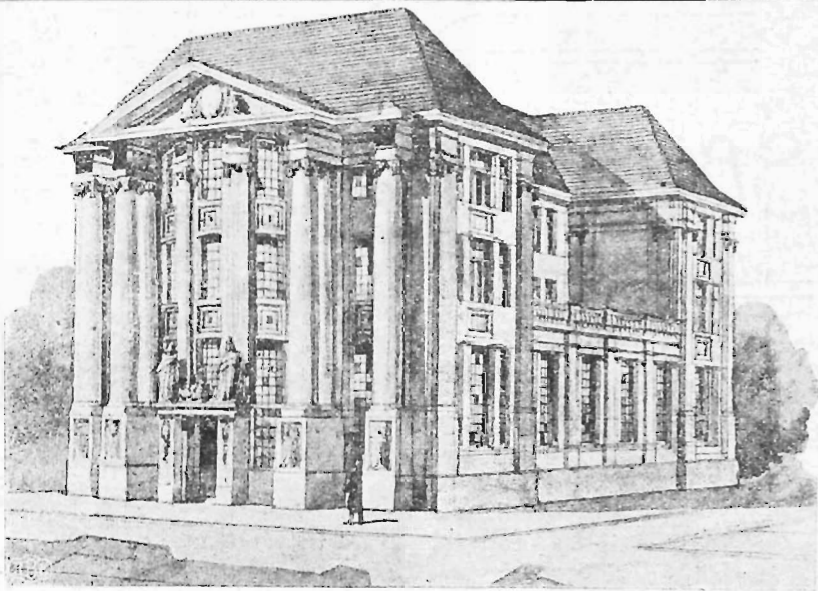
polecają: najnowsze lekarstwa krajowe i zagraniczne, artykuły techniczne, wielki wybór kosmetyki i perfumerji; przyjmują wszelkie analizy do celów dajagnostycznych, sanitarne i techniczne.

Pierwsza Pracownia Szyldów

W. Milewski i S-ka

w KALISZU, Łazienna № 3.

Poleca szyldy wszelkiego rodzaju, od najozdobniejszych do najskromniejszych. — Specjalny dział szklanych szyldów.



Kaliskie Towarzystwo WZAJEMNEGO KREDYTU

Adres telegr. „Wzajemny Kalisz“. Telefon (biu'a № 4.
(Zarządu № 400.
Kapitał odpowiedzialny członków Towarzystwa
Rubli 4.492.400.

Kapitał udziałowy, zasobowy, rezerwowy i
amortyzacyjny Rubli 565.424.53.

Dokonywa dyskonta weksli członków na zasadzie osobistej odpowiedzialności, oraz na zasadzie ewikcji hipotecznej od 1,000 do 50,000 rubli, nabywa weksle w walucie zagranicznej; przyjmuje na lokację wkłady od członków i osób obcych, przyjmuje weksle i frachty do inkasa, wydaje pożyczki na zastaw papierów procentowych i listów frachtowych; otwiera rachunki bieżące na papiery procentowe i weksle; nabywa i sprzedaje papiery procentowe i waluty zagraniczne, jak również realizuje kupony od wszelkiego rodzaju papierów procentowych, asekuruje bilety premjowe; przyjmuje na przechowanie papiery procentowe, weksle i zamknięte pakiety, i załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres interesów bankierskich, w walucie krajowej i zagranicznej. Wydaje przekazy na wszystkie miasta Królestwa, Cesarstwa, na wszystkie miasta i miejscowości kąpielowe zachodniej Europy, jak również na znaczniejsze miasta całego świata.

Zarząd: St. Bulewski, K. Scholtz, I. Łaszczyński.

SANATORIUM POZNAŃSKIE

Poznań, ul. Szillera № 6-10.



Klinika prywatna urządzona podług ostatnich wymagań. Dwie sale operacyjne. Winda. Kuracja kąpielowa elektryczna. Aparaty Röntgena i Finsena. Kuracja przy pomocy Radium.

Prof. dr. RITTER

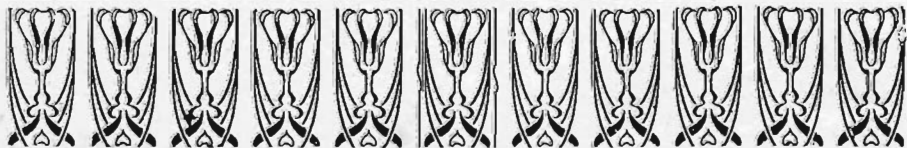
specjalista chirurg i
ortopedyk.



Dr. WITTE

specjalista chorób
skórnych.

Prospekty wysyła Zarząd.





FABRYKA
MASZYN i
NARZĘDZI
ROLNICZYCH



GUSTAW MICHAEL

Kalisz, Warszawska № 29. — Telefon № 49.

MEDAL DUŻY ZŁOTY na Wystawie Rzemieśln. w Kaliszu.
Przedstawiciel na Kalisz i gubernję kaliską ow. Rosyjsko-Amerykań-
skiej Manufaktury Gumowej p. f. „TREUGOLNIK“ w Petersburgu.

===== Stale na składzie: =====

OSIE, RESORY, BANDAŻE fabryki „Nobla“. Wyroby gumowe, KA-
LOSZE w WIELKIM WYBORZE. — Artykuły chirurgiczne i technicz-
ne. — PAKUNKI. — Różne węże gumowe, parciane. AZBESTY.
Wałki do wyciżmaczek — Gumy do powozów. — OPONY DO SA-
MOCHODÓW. — GUMY DO ROWERÓW. — PASY skórzane, gu-
mowe, parciane, z sierści wielbłądziej etc. — SPAWANIE ŻELAZA
lanego, kutego oraz różnych metali. — POMPY ssąco-tłoczące. —
ODLEWNIA METALI. — Oddział ARMATUR. — Wielki wybór dy-
wanów, chodników linoleumowych fabryki „Vicander“ et Larson oraz
duży wybór cerat Mitawskich.

KSIEGARNIA I SKŁAD materiałów piśmiennych St. Rappak i J. Ligocki

w Kaliszu, ul. Marjańska № 10.

Filja: ulica Wrocławska Nr. 41 (obok „Mirażu“).

Przy Składzie specjalny dział

OBRAZÓW

religijnych i rodzajowych, w ramach
:-: i bez ram, w wielkim wyborze. :-:

W dniu 1-ym stycznia 1914 roku

GAZETA KALISKA

Kaliszanin

rozpoczyna **XXIII-gi rok swego istnienia**, nie odstępując od swego sztandaru i hasła, jakie głosiła od lat wielu. Za przykładem lat poprzednich przygotowaliśmy dla naszych prenumeratorów

Cenę premjum:

„Napoleon, Legjony i Księstwo Warszawskie”,

pomnikowe wydawnictwo S. Orgelbranda Synów w pięknej i bogatej oprawie (kilkaset prześlicznych ilustracji i portretów w opracowaniu Ernesta Łunińskiego).

Cena katalogowa **rb. II kop. 50**, dla prenumeratorów „Gazety Kaliskiej”, opłacających przedpłatę z góry za cały rok **tylko rubli 3.**

Prenumerata „Gazety Kaliskiej”

z przesyłką i odnoszeniem do domu:

Rocznie	rb. 6.
Półrocznie	rb. 3.
Kwartalnie	rb. 1 kop. 50.
Zagranicą rocznie	25 marek.

Ponieważ nakład dzienny „Gazety Kaliskiej“ wynosi 3000 egzemplarzy, w niedziele i święta 3500—4000 pismo to jest najodpowiedniejszym z pism prowincjonalnych dla ogłoszeń, tem więcej, że oprócz Kalisza rozchodzi się po wszystkich miejscowościach guberni kaliskiej.

Przy kantorze „Gazety Kaliskiej“ od 1-go stycznia 1914 roku otwarty został kantor przyjmowania ogłoszeń do wszystkich pism krajowych, rosyjskich i zagranicznych, który za pośrednictwem jednego z największych biur ogłoszeniowych, umieszczać będzie ogłoszenia podług cen redakcyjnych bez żadnych doliczań za portorja i kosztu pocztowe. Nekrologi przesyłane będą do pism warszawskich telegraficznie.

Redaktor i Wydawca **Józef Radwan.**

Ważne dla pp. Rejentów, Adwokatów i Kupców.

Przy kantorze „Gazety Kaliskiej“ od 1 stycznia 1914 roku otwarte zostało biuro przepisywania na maszynach we wszystkich językach, oraz wykonywania kopji na aparatach „Roneo“, podług cen warszawskich.

Kopje na maszynach i aparatach „Roneo“ wykonywane są natychmiastowo.

Nagrodzony srebrnym medalem na
Wystawie Rzemieśln. w Kaliszu.

ZAKŁAD PILNIKARSKI
W. Stilter

w Kaliszu, ul. Nowoogrodowska 14.

Wykonywa wszelkie ostalunki w za-
kres pilnikarstwa wchodzące, jako to:
pilniki i raszole z najlepszej stali la-
nej, oraz nacięcie stępiion. pilników.

Monter-mechanik specjalista

J. Działyński

Kalisz, ul. Górna Nr. 3.

Montuje i urządza różnego rodzaju
fabryki jako to: parowe maszyny ko-
tły. — Pośredniczy w kupnie maszyn
tak rolniczych jak fabrycznych.

Zakład Blacharski
Galanteryjno-Budowlany
G. Wüstechube

w Kaliszu, Sukiennicza Nr. 10.

Wykonywa krycie dachów i wież ko-
ścielnych oraz wszelkie roboty, za-
kładanie i reperacja: piorunochronów,
telefonów i dzwonek elektrycznych.
Ceny przystępne.

Skład Apteczny
J. Kubickiego

w Kaliszu,
ul. Wrocławska, róg św. Stanisława.

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
W. Mecwaldowskiego

w Kaliszu,
ulica Wrocławska № 45.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres
tapicerstwa wchodzące. Robota so-
lidna. Ceny możliwie ni kie.

Pracownia sukien i okryć damskich

MARJI ZINKO
(z Warszawy.)

Przyjmuje do roboty suknie, bluzki,
kostjumy, okrycia, zakłady futrzane,
oraz inne kuniarskie roboty. W krót-
kim czasie ucze kroju i szycia (także
bielizny), syst. Akad. Paryskiej. Mogą
b'ć godziny wiecz. Sprzedaje formy.
ul. Rybna № 6 m. 2 dom p. Laumitz.

ZAKŁAD STOLARSKI i PRACOWNIA
MEBLI STYLOWYCH

Fr. Kuśmierskiego w Kaliszu,

ulica PIASKOWA № 2, dom p. Prylińskiego.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące. — Robota
solidna. Ceny przystępne. — Polecam się Szan. Klijehteli.

Zakład Artystyczno-Malarski
M. K. CYNKOWSKIEGO

w Kaliszu, Wrocławska 59,

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa
wchodzące jako to: ebrazy kościelne i złocenie
ołtarzy, imitacje róż ych kolorów marmurów i
mozajek. Ceny możliwie niskie.

Polecają: się o łaskawe względy i poparcie
Z poważaniem **M. K. Cynkowski.**

Kalendarz Kaliski na rok 1914.

Pierwszorzędna Pracownia Sukien i Okryć Damskich.

Nagrodzona wielk. srebrn. medalem na wystawie
Rzemieśln. Chr. escijańskich w Kaliszu w r. 1912.

Tamże szkoła kroju i szycia na patenty ce-
chowe i prywatne. Przy muje zamówienia podług
najnowszych modeli paryskich. Wykończenie sta-
ranne. Ceny iskie.

Z czem się polecami Szan. PP.

Z poważaniem **J. Orchowska.**

Rozpoczęte przez nas wydawnictwo „Kalendarza Kaliskiego“ wywołaniem zostało istotną potrzebą dokładnego, a przede wszystkim ściśle miejscowego dla miasta naszego, oraz całej Ziemi Kaliskiej przewodnika i informatora, zawierającego w sobie wszelkie potrzebne dane z życia i stosunków, jak samego Kalisza, tak i związanych z nim wszystkich częściłek całej guberni.

W ciągu tego krótkiego czasu, w jakim „Kalendarz Kaliski“ istnieje, dowiódł on swej racji bytu, stając się z roku na rok coraz bardziej żywotnym.

Wszelkie początki jednak są trudne; to też pierwsze kroki nasze na drodze wydawnictwa „Kalendarza“ spotkały się z mnogimi przeszkodami, które przewycięzać musieliśmy wielką pracą i wysiłkiem.

Ale, przeszedłszy pierwsze próby, z powodzeniem będziemy mogli nadal zastosować już do swego wydawnictwa tę sumę doświadczenia i praktycznej wiedzy, jakie zdobyliśmy, co, ułatwiając nam nasze zadanie, pozwoli na coraz skuteczniejsze doskonalenie „Kalendarza“.

Na rok następny wprowadzamy do niego nowe działy informacyjne i wiadomościowe, a starając się wciąż w przyszłości o rozwój wydawnictwa swego pod względem treści, jakości i formy, mamy nadzieję, że uczynimy z „Kalendarza Kaliskiego“ nie tylko pożyteczną, lecz miłą i stanowiącą wdzięczną, sympatyczną książkę, pożądaną w każdym domu na całej przestrzeni naszej guberni.

Wysyłając dziś „Kalendarz“ swój na rok 1914, prosimy powitać go tak życzliwym spojrzeniem, z jak życzliwym uczuciem pragnienia być użytecznymi ogółowi, oddajemy go w ręce Wasze, Szanowni Czytelnicy.

Wybaczcie błędy i niedoskonałości w nim spostrzeżone, a okazując dlań swoje poparcie, pozwolicie nam z nową energią w chęci służenia Wam, prowadzić nadal dzieło z coraz pożyteczniejszymi rezultatami.

Z poważaniem

WYDAWCY „KALENDARZA KALISKIEGO“.

KALENDARZ KALISKI.

NA ROK ZWYCZAJNY



WYDANICTWA ROK TRZECI.

Cena 30 kop.

Nakład i Skład Główny
w Księgarni i Składzie
Materiałów Piśmiennych
St. Rappak i J. Ligocki
w Kaliszu, Marjańska № 10.
Filja Wrocławska № 41. —

DZIAŁ ANONSÓW:

KALISZ.

	Str.		Str.
Akuszerka-felczerka		kowski	15
Apteki W. Bzowskiego	13	Elektrotechniczny zakład M. Glicensteina	XXIX
S. Kalinowskiego i W. Stelmaszczyka	6a	Farbiarnia i pralnia chemiczna „Helena“	XI
A. Kurowskiego i Sp.	3a	Fortepiany i pianina F. Betting	IX
H. Makarczyńskiego i Sydora	3	Fotograficzno - artystyczny zakład „Leonarda“	XXV
Apteczny skład W. Pawłowskiego	IV	Fryzjerski zakład Wojciecha Majdańskiego	XXXI
Apteczny skład I. Kubickiego	12a	Galanterja damska i dziecięca konfekcja A. Horowicza	XXVI
Artezyjskie roboty B. W. Prałata	XXXIII	Galanterja i rękawiczki W. Skibińskiego	XIV
Bambusowe meble		„Gazeta Kaliska“	10a
A. Ciszewskiego	VI	Hafty. Pracownia lwowska Józefy Rzewuskiej	XXX
S. Kwitowskiego	VI	Instrumenty muzyczne T. Paprockiego	XII
Blacharski budowlano-ornamentacyjny zakład Jana Czarnieckiego	XXXI	Instrumenty rżnięte Ludwika Arnolda	XI
Błacharski galanteryjno-budowlany zakład Stanisława Lona Remszel	XXXIV	Introligator I. Sztorch	XXVII
Blacharski — także zakład Jana Wiśniewskiego	III	Jubilski Zakład A. B. Parzęczewskiego	XXVI
Blacharski — także zakład G. Wistechube	12a	Kafle porcelanowe. Fabryka Sz. Z. Madowicza	III
Blacharski zakład L. Tabacznika	XXVI	Kawa i wino. Skład Lucjana Rago	XXIV
Bławatny Magazyn M. Chmielikowskiej	XIV	Kolonjalne składy: Stanisława Daleszyńskiego	XI
Bronzowe wyroby (Fabryka i odlewnia metali) „Halger Martin i syn“	VI	J. Szatkowskiego	V
Browar Karola Wejgta	2a	Kościelne roboty Emilji Szperber	XII
Budowlano-malarskie przedsiębiorstwo K. I. Łuczaka	XXVI	Kotlarski zakład L. Kruszyńskiego	XXIX
Ciesielski majster K. Łuczak	XXXVI	Kowalsko - stelmachsko-kołodziejski zakład Antoniego Płucienniczaka	XXIX
Dekoracyjno - malarski zakład artystyczny Leonarda Jacha	IV	Kowalski zakład Ludwika Müllera	XXV
Druciane ogrodzenia Józefa Szczepilka	V	Kowalski zakład Ignacego Wojnarowicza	VII
Dystylarnia i miodosytnia M. Freund	II	Księgarnie: Anny Brzozowskiej	XIV
Dziecinne artykuły M. Smęt-			

	Str.
M. Hofmańskiego	7--21
St. Rappaka i J. Ligoc'iego	5 - 60
Kwiaciarnia i skład nasion „Secesja“	3 - 25
Majolica i fajanse; porcelana lampy i t. d. „Dutkiewicz i Piwek“	XXXVI
Malarsko-artystyczny zakład M. K. Cynkowskiego	
Malarski dekoracyjno-arty- styczny zakład „W. Turak i J. Zawilski	I
Malarski zakład S. Perliń- skiego	XXX
Malarsko-pozłotnicza pra- cownia St. Janusiewicza	XXIX
Maszyny do szycia „Komp. Singera“	3a
Maszyny Fabryka J. Brok- mana	1a
Maszyny i koły „W. Ciśzew- ski i W. Suwała“	X
Montier-mechanik J. Działński	12a
Mydlarnia i fabryka świec Emila Sztarfa	XIII
Obuwie Magazyn I. Juszc- zaka	XXX
Magazyn i pracownia R. Musiałowicza	VI
Magazyn i pracownia S. Szymczaka	II
Opawa obrazów i książek Gustawa Wejseberga	XIII
Piece i posadzki. Zakład B. ci Czerniejewskich	XXII
Piekarnie K. Mystkowski	I
M. A. Ibyszowa	XXIX
Pilnikarski zakład W. Stiltera	12a
Powozowy zakład F. Terpiń- skiego	XXXIV
Pralnia Chemiczna A. Hei- szrek	XXVIII
Prowodnik: skład fabryczny	II
Przyrodolecznicy Zakład (hydropatia)	6a
Skład kolonialny Szuberski i S-ka. Na tytulie ogłoszenia	

	Str.
Rymarsko-siodlarski zakład Dawida Kapłana	XXV I
Restauracja: „Versal“	XXVIII
Skład przyborów elektrotech- nicznych B. Łongi-wskiego na tytule działu literackiego	
Rzeźbiarsko - kamieniarski C. Gintera	XXVI
Rzeźbiarsko-sztukatorski za- kład J. Gajdy i Jankiewicza	XI
Siodlarsko-rymarski zakład F. A. Bogdańskiego	XIV
Slusarsko-mechaniczne za- kłady: Teofila Binkow- skiego	XXXVI
Jana Cichało	X
Slusarskie zakłady:	
S. Górsteina	XXX
W. Kulisiewicza	XXV
Stolarskie wyroby: Ludwika Binkowskiego	XXVII
Stelmachsko - kołodziejskie zakłady: K. Kołowrotkie- wicza	VII
Józefa Popiołka	VI
Stolarsko-meblowe zakłady	
I. Erlicha	XXVI
D. Getbarda	XXVI
Bronisława Graczykowskiego	XIII
M. Kulczyńskiego	XIII
Fr. Kuśmierskiego	12a
R. Moh	VI
W. Solarzkiego	XXV, II
F. Szymański go	XXVI
Stolarsko mechaniczny za- kład M. Graczykowskiego	XXVII
Studniarski zakład K. Lu- stiga	XIV
Studzien artezyjskich zakład Alberta Hofimana	X
Szyldy: Pracownia W. Mi- lewski i S-ka	6a
Tapicersko-dekoracyjny za- kład W. Mecwaldowskiego	12a
Tokarski zakład J. Cichy	XXVI
Tokarsko-rzeźbiarski, M. Lie- beskinda	XXVII

	Str.
Towarzystwa:	
Pożyczkowo-oszczędnościowe	IX
II Pożyczkowo-oszczędnościowe	XXXI
Wzajemnego kredytu	IV
Trumny i wieńce F. Falkowskiego	VI
Ubiory damskie „Adela“	
Ubiory damskie i szkoła kroju Eugenji Łongiewskiej	XXXIV
Ubiory damskie J. Orchowskiej	
Ubiory damskie „Stefanja“ str. działu literackiego	
Ubiory damskie Marji Zinko	12a
Ubiory męskie i uczniowskie F. Laskowskiego	XXI
Zegarmistrzowsko-jubilerski zakład Izydora Rakowskiego	XXI
Złote i srebrne wyroby M. Kapłana	XXIX
Zelazne wyroby—Odlewnia R. Fibigera	III
Ciechocinek.	
Zakład kąpielowy	XV
Konin.	
Browar parowy J. Kowalskiego	XXXII
Łódź.	
Skład broni. J. Serbek	XXXI
Naęczów.	
Zdziejewo hybropatyczny zakład	4a 3—25

	Str.
Opatówek	
Fabryka manufaktury i wyrobów lnianych Jana Szwanca	XXXIV
Poznań.	
Dentysta lekarz Feliks Jaworowicz	XXI
Dentysta Mieczysław Schulz	XX
Instrumenty muzyczne St. Pełczyńskiego	VIII
Klinika dla chorób kobiecych i położnictwa dra Falgowskiego	XX
Klinika dla chorób nerwowych dr. Skoczyńskiego	XX
Lekarz chorób skórnych, moczu i pęcherza dr. S. Wysocki	XXI
Lekarze polacy	XVI
Lekarze specjaliści	XVII
Maszyny do szycia J. Popławski	XII
Sanatorjum d-rów Bittera i Witte	8a
Szczawnica.	
Zakład lecznicy	XXXV
Warszawa.	
Kapelusze i czapki. Magazyn M. Cieszkowskiego	1a
Mydło „Triolan“ Fryd. Pula	2—24
Obuwie. Magazyn męski Jankóba Marka	XXIII
Zelazne wyroby—naczynia Krzysztofa Buna i syna	XXXIII

SPIS RZECZY.

	Str.		Str.
Dni galowe	20	Wykaz imion słowiańskich	26
Dom Cesarski	20	Terminy wnoszenia podatków	28
Święta ruchome	1	Opłaty stemplowe	29
Zaćmienia	1	Stempel kollatoralny	30
Kalendarz	2	Przepisy pocztowe	31

DNI GALOWE.

które należy obchodzić przez nabożeństwo i uwolnienie uczulów od lekcji:

Styczeń. 1 (14) Nowy Rok. Maj. Dnia 23 kwietnia (6 maja) Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Aleksandry Teodorówny**. Dnia 6 (19) rocznica urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana **Mikołaja II Aleksandrowicza**. Dnia 14 (27) rocznica św. Koronacji Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszego Pana **Mikołaja II Aleksandrowicza** i Najjaśniejszej Pani **Aleksandry Teodorówny**. 25-go maja (7-go czerwca) ur. Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Aleksandry Teodorówny**. Sierpień. Dnia 22 lipca (4 sierpnia) imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Marji Teodorówny (Wdowy)**. Dnia 30 lipca (12-go sierpnia) urodziny Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Wielkiego Księcia **Aleksego Mikołajewicza**. Październik. Dnia 5-go (18-go) października imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia **Aleksego Mikołajewicza**. Dnia 17-go (30-go) pamiątka cudownego ocalenia od nieszczęśliwego wypadku Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana **Aleksandra III** i Jego Najdostojniejszej Rodziny. Listopad. Dnia 21 października (3 listopada) rocznica wstąpienia na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana **Mikołaja II Aleksandrowicza**. Dnia 14 (27) rocznica urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani **Marji Teodorówny (Wdowy)**. Grudzień. Dnia 6-go (19) grudnia imieniny Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana **Mikołaja II Aleksandrowicza**.

CESARSKI DOM ROSYJSKI.

Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan **Mikołaj II Aleksandrowicz**, Cesarz i Samowładca Wszech Rosji, urodzony w dniu 6 (19) maja 1868 r., Imieniny w dniu 6 (19) grudnia.

Najdostojniejsza Matka Najjaśniejszego Pana:

Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani **Marja Teodorówna**, urodzona w dniu 14 (27) listopada 1817 r., imieniny w dniu 22 lipca (4 sierpnia). Była w stanie zamężnym z Cesarzem Aleksandrem III (spoczął w Bogu 20 października (2 listopada) 1894 roku).

Najdostojniejszą Małżonka Najjaśniejszego Pana:

Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani **Aleksandra Teodorówna**, urodzona 1872 r. dnia 25 maja (7 czerwca). Imieniny 23 kwietnia (6 maja). W stanie zamężnym od 14 listopada 1894 r. Córka Wielkiego Księcia Hesskiego Ludwika IV i Żony Jego Wielkiej Księżny Alicji.

Najdostojniejsze Dzieci Najjaśniejszych Państwa:

Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu i Wielki Książę **Aleksy Mikołajewicz**, urodzony dnia 30 lipca (12 sierpnia) 1904 r. Imieniny w dniu 5 (18) października.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna **Olga Mikołajówna**, urodzona w dniu 3 (16 listopada) 1895 roku. Imieniny w dniu 11 (24) lipca. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna **Tatjana Mikołajówna**, urodzona w dniu 29 maja (11 czerwca) 1897 roku. Imieniny w dniu 12 (25) stycznia. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna **Marja Mikołajówna**, urodzona w dniu 14 (27) czerwca 1899 r. Imieniny 22 lipca (st. st.). Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna **Anastazja Mikołajówna**, urodzona w dniu 5-ym (18) czerwca 1901 r. Imieniny 22 grudnia.

Najdostojniejszy Brat Najjaśniejszego Pana.

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Aleksandrowicz, urodzony 22 listopada (5 grudnia) 1878 r. Imieniny 22 listopada (5 grudnia).

Najdostojniejsze Siostry Najjaśniejszego Pana.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Ksienia Aleksandrówna (p. d.).

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Olga Aleksandrówna urodzona w dniu 1 (14) czerwca 1882 r. Imieniny dnia 11 (24) lipca, w stanie zamężnym od 27 lipca 1901 r. z Jego Wysokością Ks. P. A. Oldenburskim.

Najdostojniejsi Stryjowie i Ciotki Najjaśniejszego Pana:

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłówna, urodzona w dniu 2 (15) maja 1854 roku, imieniny dnia 22 lipca (4 sierpnia). Była w stanie zamężnym z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Włodzimierzem Aleksandrowiczem († 4 (17) lutego 1909 roku). Ich Dzieci: Ich Cesarskie Wysokości: Wielki Książę Cyryl Włodzimierzowicz, urodzony w dniu 30 września (13 października) 1876 roku, imieniny w dniu 11 (24) maja. Małżonka Jego Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Wiktorja Teodorówna, urodzona 12 (25) listopada 1876 roku, imieniny 1 (14) czerwca. Ich Dzieci: Jej Wysokość Księżna Marja Cyryłówna, urodzona w dniu 20 stycznia (2 lutego) 1907 roku, imieniny w dniu 22 lipca (4-go sierpnia), i Jej Cesarska Wysokość Księżna Kira Cyryłówna, urodzona 26 kwietnia (9 maja) 1909 r., imieniny 28 lutego (13 marca). Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Borys Włodzimierzowicz, urodzony 12-go (25) listopada 1877 r., imieniny 2-go (15-go) maja. Wielki Książę Andrzej Włodzimierzowicz, urodzony 2 (15) maja 1879 r., imieniny 30 listopada (13 grudnia). Wielka Księżna Helena Włodzimierzówna, urodzona dnia 17 (30) stycznia 1882 r., imieniny 21 maja (3 czerwca). W stanie zamężnym od 16 (29) sierpnia 1902 r. z Jego Królewską Wysokością Królewiczem Greckim Mikołajem Jerzowiczem. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Elżbieta Teodorówna, urodzona dnia 20 października (2 listopada) 1864 r, imieniny 5 (18) września. Była w stanie zamężnym z jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Sergiuszem Aleksandrowiczem († 4-go (17) lutego 1905 r.). Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz urodzony dnia 21 września (4 października) 1860 r., imieniny 29-go czerwca (12 lipca). Był żonaty z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Aleksandrą Jerzówną († 12 (25) września 1891 r. Dzieci: Jej Cesarska Wysokość Wielki Książę Dymitr Pawłowicz urodzony dnia 6 (19) września 1891 r., imieniny 21 września (4-go października). Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłówna, urodzona 6 (19) kwietnia 1890 r., imieniny 22 lipca (4 sierpnia). W stanie małżeńskim od 20 kwietnia (3 maja) 1908 r. z Jego Królewską Wysokością Księciem Wilhelmem Szwedzkim Księciem Sudermanlandskim. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Aleksandrówna, urodzona 5 (18) października 1853 roku, imieniny 22 lipca (4 sierpnia). Zamężna z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem-Ernestem Albertem Wielkobrytańskim, Księciem Saksen-Koburg Gotskim. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Konstantynowicz, urodzony 2 (14) lutego 1850 r., imieniny 6 (19) grudnia. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz, urodzony 10 (23) sierpnia 1858 r., imieniny 21 maja (3 czerwca). Małżonka Jego, Jej

Cesarska Wysokość Wielka Księżna Elżbieta Maurycówna, urodzona 13 (26) stycznia 1865 r., imieniny 5 (18) września. Ich Dzieci: Ich Wysokości: Książę Joan Konstantynowicz, ur. 23 czerwca (6-go lipca) 1886 roku, imieniny 24-go czerwca (7 lipca). Jego Małżonka Jej Królewska Wysokość Księżna Helena Piotrówna, ur. 23-go października (st. st.) 1884 roku, imieniny 21-go maja (st. st.). Książę Gabryel Konstantynowicz, ur. 3 (16) lipca 1887 r., im. 13 (26) lip. Książę Konstanty Konstantynowicz, ur. 20 grud. (2 stycz.) 1890/1 r., im. 21 maja (3 czerw.). Książę Oleg Konstantynowicz, ur. 15 (28) list. 1892 r., im. 20 wrz. (3 paź.). Książę Igor Konstantynowicz, ur. 29 maja (11 czerw.) 1894 r., im. 23 kw. (6 maja). Księżna Tatjana Konstantynówna, ur. 11 (24) stycz. 1890 r., im. 12 (25) stycz. Księżna Wiara Konstantynówna, ur. 11 (24) kw. 1906 r., im. 17 (30) wrz. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Dymitr Konstantynowicz, ur. 1 (14) cz. 1860 r., im. 21 wrz. (4 paź.). Jej Królewska Mość Królowa Helenów Olga Konstantynówna, ur. 22 sierp. (4 wrz.) 1851 r., im. 11 (24) lip. Małżonka s. p. Jego Królewskiej Mości Króla Helenów Jerzego I. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz, ur. 6-go (19) lis. 1856 r., im. 27 lip. (9 sierp.). Małżonka Jego Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Anastazja Mikołajówna, urodz. 23 gr. 1867 r., (5 st. 1868 r.), im. 22 gr. (4 st.). Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Piotr Mikołajewicz, ur. 10 (23) st. 1864 r., im. 29 cz. (12 lip.). Małżonka Jego Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Milica Mikołajówna, ur. 14 (27) lip. 1866 r., im. 19 lip. (1 sierp.). Ich Dzieci: Ich Wysokości: Książę Roman Piotrowicz, ur. 5 (18) paź. 1896 r., im. 19 lip. (1 sierp.). Księżniczka Marja Piotrówna, ur. 28 lut. (13 mar.) 1892 r., im. 28 lut. (13 mar.). Księżniczka Nadzieja Piotrówna, ur. 3 (16) mar. 1898 r., im. 17 (30) wrz. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Michałowicz, ur. 14 (27) kw. 1859 r., im. 6 (19) gr. Wielki Książę Michał Michałowicz, ur. 4 (17) paź. 1861 r., im. 8 (21) list. Wielki Książę Jerzy Michałowicz, ur. 11 (24) sierp. 1863 r., im. 26 list (9 grud.). Małżonka Jego Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Jerzówna, ur. 20 lut. (5 mar.) 1876 r., im. 22 lip. (4 sierp.). Ich Córki: Ich Wysokości: Księżniczka Nina Jerzówna, ur. 7-go (20) cz. 1901 r., im. 14 (27) st. Księżniczka Ksienia Jerzówna, ur. 9 (22) sierp. 1903 r., im. 24 stycz. st. st. Wielki Książę Aleksander Michałowicz, ur. 1 (14) kw. 1866 r., im. 30-go sierp. (11 wrz.). Małżonka Jego Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Ksienia Aleksandrowna, ur. 25 mar. (7 kw.) 1875 r., im. 24 st. (6 lut.). Ich Dzieci: Ich Wysokości: Książę Andrzej Aleksandrowicz, ur. 12 (25) st. 1897 r., im. 30 list. (13 gr.). Książę Teodor Aleksandrowicz, ur. 11 (24) gr. 1898 r., im. 16 (29) maja. Książę Nikita Aleksandrowicz, ur. 4 (17) st. 1900 r., im. 24 cz. (7 lip.). Książę Dymitr Aleksandrowicz, ur. 2 (15) sierp. 1901 r., im. 26-go paź. (8 list.). Książę Rościsław Aleksandrowicz, ur. 11 (24) list. 1902 r., im. 14 (27) mar. Książę Bazyli Aleksandrowicz, ur. 24 cz. (7 lip.) 1907 r., im. 2 (15) sierp. Księżniczka Irena Aleksandrowna, ur. 3 (16) lip. 1895 r., im. 5 (18) maja. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Sergjusz Michałowicz, ur. 25 wrz. (8-go paź.) 1869 r., im. 25 wrz. (8 paź.). Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Anastazja Michałówna, ur. 16 (29) lip. 1860 r., im. 22 gr. (4 st.). Była poślubiona Jego Królewskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Meklemburg Szweryńskiemu Fryderykowi Franciszkowi.

Rok 1914.

SWIĘTA RUCHOME.

Przed Wielkanocą :		Wed. k. n. st.	Wed. k. s. st.
Niedziela	Starozapustna	8 lutego	2 lutego
Niedziela	Mięsopustna	15 lutego	9 lutego
Niedziela	Zapustna	22 lutego	16 lutego
Popielec	25 lutego	19 lutego
Niedziela	Wstępna	1 marca	23 lutego
Niedziela	Sucha	8 marca	2 marca
Niedziela	Głucha	15 marca	9 marca
Niedziela	Środopostna	22 marca	16 marca
Niedziela	Biała	29 marca	23 marca
Niedziela	Kwietnia	5 kwiet.	30 marca
Wielkanoc	12 kwiet.	6 kwiet.

ZACMIENIA SŁOŃCA I KSIĘŻYCA W R. 1914.

W roku 1914 będą dwa zaćmienia słońca i dwa księżyca, z których u nas będzie widzialne pierwsze zaćmienie księżyca i drugie zaćmienie słońca.

1) **Obrączkowe zaćmienie słońca** d. 24 lutego będzie widzialne na południu Ameryki południowej, w południowej części oceanu Spokojnego i Nowej Zelandji, i w okolicach bieguna południowego.

2) **Częściowe zaćmienie księżyca** d. 12 marca, widzialne w Arabji i Azji Mniejszej, w Europie, w Afryce, na oceanie Atlantyckim, w Ameryce i we wschodniej części oceanu Spokojnego.

Początek zaćmienia częściowego będzie widzialny w **Warszawie** o g. 4 m. 6 rano, srodek o 5 m. 37 r., koniec o 7 m. 8 r. W środkowym momencie zaćmienia 0,9 części średnicy księżyca będą zanurzone w cieniu ziemi.

3) **Całkowite zaćmienie słońca** d. 21 sierpnia będzie widzialne w północno-wschodniej części Ameryki północnej, na północy oceanu Atlantyckiego, w Europie, na północy Afryki, we wschodniej części Azji, w północnowschodniej części oceanu Indyjskiego i w okolicach bieguna północnego.

W Warszawie początek nastąpi o g. 12 m. 44 po południu, koniec o godz. 3 m. 6 pp. W środkowym momencie będą zaćmione 0,9 części średnicy słońca.

4) **Częściowe zaćmienie księżyca** d. 4 września będzie widzialne na zachodzie Ameryki północnej, na oceanie Spokojnym, w Australji, Azji, na oceanie Indyjskim i na wschodzie Afryki. U nas nie będzie widzialne.

5) **Przejsie Merkurego przed tarczą słońca** d. 17 listopada będzie widzialne w zachodniej części Azji, w Europie, Afryce, na oceanie Atlantyckim, w Ameryce południowej, we wschodniej części Ameryki północnej, na południu oceanu Spokojnego i w okolicach bieguna południowego.

W **Warszawie** przebieg tego zjawiska będzie następujący: pierwsze z zewnętrzne zetknięcie tarczy Merkurego z tarczą słońca nastąpi d. 17 listopada o g. 11 m. 22,2 rano; pierwsze wewnętrzne zetknięcie o g. 11 m. 24,4 rano; drugie wewnętrzne zetknięcie o g. 3 m. 30,7 po południu; drugie zewnętrzne zetknięcie o g. 3 m. 33 po południu.

Styczeń ma dni 31.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁOŃCA		Dług. dnia g. m.	Przybyło g. m.
				Dnia	Wsch. g. m.		
C 1	Ob. Pań. Nowy Rok 1914	19	mcz. Bonifatja	1	8 14	3 54	7 40 0 06
P 2	†Makarego op.	20	mcz. Ignat. Bog	6	8.12	4.00	7.54 0.20
S 3	Daniela m.	21	mcz. Juljanji	13	8.08	4.10	8.18 0.44
N 4	Tytusa b	22	mcz. Anastazji	20	8.02	4.21	8.54 1.20
P 5	Telesfora p. m.	23	N. p. R. Chr Paw	27	7.53	4.34	9.18 1 50
W 6	Objaw. Pań Trzech Króli.	24	mcz. Jewgenji				
S 7	Lucjana i Jul	25	Roźd. G. Iisusa Christa				
C 8	Seweryna op.,	26	Sobor Pr. Bogorodicy				
P 9	†Marcjanny p. m.	27	św. ap. Stefana				
S 10	Agatona p. ☉	28	św. ap. Nikanora				
N 11	Honoraty p.	29	św. 14,000 młod.				
P 12	Arkadjusza i Mod sta	30	mcz. Anisji				
W 13	Weroniki i Glafiry p.	31	prp. Melanji rim				
S 14	Hilarego	1	Now. God. 1912 Obr G.				
C 15	Pawła Pust.	2	św. Silwestra				
P 16	†Marcellego p. m.	3	prp. Małachi				
S 17	Antoniego op. ☾	4	Sobor 70-ti ap.				
N 18	Katedry św. Piotra	5	mcz. Feopempa				
P 19	<i>Im Jezus</i>	6	Bogojawlenie Gosp.				
W 20	Fabjana p. m	7	Sob. św. Ioanna				
S 21	Agnieszki	8	prp. Georgja				
C 22	Wincentego	9	św. Filipa mitr.				
P 23	†Zasłubiny N. M. P.	10	św. Grigorja ep.				
S 24	Tymoteusza	11	prp. Feodosja				
N 25	<i>Nawr. św. Pawła ap.</i>	12	mcz. Tatjana				
P 26	<i>Św. Rodziny</i>	13	mcz. Jermiła				
W 27	Jana Złotoust b. w.	14	prp. Otec w Syn.				
S 28	Ob. św. Agn.	15	prp. Pawła Fiw				
C 29	Franciszka Salezego	16	prp. ap. Pietra				
P 30	†Martyny p. m.	17	prp. Antonia w.				
S 31	†Wig. Piotra Nol. W.,	18	św. Afanasja w.				

Święta wyznania Mojżeszowego.

Styczeń. Dnia 3, 10, 17, 24, 31 Szabasy; dnia 28-go Roz. chodasz, czyli 1-szy dzień miesiąca Szwat.

† Oznacza wigilie i posty. ☉ Oznacza dzień galowy 1-go rzędu.
☾ Pierwsza kwadra. ☉ Pętnia. ☾ Ostatnia kwadra. ☉ Now.

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne, jedynie rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. . . .

— Tow. Akc. —

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy ządać wszędzie!

Apteka i Skład Materiałów Aptecznych
H. Makarczyńskiego i Sydora
w Kaliszu, ul. Wrocławska 41. — Telef. 413.

Zaopatrzone stale w najnowsze środki
lekarskie gwarantowanej dobroci.

Notatnik na Styczeń.

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska

Radjoaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urzą-
dzony po europejsku.—Oświetlenie elektryczne. —

**Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe
przed tekstem.**

Popierajmy przemysł krajowy!

„Succesja”

Wrocławska 39. — Telefon 401. — Adres dla korespondencji: Kalisz,

Kwiaciarnia i skład nasion. ::
Zakłady ogrodnicze Nowy Świat Nr. 18-20. —
A. Bukowski. — Adres dla decesji: Kalisz „Succesja”.

Polecza: Nasiona warzywne, kwiatowe. — Sortymenty
roslin, kłączy, cebul kwiatow. W wielkim wyborze
kwiaty cięte jak róże, mimozę itp. Wiązanki weselne
itp. Kosze w najnow. fason. rośliny w doniczkach.
Katalogi darmo.

Luty ma dni 28.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁOŃCA		Dług. dnia g. m.	Przy było g. m.	
				Wsch. g. m.	Zachód g. m.			
N	1 Ignacego. b.	19	prp. Makarja Eg.	1	7.45	4.43	8.56	1.22
P	2 Oczyszczenie N. M. P.	20	prp. Jewfima	3	7.42	4.47	9,30	1.56
W	3 Błażeja b. m. ☾	21	prp. Maksima	10	7.29	5.00	10.09	2.35
S	4 Ansg. i Andr.	22	ap. Timofeja	17	7.16	5.14	10 28	2.54
C	5 Agaty p. m.	23	św. m. Klimenta	24	7.01	5.27	11.10	3.22
P	6 †Doroty p. m., Sylwana	24	prp. Ksienji	święta wyznania Mojżeszowego. Luty. Dnia 7, 14, 21, 28 Szabasy; dnia 26, 27-go Rozchodesz, czyli 1-sze dnię miesiąca Ador.				
S	7 Romualda Op.	25	św. Grigorja Bog					
N	8 Jانا z Matty w.	26	prp. Ksienofonta					
P	9 Apolonji p. m.	27	św. Joanna Złat.					
W	10 Scholastyki p. ☽	28	prp. Jefrema					
S	11 Objaw. N. M. P.	29	pier. m. św. Ign.					
C	12 Eulalji p.	30	Sob. 3 św. Wasil.					
P	13 †Jana i Dobrosł. m.m.	31	św. Kira i Joanna					
S	14 Walentego	1	mcz. Trifona					
N	15 Faustyna i Jowity	2	Śretenje Gospod.					
P	16 Juljanny p. m. ☾	3	św. Symeona					
W	17 Patrycjusza b. w.	4	prp. Isidora					
S	18 Sym. b. m.	5	św. Fieodosja					
C	19 Konrada m. Manswet	6	św. Wukoła					
P	20 †Leona i Eucherjusza	7	prp. Parfenja					
S	21 Maksymiana b.	8	wmcz. Fieodora					
N	22 Katedry św. Piotra	9	mcz. Nikifora					
P	23 Piotra Damiana b.	10	św. m. Charał					
W	24 Macieja Ap. ☽	11	św. m. Własija					
S	25 Zygfrйда b. w.	12	św. Meletja					
C	26 Aleksandra	13	prp. Martyniana					
P	27 †Lean. b. w.	14	prp. Kiriłła					
S	28 †Romana op.,	15	św. ap. Onisima					

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. . . .

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

„Secesja“ Kwiaciarnia i skład nasion. Zakłady ogrodnicze **Nowy Świat** **Wrocławska 39, Telefon 401.** **Nr. 18.20.** —

Adres dla korespondencji: Kalisz, A. Bukowski „Secesja”. — Adres dla depesz: Kalisz „Secesja”.
Poleca: Nasiona gospodarcze, warzywne, kwiatowe. — Sortymenty: roślin, kłaczy i cebul kwiatow. ch. — Narzędzia i przybory ogrodnicze. — Róże: krzaczaste, sztamowe i doniczkowe. — Dekoracje sal, kościołów, mieszkań, stołów itp. **A. BUKOWSKI.**

Katalogi darmo.

Notatnik na Luty.

1/2 - Maer znowu wina nowa odrobota

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radioaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku. — Oświetlenie elektryczne. —

Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

ST. RAPPAK i J. LIGOCKI
Księgarnia i skład materiałów pismiennych.
Kalisz, ul. Marijańska 10. — Filja ul. Wrocławska 41.
Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.
Wielki wybór pocztówek. — Galanterja. — Albumy do kart. — Ramki do fotografii.

Marzec ma dni 31.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁOŃCA		Dług, dnia g. m.	Przy- było g. m.	
				Wsch. g. m.	Zachód g. m.			
N	1 Albina b. w.	16	mcz. Pamfła	1	6.50	5.36	10.44	3.10
P	2 Heleny Ces.	17	św. Feodora w.	3	6.46	5.40	11.22	3.48
W	3 Kunegundy	18	św. Lwa	10	6.30	5.53	12.03	4.29
S	4 †Kazimierza kr. w. ☾	19	ap. Archippa	17	6.13	6.05	12.48	5.14
C	5 Adryjana M.	20	św. Lwa jep Kat.	24	5.57	5.17	13.10	5.50
P	6 †Wiktor i Wiktoryna	21	prp. Timofeja	31	5.40	6.30	13.52	6.10
S	7 †Tomasza z Akwinu	22	prp. Afanasja					
N	8 Jana Bożego w.	23	św. m Polikar.					
P	9 Franciszki rzymianki	24	1 i 2 obr. gł. Ioan					
W	10 40-tu męcz.	25	św. Tarasja					
S	11 †Konstantego w. ☽	26	św. Porfirja					
C	12 Grzegorza w. p.w.d.	27	prp. Prokopja					
P	13 †Krystyny p. m.	28	prp. Wasilja isp.					
S	14 †Matyldy Kr.	1	mcz. Jewdokji					
N	15 Klemensa Hofbauera	2	św. m. Fieodota					
P	16 Abrahama pust.	3	mcz. Jewtropja					
W	17 Józefa z Ar.	4	prp. Gierasima					
S	18 †Gabryela arch. ☾	5	mcz. Konona					
C	19 Józefa Obl. N.M.P.	6	mcz. Konstantina					
P	20 †Wolframa b.	7	św. m. Wasilja					
S	21 †Benedykta	8	prp. Fieofilakta					
N	22 Katarzyny W.	9	św. 40 mcz.					
P	23 Katarzyny K	10	mcz. Kodrata					
W	24 Marka i T.	11	św. Sofonja					
S	25 Zwiast. N. M. P.	12	pr. Feofana					
C	26 Ludgera b. w. Tekli ☽	13	św. Nikifora					
P	27 Jana Dam. b. d. k.	14	św. Feognosta					
S	28 †Jana Kapistr.	15	mcz. Agapia					
N	29 Eustazego	16	mcz. Sawina					
P	30 Anieli wd., Kwiryne	17	prp. Aleksja					
W	31 Balbiny P.	18	św. Kirilla					

Święta wyznania Mojżeszowego.
 Marzec. Dnia 7, 14, 21, 28 Szabasy; dnia 11-go post
 Estery, dnia 12 i 13 Purym (ostatki), d. 28 Rozchodesz,
 czyli 1 szy dzień miesiąca Nisan.

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne,
 jedyne rzeczywiście udelikatniające
 cerę, uznane i polecane przez naj-
 pierwsze powagi lekarskie. ∴ ∴

Tow. Akc

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

M. Hofmański

Księgarnia i Skład Nut

w Kaliszu, ul. Warszawska Nr. 23.

Pośredniczy w prenumeracie pism i gazet po cenach redakcyjnych.

Notatnik na Marzec.

*12/3 Wzajemnym pro ludzi w Krakowie
24/3 Wzajemnym studium i d. Kobiety
4 Chłopów 6 Chłopców
Wydono 214 subli.*

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radjoaktywne Źródła szczywy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku.—Oświetlenie elektryczne.—

Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

ST. RAPPAPAK i LIGOCKI
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych.
Kalisz, ul. Marijańska 10. ... Filia ul. Wrocławska 41. Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.
WIELKA WPRZEDAŻ OBRAZÓW RELIGIJNYCH i innych.

Kwiecień ma dni 30.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁONCA		Dług: dnia g. m.	Przy- było g. m.	
				wsch. g. m.	Zachód g. m.			
S	1 †Teodory M. Hug na	19	mcz. Chirsanfa	1	5.38	6.31	12.52	5.18
C	2 Franciszka á Paulo ☾	20	pr. Joanna	7	5.24	6.42	13.28	5.54
P	3 †Ryszarda B. W.	21	prp. Jakowa	14	5.08	6.54	14.08	6.34
S	4 †Izydora	22	św. m. Wasilja	21	4.53	7.06	14.46	7.12
N	5 Wincentego	23	pr. mcz. Nikona	28	4.38	7.18	15 20	6 58
P	6 Wilhelma Op.	24	św. Artemona					
W	7 Epifariusza	25	Bląg. Presw. Bogor.					
S	8 †Dyonizego	26	Sob. ar. Gawriła					
C	9 †Wiel. M. Kleofasowej	27	mcz. Matrony					
P	10 ††Wiel. Ezechiela ☽	28	prp. Hariona					
S	11 †Wiel. Leona Wiel.	29	św. Marka.					
N	12 Zwartwych. Chr. P.	30	prp. Joanna					
P	13 Wielkanoc.	31	św. Apollonja					
W	14 Wielk. Waler. i Just.	1	prp. Marij					
S	15 Anastazego M.	2	prp. Tita					
C	16 Marceljana i Lam.	3	prp. Nikity					
P	17 †Aniceta P. M. ☾	4	prp. Josifa					
S	18 Bogumiła W., Ap. M.	5	mcz. Feoduła					
N	19 Tymona M.	6	Świētł. Chr. Woskr.					
P	20 Sulpicjusza i Serwil.	7	sw. Georgja					
W	21 Anzelma B.	8	Str. Sedm.					
S	22 Sotera i Kaja P. p.	9	prp. Wadima					
C	23 Wojciecha B. M.	10	mcz. Maksima					
P	24 †Fidelisa Kapuc. M.	11	mcz. Antipa					
S	25 Marka Ewang.	12	św. Wasilja					
N	26 Kleta i Marcel. P. p.	13	św. Artemona					
P	27 Teofila i Tertul. b. b.	14	św. Martina					
W	28 Pawła	15	ap. Aristarcha					
S	29 Piotra M.	16	mcz. Agapji					
C	30 Katarzyny	17	św. mcz. Sim.					

Święta wyznania Mojżeszowego.

Kwiecień. Dnia 4, 11, 18, 25 Szabasy; dnia 11 i 12-go Pesach (Wielkanoc), dnia 13, 14, 15 i 16 wolne święta, dnia 17 i 18 ostatnie dwa dni uroczyste Pesach (Wielkanocne), dnia 26 i 27 Rozchodesz, czyli 1-sze dni miesiaca Ijar.

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. . . .

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie

Prosimy, żądać wszędzie!

M. Hofmanski

Księgarnia i Skład Nut

w Kaliszu, ul. Warszawska Nr. 23.

Pośredniczy w prenumeracie pism i gazet po cenach redakcyjnych.

Notatnik na Kwiecień.

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radjoaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku.— Oświetlenie elektryczne. —

Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

ST. RAPPAPK i J. LIGOCKI
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych.
Kalisz, ul. Marijańska 10. — Filja ul. Wrocławska 41. || Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.
WIELKA WYPRZEDAŻ OBRAZÓW RELIGIJNYCH i innych.

Maj ma dni 31.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁONCA		Dług. dnia g. m.	Przy- było g. m.	
				Wsch. g. m.	Zachód g. m.			
P	1 † <i>Filipa i Jakóba</i>	18	Prep. Ioana	1	4 32	7.23	14.50	7.16
S	2 Zygmunta Kr ☾	19	orp Georgja	5	4.24	7.30	15.22	7.48
N	3 <i>Op. S. Józ. Zn. Krz. św.</i>	20	prp. Fieodora	12	4.12	7.41	15.53	8.19
P	4 Florjana M. Moniki W.	21	mcz. Fieodora	19	4 01	7.52	16.21	8.47
W	5 Piusa V P. W.	22	ap. Klimenta	26	3.52	8.02	16.50	9 15
S	6 ☽ Jana Ap. i Ewang.	23	☽ św. Grigorja	Dni Galowe Dworskie. Maj. Dnia 23 kwietnia (6 maja) Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśn. Pani <i>Aleksandry Teodorówny</i> . 6 (19) maja Rocznicą Urodzin Jej Ces. Mości Najjaśniejszego Pana <i>Mikotaja II Aleksandrowicza</i> 14 (27) maja Rocznicą świętej Koronacji Ich Ces. Mości Najjaśniejszego Pana <i>Mikotaja II Aleksandrowicza</i> i Naj. Pani <i>Aleksandry Teodorówny</i> . Święta wyznania Możeszowego . Maj. Dnia 2, 9, 16, 23 i 30-go Szabasy, 10 Pesach szeni, d. 14 Lagbeomer (dni radosne), d. 26 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Siwan, d. 31-go Szewuos (zielone święta, pamiątka odebrania 10 przykazań na górze Synaj).				
C	7 D. m. i Eufrozyny M	24	mcz. Sawwy					
P	8 † Stan. B. M. P. K. P. Ob.	25	ap. i ew. Marka					
S	9 Grzegorza ☼	26	św. m. Wasilja					
N	10 <i>N.M.P. Łaskawej</i>	27	ap. i m. Symeona					
P	11 Mamerta B. W.	28	mcz. Maksima					
W	12 Pankracego	29	św. 9 m. Kizicz.					
S	13 Serwacego	30	św. ap. Jakowa					
C	14 Bonifacego	1	prp. Jeremji					
P	15 † Zofji W. M.	2	św. Afanasja					
S	16 Jana Nep. ☾	3	mcz. Timofieja					
N	17 Paschalisa W.	4	mcz. Pełagii					
P	18 <i>Trójcy Świętej</i>	5	wm. Iryny					
W	19 ☽ Piotra Cel.	6	☽ prp. Jowa					
S	20 <i>Wig. Bernardyna Sen.</i>	7	mcz. Akakja					
C	21 <i>Wniebowstąpien. Pańskie</i>	8	ap. i ew. Joanna					
P	22 † Julj P. M.	9	<i>Per. moszcz. ś. Nikoł.</i>					
S	23 Dezyder. B. M. Mich.	10	św. ap. Simona					
N	24 Joanny i Afry Zuz. ☼	11	prp. Mefodja					
P	25 <i>Wig. Grz. VII P. W.</i>	12	św. Jepifanja					
W	26 Filipa i Ner.	13	mcz. Aleksandra					
S	27 ☽ Bedy W. D.	14	☽ mcz. Isidora					
C	28 Augustjana	15	prp. Pachomja					
P	29 † Teodozji P.	16	prp. Fieodora					
S	30 <i>Wig. Feliksa</i>	17	św. Stefana					
N	31 <i>Zestanie Ducha Sw.</i>	18	mcz. Fedota					

Triolan

mydło przefuszczone higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. ∴ ∴

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

KSIĘGARNIA M. Hofmańskiego

w Kaliszu, ulica Warszawska Nr. 23.

ZAOPTRZONA STALE WE WSZYSTKIE PODRĘCZNIKI SZKOLNE i POMOCE NAUKOWE.

Notatnik na Maj.

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty
Nałęczów gub. Lubelska.

Radioaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku. — Oświetlenie elektryczne. —

Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

Kalisz, ul. Marijańska Nr. 10. — Filija ul. Wrocławska Nr. 41.

St. Rappak i J. Sięocki
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych
Wielki wybór obrazów religijnych i innych. —

Czerwiec ma dni 30.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁONCA		Dług. dnia g. m.	Przybyło g. m.	
				Wsch. g. m.	Zachód g. m.			
P	1 Świątki. Jakóba B. W	19	św. mcz. Patrikja	2	3.45	8.11	16.23	8.49
W	2 Świąt. Marcelina Blan.	20	obr. m. Aleksja	9	3.41	8.18	16.38	9.03
S	3 †Erazma B. M.	21	św. Konstantina	16	3.39	8.22	16.43	9.11
C	4 Franciszka Carac. W.	22	mcz. Wasiliska	23	3.39	8.24	16.40	9.13
P	5 †Bonifacego B. M.	23	Woznes. Gosp.	30	3.42	8.24	16.36	0.05
S	6 †Norberta	24	prp. Symeona					
N	7 ☩ Trójcy Świętej ☩	25	☩ Dięń Sw. Trojcy					
P	8 Maksyma B. W.	26	Dięń Sw. Ducha					
W	9 Pryma i Fel.	27	mcz. Fieramonta					
S	10 Małgorzaty Kr., Z. M	28	św. Nikity					
C	11 Boże Ciało	29	mczc. Fieodosji					
P	12 †Jana W Onuf. Pust.	30	prp. Isaakja					
S	13 Antoniego Padewsk.	31	św. ap. Jerma					
N	14 Bazylego W.	1	mcz. Justima					
P	15 Wita, Modesta ☾	2	św. Nikifora					
W	16 Benona B W.	3	mcz. Kławdia					
S	17 Jolanty W. Innocent.	4	św. Mitrofana					
C	18 Marka i Marcellina	5	św. mcz. Dorof.					
P	19 †Gerwazego i Piotra	6	prp. Hariona					
S	20 Sylwerjusza P. M.	7	mcz. Feodota					
N	21 Alojzego Gonzagi W.	8	wm. Feodora					
P	22 N. M. P. n. p. ☺	9	św. Kirilla					
W	23 Agrypiny	10	mcz. Timofieja					
S	24 Nar. św. Jana Ch.	11	ap. Warfołomieja					
C	25 Prospera B. W. Adel.	12	prp. Onufria					
P	26 †Jana i Pawła M. m.	13	prp. Anny					
S	27 † Wig. Władysława	14	prp. Jenisieja					
N	28 Leona II Pap.	15	prp. Amosa					
P	29 Piotra i Pawła Ap. Ws.	16	św. Tichona					
W	30 Ws. św. Pawła	17	mcz. Manui.					

Dni Głowe Dworskie. Czerwiec. Dnia 25 maja (7 czerwca)
Urodziny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Aleksandry Teodorowny.

Święta wyznania Mojżeszowego. Czerwiec. Dnia 6, 13, 20, 27 Szabasy, d. 1 drugi dzień Szewuos (ziel. świąt.), d. 24 i 25 Rozchodesz, czyli 1-sze dni miesiąca Thamus.

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze pdwagi lekarskie. . . .

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

Apteka W. BZOWSKIEGO

dawniej K. RYBICKIEGO.

w Kaliszu, Wrocławska 4. — Telef. 239.

POLECA: Wody mineralne, naturalne, i sztuczne, lekarstwa specjalne i narzędzia chirurgiczne. Apteka poleca własnego wyrobu: Wino chinowe z żelazem, wino Ra'arbatowe z korą chinu królewskiej, czekoladki przeczyszczające Tamar-Indien, płyn do przyciemniania włosów, płyn wzmacniający włosy, krople od febry, krople na zęby, płyn na odciski, plaster na odciski, maść przeciw odziebieniu, płyn na mole, blansz płynny i puder ryżowy z bizmutem, olejek japoński przeciw migrenie, krople od kaszlu, płyn do wcierania od reumatyzmu, wszelkie nowe specyfiki zagraniczne i krajowe.

Notatnik na Czerwiec.

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radjoaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku. — Oświetlenie elektryczne. —

Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

„Secesja“

Kwiaciarnia i skład nasion. Zakłady ogrodnicze Nowy Świat 18-20.

Wrocławska 39. — Telefon 401. — Adres dla korespondencji: Kalisz, A. Bukowski. — Adres dla depesz: Kalisz „Secesja“.

POLECA: Nasiona gospodarstwo, warzywne, kwiatowe. — Sortymenty: roślin. Kłosek i cebul kwiat. wycb. — Narzędzia i przybory ogrodnicze. — Fiance kapist wczesnych i późnych w małych i dużych partiach. — Fiance pomidorów w najładniejszych odmianach handlowych. — Fiance kwiatowe w pierwszorzędnym gatunkach w korbach i mieszane. — Specjalność: Petunie i Patrygonje. Katalogi darmo.

A. BUKOWSKI.

Lipiec ma dni 31.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁOŃCA		Dług. dnia g. m.	Ubyte dni g. m.	
				Wsch. g. m.	zachód. g. m.			
S	1 Teodoryka kapł.	18	mcz. Leontja	1	3.43	8.24	16.41	0.04
C	2 <i>Nawiedzenie N. M. P.</i>	19	św. ap. Judy	7	3.48	8.21	16.29	0.16
P	3 †Anatoljusza i Heliod.	20	mcz. Afanasja	14	3.55	8.15	16.07	0.38
S	4 Józefa Kalasantego	21	św. m. Terentja	21	4.04	8.07	15.35	1.10
N	5 Antoniego Zakkarja	22	św. m. Jewsiewja	28	4.14	7.57	15.10	1.30
P	6 Iza asza Pr.	23	mcz. Agrippiny					
W	7 Cyryla i Metodego ☉	24	rožd. G. Ioanna					
S	8 Elżbiety Kr. Wd.	25	prp. m. Fewronji					
C	9 Weroniki P., Zenona	26	prp. Dawida					
P	10 †7-iu braci męczen.	27	prp. Samsona					
S	11 Pelagji P. M., Piusa I	28	per. m. św. Kira					
N	12 Jana Gwalberta Op.	29	św. Pietra i Pawła					
P	13 Małgorzaty P.M.	30	Sobor 12 Apost.					
W	14 Bonawentury	1	Kosmy Damjana					
S	15 Rozesłanie Apost.	2	poł. Rizy Pr.Bog.					
C	16 <i>N. M. P. Szkaplerz.</i>	3	mcz. Filipa					
P	17 †Aleksego W., Westyny	4	św. Andreja					
S	18 Szymona z Lipnicy	5	prp. Afanasja					
N	19 Wincentego á Paulo	6	prp. Sisoja					
P	20 Czesława W., Emil	7	prp. Fomy					
W	21 Praksedy P.	8	Jaw. Kaz.łk.B M.					
S	22 Marji Magdaleny ☽	9	pmcz. Pankratja					
C	23 Apolinarego B. M.	10	Poł. Rizy Christ.					
P	24 †Krystyny P. M.	11	wmcz. Jewfimji					
S	25 Jakóba Apostoła	12	mcz. Prokła					
N	26 <i>Anny Matki N. M. P.</i>	13	sob. ar. Gawriła					
P	27 <i>Bł. Kunegundy</i>	14	św. ap. Akiły					
W	28 Inocent go ☾	15	św. Władimira					
S	29 Marty P., Olawa	16	św. Afinogena					
C	30 Julitty i Donatylli M.m.	17	wmcz. Mariny					
P	31 †Ignacego Loyoli W.	18	mcz. Emiljana					

Święta wyznania Mojżeszowego.

Lipiec. Dnia 4, 11, 18, 25 Szabasy, dnia 12 Szywe-usor-
betamuz (post na pamiętkę obłożenia Jerozoliny), dnia 24
Rozchodesz, czyli 1 szy dzień miesiąca Ab.

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne,
jedyne rzeczywiście udelikatniające
cerę, uznane i polecane przez naj-
pierwsze powagi lekarskie. . . .

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

Sklep i Pracownia
Artykułów Dziecinnych
M. Smełkowski

w Kaliszu, ul. św. Stanisława Nr. 24.
Przy Głównym Rynku dom p. Herbicha.

Notatnik na Lipiec.

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty
Nałęczów gub. Lubelska.

Radioaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urzą-
dzony po europejsku.—Oświetlenie elektryczne.—

**Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe
przed tekstem.**

Popierajmy przemysł krajowy!

ST. RAPPAPK i J. LIGOCKI
Kalisz, ul. Marijska 10. — Filija ul. Wrocławska 41.
Wielki wybór pocztówek, — Galanterja. —
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych.
Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.
Albumy do kart. — Ramki do fotografii.

Sierpień ma dni 31.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁONCA		Dług. dnia g. m.	Ubytek dnia g. m.
				Wsch. g. m.	Zachód g. m.		
S	1 † <i>Piotra ap. w okowach</i>	19	rp. Makriny	1	4 20	7.51	15.31 1.15
N	2 <i>N. M. P. Anielskiej</i>	20	św. prp. Ilji	4	4.25	7.46	15.01 1.44
P	3 Zn. rel. św. Szczepana	21	prp. Symeona	11	4.36	7.33	14.24 2.23
W	4 ☿ Dominika W.	22	☿ św. Marji Mag	18	4.48	7.19	13.42 3.03
S	5 <i>N. M. P. Snieżnej</i> ☿	23	mcz. Trofima	25	5.00	7.03	13.60 3.32
C	6 <i>Przemienienie Pań.</i>	24	mcz. Christiny	31	5.10	6.50	12.52 3.60
P	7 † Kajetana W., Donata	25	Uspen. św. Anny				
S	8 Cyryjaka, Larga i Sm.	26	św. m. Jermołaja				
N	9 Romana M. Rustyka	27	m. Pantalejmona				
P	10 <i>Wawrzyńca m.</i>	28	św. ap. Prohora				
W	11 Zuzanny i D.	29	mcz. Feodotji				
S	12 ☿ Klary P., Hilarji	30	☿ św. ap. Siły				
C	13 Hipolita i Kassjana	31	św. Jewdokima				
P	14 † <i>Wigilja</i> Euzebjusza	1	pr. dr. Kresta G.				
S	15 Wniebowz. N. M. P.	2	per. Stefana				
N	16 <i>Jacka</i> Wyzn.	3	pr. Isaa'ja				
P	17 Mirona, Julian.	4	św. 7 otr. w Jef.				
W	18 Firmina B. W.	5	mcz. Jewsignia				
S	19 Marjana i Rufina W.w.	6	Preob. Gospodne				
C	20 Bernarda Op. ☉	7	pr. Dometja				
P	21 † Joanny Fremjot Wd.	8	św. Emiljana				
S	22 Symforjana i Tymot.	9	św. Matfia				
N	23 Filipa Benicjusza W.	10	mcz. Ławrentja				
P	24 Bartłomieja Ap.	11	prp. Feodora				
W	25 Ludwika K.	12	mcz. Fotia				
S	26 Ireneusza i Zefiryna M.	13	prp. Maksima				
C	27 <i>NMP Jasnog.</i>	14	prp. Feodosja				
P	28 † Augustyna	15	Uspienie Pr Bogor.				
S	29 <i>Ścięcie głowy s. J. Ch.</i>	16	pr. N. ob Gis. Ch.				
N	30 Róży Lim. P. Feliksa	17	mcz. Mirona				
P	31 <i>Pociesz. NMP.</i>	18	cz. Flora				

Dni Świąt Dworskie. Sierpień. Dnia 22 lipca (4 sierpnia) Imieniny Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani *Marji Teodorowny*. Dnia 30 lipca (12 sierpnia) Urodziny Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Wielkiego Księcia *Aleksiego Mikołajewicza*.

Święta wyznania **Mojżeszowego**. Sierpień. 1, 8, 15, 22 i 29 Szabasy, d. 2 Tysze-beaw (post na pamiątkę zburzenia Jeruzolimy), d. 22 i 23 Rozchodesz, czyli 1-sze dni miesiąca Elul.

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne,
jedyne rzeczywiście udelikatniające
cerę, uznane i polecane przez naj-
pierwsze powagi lekarskie. . . .

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

KSIĘGARNIA M. Hofmańskiego

w Kaliszu, ulica Warszawska Nr. 23.

Podejmuje się dostaw do szkół gimnazjów i bibliotek polskich na warunkach przystępnych. — — —

Notatnik na Sierpień.

Kalisz, ul. Marijańska Nr. 10. — Filja ul. Wrocławska Nr. 41.

St. Rappak i J. Siłocki

Księgarnia i skład materiałów piśmiennych
Wielki wybór obrazów religijnych i innych. —

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radioaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku. — Oświetlenie elektryczne. —

**Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe
przez tekstem.**



Wspierajmy przemysł krajowy!

Wrzesień ma dni 30.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁONCA			Dług. dnia g. m.	Ubyło dnia g. m.
				Dnia	Wsch. g. m.	Zachód g. m.		
W	1 Idziego Op.	19	mcz. Andreja	1	5,11	6.48	13.38	3.07
S	2 Stefana Kr. Węg.	20	prp. Samuila	8	5.23	6.32	13.02	3.43
C	3 Bronisławy P.	21	św. ap. Faddeja	15	5.35	6.25	12.22	4.23
P	4 †Rozalji P. ☽	22	mcz. Agafonika	22	5.46	5.58	11.31	5.04
S	5 Wawrzyńca Justyn.	23	prp. Ewtichja	29	5.58	5.42	11.58	4.40
N	6 Zacharjasza Pr.	24	prp. m. św. Piotr.	Święta wyznania Mojżeszowego. Wrzesień. Dnia 5, 12, 19, 26 Szabasy, d. 21 i 22 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień m-ca Tyszy, Rozhaszana, (Nowy Rok, 5675 od stworzenia świata, dnia 22 drugi dzień Nowego Roku (uroczysty), dnia 23 post Gedali, dnia 30 Jom - Kipur (sądny dzień).				
P	7 Wigilja. Jana M.	25	prp. ap. Warfoł.					
W	8 Nar. NMP	26	mcz. Adriana					
S	9 Sergusza P. W.,	27	prp. Pimena					
C	10 Mikołaja z Tolent.	28	prp. Mojseja					
P	11 †Prota i Jacka M.m.	29	Us. Gł. Ioanna					
S	12 Gwidona W., Her. ☾	30	bł. wkn. Aleks.					
N	13 <i>Im. N. M. P.</i>	31	poł. p. pr. Bog.					
P	14 <i>Podw. Krz. Św.</i>	1	Simeona prp.					
W	15 Nikodema	2	mcz. Mamonta					
S	16 †Eufemji P. M.	3	pr. Feoktista					
C	17 Stygn. św. Franc.	4	św. mcz. Wawila					
P	18 †Józefa W. ☽	5	pr. Zacharji					
S	19 †Januarjusza	6	Cz. Ar. Michaiła					
N	20 <i>NMP. Bolesnej</i>	7	mcz. Sozonta					
P	21 <i>Mateusza ap.</i>	8	Różd. pr. Bog.					
W	22 Tomasza B.	9	św. Ioakima					
S	23 Tekli P. M.	10	mcz. Minodory					
C	24 <i>NMP. od wyk. niewol.</i>	11	prp. Feodory					
P	25 †Firmina B. W. ☾	12	św. mcz. Awton.					
S	26 Cyprjana i Justyny P.	13	ob Chr. W. Chris.					
N	27 <i>Ładysława z G</i>	14	woz. Cz. Kresta					
P	28 Wacława Kr. M.	15	wmcz. Nikity					
W	29 <i>Michała Ar.</i>	16	wmcz. Ewfimji					
S	30 Hieronima Kapł. W.	17	mcz. Sofji W.					

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. ∴ ∴

— Tow. Akc. —

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

M. Hofmański

Księgarnia w Kaliszu,

ul. Warszawska Nr. 23.

Poleca: Książki do nabożeństwa i obrazy religijne w oprawach od najskromniejszych do wykwintnych. —

Notatnik na Wrzesień.

*Amberst 4
Paszcz 11*

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radjoaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku. — Oświetlenie elektryczne. —

Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

ST. RAPPAK i J. LIGOCKI
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych.
Kalisz, ul. Marijańska 10. — Filja ul. Wrocławska 41. Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.
WIELKI WYBÓR OBRAZÓW RELIGIJNYCH i innych.

Październik ma dni 31.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁONCA		Dług. dnia g. m.	Ubyło dnia g. m.
				Dzień	Wsch. g. m.		
C	1 Remigjusza B. w.	18	św. Jewmenja	1	6.02	5.37	11.37 5.05
P	2 †Aniołów Stróżów	19	mcz. Trofima	6	6.10	5.25	11.01 5.44
S	3 Kandyda i Ewalda ☉	20	w. mcz. Jewstań	13	6.23	5.09	10.21 6.24
N	4 NMP. Różań.	21	św. ap. Kodrati	20	6.35	4.54	9.37 7.08
P	5 Placyda M.	22	św. mcz. Foki	27	6.48	4.39	9.00 6.41
W	6 Brunona W	23	zac. kr. g. Ioan.	Dni Galowe Dworskie. Październik. Dnia 5 (18) Imieniny Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicza Następcy Tronu Wielkiego Księcia Aleksiego Mikołajowicza. Święta wyznania Mojżeszowego. Październik. Dnia 3, 10, 17, 24 i 31 Szabasy, dnia 5 i 6 Sukos (uroczyste święta szafasów), dnia 7, 8, 9 i 10 wolne święta, dnia 11-go Hozzana - Raba (wolne święta palm), dnia 12 Szemini Aceres (dzień uroczysty), dnia 13 Symchas-Tora (ostatni dzień uroczysty szafasów), dnia 20 i 21 Rozchodesz, czyli 1-sze dni miesiąca Cheszwan.			
S	7 Marka P. W. Justyny	24	pierwom Fekły				
C	8 Pelagii, Brygidy Wd.	25	pr. <i>Sergja. Rad.</i>				
P	9 †Djonizego B. M.	26	św. ap. i Jew. Ioan.				
S	10 Franciszka Borg. W.	27	mcz. Kallistr				
N	11 Placydy i Zenaidy ☾	28	prp. Charitona				
P	12 Maksymiljana	29	prp. Kiriaka				
W	13 Edwarda K.	30	św. mcz. Grigor.				
S	14 Kaliksta P. M. Ewer.	1	pok. Presw. B.				
C	15 Jadwigi Wd., Teresy	2	św. mcz. Kipr.				
P	16 †Martyniana i Saturj.	3	św. mcz. Dionis				
S	17 Wiktora M, Małgorz.	4	św. mcz. Jerofeja				
N	18 ☉ Łukasza Ew., ☼	5	☉ św. Aleksija				
P	19 Piotra z Altkan.	6	św. ap. Fomy.				
W	20 Ireny, Marty	7	mcz. Siergieja				
S	21 Urszuli P. M., Hilnr.	8	prp. Pielagji				
C	22 Korduli i Alodji P. p.	9	św. ap. Jakowa				
P	23 †Seweryna i Romana	10	mcz. Jewlampja				
S	24 <i>Rafała Archaniola</i>	11	św. ap. Filip.				
N	25 <i>Jana Kant.</i> ☾	12	św. Kosmy				
P	26 Ewerysta P. M.	13	mcz. Karpa				
W	27 Sabiny P. M.	14	mcz. Nazarja				
S	28 <i>Szymona i Tadeusza</i>	15	prp. Jefimja				
C	29 Narcyza B. W. Euzebjji	16	mcz. Łongina				
P	30 †Germana i Serapiona	17	pr. Osji Prmcz.				
S	31 † <i>Wigilja Symfronjusza</i>	18	św. ap. Łuki				

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. . . .

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

KSIĘGARNIA
M. Hofmańskiego w Kaliszu,
ul. Warszawska Nr. 23.

Dostawia i sprzedaje na rozpłaty miesięczne wszelkie wydawnictwa bez doliczania prowizji po nad ceny katalogowe. — — —

Notatnik na Październik.

4/11
Notatnik 1.2
Notatnik 2.0-1
Notatnik 1.5
Notatnik 2

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty
Nałęczów gub. Lubelska.

Radjoaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku.—Oświetlenie elektryczne. —

Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

„Secesja”

Kwiaciarnia i skład nasion. ::
 Zakłady ogrodnicze **Nowy Świat**
 Nr. 18-20. —

Wrocławska 39. — Telefon 401. — Adres dla korespondencji: Kalisz, A. Bukowski. — Adres dla decesji: Kalisz „Secesja”.

Poleca: W wielkim wyborze cebulki kwiatowe Haarlemskie z pierwszo zędn. firm jak: Hyacenty, Tulipany, Narcyzy, Crocusy itp.
 Róże wysoko i nisko plenne.
 Katalogi darmo.
 A. BUKOWSKI.

Listopad ma dni 30.

Dzień	Święta kościoła rzymsko-katolickiego	Dzień	Święta Kościoła prawosławnego	SŁOŃCA		Dług. dnia g. m.	Ubyło dnia g. m.	
				Wsch. g. m.	Zachód g. m.			
N 1	Wszystkich Świętych	19	pr. Ioił.	1	6.57	4.30	9,31	7 11
P 2	<i>Dzień Zaduszny</i> ☾	20	wmcz. Artemja	3	7.01	4 26	9.01	7,14
W 3	☿ Huberta	21	☿ pr. Ikar.	10	7.14	4.14	8.28	8.17
S 4	Karola Bor.	22	K. I. Boż. M.	17	7.26	4.03	8,01	8.13
C 5	Zacharjasza	23	<i>ap. Jakowa</i>	24	7.39	3.54	7.40	7.20
P 6	† Leonarda	24	mcz. Arefy	30	7.48	3.49	7.12	7.00
S 7	Nikandra	25	mcz. Markian.					
N 8	<i>Opieki N.M.F.</i>	26	sw. Dimitrja					
P 9	Teodora i Or. ☾	27	mcz. Niestora					
W 10	Andrzeja	28	mcz. Terentja					
S 11	Marcina B.	29	prmcz. Anast.					
C 12	Marcina P.	30	św. m. Zinow.					
P 13	† Dydaka W.	31	ap. Stachija					
S 14	Jukunda B.	1	sw. Kos.					
N 15	<i>Stanisława K.</i>	2	mcz. Akind.					
P 16	Edmunda B. W. ☾	3	mcz. Akeps.					
W 17	Grzegorza	4	pr. Ioannik.					
S 18	Odon P.	5	mcz. Gałakt.					
C 19	Elżbiety Kr.	6	pr. Pawła					
P 20	† Feliksa W.	7	mcz. Ierona					
S 21	Alberta B. W.	8	<i>Sw. Arch Mich.</i>					
N 22	Cecylii P. M.	9	mcz. Onisif.					
P 23	Klemensa	10	ap. Olimpa					
W 24	Jana od Krzyża ☾	11	wmcz. Miny					
S 25	Katarzyny	12	sw. Ioanna					
C 26	Piotra P.	13	sw. Ioan. Złat.					
P 27	☿ † Wirylijsza	14	☿ ap. Filipa					
S 28	Mansweta	15	mcz. Gurja					
N 29	Saturnina	16	<i>A. i E Matf.</i>					
P 30	<i>Andrzeja Apostoła</i>	17	sw. Grigorja					

Dni Galowe Dworskie. Listopad. Dn a 21 października (3 listopada) Rocznicą wstąpienia na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana *Mikołaja II-go Aleksandrowicza*. Dnia 14 (27) listopada Rocznicą urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Wdowy *Marij Teodorowny*.

Święta wyznania *Mojeszowego*. Listopad. Dnia 7, 14, 21 i 28 Szabasy, dnia 19 Rozchodesz, czyli 1-szy dzień miesiąca Kisiew.

Triolan

mydło przefiltrowane higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. . . .

— Tow. Akc. —

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

„Secesja“

Kwiaciarnia i skład nasion.

Zakłady ogrodnicze **Nowy Świat**
Nr. 18-20. —

Wrocławska 39, Telefon 401.

Adres dla korespondencji: Kalisz, A. Bukowski „Secesja”. — Adres dla depesz: Kalisz „Secesja”.

Poleca: Rośliny jak palmy aspidistry, paprocie, cyklameny itp.

Żardiniery i postumenty pokojowe do roślin w doniczkach.

A. BUKOWSKI.


Katalogi darmo.

Notatnik na Listopad.

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radjoaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urzą-
— dzony po europejsku. — Oświetlenie elektryczne. —

 **Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe
przed tekstem.**

Popierajmy przemysł krajowy!

ST. RAPPAPK i J. LIGOCKI
Kalisz, ul. Marińska 10. — Filja ul. Wrocławska 41.
Wielki wybór pocztówek, — Galanterja. —
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych.
— Albumy do kart. — Ramki do fotografii.
Premiata pism krajowych i zagranicznych.

Grudzień ma dni 31.

Dzień	Święta Kościoła rzymsko-katolickiego		Dzień	Święta Kościoła prawosławnego		Dnia	SŁONCE		Dług. dnia g. m.	Ubytek dnia g. m.
							Wsch. g. m.	Zach. g. m.		
W	1	Eligjusza B. W.	18	mcz. Płatona	1	7.50	3.48	7.53	8.4	
S	2	†Bibjanny P. M. ☉	19	św. prr. Awdja	8	7.59	3.44	7.43	9.1	
C	3	Franciszka Ks. W.	20	prp. Grigorja	15	8.07	3.44	7.35	9.4	
P	4	†Barbary P. M. Piotra	21	Ww. wo Chr. Pr. B.	22	8.11	3.46	7.38	10.2	
S	5	Sabby Op. Niceta	22	św. ap. Filim.	29	8.14	3.51	7.40	10.6	
N	6	Mikołaja B. W.	23	św. Amfiochja	Dni Galowe Dworskie. Grudzień. Dnia 6 (19) Imieniny Jeg. Cesarzkiej Mości Najjaśniejszego Pana <i>Mikołaja II Aleksandrowicza</i> . Święta wyznania Mojższowego. Grudzień. Dnia 5, 12, 19 i 26 Szabasy, dnia 13 do 20 Chanuka (8 dni radosnych na pa- miątkę zwycięstwa Machabeuszów), dnia 18 Rozchodesz, czyli 1-sze dni miesiąca Tewes.					
P	7	†Wig Ambrożego	24	mczc. Jekaterin.						
W	8	Niep. P. NMP.	25	mcz. Klimenta						
S	9	†Walerji i Leokadji ☾	26	prp. Alipja						
C	10	<i>NMP. Loretańskiej</i>	27	wmcz. Jakowa						
P	11	†Damazego P. W.	28	prmcz. Stefana						
S	12	Aleksandra M.	29	mcz. Paramona						
N	13	Łucji P. M. Otyliji P.	30	św. ap. Andreja						
P	14	Djoskora i Herona	1	prr. Nauma						
W	15	Walerjana	2	prr. Awwakuma						
S	16	Euzebjusza B. M. ☉	3	św. prr. Sofonji						
C	17	Łazarza B.	4	wmcz. Warwary						
P	18	†Ocz. NMP.	5	prp. Sawwy Os.						
S	19	☿†Darjusza	6	☿św. Mikołaja Cz.						
N	20	Teofila i Zen.	7	św. Amfrosja						
P	21	<i>Tomasza Apostoła</i>	8	sw ap. Sosa						
W	22	Her. M., Zenona	9	zacz. św. Anny						
S	23	†Wiktorji P.	10	mcz. Myny						
C	24	†Wigilja Irminy P. ☾	11	prp. Daniła						
P	25	Mar. Chr. Pana.	12	św. Spiridona						
S	26	Szczepana I M.	13	mcz. Jewstrajta						
N	27	<i>Jana Ap. i Ewang.</i>	14	mcz. Firsza						
P	28	Młodzianków M. m.	15	św. mcz. Jelefer						
W	29	Tomasza B.	16	św. prr. Aggiea						
S	30	Eugenjusza B. W.	17	św. pr. Daniła						
C	31	Sylwestra B. W. Mel.	18	mcz. Sewastjana						

Triolan

mydło przetłuszczone higieniczne, jedyne rzeczywiście udelikatniające cerę, uznane i polecane przez najpierwsze powagi lekarskie. . . .

Tow. Akc.

Fryderyk Puls w Warszawie.

Prosimy żądać wszędzie!

„Secesja“ Kwaciarnia i skład nasion.

Zakłady ogrodnicze **Nowy Świat**
18-20. —

Wrocławska 39. — Telefon 401.

Adres dla korespondencji: Kalisz, A. Bukowski.

Adres dla depesz: Kalisz „Secesja“.

Zakłada ogrody i parki, przyprowadza do pierwotnego porządku takowe stała inspekcja tylko w obrębie kaliskim bezinteresownie.

A. BUKOWSKI.


Katalogi darmo.

Notatnik na Grudzień.

ZAKŁAD LECZNICZY rok cały otwarty

Nałęczów gub. Lubelska.

Radjoaktywne Źródła szczawy żelazistej. Zakład urządzony po europejsku.—Oświetlenie elektryczne. —

 Proszę przejrzeć ogłoszenie szczegółowe przed tekstem.

Popierajmy przemysł krajowy!

ST. RAPPAPAK i J. LIGOCKI — Księgarnia i skład materiałów piśmiennych —
KALISZ, ul. Marijańska № 10.
Filia: ul. Wrocławska № 41. —
Prenumerata pism krajowych i zagranicznych.
Wielki wybór obrazów religijnych i innych. —

Wykaz imion słowiańskich na rok 1914.

Aldona, 11 października.
 Bogadar, 9 listopada.
 Bogowit, 6 marca.
 Bogna św., 22 lipca.
 Boguchwał, 17 marca.
 Boguchwała, 29 maja.
 Bogufał, 26 kwietnia.
 Bogumił, 10 czerwca.
 Bogumiła 20 grudnia.
 Bogumir, 23 stycznia.
 Bogusław, 20 marca.
 Bogusława 23 września.
 Bogusz, 24 lutego.
 Boguwola, 8 grudnia.
 Bohdana, 6 lutego.
 Bohdan, 18 marca.
 Bohdan, 26 marca.
 Bojomir, 6 stycznia.
 Bolesława, 22 lipca.
 Bolesław, 19 sierpnia.
 Borys, 9 sierpnia.
 Borysława, 25 maja.
 Bożedar bł., 9 maja.
 Bożenna, 13 marca.
 Bożesław, 9 marca.
 Bożesław, 31 maja.
 Bożydar, 21 września.
 Bożysław, 19 czerwca.
 Bożywój bł., 4 kwietnia.
 Błażej, 3 lutego.
 Błogosław, 20 marca.
 Bratusław, 4 października.
 Bratumił, 18 października.
 Bratumiła, 3 czerwca.
 Bronimir, 20 maja.
 Bronisław, 18 sierpnia.
 Bronisław, 6 października.
 Budzimil, 15 września.
 Budzimir, 16 czerwca.
 Budziśława, 20 październ.
 Budziwój, 23 maja.
 Chocisław, 5 maja.
 Chlebosław, 6 sierpnia.
 Chleb, 9 sierpnia.
 Chwalibóg, 24 stycznia.
 Chwalibóg, 28 lutego.
 Chwalimir, 8 lipca.
 Chwalimira, 25 listopada.
 Chwalisław, 29 kwietn.
 Chwalisław, 3 listopada.
 Chronisław, 13 wrześn.
 Chytomir, 13 kwietnia.

Cichomił, 23 sierpnia.
 Cichomir, 6 czerwca.
 Cichosław, 13 maja.
 Cichosława, 30 czerwca.
 Cierpjaire, 10 maja.
 Cierpiśława, 29 lipca.
 Cieszynił, 24 sierpnia.
 Czciobóg, 2 września.
 Czciomisław, 28 marca.
 Czciśława, 19 lutego.
 Czesław, 12 stycznia.
 Czesław, 19 kwietnia.
 Czesław św., 20 lipca.
 Dadzbóg, 29 września.
 Dalemił, 29 październ.
 Damian, 27 września.
 Daromiła, 21 październ.
 Dobiesław, 14 maja.
 Dobrochna, 15 lutego.
 Dobrogniewa, 30 styczn.
 Dobrogost, 14 lipca.
 Dobromił, 5 czerwca.
 Dobromiła, 10 październ.
 Dobromir, 4 stycznia.
 Dobromira, 30 marca.
 Dobrosław, 10 stycznia.
 Dobrosława, 8 kwietnia.
 Dobrowit, 18 września.
 Dobrowój, 14 sierpnia.
 Domogost, 9 październ.
 Domorad, 16 sierpnia.
 Domosław, 25 stycznia.
 Domosława, 7 września.
 Domysław, 21 czerwca.
 Dorosław, 24 listopada.
 Długomir, 14 marca.
 Długosław, 18 czerwca.
 Długosława, 15 paźdz.
 Długomił, 20 kwietnia.
 Drogomira, 19 listopada.
 Drogomir, 22 grudnia.
 Drogomysł, 17 czerwca.
 Drogosław, 17 września.
 Drogowit, 18 września.
 Dzierżykraj, 17 lipca.
 Dzierzymir, 14 paźdz.
 Dzierzysław, 16 lipca.
 Dzierzysław, 1 września.
 Dys, 21 lipca.
 Godzimir, 3 październ.
 Godziśław, 28 grudnia.
 Godysław, 21 marca.

Godysław, 24 grudnia.
 Gorysława, 9 lutego.
 Gorysław, 9 kwietnia.
 Gosław bł., 29 grudnia.
 Gościśław, 17 kwietnia.
 Gościśław, 28 listopada.
 Gościwit bł., 6 maja.
 Gniewomir, 8 lutego.
 Grzmiśław, 12 paźdz.
 Grzmiśława, 25 grudn.
 Imisław, 30 września.
 Iścisław, 11 września.
 Izasław, 6 lipca.
 Jaceław św., 15 sierpnia.
 Janisław, 24 czerwca.
 Janusz, 21 listopada.
 Jarogniew, 6 grudnia.
 Jaromir, 10 kwietnia.
 Jaromir, 28 maja.
 Jaropek, 18 stycznia.
 Jarosław św., 24 kwie.
 Jaśosława, 21 stycznia.
 Jerzy św., 23 kwietnia.
 Jordan, 13 lutego.
 Kalina, 1 lipca.
 Kazimierz św., 4 marc..
 Kazimiera, 21 sierpnia.
 Krasisław, 16 kwietnia.
 Kraznoroda, 7 lipca.
 Krzemysł, 10 maja.
 Krzesimir, 4 stycznia.
 Krzesław, 27 marca.
 Krzepimir, 19 września.
 Lassota, 31 grudnia.
 Lechosław, 26 listopada.
 Letosława, 3 września.
 Lubomił, 20 lutego.
 Lubomiła, 4 grudnia.
 Lubomir, 30 kwietnia.
 Lubomir, 1 maja.
 Lubomira, 24 lipca.
 Lubosław, 11 kwietnia.
 Lubomiła, 23 marca.
 Lubomił św., 7 maja.
 Lubomił św., 30 grudn.
 Ludomir, 30 lipca.
 Ludomir, 10 listopada.
 Ludomysła, 7 grudnia.
 Ludosława, 10 marca.
 Ludosław, 30 listopada.

Ludowid, 11 maja.
Lutomik, 4 czerwca.
Lutosław, 26 października.

Ładysław bł., 27 wrześ.

Mieczysław, 1 stycznia.
Milada, 16 lutego.
Miłogost, 7 marca.
Miłosław, 2 lutego.
Miłosław, 3 lipca.
Miłosz, 25 stycznia.
Miływój, 23 listopada.
Miroslaw, 26 lutego.
Miroslawa, 26 lipca.
Mnozysław, 3 kwietnia.
Mścigniew, 19 grudnia.
Mścislaw, 8 stycznia.
Mścislawa bł., 8 marca.
Mściwój, 3 listopada.
Myślimir, 13 kwietnia.
Myślisław, 20 września.

Namysław, 25 sierpnia.
Niecislaw, 12 marca.
Niemira, 14 lutego.
Niezamysł, 8 sierpnia.
Nosisław, 15 kwietnia.

Ojcomik, 2 lipca.
Ojcosław, 15 marca.
Olcha św., 11 lipca.
Oleg św., 7 sierpnia.
Onosława, 21 lutego.
Ostromir, 4 sierpnia.

Pakosław, 2 marca.
Polemir, 19 marca.
Prokop, 5 lipca.
Przebysław, 27 stycznia.
Przebysława, 22 paźdz.
Przebysław 29 listopada.
Przedzimir bł., 14 czerw.
Przedzislaw, 23 lutego.
Przedzislaw, 27 sierpnia.
Przemysław, 12 kwietn.
Przemysław, 29 listop.
Przemysława, 30 paźdz.
Przesław, 6 kwietnia.
Przesław bł., 21 maja.
Przesława, 3 września.

Racibor bł., 29 sierpnia.
Radogost, 14 stycznia.
Radomik, 11 czerwca.
Radomik, 22 sierpnia.

Radomiła, 13 lipca.
Radomir, 28 stycznia.
Radomir, 16 listopada.
Radomyśl, 27 grudnia.
Radosław, 1 marca.
Radosław, 7 kwietnia.
Radosław, 13 lipca.
Radosława, 8 września.
Radzimir, 12 września.
Radzislaw, 16 października.
Radzislawa, 10 grudnia.
Radziwój, 10 lipca.
Ratymir, 19 stycznia.
Ratysław bł., 2 czerwca.
Rolislaw, 1 sierpnia.
Rościslaw, 17 stycznia.
Rościslawa, 4 września.
Rosław, 13 sierpnia.
Rosława, 7 października.
Rozmysław, 26 czerwca.
Rustaw, 17 maja.

Sadomir, 1 kwietnia.
Samomysł, 25 października.
Samosława 1 grudnia.
Sabestyan, 10 stycznia.
Sędzimir, 20 listopada.
Sędzislaw, 16 września.
Sędziwój, 5 listopada.
Siemian, 3 października.
Siemislaw, 24 październ.
Skarbimir, 26 stycznia.
Sława bł., 12 sierpnia.
Sławobój, 25 lutego.
Sławogost, 28 kwietnia.
Sławój, 9 czerwca.
Sławomiła, 2 marca.
Sławomira, 17 maja.
Sławomir bł., 12 sierpn.
Sławomira, 23 grudnia.
Sławosł, 25 lipca.
Sławiniór, 14 grudnia.
Sobiebór, 9 września.
Sobiesław, 20 sierpnia.
Spitimir, 25 kwietnia.
Spitogniew, 31 stycznia.
Spitosław, 11 listopada.
Spitosława, 5 grudnia.
Stanimir, 2 października.
Stanisław św., 8 maja.
Stanisław, 5 sierpnia.
Stanisław św., 19 list.
Stosław, 21 lipca.
Strachota, 9 lipca.
Strzeżymir, 21 kwietnia.
Strzeżysław, 2 stycznia.

Strzeżysław, 15 maja.
Sulimir, 30 maja.
Sulislaw bł., 7 lutego.
Śwatosz, 11 marca.
Świętopełk, 1 czerwca.
Świętobój, 26 marca.
Świętochna, 5 kwietnia.
Świętochna, 11 lutego.
Świętopełk, 25 września.
Świętomir, 28 lipca.
Świętorad, 17 lutego.
Świętosław, 31 sierpnia.
Świętosław, 3 maja.
Świętosława, 7 stycznia.
Świętosława, 2 sierpnia.
Szczęsny bł., 30 sierpn.
Szczęsława, 15 lutego.
Szukosław, 29 marca.
Szulisław, 2 grudnia.

Tolimir bł., 12 lipca.
Tomila bł., 10 lutego.
Tomira, 24 maja.
Tomir, 27 listopada.
Tomislaw, 21 grudnia.

Unisław, 18 lipca.

Wacław bł., 4 kwietnia
Wacław św., 28 wrześ.
Wanda, 23 czerwca
Warcislaw, 1 listopada.
Wawrzyniec, 10 sierp.
Wiarosława, 27 lutego
Wielislawa, 4 lipca.
Wielosława,, 18 lutego
Więcymir, 26 maja
Więcysław, 24 marca
Wienczysław, 4 maja
Wiślimir, 3 grudnia
Wisława bł., 22 maja
Wisław bł., 7 czerwca
Wit św. 15 czerwca
Witold, 12 listopada
Witomik, 27 października.
Witosława, 4 lutego
Witymir, 2 maja
Wityslaw, 22 stycznia
Władybóg, 29 paźdz.
Władybój, 10 września
Władymir, 9 stycznia
Władysław, 2 kwietnia
Władysław, 28 czerwca
Władysława, 13 grud.
Włastybor, 5 stycznia
Włastywir, 25 czerwca

Włastymir, 3 stycznia.
Włastymir, 23 paździer.
Włastymira, 26 sierpnia.
Włodzimierz, 16 styczn.
Włodzimierz, 18 kwietn.
Włodzimierz, 11 sierp.
Włodzisław, 5 września.
Włodzimir, 14 listopada.
Włodzisław, 19 lipca.
Wojciech św., 1 maja.
Wojmir, 11 grudnia.
Wojśław, 15 marca.
Wojśława, 8 październ.
Wolidar, 12 grudnia.
Wolimir, 15 grudnia.
Wróciśław, 23 stycznia.
Wróciśław, 22 lipca.

Wróciwój, 26 grudnia.
Wszebor, 27 lipca.
Wszemił, 12 maja.
Wszemił, 18 grudnia.
Wszemiła, 22 listopada.
Wszerad, 11 listopada.
Wszesław, 18 maja.
Wszewład, 6 listopada.
Wyszomir, 2 i 29 czerw.
Wyszomir, 28 sierpnia.
Wyszosław, 8 czerwca.
Wyszosława, 9 grudnia.
Wytymir, 2 listopada.

Zesław, 5 października.
Zbisław, 22 marca.
Zbisław, 18 listopada.

Zbigniew, 16 i 31 marca.
Zbroisław, 28 czerwca.
Zdosława, 16 grudnia.
Zdobysław 31 lipca.
Zdzisław, 29 stycznia.
Zelimir, 22 września.
Ziemisław, 3 październ.
Ziemomysł 4 września.
Ziemowit, 19 październ.
Znatysław, 1 październ.
Znatysława, 7 październ.
Żegota, 1 lutego.
Zelisław, 23 lipca.
Zyroslaw, 17 grudnia.
Zytomir, 7 listopada.
Zywisław, 27 kwietnia.

Terminy wnoszenia podatków skarbowych i różnych opłat.

Styczeń. Główny podatek dworski i gruntowy 1 termin w styczniu, 2-gi w lipcu. Podatek podymny z właścicieli dworskich, z domów mieszkalnych, fabrycznych i handlowych zakładów 1 termin od 1 (14) stycznia do 31 marca (13 kwietnia), 2 termin od 1 (14) lipca do 30 września (13-go października). Dodatkowy podatek podymny podług szacunku asekuracyjnego 1 termin od 1 (14) stycznia do 31 marca (13 kwietnia), 2 termin od 1 (14) lipca do 30-go września (13 października). Podatek transportowy w styczniu. Opłata za prawo trzymania broni od 31 grudnia (13 stycznia) na rok następny.

Luty. Kontyngens liwerunkowy z miast 1 termin w lutym, 2 w listopadzie. Podatek drogowy pobierany jest jednocześnie z głównym podatkiem gruntowym, podatkiem podymnym i kontyngensowym liwerunkowym; 1 termin w lutym, 2 w listopadzie. Podatek od psów w lutym.

Marzec. Podatek podymny od nieruchomości miejskiej, 1-szy termin w marcu, 2 w listopadzie.

Kwiecień. Dodatkowy podatek dworski gruntowy, 1 termin w kwietniu, 2 w październiku. Główny podatek gruntowy w osadach: 1 termin od 3 (16) kwietnia do 3 (16) maja, 2 od 20 października (2 listopada) do 19 grudnia (1 stycznia). Dodatkowy podatek gruntowy w osadach: 1 termin od 3 (16) kwietnia do 3 (16) maja, 2 termin od 20 października (1 listopada) do 19 grudnia (1 stycznia). Główny podatek gruntowy z osad włościańskich od 3 (16) kwietnia do 3 (16) maja, 2 termin od 20 października (2 listopada) do 19 grudnia (1 stycznia). Dodatkowy podatek gruntowy z osad włościańskich, jak wyżej daty. Podymny podatek z osad włościańskich 1 termin od 3 (16) kwietnia do 3 (16) maja, 2 termin od 20 października (2 listopada) do 19 grudnia (1 stycznia). Państwowy podatek od mieszkań 15 (28) kwietnia. Podatek księgosuszowy w kwietniu. Składka ogniowa normalna w kwietniu. Składka ogniowa dodatkowa.

Maj. Podatek na utrzymanie sądów gminnych: od fabryk i zakładów przemysłowych 1 (14) maja.

Czerwiec. Spłata długu majątków poduchownych: 1 termin w czerwcu. Dzierżawa wieczysta wiejska: 1 termin od 1 (14) do 12 (26) czerwca, 2 termin od 1 (14) do 12-po (25) listopada. Dzierżawy wieczyste i inne w miastach: 1 termin w czerwcu, 2 termin w grudniu. Od sprzedaży poduchownych majątków w dubernjach Królestwa Polskiego: 1 termin w czerwcu, 2 termin w grudniu.

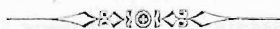
Lipiec. Główny podatek gruntowy dworski, 2 termin w grudniu.

Wrzesień. Podatek podymny od nieruchomości miejskich, 2 termin we wrześniu. Opłata szkolna; 1 termin we wrześniu, 2 termin w lutym.

Październik. Dodatkowy podatek dworski gruntowy — 2 termin w październiku. Składka ogniowa dodatkowa 2-gi termin w październiku. Podatek dodatkowy od przedsiębiorstw, nieobowiązanych do sprawozdań publicznych w październiku.

Listopad. Główny podatek gruntowy w osadach, 2 termin od 20-go października (2 listopada do 19 grudnia (1 stycznia). Kontyngens liwerunkowy z miast: 2 termin w listopadzie. Dzierżawa wieczysta wiejska: 2-gi termin od 1 (14) do 12 (25) listopada. Podatek od nieruchomości na utrzymanie sądów gminnych: 2 termin od 20 października (2 listopada) do 19 listopada (2 grudnia).

Grudzień. Dzierżawy wieczyste i inne w miastach: 2 termin w grudniu. Od sprzedaży poduchownych majątków w gub. Królestwa Polskiego: 2 termin w grudniu.



Opłaty stemplowe od próśb i podań.

Prośby i podania. Na prośby do gubernatorów, naczelników powiatu, straży ziemskiej i wogóle do władz administracyjnych, nakleja się marka za kopiejek 75 i na odpowiedź proszącemu dołącza się marka za kopiejak 75. Marki mogą być naklejane na prośbę i wolno jest napisać na nich datę podania prośby

Dokumenty. Dokumenty, dołączone do tych podań, powinny mieć markę takąż na każdym arkuszu.

Podania do wójtów gmin. Podania do wójtów gmin wolne są od marki.

Podania wolne od stempla. Podania na IMIĘ NAJWYŻSZE, skargi do naczelnika kraju i gubernji, prośby, dotyczące powinności wojskowej, świadectwa lekarskie, wydawane osobom, wezwanym do sądu, jako świadkom lub ekspertom, świadectwa lekarskie, wydawane do sądów gminnych, świadectwa lekarskie, wydawane uczniom i studentom, plenipotencje do sądów gminnych i sądów pokoju.

Umowy bez oznaczenia sumy. Umowy bez oznaczenia sumy — marka za rubli 1 kop. 25.

Kopje aktów. Jeżeli akt pisany był na papierze rublowym i wyższym, to kopja powinna mieć markę za rb. 1. Jeżeli na niższym, to kopja powinna być napisana na takim samym papierze, lub marka naklejona takiej samej ceny.

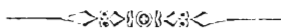
Kwity i pokwitowania. Kwity i pokwitowania do rb. 5 wolne o-stempla, wyżej — powinny mieć markę za kopiejek 5 i na niej podpis otrzymującego pieniądze.

Książeczki kredytowe. Książeczki kredytowe, wydawane z handlów dla zapisywania w nich branych towarów, marka kop. 15.

Książeczki Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych udziałowe. Książeczki Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych, w których zapisuje się udział członka, marka kop. 15.

Książeczki oszczędności. Książeczki oszczędności wszystkie wolne są od stempla.

Wolne od opłaty stemplowej. Umowy prywatne o najem robotników wiejskich, książeczki robotnicze wiejskie i służbowe, rachunki oficjalistów gospodarcze, dowody asekuracyjne bydła i zasiewów, prośby o utworzenie towarzystw rolniczych, składów narzędzi rolniczych, składów nasion i instytucji rolnych. Świadcstwa myśliwskie i prośby o ich wydanie. Prośby o zwrot niewłaściwie zapłaconych podatków. Prośby i skargi do zarządu poczt i telegrafów, jako reklamacje o nieotrzymanie korespondencji lub opóźnienie.



Stempel kollatoralny.

Notatka informacyjna.

Przy przejściu prawa własności, sposobem darmym, na wszelkiego rodzaju majątki, skarb pobiera stosownie do przepisów, zawartych w t. V zbioru praw Cesarstwa, wydane w 1903 roku i zgodnie z dopełnieniem z roku 1906, stempel, dawniej zwany u nas kollatoralny w następującym rozmiarze:

1) Z majątku, przechodzącego od jednego małżonka do drugiego, na krewnych w linii prostej-zstępnej (dzieci, wnuki), wstępnej (rodzice, dziadowie), na dzieci adoptowane i na małżonków dzieci — w stosunku $1\frac{1}{2}$ (półtora) procentu.

2) Z majątku, przechodzącego na pasierbów i pasierbice, na braci i siostry rodzone i przyrodnie, na dzieci zmarłych braci i sióstr — w stosunku 6 (sześciu) procentów.

3) Z majątków, przechodzących na innych krewnych, oprócz wymienionych w punkcie 2, w linii pobocznej do 3-go stopnia, a również na krewnych stopnia czwartego — w stosunku 9 (dziewięciu) procentów.

W razie przejścia majątku na własność do jednej osoby, a na dożycie do drugiej, pierwsza opłaca stempel w całości, a druga w połowie.

Od opłaty stempla powyższego z mocy samej ustawy zostały **zwolnione**: a) majątki, których wartość nie przenosi tysiąca rubli; b) ziemie włościańskie; c) majątki, przychodzące na skarb, na instytucje dobroczynne, szkolne, naukowe, na kościoły i parafje; d) domowe ruchomości (oprócz kapitałów), nie przenoszące dochodów i nie stanowiące przedmiotu handlu i przemysłu spadkodawcy; e) **ziemie** w powiatach, przechodzące sposobem darmym na osoby, wymienione w punkcie 1 niniejszej notatki.

POCZTA.

Rodzaje korespondencji.

1. **Listy zamknięte** opłaca się w kraju po 7 kop. od łuta, jeżeli list waży więcej, niż łut, opłaca się po 7 kop. za każdy łut, lub część te goż; za granicę 10 kop. za każde 15 grm., albo część takowych.

2 **Listy otwarte** można pisywać na blankietach pocztowych, z obydwóch stron, zostawiając pół strony na adres, w kraju po 3 kop., z odpowiedzią 6 kop., za granicą po 4 kop., z odpowiedzią 8 kop., lub na blankietach wyrobu prywatnego odpowiedniej wielkości, naklejając na nie odpowiednią markę.

3. a) **Za przesyłki opaskowe zamiejscowe** z drukiem pobiera się opłata za pierwsze 4 łuty 2 kop., a za każde następne 4 łuty lub część ich po 2 kop. Za także posyłki z papierami aktowymi—za pierwsze 12 łutów lub część ich po 7 kop., wyżej zaś 12 łutów za każde 4 łuty lub część ich po 4 kop. Za także przesyłki z próbami towarów za pierwsze 4 łuty lub część ich po 3 kop., a wyżej za każde 4 łuty lub część 2 kop.

3. b) **Za przesyłki opaskowe zagraniczne** z drukami, papierami aktowymi, próbami towarów po 2 kop. za każde 50 grm., lub część ich. Najniższa opłata za przesyłki opaskowe zagraniczne z papierami aktowymi—10 kop., a z próbami towarów—4 kop.

Najwyższa **waga** dla przesyłek opaskowych miejscowych i zamiejscowych określona: dla druków i papierów aktowych 4 funty, a dla zagranicznych—2000 grm. (4 f. 28 ł.); dla przesyłek miejscowych z próbami towarów—20 łutów i dla zagranicznych—350 gr. (27 ł.).

4. **Korespondencja miejscowa.** Zamiast obowiązującej obecnie taksy zamiejscowe listy zamknięte w ilości 3 kopiejek w Petersburgu i Moskwie i 3 kop. w pozostałych miejscowościach Cesarstwa, od 28 marca 1909 r. ustanowiono jednakową taksę opłaty wagowej dla miejscowych listów zamkniętych (zwyczajnych i rekomendowanych) po 3 kopiejki od listu wagi do 4-ch łutów.

Miejscowe listy zamknięte, ważące więcej nad 4 łuty do 8 łutów, powinny podlegać tej opłacie w wysokości 4 kopiejek, ważące zaś więcej jak 8 łutów—jeszcze po 2 kop. za każde następne 4 łuty lub część 4 łutów.

Jednocześnie obniżono do 3-ch kopiejek:

1) najmniejszy rozmiar opłaty wagowej za banderole miejscowe z papierami aktowymi w Petersburgu i Moskwie;

2) opłatę za zawiadomienie o otrzymaniu (podpisy zwrotne) miejscowych przesyłek pocztowych w Petersburgu i Moskwie i

3) specjalną opłatę, jakiej podlegają oświadczenia o odszukaniu pocztowych miejsc wysłania.

Art. 8. O zmianie taksy opłaty wagowej za miejscowe przesyłki pocztowe. Na zasadzie postanowienia Ministra spraw wewnętrznych w wydziale pocztowym z d. 6 marca 1909 r., o ustanowieniu ogólnej dla Cesarstwa opłaty wagowej za miejscowe przesyłki pocztowe, podlegają zmianie następujące artykuły wprowadzonych w życie z dnia 14 maja 1909 r. postanowień w wydziale pocztowym:

1. Postanowienie, zawarte w art. 68, zmienia się, jak następuje: „Opłata wagowa za przesyłanie i dostarczanie listów miejscowych pobiera

się w rozmiarze: 3 kop. za list, ważący do 4-ch Intów, 4 kopiejki—za list, ważący wyżej 4-ch do 8-miu Intów, jeszcze po 2 kop. za każde następne 4 Inty lub część 4-ch Intów“.

2. Postanowienie, zawarte w p. 1 art. 113, zmienia się w następujący sposób: „Za banderole z papierami aktowymi (zamiejscowe i miejscowe) po 2 kop. za każde 4 Inty lub część 4 Intów, przyczem najmniejszy rozmiar opłaty wagowej określa się: dla przesyłek zamiejscowych—7 kop. i dla miejscowych—3 kop.“

3. W postanowieniu zawartem w art. 253, słowa „a dla listów miejscowych 5 kop. w Petersburgu i Moskwie i 3 kopiejki w pozostałych miejscowościach“ zastąpiono słowami „a dla listów miejscowych 3 kop.“

4. W postanowieniu, zawartem w art. 751, słowa „a mianowicie przy przesyłaniu z Petersburga do Moskwy 2 kopiejki i przy przesyłaniu z pozostałych miejscowości 4 kop.“ zastąpiono słowami „a mianowicie 4 kopiejki“.

5. W postanowieniu, zawartem w p. a art. 837, słowa „po 7 kop. od każdej poszukiwanej przesyłki“ zastąpiono słowami „po 7 kopiejek od każdej poszukiwanej przesyłki zamiejscowej i po 3 kop. od każdej poszukiwanej przesyłki miejscowej“

4 Korespondencją rekomendowaną (poleconą) mogą być listy zamknięte, otwarte oraz przesyłki pod banderolą (opaskowe).

Rekomendowanie opłaca się markami bez względu na uwagę listu lub przesyłki: 1) wewnątrz państwa 7 kop., 2) do państw związkowych i niektórych niezwiązkowych po 10 kop. W razie zaginięcia korespondencji można reklamować w urzędzie pocztowym gubernjalnym do przełożonego nad urzędem, podpisanym na kwicie, lub departamentu pocztowego. Reklamacje należy podawać najpóźniej po upływie roku; do reklamacji należy dołączyć kwit lub jego kopję, zaświadczoną przez policję, rejenta lub urząd pocztowy. Za zgubiony list ogólny, związek pocztowy wypłaca poszkodowanemu lub wskazanej przez tegoż osobie 50 franków (18 rubli)

5 Przesyłki mogą być z wartością zadeklarowaną lub bez niej. Przesyłki bez wartości nie asekuruje się. Przesyłki należy opakowywać w skrzynki, skórę, ceratę lub w płótno; w przesyłkach nie wolno przesyłać płynów ani tłuszczów w ilości większej pieniędzy rosyjskich, wyrobów tabaczkowych i listów nieobanderolowanych i t. d. Wartość przesyłki nie może być wyższą nad 45000 rubli; waga najwyższa 3 pudy. Adres pisać na obwolucie lub na skrzynce; wzbronione jest przyklepanie lub przyszywanie adresu. Prócz wagowego, przesyłki wartościowe i węzły opłacają asekurację od wartości asekuracyjnej tak, jak pakiety wartościowe.

6 Korespondencja obciążona zaliczeniem. Zaliczeniem wolno obciążać tylko korespondencję wewnętrzną, a mianowicie: listy rekomendowane zapieczętowane, przesyłki opaskowe rekomendowane, pakiety i przesyłki wartościowe. Wysokość zaliczenia nie może przenosić rubli 5600. Prócz szczegółowego adresu należy dopisywać wyrazy: „Za zaliczeniem“ oraz wysokość zaliczenia literami i cyframi. Za korespondencję z zaliczeniem, prócz wagowego, asekuracji i rekomendowanego, opłaca się komi-sowe w stosunku 2 kop. od rubla; najniższą jednak opłatą za zaliczeniem

jest 10 kop. do 5 rb. Korespondencję z zaliczeniem oddawać należy w urzędzie pocztowym; wrzucana do skrzynki nie jest wysyłana. Nieprzyjęta przez adresata, korespondencja zaliczeniowa wraca do wysyłającego. Wysyłający odbiera zaliczenie bez dopłaty specjalnej, w zamkniętej kopercie.

7. Przekazy pocztowe i telegraficzne. Przekaz pocztowy, albo telegraficzny, może być napisany na jednym blankiecie do sumy 5000 rb. Opłata przekazów: do 25 rb.—15 k., od 25 do 100 rb.—25 k., od 100 do 125 rb.—40 k., od 125 do 200 rb.—50 kop. Za przekazy telegraficzne do Rosji Europejskiej opłaca się: do 500 rb. - 1 rb. 15 k., od 500 do 5000 rb. - 1 rb. 40 kop. Za blankiety oddzielnie dopłaca się po pół kopiejki. Na przekazie nie może być poprawek, skrobań, wywabiań atramentu; dla uniknięcia więc kosztów, na wypadek zepsucia blankietów, są przekazy bez stempli po kół kopiejki.

Przekazy przyjmują urzędy pocztowe i telegraficzne.



W Y K A Z

wszystkich dni nieprotestowych i nieurzędowanie
inst. rząd. w 1914 r., według nowego stylu.

Styczeń: 1, 4, 6, 7, 8, 11, 14, 18, 19, 25.

Luty: 1, 2, 8, 15, 22.

Marzec: 1, 8, 15, 22, 25, 29.

Kwiecień: 5, 7, 12, 13, 19, 20, 21, 26.

Maj: 3, 6, 8, 10, 17, 19, 21, 22, 24, 27, 28, 31.

Czerwiec: 1, 7, 8, 11, 14, 21, 28, 29.

Lipiec: 5, 12, 19, 26.

Sierpień: 2, 4, 9, 12, 15, 16, 19, 23, 28, 30.

Wrzesień: 6, 8, 11, 13, 20, 21, 27.

Październik: 4, 9, 11, 14, 18, 25.

Listopad: 1, 3, 4, 8, 15, 22, 27, 29.

Grudzień: 4, 6, 8, 13, 19, 20, 25, 26, 27.



Stemple wekslowe

obowiązujące od d. 10 (23) czerwca 1900 roku.

Stemple aktowe

obowiązujące od d. 10 (23) czerwca 1900 roku.

№	Cena ark.	Na sumę	№	Cena art.	Od aktu podlegającego opłacie stempłowej	
	Rubli i kop.	do rubli		Rubli i kop.	Wyższej	Niższej
					do rubli	
1	— .10	50	1	— .40	100	1000
2	— .15	100	2	— .80	200	2000
3	— .30	200	3	1.20	300	3000
4	— .45	300	4	1.60	400	4000
5	— .60	400	5	2.—	500	5000
6	— .75	500	6	2.40	600	6000
7	— .90	600	7	2.80	700	7000
8	1.05	700	8	3.20	800	8000
9	1.20	800	9	3.60	900	9000
10	1.35	900	10	4.—	1000	10000
11	1.50	1000	11	8.—	2000	20000
12	2.25	1500	12	12.—	3000	30000
13	3.—	2000	13	16.—	4000	40000
14	4.50	3000	14	20.—	5000	50000
15	6.—	4000	15	24.—	6000	60000
16	7.50	5000	16	28.—	7000	70000
17	9.	6000	17	32.—	8000	80000
18	10.50	7000	18	36.—	9000	90000
19	12.—	8000	19	40.—	10000	100000
20	13.50	9000	20	80.—	20000	200000
21	15.—	10000	21	120.—	30000	300000
			22	160.—	40000	400000
			23	200.—	50000	500000
			24	400.—	100000	1000000

DZTAŁ

Historyczno - Statystyczny







Z historii gub. Kaliskiej.

Gubernia Kaliska zajmuje zachodni pas ziemi obecnego Królestwa Polskiego, tak zwanego kongresowego, utworzonego na zasadzie traktatu, czyli uchwały trzech państw, stanowiących o losach Polski po zwycięstwie ostatecznie nad Napoleonem I odniesionem.

Na mocy tego traktatu, zapadłego na kongresie wiedeńskim 18 maja 1815 r., część ziem byłej Rzeczypospolitej Polskiej przeszła pod berło Rosji, otrzymawszy ustawę konstytucyjną z dnia 15/27 listopada 1815 r., podług której Królestwo Kongresowe składało osiem województw: Augustowski, Kaliskie, Krakowskie, Mazowieckie, Lubelskie, Płockie, Podlaskie i Sandomierskie.

Z nich województwo Kaliskie pochodzeniem swoim sięgało roku 1295—kiedy po powołaniu Przemysława Pogrobowca, księcia kaliskiego na tron Polski, udzielne Ks. Kaliskie przyłączone zostało do ogólnej całości państwa pod nazwą województwa.

Przechodząc zaś rozmaite fazy historyczne, po rozbiore Polski, województwo to w r. 1793 wcielone zostało do Prus i weszło w skład Regencji Poznańskiej, zajmując wtedy obszar 121 mil kwadratowych z 50 miastami, 1105 wsiami, o ludności 188405 głów.

Województwo Kaliskie, przemianowane na departament karnalny kaliski, podzielone zostało na 14 landrackich okręgów, a mianowicie: Częstochowski, Kaliski, Koniński, Lutomiński, Odolanowski, Ostrzeszowski, Piotrkowski, Pilecki, Radomski, Sieradzki, Siewierski, Szadkowski, Wartski i Wieluński.

Następnie, po utworzeniu Księstwa Warszawskiego, to ostatnie z mocy ustawy drezdeńskiej z d. 22 lipca 1807 r., podzielono na sześć departamentów: Bydgoski, Kaliski, Łomżyński, Płocki, Poznański i Warszawski, przyczem w skład Kaliskiego weszły powiaty: Częstochowski, Kaliski, Koniński, Lelowski, Odolanowski, Ostrzeszowski, Pilecki, Piotrkowski, Radomski, Sieradzki, Szadkowski, Wartski i Wieluński.

Przestrzeń departamentu Kaliskiego stanowiło wtedy 360 mil kwadr. Miast było 80, wsi 2400 i mieszkańców 105000.

Departament Kaliski powrotnie przemianowany na województwo w zmienionej nieco postaci, przy wejściu w skład Królestwa Kongresowego, podzielony został na pięć obwodów: Kaliski, obejmujący powiaty: Kaliski i Wartski; Koniński, obejmujący Koniński i Pyzdrowski powiaty; obwód Piotrkowski z powiatami: Piotrkowskim i Radomskim; Sieradzki z powiatami: Sieradzkim i Szadkowskim, oraz Wieluński, złożony z powiatów: Wieluńskiego, Częstochowskiego i Ostrzeszowskiego.

Stanowiło to spory szmat ziemi 277 mil kwadr., na którym znajdowało się: 62 miasta, 2566 wsi i 524905 mieszkańców, przy czem ludność Kalisza wynosiła 7521 głów, a w tej liczbie żydów 2308.

Pierwszym namiestnikiem Królestwa mianowany został generał Zajączek, zmarły w roku 1826 i pochowany w katakumbach kościoła w Opatówku.

W roku zaś 1818 na mocy bulli Papieża Piusa VIII utworzona została dyceceza kujawsko-kaliska, z wyjęciem jej z pod jurysdykcji archidiecezji gnieźnieńskiej, do której Kalisz, jako archidjakoła, dotąd należał. Pierwszym biskupem nowej dycezji był Andrzej Bogarja Wołłowicz, były wielki referendarz litewski, znany dyplomata i uczonec.

Województwo Kaliskie, wskutek reorganizacji Królestwa w roku 1837, na mocy reskryptu Cesarskiego z dnia 23 lutego, zmienione zostało na gubernię, która po jej zniesieniu w roku 1841 z dniem 9 sierpnia włączoną została do guberni warszawskiej, lecz w r. 1866 w zmniejszonych wprawdzie znacznie granicach terytorjalnych powróciła do rządu oddzielnej guberni. W tym roku bowiem na mocy rozkazu Cesarza Aleksandra II Królestwo Polskie podzielone zostało na 10 guberni, przy czem w skład guberni kaliskiej weszły powiaty: kaliski, słupecki, koniński, kolski, łączycki, turecki, sieradzki i wieluński.

Przestrzeń teraźniejszej gub. kaliskiej zajmuje 206,55 mil kwadratowych; ludność zaś, która w chwili utworzenia nowej guberni, wynosiła 630000 mieszkańców, obecnie wynosi 1417070 głów, a w tej liczbie kobiet 716212. Ludność ta podług religji rozpadła się na: prawosławnych—9543, rzymsko-katolików—1135163, ewangelików—130239, izraelitów—139935 i 2190—innych wyznań.

Gubernia kaliska posiada w swoich granicach 13 miast i 42 miasteczka, z których następujące do roku 1870 były miastami, mającemi swe zarządy miejskie, zanim w tymże roku zamienionemi zostały na osady, mianowicie: w powiecie kaliskim: Chocz, Iwanowice, Koźminek, Opatówek, Staw i Stawiszyn; w powiecie kolskim: Babiak, Brdów, Brudzew, Grzegorzew, Izbica, Kłodawa i Sompolno; w powiecie konińskim: Golina, Rychwał, Slesin, Tuliszków i Władysławów; w łączyckim: Grabów, Parzęczew, Piątek i Poddebice; w słupeckim: Kazimierz, Kleczew, Łądek, Pyzdry, Skulsk, Zagórów i Wilczyn; w sieradzkim: Burzenin, Szadek, Złoczew; w tureckim: Dobra, Uniejów i w wieluńskim: Bolesławiec, Działoszyn, Lututów, Praszka i Wieruszów. Osady weszły do składu gmin wiejskich, których w całej guberni znajduje się 143. Parafji prawosławnych jest 6, rzymsko-katolickich, oprócz 13 miast, w osadach i wsiach gub. kaliskiej znajduje się 210; ewangelickich parafji gubernia posiada 15, jedną ewangelicko-reformowaną, dwie

marjawickie i jedną baptystów. Gmin zaś żydowskich, czyli o-
okręgów bóżniczych, jest 42.

Pod względem pokojowo-sądowym gubernia kaliska dzieli się
na dwa okręgi. Do pierwszego należą powiaty: kaliski, turecki, sie-
radzki i wieluński, w których oprócz sześciu sędziów pokoju, za-
siada sądów gminnych 23.

Okręg zaś drugi obejmuje powiaty: kolski, koniński, łęczycki i
stajecki, rozporządzając trzema sądami pokoju i 17 sądami gmin-
nymi.

Przechodząc do poszczególnych danych historyczno-statystycz-
nych, odnoszących się do dziejów guberni kaliskiej, na pierwszym
planie, rzecz naturalna, postawić trzeba Kalisz, jako główne
miasto, które już samym charakterem swoim urzędowym zajmuje
dominujące stanowisko nad resztą zależnej od niego guberni, a jed-
nocześnie w stosunku kulturalno-ekonomicznym przoduje, jak
miastem powiatowym, tak i innym miejscowościom, stanowiącym in-
tegralną całość tej oddzielnej pod względem administracyjnym
jednostki składowej organizmu państwowego.

KALISZ.

Należy on do rzędu najstarszych miast w Królestwie
Polskim i pochodzeniem swoim sięga czasów, ginących kędyś
hen we mgle przeszłości.

Bardziej obszernie wiadomości o Kaliszu czytelnik znajdzie
w wydanej niedawno nakładem „Gazety Kaliskiej” „Monografji Ka-
licza, cz. I” starannie, gruntownie i bardzo dokładnie, ze znaj-
omością rzeczy napisanej przez znanego na polu historycznej lite-
ratury, Józefa Raciborskiego, z której to cennej, zasługującej na
uznanie, obok innych źródeł pracy poczerpnęliśmy ważniejsze da-
ne i szczegóły.

Nie powtarzając różnych domysłów i dociekań, przytaczanych
niejednokrotnie w opisach Kalisza przez licznych autorów, powie-
my, że miasto, pierwotnie położone na lewym brzegu rzeki Pro-
sny, znanem było już w pierwszych wiekach ery chrześcijańskiej,
jako ruchliwa handlowa osada, leżąca na trakcie, łączącym da-
leki wschód z państwami zachodu, że przez Kalisz przechodziły
karawany rzymskie, zbierając bursztyn u brzegów morza Północ-
nego i Bałtyckiego, wskutek czego u historyków rzymskich Plinju-
sza młodszego i Klaudjusza Ptolomeusza spotyka się wzmianki o
Kaliszu, zwanym przez nich „Calisia” i że nazwa ta wzięła począ-
tek od błot i moczarów, a właściwie kałuż, otaczających miasto.

Wreszcie traktem, idącym przez Kalisz, wiódł swoje zastępy
związek hanzeatycki, z którym więc Kalisz, pozostając w bezpo-
średnim zetknięciu, korzystał z dobrodziejstw tego olbrzymiego
w swej potędze ruchu handlowego i przyswajał sobie znaczenie
ważnego pośredniczącego punktu przechodniego.

Ze względu na różne wydarzenia, możemy historję Kalisza
podzielić na cztery okresy, których przełomowe chwile rażąco i
wrażająco odrzynają jedną epokę od drugiej i przedstawiają nam
nader urozmaiconą historję, pełną wypadków smutnych i szczę-
śliwych, przez jakie miasto w swej długiej kolei wieków prze-
chodziło.

Pierwszy z tych okresów, to czas od początku miasta do
roku 1139, kiedy na skutek podziału całego państwa polskiego
przez Bolesława Krzywoustego utworzonym zostało udzielne Księ-
stwo Kaliskie. Zawiera on w sobie mniej pewne o Kaliszu szcze-

góry, stwierdzając jeno zapoczątkowanie go jako osady ruchliwej, handlowej, korzystającej ze sprzyjających warunków swego geograficznego położenia i idącego przezeń głównego traktu handlowego, łączącego kraje germańskie ze wschodem.

W drugim okresie, ciągnącym się od czasów pierwszego księcia kaliskiego, Mieczysława Starego, do 18 wieku, znajdujemy już wyraźniejsze dzieje historyczne. Widzimy miasto Kalisz dość urządzone i zamożne, któremu Bolesław Pobożny, dzielny i rozumny administrator, nadał znaczenie pierwszorzędnego miasta w Polsce.

Najważniejszym czynem działalności księcia Bolesława było, iż ze względu na wyżej wspomniane niskie położenie miasta na lewym brzegu rzeki (obecnie wsie: Stare Miasto, Rypinek i Zawodzie) i częste zalewy, a stąd niezdrowy, bagnisty klimat, przeniósł je na prawy brzeg, na którym miasto, pomimo różnych przewrotów i zmian, do dzisiaj istnieje.

Tu wznosi Bolesław w roku 1253 pierwszą świątynię św. Mikołaja, oddaną w roku 1358 za panowania Kazimierza Wielkiego kanonikom laterańskim, od których świątynia znana jest również pod nazwą kościoła Kanonickiego*), a w roku 1257 małżonka księcia Bolesława, Jolanta, buduje kościół drugi pod wezwaniem św. Stanisława wraz z klasztorem, w którym pomieszcza zakonników św. Franciszka.

Obok istniejącego, ale już opustoszałego, zamku obronnego w starym mieście, na sześciu wzgórzach wzniesionego, Bolesław Pobożny zbudował w nowym mieście zamek książęcy, w którym po odpowiednim przerobieniu go, mieści się obecnie gimnazjum męskie filologiczne.

Z prawodawczej działalności księcia zasługuje na zaznaczenie nadany w roku 1264 przywilej żydom, zabezpieczający ich od prześladowania i ucisku, oraz nadający im różne prawa. Następca Bolesława, książę Przemysław, zbudował ratusz z wieżą strażniczą, w roku 1282, kościół i klasztor św. Ducha dla Kanoników regularnych i przy nich szpital dla chorych, ubogich i podrztków.

Kalisz się rozszerza i zaludnia, wskutek czego, po wybudowaniu w nowym mieście kościoła pod wezw. Najśw. Marii Panny, do którego przeniesiono parafję ze Starego Miasta, drugą utworzono przy kościele św. Mikołaja (dekr. Arcyb. gnieźn. Swinki, 6 listopada 1303 r.).

A cnot za rządów króla Władysława Łokietka Księstwo Kaliskie traci samodzielność po przyłączeniu go do posiadłości koronnych w charakterze województwa, to jednak Kalisz już jako miasto zamożne i potężne, pomimo najścia litwinów i krzyżaków w latach 1306 i 1331, nie upada. Owszem pozyskuje znaczenie ogólnopolskiego ważniejszego środowiska, doznaje królewskiej opieki i za panowania Kazimierza Wielkiego zostaje otoczone murem obronnym, którego ślady dotąd gdzieś niegdzie pozostały.

W roku 1355 arcybiskup Jarosław Bogorja ze Skotnik na miejsce dawnego drewnianego Kościoła Najśw. Marii Panny funduje nowy murowany kościół, do którego przenosi kolegiatę ze Starego Miasta, wznosi pałac arcybiskupi (dzisiejszy gmach rządu gub.) i szkołę miejską parafjalną, późniejszą kolonię akademicką. W roku zaś 1358 żydzi otrzymują przywilej na budowę synagogi, zgorzałej następnie w roku 1792.

*) Klasztor Kanoników w roku 1810 został skasowany.

W tymże czasie Kalisz przechodzi klęskę morowego powietrza, stającego się przyczyną zawichrzeń i gwałtów; poważną w nich rolę odegrał głośny z okrucieństwa starosta kaliski, wojewoda poznański, Maćko Borkowic, skazany 25 lutego 1358 r. na śmierć głodową.

Pozatem Kalisz otrzymuje w 1462 roku przytułek pod wezwaniem św. Trójcy dla sierot i zubożałych obywateli miasta, zamieniony w przyszłości na szpital, kościół Bernardynów w 1466 r., a w roku 1595 arcybiskup Stanisław Karnkowski wybudował kościół pod wezwaniem św. Stanisława i Wojciecha, a przy nim gmach pod kolegium OO. Jezuitów, pod których zarząd oddano tamże umieszczoną szkołę: „kolonję akademicką“, przekształconą przez nich na szkołę pięcioletnią, oraz konwikt szlachecki wraz z „Bursą“ dla ubogiej młodzieży*).

W roku 1606 Małgorzata Zarebina wzniosła kościół i klasztor dla PP. Bernardynek pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia, zniesiony za rządów pruskich w r. 1804, a w roku 1631 Anna Sulimowska ufundowała kościółek drewniany, przy którym Marcin Wierusz-Kowalski zbudował klasztor dla OO. Reformatorów.

Do liczby ważniejszych przywilejów i nadań, udzielonych miastu, należały: przywilej Bolesława Pobożnego z r. 1264 brania po miarce soli od przewoźących ją, oraz darowanie w r. 1268 miastu 10 łanów ziemi pod wsią Kokaninem. W roku 1827 książę Przemysław darował miastu 4 łany we wsi Dobrzec, a w r. 1291 nadał prawo otworzenia 5 aptek. Władysław Łokietek w roku 1298, potwierdzając nadania, zniósł opłatę targową na rzecz państwa i odstąpił miastu połowę dochodów z młynów, a obok tego uwolnił miasto od władzy sądowej starostów, nadając mu prawo miecza.

W roku 1308 Henryk książę Głogowski podarował Kaliszowi wsie Dobrzec i Tyniec. Kazimierz Wielki, pomiędzy innemi, w roku 1338 nadał prawo ośmiodniowego jarmarku na św. Małgorzacie, w roku zaś 1451, w celu osłabienia wpływów jarmarków wrocławskich, Kazimierz Jagiellończyk utwarza osobne jarmarki w Kaliszu, Poznaniu i Wieluniu, a w roku 1465 nadaje miastu prawo propinacji bez żadnej opłaty. W roku 1540 Kalisz zostaje głównym punktem składowym towarów, przewożonych z Niemiec i Śląska; następnie Zygmunt August w roku 1555 nadał przywileje fabrykantom sukna, w r. 1557 zatwierdził kupno przez miasto wsi Ostrowa. Obok tego król Zygmunt I w roku 1537 i Zygmunt August w roku 1559, wzruszeni stanem miasta, wskutek wydarzonych pogorzeli, zwolnili dwukrotnie mieszkańców na lat 20 od opłaty podatków.

Sejm w roku 1565 ustanowił dwa jarmarki na konie i bydło: pierwszy w czwartek przed niedzielą palmową i drugi na św. Zofję. Władysław IV darował miastu młyny i nadał mu przywilej na połowę prawa kaduka, t. j. na otrzymywanie połowy wakujących miejscowych sukcesji.

Wreszcie Michał Korybut w 1676 r. zezwolił na pobieranie przez miasto mostowego po trzy grosze od konia, przeznaczając dochód z tego źródła na utrzymanie mostów i budowli miejskich.

Do ważniejszych wypadków historycznych w życiu Kalisza z dawnych jego czasów należy zawarcie pod Kaliszem 23 lipca

* Konwikt i „bursa“ mieściły się w gmachu przy ul. Piekarskiej, róg Rynku i Sukienniczej.

1343 r. pokoju Polski z zakonem krzyżackim. Wysokiej powagi akt ten z epoki stosunków polskich z krzyżakami, zawarty przez Kazimierza Wielkiego z wielkim mistrzem zakonu Ludolfem Königem, a sporządzony pod kierunkiem arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława Bogorja ze Skotnik, nazwany został „traktatem kaliskim“.

W roku 1358 Kazimierz Wielki przeniósł ze wsi Męka pod Sieradzem zakon księży kanoników regularnych, oddawszy do ich rozporządzenia kościół św. Mikołaja*). W roku 1425 król Danji, Eryk VII, po powrocie z Palestyny przepędził w Kaliszu święta Wielkanocne razem z Władysławem Jagiełło.

W latach 1447, 1450 i 1465 odwiedzał miasto Kazimierz Jagiellończyk i ostatnim razem zawarł umowę z Konradem Czarным w Oleśnicy, podług której tenże książę Konrad za swe prawa do ziem polskich po swej żonie, Małgorzacie Mazowieckiej, otrzymał 20000 czerwonych złotych.

Mając nadaną sobie autonomję miejską w szerokim zakresie, oraz prawo sądu własnego, opartego na zasadach magdeburskiego prawa, Kalisz nabierał coraz większego znaczenia i powagi pod względem nie tylko przemysłowo-handlowym, ale kulturalnym i państwowym, będąc jednocześnie silnym punktem obronnym, odgrywającym w politycznym kierunku nie poślednią rolę.

Dopiero począwszy od 16-go wieku szlachta i możnowładcy, zaniekpokojeni rosnącą potęgą miast, podjęli z niemi walkę, która spowodowała pogńębienie mieszczaństwa i, co za tem idzie, stopniowy upadek miast.

Wtedy Kalisz również odczuł zgubny wpływ ducha czasu, aż wreszcie za Jana Kazimierza nastaje i dla niego upadek, czyli początek trzeciego okresu. Momentem zaś jego charakterystycznym był rezultat wojny domowej pomiędzy królem Augustem II a Stanisławem Leszczyńskim o tron Polski, rozegrany bitwą pod Kaliszem w dniu 29 października 1706 r.

Po rozbiciu szwedów, walczących pod jenerałem Arwidem-Axelem Mardefeldem, ostatnie walki w pogoni wojska rosyjskiego: kalmuków i kozaków za szwedami, odbyły się w samem już mieście, które przytem zniszczonem zostało i uległo pożarowi. Następnie wydarzone powodzie i nowe pożary, a głównie pożar w roku 1792, przywiodły miasto do ruiny.

Kalisz przedstawiał pustynię, w której ocalało zaledwie 12 nieruchomości i pozostało 40 mieszkańców.

W tym to czasie przychodzi dla Kalisza nowa historyczna chwila—przyłączenie w roku 1793 województwa Kaliskiego do Prus. Kalisz wprawdzie podnosi się zwolna ze swego upadku, ale za to pod względem politycznym doświadcza ciężkiej próby dziejowej pod twardą dłoń pruskiej prześladowczej cywilizacji.

Nienawistny ten rząd, gnębiąc wszystko, co było polkiem, usiłował przeobrazić z gruntu cały ustrój społeczny na modłę germańską. Skasowano wszelkie polskie urzędy i godności, usunięto od nich w zupełności polaków, zniszczono handel i przemysł krajowy, któremi zawładnęli pruscy spekulanci.

Kalisz zyskał jedynie pod względem administracyjnym. Wszystkie bowiem przepisy wykonywano ze ścisłą, właściwą prusakom

*) Konwikt i „bursa“ mieściły się w gmachu przy ul. Piekarskiej róg Rynku i Sukienniczej.

surowością. To też choć i to bezwzględne wykonywanie przepisów nad uciśnionym i zubożałym narodem wpływało jeszcze bardziej przygnębiająco, jednak miasto przybrało wkrótce wygląd lepszy, poprawiły się stosunki sanitarne i budowlane, wprowadzono liczne pożyteczne ulepszenia i porządki.

Do owocnych czynności rządu pruskiego zaliczyć trzeba: otwarcie w roku 1797 korpusu kadetów w dawnym kolegium jezuickim, założenie parku miejskiego oraz wybudowanie okazałego gmachu więziennego nowego systemu.

Do ważniejszych zaś wypadków historycznych należą: 1) koronacja cudownego obrazu św. Józefa, dopełniona uroczystie w d. 15 maja 1796 r. na mocy bulli Papieża Piusa VI z d. 31 maja 1783 r. przez delegata papieskiego, opata kanoników laterańskich z Trzemeszna, ks. Michała Kosmowskiego, biskupa Martyropolitańskiego, oraz poświęcenie w dniu 20 tegoż miesiąca dzwonu dla Kollegjaty, z nadaniem mu imienia Józef; 2) oddanie gminie ewangelickiej na mocy breve tegoż Piusa VI z dn. 25 sierpnia 1797 roku przez delegata papieskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego, ks. Ignacego Krasickiego, kościoła po jezuitach, wzniesionego staraniem, jak powiedziano wyżej, arcybiskupa Karnkowskiego, którego pomnik w tymże kościele dotąd się przechowuje, oraz utworzenie konsystorza wyznania ewangelicko-augsburskiego i reformowanego; 3) w roku 1800 miało miejsce w Kaliszu pierwsze przedstawienie teatralne polskie pod dyрекcją Wojciecha Bogusławskiego, dyrektora teatru narodowego, który w roku 1805 zbudował pierwszy teatr stały. Budynek ten drewniany, zbudowany na miejscu dawnego szpitala św. Duchy, który przeniesiono do gmachu po klasztornego PP. Bernardynek, na rogu dzisiejszej ulicy Babinej i Warszawskiej, rozbranego w roku 1816.

A jednak, pomimo te pożyteczne i rozumne zarządzenia, województwo, przyjmując z ręki Nemezis dziejowej ten bolesny w serce wymierzony cios, nie mogło zagoić krwawiącej się rany i—choć na szczęście rządy pruskie trwały niedługo, w pamięci Kalisza na bardzo długo pozostało wspomnienie sżywnego, pruskiego despotyzmu, konsekwentnego w swem postępowaniu względem upokorzonego narodu.

Jednym z objawów pruskiej buty i dyszącego nienawiścią ku polskiej narodowości zachwalstwa był zamiar zniesienia w roku 1806 konwentu kaliskich kanoników laterańskich i zburzenia kościoła św. Mikołaja, zaprojektowany przez prezesa kamery kaliskiej von Nencke'go, który jakkolwiek uzyskał był aprobatę królewską, lecz wskutek groźnego oporu ze strony miasta, zaniechanym został..

Niektórzy jednak z Niemców, pomimo swego pruskiego pochodzenia, wyróżniali się swem uczciwym postępowaniem, a potem, po wyjściu Prusaków, osiedli na zawsze w Kaliszu, stając się wiernymi synami przybranej przez się ojczyzny. Jednym z takich był Jan Karol Horning, który, jako dyrektor policji, odznaczył się w sprawie ocalenia kościoła św. Mikołaja. Za czasów Księstwa Warszawskiego był on prezydentem miasta i zmarł w roku 1814 na tem stanowisku. Pamiątką po nim pozostała kamienica pod filarami na placu św. Józefa (dzisiaj dom Klotza).

Lepszą nieco dolę przynosi Kaliszowi rok 1807, w którym z woli Napoleona miasto zostaje stolicą departamentu w Księstwie Warszawskim; lecz i ta faza przejściowa, zapoczątkowująca czwarty okres jego historii, również szybko przemija, pozostawiając

mu, jak i krajowi całemu, wiele smutnych doświadczeń, goryczy i cierpienia, a z widomych rzeczowych śladów, dotąd przetrwałych, nowe przyswojone społeczeństwu prawo cywilne w postaci kodeksu Napoleona

Chwile uniesienia, chwile pełnych zapału wrażeń pod wpływem godnych zaiste podziwu dowodów niezrównanego bohaterstwa polskich rycerzy, tych prawdziwych bajardów poświęcenia, miały w zakończeniu swojej epopei godne i całkiem równoważne zestawienie pojęć o nietrwałości rzeczy ludzkich, o znikomości sławy i wielkości, przynoszących w rezultacie rozczarowanie i zawód.

Z czasów tej przejściowej, pełnej entuzjazmu, epoki wśród kosztownych, rujnujących kraj przechodów wojsk i nadzwyczajnych ofiar w ludziach i pieniądzach, obok bytności w Kaliszu króla Westalskiego, Hieronima Bonaparte, w roku 1807, oraz w roku 1808 marszałka Ludwika Davoust, księcia Auerstaedt, księcia Jowickiego, wspomnieć wypada o uroczystem, podniosłym, pełnym zapału i nadziei, przyjęciu przybyłego w dn. 3 maja 1810 r. króla saskiego, Fryderyka Augusta, jako wielkiego księcia warszawskiego, a następnie powitanego z uwielbieniem w d. 20 sierpnia 1810 r. księcia Józefa Poniatowskiego, jako ministra wojny.

Z innych wydarzeń zasługują na zaznaczenie skasowanie klasztoru kanoników regularnych przy kościele św. Mikołaja w roku 1810, zaprowadzona przez prezydenta Horninga ściślejsza kontrola ludności żydowskiej z nadaniem jej rodzinom nazwisk, bez których do tego czasu żydzi się obywając, dopuszczali się nadużyć, oraz otwarcie w roku 1807 nowego cmentarza katolickiego przy ówczesnym trakcie wrocławskim, przy zamknięciu dawnych cmentarzy miejskich: św. Walentego przy kościółku pod temże wezwaniem, znajdującym się na dawnym Przedmieściu Toruńskim i św. Trójcy).

W roku 1808 dnia 10 maja obchodzony był uroczystość akt wprowadzenia kodeksu Napoleona, a w roku następnym odbył się w Kaliszu pierwszy za czasów Księstwa sejmik powiatowy. Wreszcie szkoły pojezuickie, zwane szkołami wyższymi, a od roku 1783 akademickimi, w roku 1807 przemianowano na gimnazjum królewskie, a następnie w roku 1812 na szkołę departamentową, a zarazem rozszerzono nauki w korpusie kadetów, oddając go pod zarząd komisji edukacyjnej i pod opiekę księcia Poniatowskiego.

Na koniec po latach tych kilku gwałtownych, patriotycznych wzruszeń, powitanii legionów polskich pod wodzą ks. Józefa Poniatowskiego i oddziałów armji francuskiej, następuje katastrofa roku 1812, a z nim lata ciężkich doświadczeń i ciężarów, z powodu ciągłych przechodów wojsk. Ucierpiawszy od nich i przyjąwszy uroczystość w dniu 17 lutego roku 1813 w swych murach Cesarza Aleksandra I i przybyłego na jego spotkanie króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III, Kalisz wreszcie w roku 1815 uspakaja się, a powróciwszy do roli miasta wojewódzkiego, rozpoczyna życie normalne, sprzyjające jego znów rozwojowi.

*) Cmentarz ten przylega do cmentarza ewangelickiego założonego jeszcze w roku 1787. Cmentarz grecki, późniejszy prawosławny, znajdował się przy tymże trakcie wrocławskim (dziś ulica Wrocławska) z przeciwległej strony. Obecnie cmentarze te, jako znajdujące się już wśród miasta, zamknięte zostały.

Dzięki dobroczynnym rządom i przychylności Cesarza Aleksandra I, wzrasta na nowo przemysł i handel, przyczem z uwagi na sprzyjające ku temu warunki, napływają do Kalisza zagraniczni przemysłowcy, którzy swą działalnością i włożonemi w nią kapitałami przy umiejętności kierowniczej swemi przedsiębiorstwami, nadają życie i silny ruch w przemyśle.

Z pomiędzy innych działaczy niepodobna nie wymienić tu Beniamina i Jakóba braci Repphanów, założycieli głośnej fabryki sukna, otwartej w roku 1817 w budynkach po klasztornych PP. Bernardynek, nabytych od rządu, oraz folusza z przedziałnią, urządzonej w dawnym młynie wodnym na Prośnie przy Alei Józefiny*), który również przez rząd odstąpiony mu został. Fabryka ta przez długie lata wywierała potężny prąd ekonomiczny w kraju i dawała pracę paruset ludziom, zapewniając utrzymanie wielu rodzinom, lecz niestety, obecnie z wielką szkodą dla miasta i przemysłu zamknięta została.

Obok licznych fabryk oraz zakładów przemysłowych i handlowych, budzą się z uspienia zakłady rzemieślnicze, przyczem następuje na mocy wydanej przez namiestnika w dniu 31 grudnia 1816 r. nowej ustawy, reforma i uporządkowanie zgromadzeń rzemieślniczych, czyli tak zwanych cechów.

Do rozwoju zaś handlu i ruchu ekonomicznego wielce przyczyniały się otwarte coroczne trzydniowe jarmarki na wełnę i zaprowadzone w Kaliszu na wzór warszawskich tranzakcje świętojańskie.

Jarmarki na wełnę odbywały się na placu przed gmachem dzisiejszego rządu gub., na którym później został urządzony skwer, stanowiący wejście do parku.

Miasto upiększa się nowemi budowlami, których wznoszeniu znakomicie sprzyjało wydane przez Radę Administracyjną Królestwa zarządzenie o pożyteczne budowlancej.

Pomimo bowiem bogatej i obfitej w wydarzenia historii Kalisza, oprócz kilku wspomnianych kościołów, zamku po księciu Bolesławie, przerobionego następnie na szkołę (dzisiejsze gimnazjum filologiczne) i pozostałych gdzie niegdzie szczytków murów, miejskich Kazimierzowskich, oraz pałacu arcybiskupiego (dzisiaj rząd gub.), innych pamiątek starożytnych miasto nie posiada.

Ręko niszcząca czasu, najazdy nieprzyjacielskie, a najbardziej częste pożary, głównie zaś pożar w roku 1792 strawiły dawne zabytki budownictwa tak, iż miasto dzisiejsze przedstawia obraz późniejszy, w którym spotykamy z rzadka budowle typu 19 stulecia, bo i te przy ostatecznym rozwoju miasta ulegają ciągłemu przeobrażeniu.

Dziś starożytność miasta naszego cechują tylko dawnego systemu wązkie i krzywe ulice, wogóle zaś przybiera ono coraz więcej wygląd nowoczesny. Cennemi zabytkami dziewiętnastego wieku pozostały piękny w stylu renesansowym gmach sądowy, wzniesiony przy ulicy Józefiny w r. 1821 i most kamienny, „Aleksandrowskim“ zwany, zbudowany na Prośnie w roku 1825.

Z tych czasów pochodzą szpital św. Trójcy z roku 1817, szpital żydowski z r. 1836*), nie odznaczające się żadną zresztą

*) Ulica ta, zwana poprzednio Aleją Luizy, na cześć pierwszej żony Napoleona I go, przezwaną została „Aleją Józefiny“.

*) Szpital ten powstał dzięki ofiarności publicznej, na czele której stanął obywatel tutejszy Ludwik Mamroth.

oryginalnością budowy i wygodnie urządzone gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wzniesiony w roku 1863.

Powstanie listopadowe, rzecz naturalna, jak na kraju całym, tak i na Kaliszu położyło swe znamię, tembardziej, że do składu Rządu Narodowego należeli znakomici ziemianie kaliscy: Teofil Morawski i Wincenty Niemojowski, poseł Ziemi Kaliskiej na sejm roku 1820, rzeci zaś mianowicie Bonawentura Niemojowski również ziemianin i poseł był po księciu Czartoryskim prezesem tegoż Rządu; że dalej wskutek powstania wielu zagranicznych przemysłowców opuściło miasto w obawie przed niebezpieczeństwem, że wreszcie następstwem powstania było zniesienie konstytucji 1815 roku, zamknięcie w Kaliszu korpusu kadetów i przemianowanie województwa w roku 1837 na gubernię, co wszystko razem wzięte, nie mogło wpłynąć dodatnio na rozkwit miasta, jednak pono, doznając pewnego chwilowego zastoj, nie zamiera.

Większe względnie w ujemnym kierunku miało znaczenie zniesienie guberni w roku 1844 na mocy rozkazu Cesarza Mikołaja I, ale i tu przejście krytyczne Kalisz przetrwał zwycięsko, gdyż rozbudzone w nim już silne życie umysłowe i ekonomiczne z pozostałemi mu instytucjami, jak Trybunał Cywilny i zakłady szkolne, uchroniły miasto od zupełnego zastoj. Kalisz w ciągu tej doby niechwie nieco i posępniej, ale drgają w nim jeszcze ślady tętna poprzedniego ruchu, podtrzymywane siłą trwającego wciąż dalej pierwotnego rozmachu życiowego, aż do chwili, gdy w roku 1866 na mocy ustawy z dnia 19/31 grudnia Kalisz powraca do rzędu miast gubernialnych.

Z głośniejszych wydarzeń tego ostatniego okresu zanotować należy powtórny przyjazd i uroczyste przyjęcie w Kaliszu Cesarza Aleksandra I w dniu 10 listopada 1815 r., przyjazd w dniu 20 września 1833 r. Cesarza Mikołaja I i zjazd tegoż Cesarza z Fryderykiem Wilhelmem III w 1835 r. Pamiątką zjazdów obydwóch Cesarzy z królem pruskim jest pomnik-obelisk żelazny na placu św. Józefa, odsłonięty i poświęcony w roku 1841.

W roku 1818 założono Towarzystwo przyjaciół muzyki, na mocy zaś postanowienia namiestnika oddano na cerkiew wyznawcom kościoła wschodniego, przeważnie grekom, budynek po dawnej świątyni i klasztorze PP. Franciszkanek, skasowany przez rząd pruski (gdzie dzisiaj Towarzystwo kred. ziemskie*); w roku 1819 szkoła departamentowa, a potem wojewódzka przeniesioną została do dawnego przebudowanego po pożarze w roku 1792 zamku książęcego, a następnie starościńskiego. Szkoła ta reformowana niejednokrotnie była potem szkołą powiatową, wyższą szkołą realną i wreszcie zamieniona na gimnazjum filologiczne.

W dniu 4 lipca 1819 roku w kościele św. Mikołaja odbyła się konsekracja pierwszego biskupa kujawsko-kaliskiego ks. Wołłowicza, zmarłego w roku 1822 w Kaliszu; w tymże 1822 r. zamknięto kaliską lożę masonską, mieszczącą się w domu pod filarami (gdzie dziś kantor „Gazety Kaliskiej“); w roku 1825 powstaje w Kaliszu Towarzystwo Dobroczynności, w roku 1849 zawieszona i powtórnie otwarte w roku 1879, a w r. 1827 Papiież Leon XII żonę Bolesława Pobożnego Księżnę Jolantę aktem beatyfikacyjnym uznaje za błogosławioną. W roku 1831 pojawiła się w Kaliszu po raz

*) Cerkiew ta w roku 1855 przeniesioną została do sali musztry w dawnym korpusie kadetów; dzisiejsza cerkiew wojskowa.

pierwszy cholera; w roku 1833 powieszony został w Kaliszu jeden z dowódców oddziałów powstańczych, Antoni Winnicki; w roku 1838 urodził się sławny poeta polski Adam Asnyk (zmarły w Krakowie w d. 2 sierpnia 1897 r.); w roku 1842 wykopano kanał rzeki, chroniący od zalewów, usypano groble, a w r. 1845 wały ochronne wzdłuż brzegów Prosny; w roku 1847 zwiedził szkoły kaliskie wizytafor, sławny pisarz Józef Korzeniowski; w roku 1851 otwarto przy kasie miejskiej kasę oszczędności; w następnym roku grasowała straszna cholera, z powodu której założono ementarz chole-ryczny poza głównym ementarzem katolickim, a drugi ementarz otwarto na Tyńcu. Jednocześnie w dniu 18 lipca wielki pożar w dzielnicy żydowskiej zniszczył wiele domów wraz z synagogą żydowską z czasów Kazimierza Wielkiego, powodując zarazem stłumienie groźnej epidemii; w tymże roku powstała fundacja z zapisu Ferdynanda Aleksjusza na nagrody dla sług za uczciwą służbę długoletnią na jednym miejscu. W roku 1854 wywołał dwuletni neurodzaj klęskę głodu. Ludzie umierali z braku pożywienia, którego, pomimo ofiarności ogółu, zdobyć nie mogli; drugą zaś klęską była niezwykła powódź, dochodząca w dniu najkrwyczniejszym do 11 przeszło stóp nad poziom wody. Przyniosła ogromne straty w mieście, wynoszące kilkadziesiąt tysięcy rubli i ofiary w ludziach. Kalisz i cała okolica z sąsiednimi wsiami przedstawiała jedno morze. Woda pozносиła mosty lub je zrujnowała, runęło zupełnie kilka domów, inne były uszkodzone, komunikacja odbywała się za pomocą łodzi, ratujących ludzi i rozwożących żywność, a trwała ta walka z rozszalałym żywiołem od 19 sierpnia do końca tegoż miesiąca, a dopiero 2 września poziom wody przyszedł do stanu normalnego; w roku 1855, dzięki inicjatywie ludzi dobrej woli, w specjalnym domu na Nowym Świecie założono przytułek dla starców i kalek; w roku 1858 utworzony został ogniowy komitet honorowy, mający na celu stworzenie straży ogniowej, a która jednak zapoczątkowana została dopiero w roku 1864, dzięki inicjatywie Roberta Puscha; w roku 1860 otwarto wyższą szkołę żeńską, a w roku 1864 przeniesiono do klasztoru franciszkanów zakonników z Królestwa. Ostatni prowincjał tego zakonu ks. Franciszek Wołyń- niec zmarł w roku 1901; dwa zaś inne klasztory — Bernardynów i Reformatorów zamknięto, przyczem ostatnich OO. Bernardynów przeprowadzone do innych klasztorów.

Wedle spisu ludności w roku 1856, Kalisz miał mieszkańców 12066, a w tem żydów 4352. Ogólna ta cyfra w roku 1867 wzrosła do 13652, a w roku 1870 do 16688.

W roku 1871 wprowadzono w mieście oświetlenie gazowe, w roku 1872 targi z Rynku Starego przeniesiono na Nowy Rynek, czyli plac św. Mikołaja; usunięto również targi z placu św. Józefa i założono na nim skwer. Rok 1873 zaznaczył się w życiu Kalisza obchodem uroczystości jubileuszowej na cześć Kopernika i otwarciem przez profesora Edwarda Pawłowicza gimnazjum prywatnego, zamienionego następnie na szkołę realną, na miejsce której w roku 1893 przeniesiono szkołę realną rządową z Włocławka. W r. 1877 nastąpiło poświęcenie Soboru prawosławnego pod wezwaniem Śś. Piotra i Pawła, oraz otwarcie Kaliskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. W tymże roku powstało Towarzystwo gubernialne lekarskie, jak również oddział warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Obok tego powołanym został do życia przez kolonje prawosławną oddział rosyjskiego Towarzystwa dobroczynności i otwartym przytułek pod wezw. Ś-ej Ksenji.

W roku 1878 przez nietaktowne zachowanie się żydów podczas procesji Bożego Ciała, wywołanem zostało ze strony pobożnego tłumu burzenie, które spowodowało napaść ludu na żydów, przy czem dużo ich pobito i rozgromiono wiele domów i mieszkań żydowskich z pominięciem tych, gdzie w obawie pogromu, wystawiono święte obrazy. W roku 1880 odbyło się uroczyste poświęcenie przez biskupa kujawsko-kaliskiego, ks. Chościak-Popieła, dzwону do kościoła św. Mikołaja, przelanego po pęknięciu go w roku 1875.

W roku 1882 założonem zostało przez grono miłośników muzyki Towarzystwo Muzyczne, a w roku 1892 Towarzystwo cyklistów, zamienione obecnie na Towarzystwo sportowe.

W roku 1893 powstała w Kaliszu z inicjatywy adwokata Edmunda Idzikowskiego pierwsza instytucja społeczna w kierunku kredytowym, a była nią Kasa pożyczkowa przemysłowców, przeobrażona w roku 1899 na Towarzystwo wzajemnego kredytu. W tymże 1893 roku założono w Kaliszu filję Towarzystwa rosyjskiego ratowania tonących, rozwiniętą następnie w Towarzystwo Wioślarskie.

W roku 1896 obchudzoną była wielce uroczyste rocznica Koronacji Cudownego Obrazu Przenajświętszej Rodziny w Kolegjiacie kaliskiej, trwająca dni osiem, przy licznym zjeździe duchowieństwa i napływie kompanji z kraju i zagranicy. Następnie w roku 1899 otwarto Towarzystwo wspierania ubogich wyznania mojżeszowego i pierwsze Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe, założone z inicjatywy Gracjana Jastrzębskiego i Wincentego Młynarskiego. Pod egidą zaś Towarzystwa Dobroczyńności powstało schronisko dla starców i kalek przy Stawiszyńskiej ulicy, przyczem w tymże roku zaszczycił Kalisz swą obecnością Henryk Sienkiewicz, dając na rzecz wspomnianego Towarzystwa, niezamownego w środku materialne dwa odczyty „O wrażeniach z podróży po Ameryce“.

W roku 1900 odbyła się w Kaliszu wystawa archeologiczna, zapoczątkowana i urządzona staraniem obecnego posła kaliskiego Alfonsa Parczewskiego w sali ratusza miejskiego, bardzo bogata i zobrazowująca piękno, sztukę i życie czasów dawnych; w tym roku również otwarto dwie nowe instytucje: Kaliskie Towarzystwo Rolnicze i Oddział Towarzystwa Rosyjskiego popierania przemysłu i handlu. Pierwsze powstało dzięki zabiegom ziemian kaliskich: Zygmunta i Wojciecha Wyganowskich, Kazimierza hr. Kwileckiego i innych, a drugie z inicjatywy pp.: Alfonsa Parczewskiego, Kazimierza Rymarkiewicza i Wincentego Młynarskiego.

Drugą z kolei wystawą był pokaz prac rysunkowych terminatorów rzemieślniczych. Następnie w roku 1909 odbyła się zainicjowana przez p. Melanję Parczewską wystawa pracy kobiet, która bardzo dobre dała rezultaty pod względem treści i kasowym, a w roku 1910, również pod egidą p. Parczewskiej była otwarta we wrześnie nader pouczająca wystawa antialkoholiczna.

W roku 1905 otwartą została, dzięki prywatnej inicjatywie, siedmio-klasowa Szkoła Handlowa, a w latach następnych oddziały banków handlowych Warszawskiego i Ryskiego, II Towarzystwo wzajemnego kredytu, II i III Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe oraz także czwarte (wzajemna pomoc) w roku 1913.

Wreszcie w ostatnim czasie przybyły: Kaliski oddział polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, kursy popularne im. Adama Asnyka w roku 1906, Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów szkoły Handlowej, Stowarzyszenie narodowe kobiet polskich w r. 1906, Stowarzyszenie rzemieślników chrześcijańskich pod wezwaniem św. Józefa w roku 1907 i w tymże roku Stowarzyszenie

robotników chrześcijańskich, Stowarzyszenie równouprawnienia kobiet w r. 1908, Biblioteka imienia Adama Mickiewicza w r. 1908, Towarzystwo oświatowe, oddział warszawskiego Towarzystwa hygienicznego, Towarzystwo „Przyszłość” i inne.

W roku 1912 dn. 8 września nastąpiło otwarcie i poświęcenie okazałego gmachu Stowarzyszenia rzemieślników chrześcijańskich przy ulicy Piekarskiej, połączone z otwarciem wystawy rzemieślniczej, opisanej w artykule, pomieszczonej w „Kalendarzu kaliskim” na rok 1913; równocześnie zaś miała miejsce w Kaliszu, tamże opisana, wystawa ogrodnicza, trwająca od 14 do 22 września 1912 r.

W 1913 roku nakoniec miało miejsce otwarcie i poświęcenie okazałych gmachów: Szkoły Handlowej i Towarzystwa I Wzajemnego kredyty.

W kierunku intelektualnym w Kaliszu pojawiają się wciąż dążenia ku większemu rozwojowi oświaty i kultu piękna, czego wyrazem, niezależnie od istnienia szkół rządowych, było otwarcie w roku 1874 przez Edwarda Pawłowicza wspomnianego wyżej progimnazjum, zamienionego potem na szkołę realną i w roku 1893 na takąż szkołę rządową. Już od roku 1830 istniało kilka pensji żeńskich, pomiędzy którymi odznaczała się pensja Emilji Filleborn-Stanczukowskiej, uczennicy Klementyny z Tańskich Hofmanowej. Obok zaś szkoły niedzielno-rzemieślniczej w roku 1873 otwarto szkołę niedzielno-handlową, powstały szkółki elementarne miejskie, a w latach późniejszych takżei szkółki, otwierane przez różne miejscowe stowarzyszenia kulturalne. W roku 1900 przy sekcji rzemieślniczej Oddziału popierania przemysłu i handlu, z inicjatywy i staraniem mecenasa Kazimierza Rymarkiewicza, otwartą została szkoła rysunkowa dla terminatorów rzemieślniczych; w r. 1905 wspomniana wyżej Szkoła Handlowa, a w roku 1910 założona przez p. Emilję Bohowiczową Szkoła Muzyczna pod nazwą „Kursy imienia Szopena”.

Popularyzatorem sztuki i zarazem dostawcą miłośnikom artystycznych wrażeń było i jest bezsprzecznie sympatyczne Towarzystwo Muzyczne, które w rozwoju swoim w samych początkach swego życia zawdzięcza wiele założycielom p. Bronisławowi Szezepankiewiczowi, oraz zmarłym ś. p. Karolowi Melcerowi, ojcu słynnego kompozytora i ś. p. Emilji Poszepczyńskiej.

Sztuka dramatyczna w Kaliszu również cieszyła się powodzeniem i miała w nim wielu bardzo znakomitych przedstawicieli, którzy zdobyli już lub zdobywali potem głośną sławę na scenach polskich. Brakowało tylko przez długie lata Kaliszowi odpowiedniego przybytku dla sztuki dramatycznej, po spaleniu się bowiem w r. 1858 teatru, wzniesionego na przyjazd Monarchów w roku 1835, przedstawienia odbywały się do 1892 roku w skromnym budynku Golińskiego przy Alei Józefiny, co jednak nie przeszkadzało Kaliszowi zaliczać ten okres czasu do rzędu chwil pod względem teatralnych wrażeń bardzo bogatych. Dopiero rok 1900 przyniósł sztuce dramatycznej wdziczną oprawę w postaci nowego gmachu teatralnego, który według planu budowniczego gubernialnego, Józefa Chrzastowskiego, zbudowanym został na miejscu dawnego teatru z roku 1835.

Inauguracja teatru tego odbyła się bardzo uroczysto w dniu 21 lipca 1900 r. przy współudziale najznakomitszych sił artystycznych sceny warszawskiej.

Pomimo jednak tak czynnego współdziałania społeczeństwa w podniesieniu poziomu umysłowego miasta żywo odczuwać się

daje dla prawidłowego rozwoju miejscowego rzemieślnictwa brak szkoły rzemiosł. Usiłowania w tym kierunku nie odniosły dotąd, niestety, pomyślnego rezultatu, ku czemu na zawadzie stoi przede wszystkim trudność zgromadzenia odpowiednich kapitałów. Zaszczytą próbą w tym celu było z inicjatywy prefekta Szkół Handlowych, księdza Włodzimierza Jasińskiego, rozpoczęte w roku 1907 pod egidą p. Felicji Rymarkiewiczowej wydawnictwo kalendarza z przeznaczeniem dochodu na rzecz założenia szkoły rzemiosł, ale wskutek słabego poparcia ze strony ogółu, wydawnictwo to od roku 1912 zawieszonem zostało.

Rozszerzenie się miasta, zwiększenie się ruchu ekonomicznego, rozwój w niem życia towarzysko-kulturalno-umysłowego wymagały odpowiedniego zobrazowania wszystkich objawów tego życia społecznego. Tym więc obrazem, informatorem i kierownikiem spraw miasta stał się organ prasy miejscowej „Kaliszanin“, założony w roku 1870, którego inicjatorem i pierwszym redaktorem był historyjograf Kalisza, autor jego kroniki, Adam Chodyński, zasłużony na polu badań przeszłości; wydawcą zaś „Kaliszanina“ przedstawiciel drukarni kaliskiej Karol Wilhelm Hindemith, a potem syn jego, obecny właściciel tejże drukarni, Oswald Hindemith.

Trudne to były chwile tego młodocianego, początkującego pisma i Adam Chodyński, dotknięty w swych dobrych chęciach, już po dwóch miesiącach zrzekł się redaktorstwa, oddając je radnemu magistratu, Janowi Tańskiemu, który podpisywał „Kaliszanina“ do 4 października 1870 roku; w tym czasie bowiem zmuszony był ustąpić, chwilowo zaś berło redakcji ujął w swe ręce wydawca K. W. Hindemith, poczem powtórnie przejął je Jan Tański i pozostał na tem stanowisku do roku 1874. Po nim kierownictwo pisma objęli profesor Juljan Miłkowski i mecenas Alfons Parczewski. Ostatni jednak wkrótce ze spółki ustąpił. Miłkowski zaś prowadził „Kaliszanina“ do roku 1876, w którym to roku swe prawa odstąpił Teodorowi Esse i Kazimierzowi Witkowskiemu. Po wyjeździe pierwszego z nich na posadę rejenta w roku 1881 do Konińna, kierownictwo objął radny magistratu Kazimierz Witkowski, od roku zaś 1885 został odpowiedzialnym redaktorem. Wreszcie od roku 1890 ostatnim redaktorem „Kaliszanina“ był adwokat Aleksander Jawornicki, po wyjeździe którego do Ameryki pismo, doświadczywszy niepowodzenia i wyników nieporozumień, w roku 1892 zakończyło swój pożyteczny żywot. Jednakże Kalisz i jego okolica nie mogły już pozostać bez własnego organu, który stał się dla nich nieodzowną potrzebą. Potrzebie tej więc zapobiegł mecenas i ekonomista Józef Radwan, otrzymawszy w roku 1893 koncesję na nowe pismo. Poczęło ono wychodzić zrazu 2 razy tygodniowo o szczyłych ramach programu jako „Gazeta Kaliska informacyjno-anonsowa“, lecz następnie w roku 1898 redaktor Radwan uzyskał znaczne rozszerzenie programu, poczem pismo, zamienione na codzienne, przybrało już charakter istotnego dziennika, który dotąd pod nazwą „Gazeta Kaliska-Kaliszanin“, pod redakcją J. Radwana, nieprzerwanie wychodzi, pełniąc obowiązki rzecznika interesów miasta i guberni, będąc dla niej przedstawicielem opinii społeczeństwa, zwierciadłem jego potrzeb i objawów, myśli i przekonań.

Niezależnie od „Gazety Kaliskiej“, za staraniem Oswalda Hindemitha, powstało w kwietniu roku 1905 drugie pismo codzienne „Kurjer Kaliski“, które jednakże istniało tylko do 1 września następnego roku. Kierownikami pisma tego byli kolejno: Kazimierz

Młodowski, znany dziennikarz warszawski, Ignacy Peszke i Szczepkowski.

Następnie w roku 1911 właściciel drukarni Jakub Kohn uzyskał koncesję na nowy dziennik o tejże nazwie „Kurjer Kaliski“, który w roku 1912 wychodził począł pod redakcją dawniejszego współpracownika „Gazety Kaliskiej“ a później dziennikarza w Warszawie, Wincentego Szatkowskiego, który w roku 1913 Kalisz opuścił, objąwszy kierownictwo literackie „Gazety Częstochowskiej“; administrację zaś oraz redakcję „Kurjera“ objął przemysłowiec kaliski, Bronisław Szczepankiewicz. Kierownikiem literackim tegoż pisma jest Henryk Przybylski.

W rozwoju miasta, w jego upiększeniu i uporządkowaniu czynny bardzo i wpływowy udział przyjmował w ciągu prawie lat 20 energiczny a rozumny były gubernator kaliski, M. Daragan, którego główną w tym kierunku zasługą było wzniesienie okazałego ratusza miejskiego i sympatycznego teatru, oraz upiększenie parku miejskiego. Dzięki wreszcie usilnym jego staraniom nastąpiło pomyślnie rozwiązanie sprawy przeprowadzenia toru kolejowego z Kalisza do Warszawy, a w ostatnim czasie połączenie kolei kaliskiej z komunikacją zagraniczną.

Do coraz bowiem większego rozwoju Kaliszowi poczęło braknąć bardziej dogodnej komunikacji. Wobec wytworzonych w świecie nowych warunków ruchu i życia dawny tradycyjny trakt po-hanzeatycki, kołowy, już nie wystarczał i musiał ulegać przewadze dróg żelaznych. Dopiero więc po otwarciu w roku 1902 kolei kaliskiej trakt na Kalisz odzyskał swoje pierwotne znaczenie. Odtąd już nie Kaliszowi w jego rozwoju nie stawało na przeszkodzie i dlatego rok ten stanowi w życiu miasta chwilę dominującą.

Kalisz od tego czasu poszedł z całą iście żywiołową siłą naprzód, wyolbrzymiał terytorjalnie i ludnościowo, a po przyłączeniu do niego w roku 1906 podmiejskich wsi i osad, z dawnego ruchliwego, sympatycznego miasteczka stał się odrazu miastem dużym, ześrodkowującym w sobie handel i przemysł całej zachodniej połaci kraju naszego, rywalizującej przedtem skutecznie z Kaliszem, a dziś ulegającej jego hegemonii i powadze ekonomicznej.

Dowodem szybkiego wzrostu miasta posługują następujące cyfry: Gdy w roku 1905 w Kaliszu liczono 27819 stałej i 7039 niestałej ludności, w roku 1912 liczba mieszkańców wyniosła przeszło już 65000, a że spis jednodniowy w roku 1882 wykazuje w Kaliszu 18840 mieszkańców, mamy w tem dowód, że ludność miasta w ciągu lat trzydziestu wzrosła więcej, niż w trójnasób.

Z historją miasta związane są przedewszystkiem imiona jego prezydentów. Długi ich szereg po śmierci wspomnianego wyżej, pozostałego z czasów pruskich, Jana Karola Horninga, rozpoczęła od roku 1815 prezydent Nieszkowski, a po nim idą: August Hertz, pełniący te obowiązki do grudnia 1830 r.; Feliks Więckowski—do 1 paźd. 1831 r.; Jan Opiełiński—do 1 sierpnia 1842 r.; Andrzej Borodziej—do 1 listopada 1845 r.; August Zaleszczyński—do 1 lutego 1849 r.; Sylwester Stróżewski—do 14 października 1854 r.; Aleksander Roman—do 12 października 1861 r.; Teofil Raciborski—do 18 grudnia 1862 r. i Feliks Kołdowski—do 22 września 1866 r. Następnie podczas przywrócenia guberni kaliskiej prezydentem był Jan Lubański do 26 października 1867 r., a po nim nastąpił Bazyl Żaika, który ustąpił 12 października 1868 r. Zmienił go Tytus Halpert, pozostając do marca 1872 roku. Jemu to miasto zawdzięcza rzadkie u nas jeszcze naówczas oświetlenie gazowe. Po Halpercie

stanowisko prezydenta objął Franciszek Przedpelski, który z pomiedzy innych bardziej czynną i umiejętną działalnością w rozwoju miasta się zaznaczył, a będąc na tem stanowisku jednocześnie z gubernatorem, obecnym senatorem Daraganem, okazał się wielce pożytecznym: jego pomocnikiem w przeprowadzeniu podjętych przez tegoż gubernatora projektów i zarządzeń, odnośnie do upiększenia i uporządkowania miasta.

Po śmierci Przedpelskiego, nastąpionej w listopadzie 1888 r., prezydentem został podprokurator Stanisław Zachwatowicz, który, przebywszy na tem stanowisku zaledwie 10 miesięcy, od lutego do grudnia roku 1889, przeszedł na posadę rejenta do Żduńskiej Woli. Jego następcą gubernator Daragan mianował adwokata, głośnego w owym czasie naczelnika straży ogniowej, Mieczysława Grąbczewskiego, a po jego śmierci, w kwietniu 1898 r. wydarzonej, radnego magistratu, Maksymiljana Opiełńskiego, który z pożytkiem pełnił ten urząd od 1 czerwca 1898 r. do 5 września 1903 r. Następcą jego był radca rządu gub. kaliskiego, Leonard Bettlicher, który w roku 1911 wyszedł do emerytury. Po nim więc mianowanym został Bronisław Bukowiński, któremu też miasto przy obecnym swym rozroście, wobec spotęgowanych jego potrzeb, a jednocześnie przy znacznie utrudnionych wskutek tego warunkach ich zaspokojenia, bardzo wiele ma do zawdzięczenia. Umiejętnością postępowania i usilną swą pracą p. Bukowiński dużo dla dobra miasta dokonał.

Działalność jego w kierunku gospodarstwa miejskiego jest na każdym kroku widoczna: poprawa bruków, zamiana dawnych bruków zwykłych na wielu ulicach na bruk kostkowy, zadrzewienie ulic, uregulowanie targów, urządzenie nowej części parku miejskiego na dawnym rypińkowskim placu są jego zasługą.

Dziś obecny prezydent pracuje usilnie nad projektem wprowadzenia w mieście oświetlenia elektrycznego, zabiega o przeprowadzenie kanalizacji i wodociągów, co razem wzięwszy, uczyniłoby z Kalisza miasto prawdziwie europejskie.

Lecz na tem nie kończą się jego zamiary; pragnie on bowiem dać miastu jeszcze tramwaje elektryczne, zbudować halle targowe i urzeczywistnić inne, daleko sięgające udogodnienia miejskie, lecz wszystkie te jego zamierzenia są zatamowane narazie brakiem środków materialnych i skrzepowane warunkami obecnych przepisów, które przy braku samorządu miejskiego uzależnione są od różnych wielce skomplikowanych czynników procedury administracyjnej.

Z początkiem roku 1913 ludność Kalisza wynosiła 65400 osób płci obojej, z czego na rzecz rodzaju żeńskiego przypada 28674. Stałej ludności było 35280 i niestałej około 30120 osób. Podług religji ludność miasta zawierała w sobie osób: wyznania prawosławnego 5606, rzymsko-katolickiego—31372, ewangelickiego — 7026, mojżeszowego—21287 oraz innych wyznań—109.

Kalisz z całą należącą doń poza obrębem miasta własnością zajmuje terytorjum 5 przeszło wiorst kwadratowych, czyli przestrzeń, wynoszącą 4245 morgów 45 prętów. Z tej liczby na właściwe miasto przypada 1025 mor. 210 pr., z których pod budynkami pozostaje 212 mor. 165 pr. Na ogólnej zaś przestrzeni miasta znajduje się lasów 3090 mor. 225 pr., ornej ziemi 637 morg. 195 pr., ogrodów 165 morgów 225 prętów, pastwiska i nieużytków 138 morgów 135 prętów.

Przez miasto przebiega ulic 70, większych zaś placów jest w mieście 5, a mianowicie: Warszawski, Plac św. Józefa, biorący swą

nazwę od kościoła, a właściwie kaplicy z cudownym obrazem św. Józefa w Kolegji kaliskiej, Główny Rynek z gmachem ratusza miejskiego, Nowy Rynek, czyli plac św. Mikołaja i t. z. Rozmarek.

Nieruchomości Kalisz posiada 1300, z których 525 należy do właścicieli mojżeszowego wyznania. W liczbie tych nieruchomości rządowych jest 18, miejskich 13 i społeczno-towarzyskich oraz dobroczynnych 15.

Do rządowych budowli, oprócz wyżej wzmiankowanych: gmachu rządu gub., dawnego pałacu arcybiskupiego, budynków wojskowych, dawnego korpusu kadetów i kolegium jezuickiego, sądu okręgowego, domu oddziału banku państwa przy ulicy Aleja Józefiny, gimnazjum filologicznego po dawnym zamku książęcym, należą: izba skarbowa przy placu Warszawskim, szkoła realna, w r. 1903 wzniesiona i kasa państwowa przy ulicy Nowoogrodowskiej, więzienie*) przy ulicy Łódzkiej (przedtem Tyniec), dworzec kolejowy i inne.

Ważniejsze budowle miejskie stanowią: Ratusz, teatr, gmach Straży ogniowej na Nowym Rynku, zbudowany w roku 1886; także odwach miejski, szkoły miejskie w gmachu poklasztornym Franciszkańskim, sklepy miejskie przy ulicy Rzeźniczej po dawnym klasztorze PP. Franciszkanek, jatki mięsne przy ul. Nadwodnej, rzeźnia na placu Majkowskim, budowle parkowe, areszt przy ulicy Dobrzeckiej i inne.

Nieruchomości, stanowiące własność instytucji publicznych, społeczno-dobroczynnych składają: Szpital św. Trójcy, w r. 1842 zbudowany, szpital żydowski przy ulicy Kanonickiej, w r. 1836 założony; przytułek dla starców i kalek przy ulicy Nowy Świat w roku 1855, schronisko przy Stawiszyńskiej ulicy, przytułek św. Ksenji w zabudowaniach poklasztornych OO. Bernardynów, w r. 1870 założony i inne zakłady dobroczynne.

Wreszcie Towarzystwo-społeczne instytucje i zakłady są następujące: gmach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zbudowany w roku 1863 przy Głównym Rynku, dom Towarzystwa Kredytowego miejskiego przy ulicy Rybnej, gmach Towarzystwa Muzycznego przy ulicy Parkowej, wzniesiony w roku 1901; kąpiele ludowe przy ulicy Towarowej, wzniesione w roku 1911 przez Towarzystwo Hygieniczne; gmach Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego przy ulicy Nowoogrodowej w roku 1911, przystań Towarzystwa ratowania tonących i nowa przystań wioślarska nad rzeką Prosną, zbudowana w roku 1913, gmach Towarzystwa Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezw. św. Józefa przy ulicy Piekarskiej, otwarty w r. 1912; gmach Towarzystwa Wzajemnego Kredytu przy Alei Józefiny i Szkoła Handlowa przy ul. Nowoogrodowej; obie te budowle ukończono w roku 1913; gmach oddziału Warszawskiego banku handlowego, świeżo również powstały i zakład hydropatyczny w parku miejskim.

Obecnie, oprócz wspomnianych trzech szkół rządowych średniego typu i 7-klasowych szkół handlowych, Kalisz posiada 15 szkół miejskich elementarnych, szkołę niedzielną rzemieślniczą, 2 prywatne pensje żeńskie 7-klasowe i jedną cztero-klasową; szkołę niedzielno-handlową, utrzymywaną przez Stowarzyszenie kupieckie, oraz niedzielno-fabryczną—przez Stowarzyszenie kobiet narodowych.

*) Wybudowane za czasów pruskich.

Nadto w Kaliszu istnieją: szkoła niedzielna elementarna dla terminatorów rzemieślniczych, szkoła rysunkowa dla tychże terminatorów przy sekcji Rzemieślniczej popier. przemysłu i handlu; oraz szkoły elementarne, utrzymywane przez Towarzystwo Dobroczynności, przez Stowarzyszenie kursów popularnych „im. Adama Asnyka“, przez Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezw. św. Józefa, przez Stowarzyszenie kobiet narodowych i Stowarzyszenie równouprawnienia kobiet, oraz kilka szkółek prywatnych, jak również kursy wieczorne dla dorosłych analfabetów przy kursach pop. „Adama Asnyka“.

W szkołach rządowych średnich pobiera nauki 7277 uczniów i 403 uczennice; w Szkole Handlowej 380 uczniów i 130 uczennic; na pensjach żeńskich kształcą się 540 uczennic, w szkołach elementarnych miejskich 604 uczniów i 570 uczennic; w innych szkołkach w prywatnych znajduje się 851 dzieci płci obojaj. Do niedzielno-handlowej uczęszcza uczniów 60, do niedzielno-rzemieślniczej 30 i tyleż mniej więcej do szkoły rysunkowej dla terminatorów rzemieślniczych.

Institucji i Stowarzyszeń społecznych Kalisz posiada: dobroczynnych 16, kulturalno - oświatowych 25 i finansowo - przemysłowych 12.

Wszystkie te instytucje pracują w kierunku ściśle zakreślonym obowiązującymi ich ustawami, zgodnie do celów ich przeznaczenia, rozwijają się pomyślnie i działają z pożytkiem dla miasta i społeczeństwa.

Przemysł i handel w Kaliszu od czasu otwarcia kolei kaliskiej, a głównie od chwili połączenia jej z komunikacją zagraniczną, wzrósł znacznie i po przejściu okresu gorączkowego, silnie pierwotkowo podnieconego raptownym wzrostem miasta, dzisiaj poczyną żyć więcej spokojnem tętnem, przybierając normalny bieg rzeczy.

Przemysł fabryczny w Kaliszu reprezentuje około 150 różnych fabryk i zakładów, których roczny obrót daje cyfrę 6915643 rb. i w których pracuje ludzi 4292.

Do rzędu znaczniejszych fabryk i zakładów należą: fabryka nici o obrocie rocznym 270000 rb., pluszu 750000 rb., 5 fabryk pończoch i rękawiczek—234043 rb., trzy fabryki fortepianów — 189000 rb., fabryka trykotarzy—125000 rb., dwie fabryki lalek—114000 rb., browar—65000 rb., dwie rektyfikacje—50000 rb., 5 aptek—70000 rb., 7 drukarni i litografii—58500 rb., cztery garbarnie 335000 rb., cztery cegielnie—430000 rb., 5 młynów parowych—1184000 rb.

Najwięcej jednak rozwinęły się w Kaliszu fabryki koronkarsko-hafciarskie, które zdawna już, obrawszy sobie tu siedlisko, stały się główną siłą tutejszego ruchu przemysłowo-fabrycznego i dziś wśród siebie mają bardzo poważnych przedstawicieli tego rodzaju przemysłu, z których najwięcej wyróżnia się firma „Kunigi i S-ka“, głośna już przez swe wyroby koronkarskie.

Fabryk hafciarskich posiada Kalisz 62 o obrocie ogólnym 1952000 rb., zatrudniających przeszło 1800 osób.; koronkarskich zaś 8 o obrocie do 600000 rb., z liczbą pracowników 500. 8 o obrocie do 600000 rb. i z liczbą pracowników 500.

Rzemiosła w Kaliszu również stoją na dość wysokim poziomie, to też zakłady rękodzielnicze odgrywają w przemyśle miejscowym nie małą rolę. Stowarzyszeń rzemieślniczych cechowych w Kaliszu istnieje 19, różnego zaś rodzaju zakładów rękodzielniczych 197, w któ-

rych pracuje 1830 ludzi, a które dają obrót pieniężny w ogólnej sumie rb. 1276000.

Do zakładów przemysłowych doliczyć trzeba 78 hoteli, cukierni, traktjerni, garkuchni i szynków, dających obrotu 550000 rb. rocznie.

Handel w Kaliszu streszcza 1160 przeszło różnych sklepów, składów i zakładów handlowych, suma zaś rocznego obrotu rynku pieniężnego dosięga 350000000 rb.

Najlepszym obrazem, stwierdzającym potęgę ruchu przemysłowo-handlowego, jest żywotność kaliskich Towarzystw kredytowych i kas pożyczkowo-oszczędnościowych; opierających swą działalność głównie na przemyśle i handlu. Operacje finansowe tych ośmiu instytucji dochodzą rocznie do rb. 320000000.

Najpoważniejszemi z tych instytucji są: Oddział banku handlowego warszawskiego z obrotem rocznym 121 i pół mil., filja banku handlowego Ryskiego 106 mil., pierwsze Towarzystwo wzajemnego kredytu 60 mil., a z kas pożyczkowych pierwsze Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe, mające obrót roczny 8 milionów.

MIASTA POWIATOWE GUBERNI KALISKIEJ.

Z miast powiatowych pierwsze miejsce zajmuje Łęczycza, jedno również z najdawniejszych grodów w Polsce; stanowiło niegdyś w czasie podziału Polski, po śmierci Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego, stolicę osobnej dzielnicy, a następnie stolicę województwa łęczyckiego i posiada ruiny zamku Kazimierzowskiego, głośne z legend o zamieszkującym je jowialnym diabłu Borucie. Miasto leży w bogatej swą czarnoziemną glebą okolicy, nad rzeką Bzurą dopływem Wisły, o trzy mile od Kutna stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przez co ma ułatwioną komunikację z Warszawą.

Pozostawiając szczegółowy opis tych miast na później, należy zaznaczyć, że obecnie Łęczycza liczy mieszkańców 14270; w tej liczbie: wyznawców religii prawosławnej 215, rzymsko-katolików 5509, ewangelików 398, izraelitów 814 i mahometan 4.

Poważniejsze zakłady przemysłowe stanowią: Młyn parowy Wandy Knoch, mający rocznego obrotu 54000 rb.; także młyn Fryderyka Gantera o obrocie 42000 rb. i browar S-rów Biedla, dający obrotu 35000 rb.

Cechów rzemieślniczych w Łęczyczy znajduje się 11, mianowicie: ślusarski, kowalski, szewski, piekarski, rymarski, młynarski, mularski, stelmaski, rzeźnicki, stolarski i ciesielski.

Drugiem z rzędu jest Koło, nad Wartą położone, 9 mil odległe od Kalisza. Miasto jedno z nowszych, liczy mieszkańców 12534; w tej liczbie: wyznania prawosławnego 84, rzymsko-katolickiego—5268, ewangelickiego—563 i mojżeszowego—6619.

W Kole znajdują się następujące znaczniejsze zakłady przemysłowe: Browar Antoniego Kowalskiego, cegielnia braci Imilkowskich, fabryka wyrobów fajansowych S-rów A. Freudenreicha, zatrudniająca przeszło 100 robotników, oraz młyn Michała Ostrowskiego.

Równym prawie, co do zaludnienia w stosunku do Koła, jest Wieluń.

ziemiom okręgu przemysłowo-górniczego piotrkowskiego.

Liczy on mieszkańców 12210; w szczególności zaś: wyznania prawosławnego—254, rzymsko-katolickiego—6911, ewangelickiego—355 i mojżeszowego—4690.

Przemysł fabryczny tu reprezentują: trzy zakłady mechanicz-

no-kowalskie, zakład stolarski parowy, wyrobów cementowych, guzików muszlowych, łomów wapińskich, kaflarski, browar, tartak, młyn parowy, mydlarnia, olejarnia i t. d.

Cechów rzemieślniczych posiada 11: szewski, krawiecki, młynarski, piekarski, rzeźniczy, powroźniczy, rymarski, stolarski, bednarski, ciesielski, murarski, ślusarski, kowalski i stelmaki.

Teraz, kolejną idąc w stosunku ludnościowym, czwarte miejsce zajmie Turko, mający mieszkańców 11210; w tej liczbie: osób wyznania prawosławnego 106, wyznania rzymsko-katolickiego 6161, wyznania ewangelickiego 1601 i wyznania mojżeszowego — 3102 mieszkańców.

Jest to miasto czasów późniejszych, o którym historia mówi nie wiele; odcięte od świata brakiem dogodniej komunikacji, stojąc na uboczu, zdawna już ono objawiło ciążenie ku Łodzi, przez wytworzenie tu uzależnionego od niej przemysłu tkackiego.

Pracujący w tym zawodzie przeważnie ludzie pochodzenia niemieckiego, obrali sobie ongi mieszkanie w Turku*) i tu, założwszy swe ręczne warsztaty, a zasilając swemi wyrobami Łódź, dali początek przemysłowi tkackiemu, który z czasem rozwinął się znacznie, nadając miastu specjalny charakter.

Z czasem, obok licznych warsztatów ręcznych, powstały większe fabryki, wśród których wyróżniają się kłalnia i apretura Aleksandra Hübnera, oraz kłalnie Augusta Müllera i Henryka Pentera, zatrudniające po kilkumasie robotników.

Pięte miejsce zajmuje Konin, miasto nad Wartą w pięknej uroczej krainie jezior położone. Nazwę swą bierze od konia herb miasta reprezentującego; genezą zaś jego są obszerne łąki i pastwiska, jakie otaczały Konin, a na których pasły się liczne stada koni, do królów polskich i panów możnych należące.

Następnie Konin zdobył sobie poważne stanowisko, gdyż rzeka Warta, należąc do splawnych, stanowiła dawniejszymi czasy najdogodniejszą i najkrótszą komunikację z zagranicą.

Barzo ożywiony ruch irwał wciąż na rzece, przez którą przechodziły liczne berlinki i statki z drzewem i zbożem za granicę, a wstąpił też do miasta wzrastalo i bogaciło się. Dopiero z nastaniem cel zbożowych, a następnie z ożywieniem kolei kaliskiej ruch ten przewożowy zanikać począł i Konin musiał uleść przeważnie Kalisza.

Dziś miasto względnie do dawnego, wysoce rozwiniętego handlu i przemysłu, przedstawia obraz nikły, żyjąc wspomnieniami czasów minionego dobrobytu.

Przemysł Konina ześrodkował u siebie specjalnie uprzywilejowany dział młynów oraz wyrób maszyn i narzędzi rolniczych, czego dowodem jest kilka dobrze prosperujących dziś jeszcze fabryk z tej gałęzi przemysłu.

Obecnie Konin liczy ogółem mieszkańców 10490; w szczególności zaś: wyznania prawosławnego—316, rzymsko-katolickiego—4937, ewangelickiego—921, mojżeszowego—1198, baptystów i mjarawitów—28.

Do poważniejszych zakładów przemysłowo-fabrycznych należą wspomniane wyżej fabryki i młyny, a mianowicie: fabryka maszyn,

*) To też kolo ja niemiecka w Turku względnie do innych miast niefabrycznych przedstawia się liczbnie dość okazale, posiadając osób wyznania ewangelickiego 1601 czyli znacznie więcej niż inne miaste powiatowe.

kotłów i narzędzi rolniczych E. Reymonda o sile 56 robotników, fabryka maszyn rolniczych M. Klotza i W. Sandera 30 robotników, fabryka kotłów i narzędzi rolniczych S-rów Zaremby—40 robotników; młyny parowe: b-ci Szpillofiel, b-ci Kowalskich, Stefańskiego, S-rów Leszczyńskiego i inne.

Pozatem idą: fabryka sznurowadeł i tasiemek b-ci Piekarczyk, fabryka stolarska O. Bartla, fabryka tektury ogniotrwałej i papy drochowej Gąbińskiego i Łęczyckiego, zakład kotlarski W. Ropelawskiego, rektyfikacja b-ci Szpillofiel, cegielnia parowa A. Pelczyńskiego, dwie mydlarnie D. Sztarka i K. Maurina, browar Kowalskiego i browar O. Bartla i Sp. Wszystkie te zakłady dają obrót roczny 300000 rb.

Cechów rzemieślniczych ma Konin 9: szewski, piekarski, rzeźniczy, młynarski stolarski, murarski, krawiecki, bednarski i stelmaski.

Następnie trzeba wymienić stare miasto powiatowe Sieradz. Leży ono na linii drogi kolei kaliskiej, odległy od Kalisza o mil 7, na połowie mniej więcej drogi pomiędzy Kaliszem i Łodzią.

Sieradz -to także była stolica dawnego udzielnego księstwa, którego ostatni spadkobierca Władysław Łokietek stał się dzielnym zbieraczem całego rozdrobnionego Państwa Polskiego.

Pomimo ułatwionej komunikacji, pod względem przemysłowym nie zdradza miasto większego rozwoju, gdyż bliższe sąsiedztwo Kalisza, a tem bardziej położone tuż obok w powiecie sieradzkim ruchliwe miasto Zduńska Wola, wytworzyły warunki nie sprzyjające zbytnio wzrostowi jego.

Obecnie Sieradz liczy mieszkańców 8873; w liczbie tej: wyznania prawosławnego jest osób 96, rzymsko-katolickiego—4531, ewangelickiego—70 i mojżeszowego wyznania—4156.

Przedstawicielami przemysłu w Sieradzu są: młyn parowy W. Tylińskiego, fabryka maszyn Berycza, rzemieślnia J. Modelskiego, browar Danielewicz, oraz zakłady rzemieślnicze: ślusarski K. Lipińskiego i stolarski K. Pruskiego i inne.

Cechowych Stowarzyszeń rzemieślniczych jest 11: szewski, stolarski, rzeźniczy, ślusarski, kowalski, murarski ciesielski, bednarski, kołodziejski, młynarski i piekarski.

Wreszcie ostatniem miastem powiatowem jest Słupca, leżąca nad samą pruską granicą. Miasto ciche i spokojne zajmuje się rolnictwem i przemysłem, opartym na handlu przewozowym z zagranicą, nie odznaczając się niczem bardziej godnem uwagi.

Ludność jego nie imponuje cyfrą 6465 osób, w której wyznania prawosławnie ma przedstawicieli 174, rzymsko-katolickie — 3919, ewangelickie—86 i mojżeszowe—2286.

Przemysł reprezentuje młyn parowy S. Wejswelnera, produkujący na sumę rocznego obrotu 25000 rb.

MIASTA NIEPOWIATOWE.

Palnę pierwszeństwa dierży w ich liczbie Zduńska Wola, która zaraz po Kaliszu pod względem zaludnienia, rozległości i przemysłu zajmuje w całej kaliskiej gubernii pierwsze miejsce.

Mieszkańców posiada około 30000, a w tem: prawosławnego wyznania osób 171, rzymsko-katolików—12070, ewangelików — 5300, izraelitów—11430 i innych wyznań—1029.

Przemysł rozwinięty wysoko, czego dowodem są tak poważne fabryki, jak: S. Kohna i S. Schepsa, fabryka wyrobów wełnianych,

ma obrotu rocznie 2000000 rb., także fabryki Augusta Arbeta—800000 rb., Karola Kuske—500000 rb. i Józefa Szejdera—500000 rb.

Dalej idąc odlewnie i fabryki tkackie mechanicznych warsztatów Jana Kałużewskiego i Henryka Bąkowskiego; fabryka mebli B. Orłowskiego, obrotu roczny 250000, ślusarnia J. Zapendowskiego (50000), fabryka budowlano-stolarska W. Wicentego (60000), przedsiębiorstwa A. Wienera (1000000), tkackie zakłady Juljusza Krentza, Karola Szmytki, Braci Rawskich, Kohna i innych, dające obrotu przeszło 2 miliony rubli. Młyny parowe: Michalskiego i Rezlera 2000000 rb. obrotu i Wawrzeckiego 800000 rb., browar Z. Aulstadta—50000 rb., dystylarnia Tscheppe—100000 rb. i t. d.

Cechów rzemieślniczych jest 10: stolarski, szewski, rzeźnicki, murarski, tkacki, młynarski, piekarski, kowalski, ślusarski i ciesielski.

W tymże powiecie sieradzkim jest drugie miasto niepowiatowe Warta, położone nad rzeką tegoż imienia, odznacza się malowniczym swym położeniem i swą również starożytnością. Znane już dawno, przechodziło różne koleje, zajmowało stanowisko miasta powiatowego. Dziś podwładne Sieradzowi, wraz z tym osiastym niknie wobec silnego rozwoju Zduńskiej Woli, która, leżąc na drodze ku Łodzi, do czasu otwarcia kolei kaliskiej, wykorzystwała swe przywileje bliższego sąsiedztwa z Pabjanicami i Łodzią.

Warta obecnie posiada mieszkańców 6711, a w tej liczbie: wyznania prawosławnego 5, rzymsko-katolickiego 3319, ewangelickiego 19 i mojżeszowego 3308.

Znaczniejsze zakłady przemysłowe stanowią: Młyn parowy z rocznym obrotem 40000 rb., fabryka giłz z obrotem 10500 rb., fabryka papy 1500 rb., krochmalu—3000 rb., wiatrak motorowy z rocznym obrotem 9000 rb.

Cechów rzemieślniczych istnieje w Warcie 8: szewski, krawiecki, stolarski, stelmaski, kowalski, młynarski, piekarski i rzeźnicki.

Trzecie miejsce w znaczeniu miasta przemysłowego w gubernii kaliskiej zdobył Ozorków, leżący nad Bzurą, w powiecie łęczyckim, o 2 mile od stacji kolejowej drogi Kaliskiej Zgierz.

Ludność Ozorkowa wynosi 20319 dusz; w tej liczbie: wyznania prawosławnego 93, rzymsko-katolickiego 6616, ewangelickiego 1119, mojżeszowego 9119 i baptystów—42.

Należąc do rzędu miast fabrycznych, Ozorków z dawna już słynie z rozwoju swej fabrycznej działalności, posiadając kilka znaczących przedsiębiorstw przemysłowych. Najgłośniejszem i najstarszem z nich jest należące do Towarzystwa akcyjnego Schlösersowskiego przedsiębiorstwo i fabryka wyrobów bawełnianych, zatrudniająca zgórą 1200 robotników.

Ogrywa ona bardzo poważną rolę w stosunkach miasta i zalicza się do rzędu pierwszych zakładów w kraju, które miały silny wpływ na rozwój przemysłu fabrycznego i były niejako pierwszymi przewodnikami budzącego się w tym kierunku ruchu przemysłowego. Z innych zakładów wymienić trzeba: tkalnie wełny: Bugajewskiego i Parzęczewskiego—30 robotników, Adolfa Bernera 17 robotników i Wilhelma Witke—15 robotników.

Mniej znacznym miastem jest Dąbie w powiecie kolskim, które posiada mieszkańców 6000; w tej liczbie: wyzn. prawosławnego osób 23, rzym.-katolickiego—3140, ewangelickiego—890 i mojżeszowego—1617.

Do większych zakładów przemysłowych należą: trzy młyny gazowe o rocznym obrocie rb. 50000, dystylarnia i rektyfikacja parowa A. Gilcena o obrocie rb. 300000, browar—75000 rb., maślarnia i centryfuga do 10000 rb. obrotu.

Cechów rzemieślniczych w Dąbiu istnieje pięć, a mianowicie: szewski, stolarski, młynarski, piekarski i rzeźnicki.

Sprawozdanie niniejsze zakończyć wypada wzmianką o mieście Błaszki w powiecie kaliskim, które jakkolwiek dotąd nie grało roli ważniejszej w życiu guberni, ale obecnie budzi się do niego, poczynając objawiać ruch pewien w przemyśle i handlu, czego dowodem jest zawiązanie się spółki szewskiej, a ostatnio założenie Stowarzyszenia pod nazwą „Błaszkiowianka“, które otworzyło w mieście sklep spółkowy, łociowo-galanteryjny.

Mieszkańców liczą Błaszki 5716; w tej liczbie: wyznania prawosławnego 18, rzymsko-katolickiego—2107, ewangelickiego—144, mojżeszowego—3447.

Włodzimierz Zawadzki

Dział historyczno-statystyczny opracowany
przez Włodzimierza Zawadzkiego.

KSIEGARNIA I SKŁAD
materiałów piśmiennych
St. Rappak i J. Ligocki

w Kaliszu, ul. Marjańska № 10.

Filja: ulica Wroclawska Nr. 41 (obok „Mirażu“).



Przy Składzie specjalny dział

OBRAZÓW

religijnych i rodzajowych, w ramach
:-: i bez ram, w wielkim wyborze. :-:

Pierwszorzędna Pracownia Sukien
i Okryć Damskich pod firmą
„STEFANJA“

Dział okryć pod kierunkiem byłego pracow-
nika firmy „B. HERSE“. — — —
Polecam się uwadze Szan. Pań i pozostaję z głę-
bokim szacunkiem „Stefanja“.

Kalisz, ul. Warszawska № 20-b.
Daw. fabr. Repphana.

Dział Literacki.

Apteka i Fabryka wód mineralnych i sztucznych w Kaliszu
Główny Rynek Nr. 41.

Skład Apteczny i Pracownia Chemiczno-Bakterjologiczna
w Kaliszu, ul. Wrocławska 28. — Tel. 241.

S. Kalinowskiego i W. Stelmaszczyka

polecają: najnowsze lekarstwa krajowe i zagranic-
zne, artykuły techniczne, wielki wybór kosme-
tyki i perfumerii; przyjmują wszelkie analizy do
celów djagnostycznych, sanitarne i techniczne. —

Skład Przyborów Elektrotechnicznych
i Gazowych

B. Łongiewski Kalisz,

ul. św. Stanisława № 21 (Róg Głównego Rynku). Tel. 430.



POLECA:

Lampy elektryczne, gazowe i spirytusowe. — Żarówki. — Tulipany, Szkła, Palniki, Kuchenki, Piecyki, Ogrzewacze, Siatki żarowe, Latarki kieszonkowe, Baterje, elementy, telefony, dzwonki, druty, kable, Przyciski, ostrzegacze, szczotki węglowe do prądu i silników, bezpieczniki, korki, woltomierze, amperomierze, wyłączniki.

Kompletne urządzenia oświetlenia i wszelka naprawa w zakresie elektrotechniki i mechaniki.



Powitanie Nowego Roku.

Świat zmiłkł i czeka! Bo oto za chwilę
Groźny Bóg czasu wstanie z mgły wiekowej—
I —nie zmożony w swej potężnej sile,
Ogłosi światu, iż Rok przyszedł nowy!

Już tylko chwila! Na czasu zegarze
Skazówka chyżo dobiega swej miary;
Już, już za chwilę nowy dzień nam wskaże,
Dzień nowych marzeń, trudów i ofiary.

Lecz oto bacność! Chwila już skończona;
Jedno już tylko na zegarze drgnienie,
A rok nasz stary w bezdni wieków skona,
Zostanie po nim jedno li wspomnienie.

Północ—dzwon bije! Rozebrzmiało hasło,
Roznosząc dźwięki na falach błękitu,
I jeszcze echo dźwięków tych nie zgaśło,
Gdy stanął młodzian u bramy zenitu.

Promienny, z skrzydłem Iśniącym u ramienia,
Z uśmiechem pełnym tajemnic, nadziei,
Strąca niedbale do wrót zapomnienia
Starego władcę dni zeszłej kolei.

Bądź pozdrowiony! Witaj Nowy Roku;
Witaj przedziwny cudną krasą lica,
Potężny siłą młodości uroku,
W której jest skryta twych zadań skarbnica!

Kartka z Legendy 1794 roku.

POWIEŚĆ EPOPEICZNA.

przez Stefana z Opatówka.

(Ciąg dalszy).

Jechała ona konno obchodzić wesele,
Wprost od ślubu powstawszy na oddziałku czele;
Dziadzio jechał po lewej, Stach po prawej stronie,
Między nimi Hedwiga zbrojna, a w welonie,
Co z pod białej krakuski, zdobnej pawiem okiem,
Spadał na płaszcz błękitny srebrnej mgły potokiem.
Nad czołem wieniec z mirtu zdoła pannę młodą.
Za stanik wzięła ona; Kościuszkowską modą,
Białą chłopską sukmankę z czerwonym kołnierzem,
By znać było, że Ona jest Polski żołnierzem!
A śnieżysta spódniczka i bielutka ręka
Świadczyły, że ten żołnierz—to polska panienka!

W płowych, złocistych włosach z parą modrych oczu
Zdała się płynąć lekko w powietrza przezroczu,
Jak górską dziwożona z tęczy i mgły zwojów,
Lub wysłanka z obłoków, młody anioł bojów!

Ono szczęsne, weselne, wojowników grono,
By, uczuciem wezbrane, wylać na świat łono,
Ruszyło do obozu z pieśnią od ołtarza,
Bo pieśń ducha podnosi a i krwi przymnaża...
Był to żywy głos z grobu, jęk człeka z pod pięty,
Polonez Kościuszkowski, wolności krzyk święty!
Co rwie się z piersi polskich, niewiasty, czy męża
Pod takt kopyt tententu i szczęku oręża..

(D. c. n.).

U p a r ł a.

PIEŚŃ.

Jakaż Cię moc — na los przepadłej straży
Pęta do ramion mych i popchnąć chce w me ślady?!
Ja idę tam—gdzie serc dwóch nie kojarzy
Ni słowik, czuły swat, ni ojciec, księżyc błądy...

Stary rok umarł! Zostawił on wszędy
Dużo barw ciemnych, zawód i cierpienie;
Lecz mimo swoje, przewinienia, błędy,
Miał w swym przechodzie jasne też promienie.

Uczył nas pracy! W zgodzie i harmonji
Kazał nam szukać wiary w własne siły.
A więc go nie karć wyrazem ironji,
Nie sądź surowo, Nowy Roku miły!

Dzisiaj tyś władcą! Po nim biorąc rządy,
Ustrzeż to dobro, jakie dał Rok stary!
A wionąc na świat życia nowe prądy,
Zechciej w czyn wcielić cne jego zamiary.

Bądź pozdrowiony! My cię, Roku młody,
Prosim o jedno: daj w zasadach stałość,
Daj obok cnoty: miłości i zgody,
W jedności karność, hart ducha, wytrwałość.

W. Z.

Ja idę tam—gdzie wonne życia róże
Do błogich, słodkich snów nie ścielą się wezgłowiem...
Ja idę tam—gdzie w czoło biją burze,
Co wielkich czasów krąg przygniotły swym ołowiem,
Ja idę tam, gdzie drobną, słabą nogę
Cofa niewiasta wstecz, do cichej wzrosła doli,
Ja idę tam—gdzie szczęścia dać nie mogę...!
Chcesz-że pójść ze mną tam...??

—Ach! pójde z dobrej woli!

Stefan z Opatówka.

Z Krakowiaków.

Stefana z Opatówka.

SKARGA KALINY.

Na zielonej łące źródło w górę tryska.
Nad źródłem bijącym chmiel kalinę ścisza...
Oplata w ramiony i nie puszcza wcale—
Srebrnemi groszkami całuje korale...
— Hejżeł puść mnie! puść mnie! dziki samolubie!
W śmiertelnych pieszczotach mej się cieszysz zgubie!
Jak pajak krępujesz mnie w twych splotów końce,
I tak mi zagrabiasz powietrze i słońce!
Zlituj się, kto możesz, mej męczeńskiej doli!
W zabójczych ramionach usycham powoli..

NAJWIERNIEJSZY.

Czekaj mnie pod gruszą na tem polu głuchem .
Powrócę do Ciebie choćby z grobu duchem,
Powrócę do Ciebie choćby duchem z grobu,
Gdy powrócić żywym nie będzie sposobu!
Powrócę do Ciebie z ciężką w piersi raną,
Kulką wroga w bitwie na przestrzał zadaną.
Powrócę do Ciebie choć duchem z wojenki,
Powrócę Ci wiernym i zażądam ręki,
I zażądam ręki... nie dam jej nikomu!
I wezmę Cię z sobą do Bożego domu. .
Gdzie wiecznie należeć już będziem do siebie,
Bo co świat rozerwie, to Bóg złączy w niebie!

Józef ks. Poniatowski

w 100-ą rocznicę zgonu.

*Das alte stürzt, et ändert sie die Zeit
Und neues Leben blüht aus den Ruinen.
F. Schiller.*

Dn. 19 października 1913 r., minęło sto lat od chwili, gdy chwała i chluba narodu Polskiego—„Bayard polski“, jak go nazwali współcześni francuzi, ginie śmiercią bohaterską w złowrogich nurtach Elstery!

Nie było wówczas telegrafu, wiadomość, okrywająca żałobą nie tylko naród Polski, ale i wszystkich ówczesnych bohaterów wielkiej epopei napoleońskiej, nie mogła przeniknąć z tą szybkością zawrotną, z jaką dziś najbliższa wiadomośćka obiega kulę ziemską. Tem silniejsze jednak wrażenie wywarła ta smutna wiadomość, tem głębszą żałobą okryła ona cały świat, który z niedowierzaniem i nieklamany żalem przyjął smutną wieść o bohaterskim zgonie ks. Józefa Poniatowskiego.

„Zgon tragiczny marszałka Poniatowskiego jest największą stratą, poniesioną w bitwie narodów“, miał się wyrazić jeden z generałów francuskich.

Buławą marszałkowską, którą na dwa dni przed zgonem otrzymał od Napoleona, wskazywał ks. Józef—prawdziwy hetman polski, rodakom i obcym, jak się ginie, aby ocalić honor narodu i honor rycerza.

Dawno minęły te czasy, kiedy podobne czyny bohaterskie, kiedy tacy „rycerze bez trwogi i skazy“ byli zjawiskami, jeżeli nie codziennymi, to bądź co bądź nierzadkimi.

Dziś inne czasy! Bohaterstwo i męstwo dochowały się tylko w poezji i rapsodach. Dziś nie w bitwach krwawych, nie w poświęceniu swego życia na polu bitwy szukać należy chwały, lecz w ciągłej, nieustannej pracy kulturalnej dla dobra tej Ojczyzny, którą ongi bohaterze tacy, jak Batory, Sobiecki, Kościuszko, Poniatowski i wielu innych piersią własną broniło od upadku.

Cześć tym wielkim bohaterom! Cześć Bayardowi polskiemu, który w falach obcych wód zamknął zaszczytnie epokę dziejów rycerskich Polski

*

Nie w Polsce i nie na stopniach tronu, lecz nad modrym Dunajem, w stolicy dumnych imperatorów Sw. państwa Rzymskiego, w pałacu feldmarszałka austriackiego ujrzał światło dzienne przyszły bohater z pod Zieleńca i Raszyna, przyszły „książe krwi“ i synowiec królewski--ks. Józef Poniatowski.

Zarówno kolebką, jak i grobem ukochanego i uwielbianego wodza narodu polskiego była obca ziemia.

Pomimo, że wszystkie zewnętrzne cechy i okoliczności, towarzyszące wędrowce życiowej ks. Józefa, składały się na to, że syn nawpół zniemczonego feldmarszałka austriackiego i zupełnie zniemczonęj hrabianki czeskiej, mógłby się być wynarodowić, a przynajmniej stać się obojętnym na losy swej nieszczęśliwej i chylącej się do upadku Ojczyzny, szlachetny jednak i rycerski charakter oraz prawdziwie polski, *szlachecki* animusz ks. Józefa Poniatowskiego niedopuszczył do tego i pomimo świetnej kariery, jaka mu się uśmiechała na potężnym dworze austriackim, porzuca go i na pierwsze wezwanie Ojczyzny i swego ukoronowanego stryja, wraca do Polski i staje w pierwszym rzędzie najdzielniejszych jej obrońców.

Zanim jednak wrócił do Ojczyzny, już tam na obczyźnie rozpoczął swój zawód rycerski i dworski.

Urodzony dn. 7 maja 1763 r. z ojca ks. Andrzeja i Marii Teresy z hr. Kińskich, ks. Józef w dziesiątym roku swego życia traci ojca i odtąd wychowuje go matka, kochająca nad życie swego jedynaka. Zdała czuwa nad nim, niby duch opiekuńczy, król Stanisław August i jego to zasługa w dużej mierze jest, że ks. Józef pomimo cudzoziemskie i niezbyt przychylnie dla Polski otoczenie, nie przestał być dobrym i wiernym synem Ojczyzny.

Ks. Józef, pomimo że do 26 roku życia pozostawał na służbie obcego dworu i w wojsku cudzoziemskim, nie przestał ani na chwilę być dobrym Polakiem i na pierwsze wezwanie przyjeżdża do kraju. Młody, świetny pułkownik austriacki, który zaszczytnie zdobył sobie ostrogi rycerskie w zwycięskiej bitwie pod Szabaczem—zostaje generałem wojsk Rzeczypospolitej.

Dzielny i rycerski zyskuje wkrótce powszechną sympatię, a wśród wojska miłość i uwielbienie dla swych wysokich zalet wodza i rycerza.

Wkrótce potem, wskutek ogłoszenia Konstytucji 3 maja, wybuchła wojna z Rosją. Ks. Józef mianowany zostaje głównodowodzącym armją polską, zwycięża w dwóch bitwach pod Zieleńcami i Dubienką o wiele liczniejszego nieprzyjaciela, okrywając siebie i armję polską sławą nieśmiertelną.

Niestet, dalszym zwycięstwom jego stanęła na przeszkodzie haniebna konfederacja targowicka, wniwecz obracająca wszelkie zabiegi i wysiłki nadludzkie patriotów polskich w celu uratowania Ojczyzny.

Słaby i małoduszny stryj ks. Józefa—Król Stanisław August przystępuje do Targowicy, nie bacząc na uroczyście złożoną przysięgę na konstytucję 3 maja.

Ks. Józef, oburzony do głębi serca na króla za ten wysoce niepatriotyczny i pozbawiony wszelkiej godności czyn, doprowadzający do ostatecznego upadku kraj i nie mogąc pogodzić honor żołnierza i uczucie dobrego syna Ojczyzny z miłością i uległością dla króla oraz wdzięcznością dla czułego opiekuna

swego, rzuca służbę i zrozpaczony opuszcza Polskę, udając się na dobrowolną tułaczkę zagranicę.

W 1794 r. na pierwszy jednak odgłos powstania Kościuszkowskiego, wraca ks. Józef do kraju i on, niegdyś naczelną wódz armji, pod rozkazami którego służył Kościuszko, dziś ofiarowuje mu swoje usługi jako prosty ochotnik.

Niestety, bohaterskie wysiłki Wielkiego Naczelnika i szlachetnych patriotów nie zdołały już ocalić Rzeczypospolitej, runęła ona pod ciosami przemagających sił swych śmiertelnych wrogów i... przy dzielnej pomocy panów z Tulczyzna i innych tego pokroju magnatów polskich.

Po upadku kraju, ks. Józef pozostaje w Warszawie. Rzuca się on w wir zabaw wielkoświatowych i szafu zawrotnego. Upojne zabawy i jednodniowe miłości, zdawało się, że zapełniają całkowicie życie niedawnego bohatera.

Tak sądził gubernator pruski Koehler, tak sądziła większa część narodu, bolejąc nad rzekomym upadkiem moralnym bohatera z pod Zieleńca i Dubienki.

Lecz zwodniczymi okazały się te pozory, pomimo zewnętrznych cech wielkopańskiego sybaryty i kochanka awanturniczej pani de Vaubani, krył się w ks. Józefie rycerz i bohater narodowy, wyczekujący tylko chwili, aby nie tylko swe zdolności, nie tylko miłość dla ukochanej Ojczyzny, ale i życie swe złożyć w ofierze na jej świętym ołtarzu.

Niebawem nadeszła ta chwila.

Wielki Napoleon w 1806 r. w zwycięskim swym pochodzie wstąpił na ziemie polskie i wezwał naród Polski do połączenia się z nim w imię wskrzeszenia Ojczyzny.

Wówczas ocknął się z letargu bohater z Zieleńca i Dubienki i poprowadził znów swych rodaków na pole chwały.

W utworzonym przez Napoleona Księstwie Warszawskim, ks. Józef zostaje ministrem wojny i naczelnym wodzem armji, organizuje ją, ćwiczy, mustuje i w przeciągu niespełna trzech lat doprowadza ją do tej świetności, że w bitwie pod Raszynem odnosi on jedno z najświetniejszych zwycięstw nad dzielną i o wiele liczniejszą armją austriacką. Po tym zwycięstwie ks. Józef zajmuje część Galicji, a rozszerzywszy granice księstwa warszawskiego, powiększa również armję polską.

Wreszcie nadszedł pamiętny w dziejach świata rok 1812. Napoleon wyrusza z wielką armją na podbój swego dotychczasowego potężnego sprzymierzeńca, z którym nie tak dawno jeszcze na moście pod Tyłżą zawarł wieczną przyjaźń i przymierze. Ks. Józef Poniatowski zostaje mianowany dowódcą V korpusu w armji, otrzymawszy za podkomendnych generałów Dąbrowskiego, Kniaziewiczza i Zajączka.

W wyprawie tej, ks. Józef odnosi świetne zwycięstwo, zdobywa Smoleńsk, poczym osłania swym korpusem niefortunny odwrót Napoleona z pod Moskwy.

Wróciwszy z wyprawy, tak fatalnie zakończonej dla Napoleona, ks. Józef nie traci nadziei, organizuje na nowo armję

polską. Niestety, pomimo nadzwyczajnych wysiłków całego kraju i entuzjazmu narodu, za małą okazała się ta armja, aby stawić czoło o wiele większej armji rosyjskiej, która wślad za armją Napoleona, wkroczyła w granice księstwa Warszawskiego w 1813 r. Ks. Józef wyprowadza więc swą kilkunastotysięczną armję do Saksonji, gdzie stały główne siły Napoleona; aby połączyć się z niemi. W chwili tej, gdy zamierzał z armją swoją opuścić Polskę, namawiano go usilnie, aby opuścił sprawę Napoleona i przeszedł na stronę jego przeciwnika. Bohaterski i szlachetny jednak książę, ani chciał słuchać nawet o zdradzie i pozostał wierny aż do ostatniego tchnienia swego temu, który pierwszy od czasu upadku Rzeczypospolitej przybył do nas z zamiarem, mniejsza o to szczerym lub nie, wyswobodzenia narodu polskiego.

Dn. 17 października 1813 r. rozpoczęła się trzydniowa, wielka bitwa pod Lipskiem, nazwana „bitwą narodów”. Gdy losy jej przechyliły się na korzyść wrogów Napoleona, ks. Poniatowskiemu powierzono najcięższe i najniebezpieczniejsze zadanie ochrony odwrotu wielkiej armji, podobnie jak rok temu w Rosji. I tym razem ks. Józef ocalił resztki armji, ale ocalił je kosztem własnego życia.

Raniony kilkakrotnie, otoczony zewsząd przez wrogów, przekładając śmierć nad niewolę, skoczył ks. Józef z koniem do Elstery i znalazł w jej spienionych nurtach śmierć bohaterską.

I stanął wódz na wieczności progu,
Oddając honor Polski do niewoli—Bogu!

St. Cieszkowski.

P O L O N E Z.

Z harmat pal i szykuj biały chleb i sól!
W zamku bal: z królową zjeżdża dzisiaj król,
A z królestwem dworzan poczet dziarski, młody—
Wkrótce u możnego staną wojewody.

Zwiedli most i wybiegł wszystek lud na wał,
K'niebu wprost huknęła salwa ze stu dział;
Echo na to hasło, w odpowiedzi z błoni,
Dało głuchy tętent stu królewskich koni.

Z zamku wież zagrały teraz głosy trąb,
Wzdłuż i wszere pobiegły sere poruszyć głąb;
Aż tu z piersi ludu pieśń serdeczna płynie:
Witaj-że nam, witaj, miły hospodynie!

Przybył król, łaskawem okiem spojrział wkrąg,
Chleb i sól sam przyjął z wojewody rąk,
Gdy zaś ów pokłonił mu się aż do ziemi—
Zaraz go podnosić jał rękoma swemi.

Rzecz doń, a drżał mu ze wzruszenia głos:
—„Przebóg! skroń waszmości bieli srebrny włos,
„Więc choć gość u proga, mówią, Bóg przed progim,
„Przecież, wojewodo, nawet król nie Bogiem!“

Króla z bram prowadził w zamek cały lud,
Jejmość sam monarcha tryumfalnie wiódł,
Wojewoda przodem ukazywał drogę,
Za królestwem strojnie szło rycerstwo mnogie.

Przeszli próg i weszli do zamkowych sal:

Każdy róg zdobiła damasceńska stal,
Tam, wśród fraucymeru uroczego grona,
Gości swych czekała wojewody żona.

—„Pani! cześć ci za ten domu twego blask!“
—„Tyś go wnieść sam raczył, królu, tyle łask!“
Król wojewodzinie rękę swą zaśłania,
Lecz królowa dała do ucałowania.

Nagle rzekł jej król: „Nie widzę synów twych!
„Chociaż legł najstarszy, drugi—zbożny mnich,
„O niejednem jeszcze słyszę pacholęciu?“—

A wojewodzina: „Synów mam dziesięciu.

„Każdy z nich rycerski ten uczynił ślub:
„Paść do twych, o, królu miłościwy, stóp,
„O pasowanie błagać na rycerza,
„Bo na wiosnę w pole ruszyć król zamierza“.

—„Dziwny traf: dziś śniło mi się dziesięć kul!
„Żywo staw mi synów twych!“ zawoła król:
„Chętnie na rycerstwo tutaj ich wyzwolę,
„Aby mogli ze mną ruszyć wiosną w pole.

Choć był czas spokojny i nie groził wróg,
Na to wraz przypadło do królewskich nóg
Aż dziesięciu tęgich zuchów, co się zwie!
A wojewodzina: „Moi to synowie!

Ujął w dłoń i podniósł miecz rycerski król...

Nagle skroń mu owiał smutek, lice—ból,
A z zamglonych oczów wzdłuż po twarzy zbladłej
Niby dwa brylanty dwie łzy drżące spadły.

A gdy lęk pograżył wszystkich jak we mgle,
Cichy jęk z ust króla wyrwał słowa te:

—„Boże! wzięłeś duszę memu pacholęciu,
„Wojewoda szczęśny synów ma dziesięciu!“

—„Królu nasz!“ przemówi wojewoda w głos:

„Więcej masz odemnie, twój szczęśliwszy los!“—

A z przytomnych piersi jeden okrzyk wzleci:

—„Nie krzywdź nas, toż myśmy wszyscy twoje dzieci!“

Słucha król, powoli wypogodził twarz,
Przemógł ból i rzecze: „Tak, jam ojciec wasz!
„Niemasz już odemnie bogatszego pana,
„Cały lud to dziatwa moja ukochana!“
Sporządził w wyż i podniósł po raz wtóry miecz,
Skreślił krzyż na cztery strony świata precz,
I wojewodzieców mieczem swym uderzy
I pasuje z miejsca wszystkich na rycerzy.
Z harmat pał, nieś salwę za tysiące pól!
W zamku bal: z wojewodziną tańczy król,
Zaś królowa raczy płaszać z wojewodą,
A fraucymer hoży w tan dworzanie wodą.

Witold Łaszczyński.

Przedruk wzbroniony.

Cmentarze Kaliskie.

Przez JÓZEFA RACIBORSKIEGO.

Przedhistoryczni Wielkopolanie, zwyczajem pogańskich słowian, palili zwłoki zmarłych na stosie wraz z koniem i orężem nieboszczyka; los ten dzieliła często i osierocona żona, składając na wspólnym stosie dobrowolną ofiarę z własnego życia, jako dowód miłości małżeńskiej. Zebrane popioły chowano w urnach glinianych i miedzianych, w które kładziono posążki bóstw monety współczesne, broń, ozdoby, oraz łzawice (naczynia, w które płaczki w czasie pogrzebu lzy ronily), poczem urny grzebano w mogiłach na otoczonych palami drzewnymi lub kamiennymi głazami cmentarzyskach, noszących nazwy: grodzisk, kopiszcz, horodyszcz, uroczysk, żalników i t. d.

W najbliższej okolicy Kalisza podobne cmentarzyska przedhistoryczne odkryte zostały na Chmielniku, w Majkowie, Piwnicach, Chełmcach i Winiarach.

Z chwilą przyjęcia chrześcijaństwa odwieczny zwyczaj kremacji ciał, jako przeciwni duchowi Kościoła, został zaniechany, dostojniejszych zmarłych grzebano odtąd w kościołach, a mniej zamożnych, na poświęconych w celu tym miejscach obok kościołów, nazywanych od greckiego wyrazu „koimeterion“ po łacinie „coemeterium“ cmentarzami, co dosłownie oznacza miejsce spoczynku (kojman=spać) i symbolizuje podstawowy w Kościele chrześcijańskim dogmat zmartwychwstania.

Mieszkańcy Kalisza, wyznania katolickiego, idąc za ogólnym zwyczajem, przez długi szereg wieków chowali zmarłych w obrębie miasta, w kościołach i na otaczających kościoły cmentarzach, to też miasto dzisiejsze wzniesione zostało, rzecz można, na jednej wielkiej mogile przodków i dość głębszego poruszenia rydłem ziemi, aby napotkać szczątki ludzkie.

Ze znacznej liczby nieistniejących już dzisiaj cmentarzy dawnego Kalisza, w porządku chronologicznym pierwsze miejsce zajmują cmentarze z epoki udzielnego księstwa kaliskiego

Pierwszy i najdawniejszy cmentarz kaliski istniał przy kościele parafialnym św. Wojciecha, grzebano na nim podobnie jak i na istniejącym niegdyś przy kościele św. Gotharda cmentarzu, mieszkańców ówczesnego miasta oraz należących do parafii św. Wojciecha wsi okolicznych, w podziemiach zaś kolegiaty św. Pawła przy zamku książęcym chowani byli kanonicy i prałaci kapituły, członkowie rodziny książęcej i dworu. Tam też spoczywa król Mieczysław III, Starym zwany, i syn jego książę Odon.

Po przeniesieniu Kalisza w drugiej połowie XIII stulecia na terytorjum dzisiejsze, razem ze wznoszonymi w nowym mieście świątyniami powstawały i cmentarze.

Głównym miejscem wiecznego spoczynku dawnych kaliszan były grobowce w kościołach św. Mikołaja i N. P. Marji wraz z przyległymi cmentarzami, oraz trzy kościoły filjalne, pozostające pod patronatem kościoła św. Mikołaja, a mianowicie kościół św. Trójcy przy Przedmieściu Wrocławskiem (w miejscu, gdzie dziś wznosi się szpital św. Trójcy), kościół św. Walentego przy przedmieściu Toruńskiem (dziś Stawiszyńskiem) i kościół św. Jakuba na Piskorzewiu (przy zbiegu placu św. Mikołaja i ulicy Babiny). Trzy te kościoły, poza murami miejskimi wzniesione, otoczone były cmentarzami, na których grzebano zmarłych z parafii św. Mikołaja

Nadto w podziemiach siedmiu kościołów zakonnych, jakie niegdyś były w Kaliszu, chowano nie tylko członków zgromadzeń zakonnych, fundatorów i dobrodziejów, lecz i wszystkich tych z miasta i okolicy, którzy sobie tego za życia życzyli.

Tak znaczna ilość cmentarzy zwłaszcza, iż chowano na nich i zmarłych na morowe powietrze, nadzwyczaj ujemnie oddziaływała na zdrowotność mieszkańców, sprowadzając różne epidemiczne choroby zakaźne; mając to na względzie, Komisja Dobrego Porządku (Boni Ordinis) rezolucją z dnia 16-go lutego 1787 roku, zabroniła chować zmarłych na cmentarzach przy kościele św. Mikołaja i N. P. Marji (Dr. W. Męczkowski: „Hist Szpitali Kaliskich“ str. 146—Warszawa 1906 r.—odbitka z Przeglądu Lekarskiego, wyjąwszy w grobach murowanych w podziemiach kościelnych. (Już w XV wieku Jan Wels, nauczyciel synów króla Kazimierza Jagiellończyka, pragnąc z racji higienicznych usunąć powszechny zwyczaj grzebania zmarłych w kościołach, założył w Krakowie pierwszy cmentarz poza miastem

na Piaskach. Myśl Welsa wskrzesili Misjonarze warszawscy, zakładając w Warszawie w r. 1781 cmentarz Świętokrzyski).

W roku 1802 ówczesny rząd pruski za pośrednictwem kamery kaliskiej wydał polecenie, z dnia 4 kwietnia, aby w podziemiach kościelnych chowano tylko zwłoki zmarłych zakonników, pogrzeby zaś osób świeckich odbywać się miały na cmentarzach przy kościołach św. Walentego i św. Trójcy, jako położonych poza miastem i posiadających dostateczną przestrzeń, w zyskie inne cmentarze kościelne zostały zamknięte i grzebanie na nich ciał zmarłych najsurowiej wzbronione.

Współcześnie zarząd municypalny nabył od właścicieli Orzechowskich, grunt liczący obszar 4 morgi magdeburskie, a przylegający do istniejącego w miejscu tem od lat dawnych cmentarza ewangelickiego, w celu założenia ogólnego cmentarza miejskiego dla katolików, wskutek atoli ówczesnych wypadków politycznych, wywołujących nagłą ucieczkę prusaków z Kalisza, wprowadzenie w czyn projektu tego odło one zostało.

I. Cmentarz katolicki przy ul. Wrocławskiej.

Zapoczątkowane w roku 1781 przez XX Misjonarzy w Warszawie grzebanie zmarłych poza miastem, w myśl nakazu rządu pruskiego, uzupełnionego późniejszymi rozporządzeniami Rady Administracyjnej, znalazło z biegiem lat zastosowanie w całym Królestwie.

W Kaliszu zakuiony jeszcze w okresie rządów pruskich obszar ziemi, po poświęceniu go przez O. O. Reformatorów w dniu 4 listopada 1807 roku, oddano do użytku wiernych, (Wzmianka o otwarciu cmentarza przy ul. Wrocławskiej znajduje się w księdze o zmarłych parafji N. P. Marji p. t. „Liber seriem mortuorum Ecclesiae Collegiatae Callissiensis secundum suas rubricas delineans, inchoatus anno Dei 1826“ na stronie 104 № 85, gdzie zapisano: „Die 5. 9—bris A. D. 1807 sepulta est in Coemet. noviter benedicto post Patres Reformatos infans nomine Francisca Honest. Banawenturae et Clarae de Jezierki, Tunderskich inc. Stare miasto filia“) jako nowy cmentarz katolicki, zamykając jednocześnie dawne dwa cmentarze św. Walentego i Sw Trójcy. Cmentarz świętego Walentego przy kościele pod tymże wezwaniem przy ulicy Stawiszyńskiej niegdyś istniejący, był obszerniejszym od cmentarza św. Trójcy. Ostatnimi zmarłymi pogrzebanymi na cmentarzu tym w dniu 2 i 3 listopada 1807 roku, byli dwaj żołnierze armji Napoleona, Antoni Grisselin i Boudare, zmarli w lazarecie wojennym w klasztorze Bernardynów. W czasie przemarszu wojsk francuskich przez Kalisz od 7 grudnia 1806 do 3-go listopada 1807 na cmentarzu św. Walentego pogrzebano zmarłych w założonym u Bernardynów lazarecie: z pułków bawarskich wojskowych różnych stopni 17, z pułków polskich 29, wirtemburskich 2, z francuskich 54. Ostatnią osobą pochowaną na cmentarzu przy kościele św. Trójcy była Konstancja z Drwalewskich Głańska, żona kowala, zmarła w dniu 21 października 1807 roku).

Cały cmentarz na mocy rozporządzenia prefekta departamentu kaliskiego z dnia 28 maja 1808 roku otoczono murem. Zwieżeniem materiału budowlanego zajęli się bezinteresownie włościanie obu parafji, roboty murarskie prowadził majster cechowy Bernstejn pod nadzorem radnego Magistratu Kosteckiego. Koszt ogrodzenia według planu budowniczego Kocha wyniósł 12,536 złp. 22 i pół gr.

W roku 1841 cmentarz rozszerzono, zbudowano dom mieszkalny dla dozorczy z salą dla sekcji zwłok oraz drugą bramę wjazdową. Cała rozległość cmentarza, graniczącego od północy i zachodu z cmentarzem wyznania ewangelickiego, wynosi obecnie 4 morgi 180 prętów miary nowopolskiej

Dawne to nekropolis Kalisza, położone na wyniosłych wzgórzach, zdobne w mnóstwo drzew i pięknych pomników w okresie stuletniego przeszło istnienia swego, sądząc z aktów zejścia obu parafji, przyjęło na wieczny spoczynek około 60,000 zmarłych.

2. Cmentarz katolicki przy ul. Łódzkiej.

Wobec przepelnienia cmentarza przy ulicy Wrocławskiej, uniemożliwiającego zachowanie przepisów b. Rady Administracyjnej Królestwa z roku 1846, odnośnie niwelacji grobów po upływie lat dwudziestu, dozór parafji kaliskich na sesji w dniu 20 czerwca 1882 roku, postanowił założyć cmentarz nowy poza terenem miasta.

W myśl tej decyzji na przestrzeni, liczącej sześć mórg i dwieście czterdzieści prętów miary nowopolskiej, na Tyńcu, w miejscu, gdzie już w czasie cholery w 1852 roku grzebano zmarłych, założony został drugi cmentarz katolicki, podzielony według planu jeometry Stanisława Kieszczyńskiego na 13 kwater — po zamknięciu dawnego cmentarza przy ulicy Wrocławskiej w roku 1913 cmentarz Tyniecki jest w dobie dzisiejszej głównym cmentarzem miejskim dla mieszkańców Kalisza wyznania katolickiego.

3. Cmentarz zmarłych na cholere.

Od zachodu poza cmentarzami katolickim i ewangelickim, u stóp wyniosłego krzyża, znajduje się niewielki cmentarz, na którym spoczywają ofiary grasującej epidemicznie w Kaliszu cholery w roku 1831 i 1852.

Smutne to, pozbawione wszelkich dowodów pamięci miejsce, posiadające rozległości 52 $\frac{1}{2}$ prętów kwadratowych, otoczone zostało w roku 1891 parkanem. Na stokach gór poza oparkaniem znalazło przytułek wieczny w ostatnich latach kilku samobójców.

4. Cmentarz grecko-rosyjski

Naprzeciw cmentarza katolickiego, po przeciwległej stronie ulicy Wrocławskiej, leży cmentarz grecko-rosyjski, założony w XVIII wieku.

W roku 1786 w dniu 15 sierpnia, w czasie odbywanej w Kaliszu kadencji Komisji Dobrego Porządku, Teodor i Leon Mukułowscy oraz Jan Koźmiński, jako reprezentanci i pełnomocnicy kaliskiej kolonii greckiej, nabyli od miasta za złp. 250 górzysty grunt, położony w miejscowości zwanej naówczas Piaski, przeznaczając teren ten na cmentarz współwyznawców swych Greków, którzy prześladowani przez zaborczy rząd turecki, wymigrowali gromadami z Macedonii, osiedlając się jako handlarze win węgierskich pomiędzy wielu innymi miastami w Polsce i w Kaliszu. („Monografia Kalisza”—część I str. 56—Kalisz—druk „Gazety Kaliskiej“ 1912 roku).

Pierwotne ogrodzenie cmentarza drewniane zastąpione zostało murem w roku 1830; w roku 1844 skarb państwa wyznaczył na upiększenie cmentarza 1,755 rb. Dom dla dozorców wzniesiono w roku 1870.

Cmentarz, mający przestrzeni 245 przętów kwadratowych (według pomiarów jeometry Ottomara Woll'ego w r. 1878), starannie utrzymany, jest miejscem spoczynku zaszczytnie na karcie dziejów Kalisza zapisanych, a wymarłych już dzisiaj Greków, oraz wybitniejszych Rosjan, w których posiadanie przeszedł w czasie późniejszym.

Wśród licznych nagrobków na wyróżnienie zasługuje najdawniejszy i największy na cmentarzu grobowiec rodziny Katassanowych (Katassanow był dowódcą pułku kozaków, stojących w Kaliszu od r. 1824 do r. 1831), pomnik z piaskowca księcia Golicyna oraz kaplica poświęcona pamięci ostatniego przedstawiciela kolonii greckiej w Kaliszu Dymitra Szymanowskiego. (W czasie wielkiej śmiertelności, jaka panowała przy odwróceniu armji Napoleona z pod Moskwy w r. 1813, wielu zmarłych po- grzebano na stokach cmentarza greckiego).

5. Cmentarz wojskowy wyznania prawosławnego.

Pomiędzy Chmielnikiem a wsią podmiejską Majkowem założony został w roku 1883 cmentarz dla zmarłych wojskowych rosyjskich wyznania prawosławnego. Oparkaniona przestrzeń cmentarza, zielenią licznych krzewów spowita, wynosi 1 morgę i 29½ przętów, w pośrodku posiada kaplicę murowaną.

6. Cmentarz ewangelicki.

Założenie cmentarza ewangelików, zwanego w dawnych kronikach kaliskich „Górą luterską“ (Kronika klasztoru O. O. Franciszkanów kaliskich wymienia „Górę luterską“ pod r. 1689, zaznaczając, iż leży obok drogi wiodącej do wsi Dobrcza), od-

nieść należy do drugiej połowy XVI wieku, w tym bowiem już czasie, dzięki tolerancji wyznaniowej króla Zygmunta Augusta, pomiędzy nietylko napływowymi, ale i stałymi mieszkańcami Kalisza posiadała reformacja swych zwolenników i wyznawców, byli nimi luteranie, kalwini, arjanie, bracia czescy, a nawet szkoccy purytanie, którzy pomimo różnych odcieni wyznania i rozterek na tle religijnym posiadali wspólny cmentarz.

Przestrzeń cmentarza ewangelickiego, otoczona w ubiegłym wieku murem, wynosi 2 morgi i 8½ przęty kwadratowe.

Piękne grobowce i liczne pamiątki pod cieniem drzew odwiecznych posiadają wiele smętnego uroku.

7. Cmentarz izraeliłów.

Najdawniejszym z istniejących cmentarzy kaliskich jest cmentarz wyznania mojżeszowego, gdyż jak świadczy Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (Tom I, str. 534—Poznań 1877 r.) Książę Przemysław II Pogrobowiec w dniu 9 marca 1287 roku konfirmował sprzedaż gruntu w miejscowości zwanej naówczas „Podgórze“ przez Rupinjusza syna Jaskona, żydom kaliskim, którzy w miejscu tem, noszącem w czasie późniejszym nazwę „Góry żydowskiej“ lub „Czaszek“, założyli istniejący do dnia dzisiejszego cmentarz, posiadający rozległości 4 morgi 139 przętów kwadratowych miary nowopolskiej.

Pomimo starożytności swojej, odwieczny cmentarz izraeliłów nie przechował żadnych zabytków z wieków ubiegłych. Mur otaczający go w około, jak głosi napis w polskim i hebrajskim języku na frontonie bramy umieszczony, został wzniesiony w roku 1851 kosztem Salomona Seliga i Fejgi z Gotheinerów małżonków Karo.

20 stuletnią rocznicę.

Długo nie zmiłkną w nas echa rocznicy,
Echa tych wzniosłych, uroczystych dni,
Gdy wdzięczny naród w prastarej stolicy
Składał ci, wodzu, hołd głębokiej czci!

Rwały tam serca pieśni i przemowy;
A jeszcze pieśni nie zamarł był ton,
Gdy w zgodzie z niemi Wielki Zygmuntowy
Zabrzmiął poważnie na Wawelu dzwon!
Więc szedł w skupieniu, wiedzion głosem dzwonu,
Wstępował pochód na Wawelski próg,
Dając w zadumie do Stóp Panteonu,
Gdzie pośród grobów Sam przemawia Bóg!
I stanął pochód u prochów rycerza,

Złożył w milczeniu wieńców długi sznur,
Przygiął kolano i w szepcie pacierza
Czczył cnoty wodza, co był wodzów wzór!
I w ciszę mógł pochód zasłuchany
Zdawał się słyszeć, jak mówił doń Bóg:
„Tu zasnął człowiek w życiu nieskalany,
Prawy syn ziemi, kłamstwa, fałszu wróg!
„Syt chwały czystej, nie żądny zaś sławy,
Prawdziwy rycerz honoru i czei,
Zawsze gotowy bronić świętej sprawy,
Hojny oliarą swej szacownej krwi!
„Waleczny żołnierz, wódz dzielny i śmiały,
Nie zasnął trwogi, nie dbał o grad kul;
On narodowi był oddany cały,
Czuł tylko w sercu swej ojczyzny ból!
„Ceniąc nad wszystko zaś żołnierskie cnoty,
Nie mógł zostawić na nich żadnych skaz;
W niebezpieczeństwie gdy widział swe roty,
Na myśl o sobie był głuchy, jak głaz.
„Spełniając do dna swoje powołanie,
Poświęcił życie za honor i cześć,
Za co historia nigdy nie przestanie
Wieniec laurowy na skroń jego pleść!“

Już koniec bitwy!... Pogrom, los przegrany;
Armja się cofa... Nieprzyjaciel prze!
Ale na wzgórzu nasz wódz ukochany
Oslania odwrót... Walka jeszcze wre!
Zgiełk, szczełk... ziemia drży! Działa grznią ponuro..
Zwycięzców tryumf, zwyciężonych gna
Strach, przerażenie... A tam po pod chmurą
Wierna drużyna spełnia rozkaz, trwa!..
Dantejskie piekło...

Na tym wzgórza szczycie,
Pod deszczem ognia, w dymu, kurzu mgle,
Walczy wytrwale o tających śmierć, życie...
O siebie nie dba... garść przeciwko ćmie
Nieustraszona!...

Wódz zaś jej na czele
Góruje na nią. Jak archaniół-duch —
Biały i jasny! Już stracił krwi wiele,
Tej dzielnej garści — dzielny wódz, jej druż!
Ale wódz ranny, już prawie omdlewa;
Wtem koń mu pada, krew mu ścieka z ran,
Lecz on wciąż mężnie w swoich ducha wlewa,
Czeka, aż minie wsteczny armji tan!
Już wreszcie koniec. Więc swoich wódz zbiera:
„Dalej ku rzece!...“ Ha, znikł mostu szlak!
Przed nimi szumi wspaniona Elstera,
Tuż nieprzyjaciel... Wtem wódz daje znak:
„Bogu was oddam!“

I tuż z tym okrzykiem
Runął wraz z koniem w groźny rzeki prąd...
I płynię hufiec, płynię wodnym szykiem,
Wpatrzon w oddali w widniejący ład!
Lecz co to — gdzie wódz? Ha, zdradna Elstera,

W chłodne go sploty pochwyliła swe.
I zginał księżę śmiercią bohatera,
I bohaterem Polska jego zwie!

Zginałeś, widząc koniec epopei,
Widząc, że wielkość — to nikły jest kwiat;
Aleś w honorze kładł źródło nadziei,
Że praw do bytu nie ujmie nam świat!
Mówią, żeś umarł; tak, umarłeś ciałem!
Lecz duchem żyjesz wiecznie wpośród nas—
I będziesz zawsze dla nas ideałem,
Wzorem rycerza i męża bez skaz!
Śpij, duchu wielki i nieustraszony,
Śpij, odpoczywaj w błogim, cichym śnie,
Boś odpoczynek zdobył zasłużony
Przez krwawe trudy w ciężkie życia dnie!
Śpij, duchu czysty, wielki bohaterze,
Śpij, o przeszłości swej świetlanej marz;
A przyszłość z ciebie niechaj przykład bierze,
Jak ma honoru pielęgnować straż!

W. Z.

o śnie i sennych marzeniach.

Niema dla człowieka miłszego wypoczynku nad sen. Znużony, wyczerpany pracą czy chorobą, tęskni za chwilą, kiedy będzie mógł zawrzeć przyjaźń bliższą z Morfeuszem i marzyć o cudnych ziemskich krainach, gdzie łez i niedoli niema; wyciągać ręce po upragnione szczęście, którego jawa tak bardzo skąpi człowiekowi, rozkoszować się bogactwami, nosić korony złote na głowie, odbierać hołdy tysiączne — jednym słowem żyć choć chwilę życiem z bajki wyjętem, by mózg zapomnął na chwilę o codziennych troskach, kłopotach naszego życia ziemskiego.

Ale czemuż jest sen i senne marzenia?

Opowiadają, że cesarz Napoleon, chcąc zakłopotć na chwilę akademików florenckich, których mu przedstawili — rzucił im pytanie: Co jest sen?

Człowiek z natury swojej lubi dociekać i poznawać zjawiska, jakie go otaczają, a tem więcej, jeśli go bezpośrednio dotyczy. Takim zjawiskiem jest sen, który zajmował i zajmuje umysły wielu uczonych filozofów, a którego definicji, czyli istotnego określenia, po dziś dzień nie mamy.

Uczony grecki filozof Arystoteles nazwał sen zdrętwieniem mózgu. Jednakże określenie to nie jest ścisłe, ponieważż znamy stany inne, np. omdlenie, obłąd, upicie się, które podobnie jak sen, możnaby nazwać usunięciem, czy ograniczeniem czynności, zależnych pośrednio, czy bezpośrednio od mózgu.

Trudność w określeniu istoty snu stanowi i to, że nie wiemy napewno jaka jest właściwa jego przyczyna. Jedni tłumaczą sen anemią mózgową. Fizjolog Druham, wyjąwszy psu kawałek czaszki

i zastąpiwszy go szkiełkiem od zegarka, zauważył, że ile razy zwierzę zasypiało, tyle razy mózg jego blednął i kurczył się i przeciwnie, po każdym przebudzeniu rumienił się i rozszerzał. To samo stwierdził inny uczony Mosso za pomocą pletysmografu.

Podobne zjawisko zauważono u ludzi, którzy mieli podziurawioną czaszkę. Ale chociażby nawet sen był następstwem anemji mózgowej, teoria ta jest nie wystarczającą, bo nie tłumaczy, jakie są przyczyny tejże anemji i dlaczego zjawia się ona w pewnych określonych odstępach czasu.

Inny znowu uczony Pflüger widzi przyczynę snu głównie w tem, że organizmowi brakuje dostatecznej ilości tlenu. Doświadczenie bowiem uczy, że na jawie zużywa się znacznie więcej tlenu, aniżeli we śnie i że przeciwnie więcej tlenu wdychamy we śnie, aniżeli na jawie. Tlen wchłonięty w nocy wchodzi w części jako zapas do krwi i komórek ciała, że się jednak w ciągu dnia skutkiem pracy organizmu wyczerpuje, przeto potrzeba spoczynku, czyli snu, by go na nowo w większej ilości zgromadzić.

Inny znowu uczony Wundt utrzymuje, że przyczyną snu jest wyczerpanie nerwów. A inny jeszcze filozof tłumaczy sen tak zwanymi „wpływami hamującymi“, obejmującymi nie tylko mózg, ale i rdzeń paćierzowy.

Najogólniejsze zaś zdanie uczonych przypisuje sen znużeniu nerwów i mięśni.

Sen jest przeciwieństwem czuwania, czyli jawu.

Dwa te stany, zmieniając się ustawicznie, składają się na pasme całego naszego życia. Jednemu sprzyja noc, drugiemu dzień, chociaż bez narażenia, jak się zdaje, zdrowia, moglibyśmy spać we dzień, a czuwać w nocy.

Dwa te stany różnią się bardzo od siebie, albowiem jaw łączy się ze świadomością i dowolnym używaniem władz, gdy sen odcina śpiącego od świata oraz ogranicza, a nawet zawiesza czynności zmysłowe i umysłowe. Jednakże trudno jest nieraz te dwa stany jawu i snu odróżnić i odgraniczyć, a trudno dlatego, ponieważ pomiędzy niemi rozróżniamy stan pośredni już to do jednego lub drugiego podobny, który półsnem albo półjawem nazywamy.

W szczególności rozróżniamy we śnie następujące fazy: senność, zaśnięcie, sen głęboki, sen lekki i przebudzenie.

Kiedy nawiedza nas senność, zaczynają słabnąć nasze funkcje psychiczne. Naprzód zmysły zewnętrzne odmawiają posłuszeństwa. Oko, nawet otwarte, nie widzi dobrze tego, na co patrzy; ucho tępieje na dźwięk; podobnie przestają być wrażliwemi na zewnątrz podniety i inne zmysły.

W całym ciele czujemy znużenie i ociężałość, zaczem najmniejszy ruch ręki lub nogi łączy się z wielkim wysiłkiem i trudem. Aby ulżyć mięśniom, kładziemy się w miejscu, o ile to możliwe, miękkiem i nadajemy ciału położenie najdogodniejsze—wyciągamy członki, a zabezpieczywszy się przed zewnętrznymi podniętami, któreby mogły drażnić jeszcze nasze zmysły, mówimy niejako do siebie: śpijmy. Wtedy zaczyna działać wyobraźnia, zmieniając co chwila swój przedmiot, w końcu zmysły nasze odmawiają nam posłuszeństwa—zasypiamy.

Zaśnięcie odbywa się w jednej chwili.

Twardość snu nie zawsze jest jednakowa. Najgłębszy jest sen mniej więcej między trzy czwarte a 1 i pół godziną, licząc od chwili zaśnięcia, poczem staje się coraz lżejszy. O ile sen twardy, więcej wzmacnia człowieka—o tyle sen lekki bogaty jest w najfantastycz-

niejsze marzenia. W jednym i drugim dają się zauważyć zmiany w czynnościach vegetatywnych. Obieg krwi, puls, oddech i trawienie odbywają się powolniej oddychanie za to jest głębsze. Liczba uderzeń serca, jak również liczba oddechów zmniejsza się trawienie się opóźnia nawet o kilka godzin wskutek słabszego obiegu krwi i słabszego utleniania się jej, cera staje się bledszą, a temperatura ciała niższą. Za to wznaga się widocznie właściwe odżywianie, wobec czego łatwo zrozumieć potrzebę długiego snu w wieku młodym oraz łatwe gojenie się ran we śnie.

Przebudzenie następuje albo raptowne, albo też powolne - pół-senny czas trwa czas jakiś. Wpływają na przebudzenie przyczyny i wewnętrzne i zewnętrzne, jak obieg krwi, głód, pragnienie, ból, wstrząśnięcie wywołane sennem marzeniem, potrzeba ekstremit, silne postanowienie uczynione przed spaniem, że obudzimy się o pewnej godzinie, podniety oczne, uszne, węchowe, ciepło lub zimno i t. d. Czasem nawet usunięcie podniety sprowadza jaw: podróżny, śpiąc podczas jazdy koleją, budzi się nieraz, gdy pociąg staje, a anflynarz, gdy młyn przestaje turkotać.

Często bardzo razem z podnieciami zewnętrznymi wpływają na przebudzenie przyczyny nieświadome. Tak nap. przy najslabszem kwileniu dziecka, zrywa się w nocy kochająca matka—a najlżejsze włożenie monety w dłoń skąpca, przerywa jego sen odrazu, mimo, że ona, matka i ten skąpiec nieczuli są na inne, o wiele silniejsze bodźce.

We śnie przesuwają się nam dziwne obrazy, złożone z szeregu wyobrażeń, przyjmujących charakter rzeczywistości, które my marzeniami sennymi, albo częściej wprost snem nazywamy. Zdaje nam się wtedy, że spostrzegamy przedmioty zewnętrzne, że je widzimy, słyszymy, wchamy, że się ich dotykamy, że się poruszamy z miejsca na miejsce, że działamy. A jaka oryginalność w tych marzeniach sennych! Rzeczy najdziwaczniejsze, najbardziej fantastyczne, śmieszne, a niekiedy wprost niemożliwe, stają się w nich rzeczywistymi; czasem czynimy we śnie to, na co, kierując się sumieniem i szantując swoją powagę, nigdybyśmy się nie zdecydowali na jawie. Co więcej, każdy śpiący tworzy wszystko na swój sposób, a więc inaczej, jak drudzy. Pełz to ludzi w tych sennych marzeniach buduje sobie zamki na lodzie—w niedościgłych krainach żyje szczęśliwie, zdala od trosk życia codziennego? Pełz to znowu innych pragnęłoby w tych marzeniach sennych znaleźć urzeczywistnienie starań i zabiegów, czynionych na jawie? A wytarte i zatłuszczone kartki rozmaitych senników egipskich i nie egipskich służą dowodem, jak człowiek pragnie w czemś konkretnem zrealizować swoje sennie marzenia. I to nie tylko ludzie prości, ale i nawpół oświeceni, którzy się tłumaczą, że ot tak tylko sobie dla rozrywki sny tłumaczą. Może w tem i jest trochę racji, ponieważ złudzeniom tym towarzyszą nasze myśli, pragnienia i uczucia: kochamy, nienawidzimy, cieszymy się i smucimy i t. d. Słowem, te sennie marzenia bardzo często posiadają wszelkie pozory jawne, a posiadają dlatego, ponieważ skutkiem odrętwienia zmysłów zewnętrznych, braku możności zastanawiania się i kontroli dowolnej, nie możemy ich porównać z jawem. Bywa i tak, że te sennie obrazy są o wiele żywsze, wyraźniejsze od rzeczywistych spostrzeżeń. Widzimy nap. często we śnie kolory tak czyste, czujemy woń tak miłą, słyszymy dźwięki tak melodyjne, że

czegoś podobnego nigdy nie spotykamy na jawie. Może to pochodzić stąd, że dusza pracuje w jednym tylko kierunku, oraz, że podniety zewnętrzne nie przeszkadzają działaniu wyobrażeń.

Te senne widziadła odbywają się najczęściej w śnie lekkim, choć są i tacy, co utrzymują, że w każdym śnie śnimy, a inni znowuż, że senne marzenie towarzyszy tylko niektórym snom. To tylko jest pewne, że o wielu snach zapominamy; owszem, każde prawie marzenie senne ulatuje na jawie, jeżeli, przebudziwszy się, nie pomyślimy o tem, aby je zachować w wyobraźni. Pochodzi to z braku łączności pomiędzy poszczególnymi jego częściami, a więc jeszcze z tego, że to złudzenie senne pozostawia po sobie słabsze ślady - od śladów spostrzeżeń. Ślady zaś wspomniane zacierają się tem łatwiej, iż skutkiem przebudzenia zmienia się obieg krwi w częściach mózgu. Jest faktem pewnym, że marzenie senne może się odbyć w jednej chwili, w jednej sekundzie. Maury opowiada w swojej antropologii, że pewnej nocy spadł mu na szyję drążek, na którym wisały zasłony od łóżka. Otóż, zanim się po tem uderzeniu przebudził, patrzył we śnie na straszne sceny rewolucji francuskiej, a nawet padł jej ofiarą. Śniło mu się bowiem, że go stawiono przed rewolucyjnym trybunałem i, mimo świetnej obrony, skazano na śmierć, że go długo wieszono na plac egzekucyj, że go kał przywiązał do deski pod gilotyną i że mu wreszcie na kark spadł topór. Zdarza się też czasem, że marzenie, rozpoczęte w jednym śnie, rozwija się dalej w śnie późniejszym.

Ribot nap. miał sen, że zabił Joannę d'Arc, ale dopiero następnej nocy osądził go i potępił trybunał.

Jeżeli chodzi o pewnego rodzaju rozsegregowanie sennych marzeń - to można je podzielić na trzy grupy, stosownie do tego, jakie czynniki na ich powstanie lub rozwój wpływają, mianowicie - sny rozróżniamy uczuciowe, rozumowe i zmysłowe.

Sny uczuciowe powstają pod wpływem uczucia, nap. radości, smutku, strachu, którym ulegaliśmy na jawie. W snach rozumowych odgrywa rolę rozum, aczkolwiek działanie jego podczas sennych marzeń jest bardzo słabe. Ale zdarza się też, że działanie rozumu podczas snu przewyższa pod pewnym przynajmniej względem zwyczajną jego pracę na jawie. Dante powziął we śnie plan napisania Boskiej komedji, Tartini ułożył podobnie „Djabelską sonatę“, Walter jedną pieśń Henryady; nasz Krasieński ostatnią część „Trzech myśli Ligez“. Uczeni, jak Bacon, Condillac, Burdach, Franklin, Laplace rozwiązywali podczas snu trudności filozoficzne, fizjologiczne, matematyczne i inne. Dodać jednak należy, że spotęgowanie rozumu naszego we śnie jest często złudą tylko. Snujemy nap. w tym stanie naukowe poglądy, które nam się wydają nierównanemi, albo słyszymy, jak je roztańczają inne osoby: niestety, po przebudzeniu, osądzamy sami, że nasze teorie są niedorzeczne i śmieszne.

Sny zmysłowe rozpoczynają się od obrazów czy złudy, wywołanej odpowiedniem uczuciem, które albo wyprzedza zaśnięcie, albo odbywa się nieświadomie wśród samego snu. W pierwszym wypadku mają wpływ na początek snu te spostrzeżenia, które odbyły się przed snem na kilka godzin. Jak jeden z uczonych Zichen utrzymuje, ma to wpływ na sen bardzo wielki - albo też, kiedy spostrzeżenia nasze mają miejsce przed samem zaśnięciem. Dla przykładu przytoczę taki wypadek: Vold kazał pewnej osobie wpatrzeć się przed samym snem w obrazek, przedstawiający na białem tle dwa czarne pieski: osoba, zasnąwszy, śniła o trzech czar-

nych zwierzątkach, kąpiących się w mleku. W wypadku, kiedy się sen rozpoczął, wpływ podniety zmysłowej na nasze marzenia senne jest jeszcze łatwiejszy. Tissie miał sen, że się znajdował na obszernym placu, który otaczał z lat zrobiony parkan. Niebo, ukazujące się po przez szpary parkanu, wyglądało jakby morze ognia. Śpiący się budzi nagle i widzi, że promienie słoneczne wpadały do jego pokoju po przez żaluzje: z tych oto żaluzji zrobił się parkan, z promieni słonecznych—ognista luna. Tak podnieta optyczna działać może na sen.

Ciekawy sen, wywołany podniętą węchową, opisuje w swej psychologii dr. Ziembicki. „Pewien ojciec nie odstępował na krok przez dłuższy czas swego niebezpiecznie chorego synka, a gdy ten umarł i położono go na katafalku, ojciec strapiony rzucił się w przyległym pokoju na sofę, gdzie całą noc bezsennie przeleżał. Nad ranem sen go zmorzył i otóż śniło mu się, że synek w śmiertelnym ubraniu stanął przed nim i z płaczem wołał: Ojczy, czy mi nie dosyć, że umarł, dlaczego mam się jeszcze palić! Na te słowa budzi się ojciec, biegnie do katafalku i spostrzega, że świeca się przewróciła i zajęła sukienkę dziecka. Sen ten, jakkolwiek zadziwiający, łatwo wytłumaczyć, gdy zważymy zmartwienie ojca, niepokój o świece, które się obok katafalku paliły, a nareszcie swąd palącej się sukienki, który go z przyległego pokoju doleciał.

Bardzo wrażliwym na działanie bodźców zewnętrznych jest zmysł dotyku. Kartezjusz został ukłuty we śnie przez pełkę, a jemu się zdawało, że go sztykletem śmiertelnie zraniono. Pewien jegomość, zasnąwszy z ciepłą kamionką w nogach, śnił, że chodził po kraterze Etny. Dr. Szokalski w swoich „obrazach fantazyjno-zmysłowych“ opowiada, że pewnej osobie śniło się, że ją zbójcy odarli z wszystkiego i przybili do ziemi kolkiem, który wchodził między dwa palce u nogi; na szczęście, gdy się przebudziła — spostrzegła... słomę między tymiż palcami. Ciepłota również wpływa na rodzaj snu. Osobom, nap., które się we śnie odkryły, śni się, że ubrania znajdują się na ulicy, lub w towarzystwie. Także i głód, pragnienie, utrudnienie oddechu, spowodowane położeniem ciała lub brakiem powietrza, przeładowaniem żołądka, nabrzmieniem gruczołów gardła i t. p. W tym ostatnim wypadku powstaje zjawisko, które lud nasz pospolicie zmorą nazywa: chcemy wówczas coś wykonać, ale czujemy się bezsilni. Śpiącemu wydaje się, że go gniecie na piersiach jakiś ciężar, że siada na nim, jakiś potwór, w kształcie kota, psa, małpy, czarownicy, smoka i t. d. i dławi go bez miłosierdzia. Forma zmory zmienna jest zresztą od zatrudnienia człowieka. „Zmory, jakie mnie trapią — pisze prof. Murray—widocznie obracają się w kółku moich zatrudnień. Marzę, że stoję w obecności słuchaczy, oczekujących mojego wykładu; lecz chociaż często czuję, iż posiadam wielki zasób myśli i wyrazów, nawet większy, niż na jawie, to przy największem usiłowaniu narządy moje mówienia nie mogą wydać żadnego dźwięku“ (Zasady psychologii tłom. Wernica i Dawida).

Wiele jest przykładów, które służą dowodami, że sny zmysłowe są też miarą zdrowotności organizmu. Miał już to podobno wskazywać lekarzom przy badaniach chorych uczony grecki Hipokrates. Sny takie świadczą o rozwiniętej już chorobie albo istniejącej dopiero w zawiązku. Osoby nap., cierpiące na serce, stoją często we śnie nad przepaścią, albo patrzą na pożary; suchotnikom śni się, że ich jakaś nieznaną osobą chwyta za gardło lub pędzi

w otchłań; chorzy na wątrobę lub kiszki marzą we śnie, że ich ktoś przebija kołem, albo piecze rozpalonem żelazem. Galeu opowiada, że się komuś śniło, iż miał nogę kamienną—i oto po kilku dniach jedna jego noga została sparaliżowaną. Armand z Villeneuve śnił że go pokąsał wściekły pies, a po jakimś czasie okazał się w miejscu rzekomego ukąszenia rak. Niektórzy uczeni, nie chcąc głośłownie wypowiadać sądów swoich o sennych marzeniach, robili specjalne doświadczenia nad tem, jaki może mieć związek bodziec zewnętrzny ze snem. I tak Maury nap. kazał sobie przystawić w czasie snu wodę kolońską pod nos; gdy to uczyniono, śniło mu się, że bawił na Wschodzie, w Egipcie, że mianowicie wszedł w Kairze do znanego sobie sklepu, w którym sprzedawano perfumy. Łatwo również można wpłynąć na marzenie niektórych śpiących wtedy, gdy ono już się zaczęło. Pewnego oficera angielskiego doprowadzili koledzy w ten sposób do sprzeczki, która zakończyła się rzekomym pojedynkiem: śpiącemu włożono do ręki pistolet i kazano strzelać do przeciwnika co też uczynił. (Dziwne hipnotyczne).

Często daje się słyszeć o snach proroczych, które, odsłaniając sceny, odgrywające się w oddalonych miejscach lub nieznaną przyszłość ukazujące, uchodzą często za rodzaj objawienia nadprzyrodzonego. Pisarz rzymski Cynceron w pismach swoich notuje kilka snów takich, z których jeden podaje niżej: Dwóch Arkadyjczyków przybyło do Megary; jeden zamieszkał w domu przyjaciela, drugi w gospodzie. W nocy śniło się pierwszemu, że towarzysz jego, napađnięty przez gospodarza, prosi go o ratunek. Obudził się, ale wnet zasnął na nowo.. Wówczas pokazał mu się towarzysz po raz wtóry, prosząc go, aby, skoro za życia nie przyszedł z pomocą, przynajmniej pomścił śmierć jego. Dodał przytem, że właściciel gospody wrzucił go na wóz i przykrył nawozem, a jutro, jeśli nikt temu nie przeszkodzi, wywiezie go za miasto. Przerazony powtórny snem, udał się Arkadyjczyk do gospody, a sprawdzwszy jego rzeczywistość, oddał okrutnego gospodarza w ręce sprawiedliwości. Śny takie nie tylko są możliwe, ale, jak widać z Pisma św., zasły nieraz rzeczywistość. (Nap. Józef tłumaczy sen Faraonowi w Egipcie tłumaczenie snu przez Daniela). Jednakże wiele snów i najczęściej można je wytłumaczyć zupełnie naturalnym sposobem, albo też dyspozycją organizmu. Nap. sen, w którym marzymy o odwiedzinach lekarskich, kiedy pocujemy niedomagania w organizmie, albo przypadkiem—nap. sen o otrzymaniu listu od kogoś blizkiego, który jest tem łatwiejszy, że każdej nocy śnią całe miliony ludzi, albo też późniejszym przeżyciem mimowolnem; w tym ostatnim wypadku często zapominamy o szczegółach naszego marzenia i dlatego, gdy później zajdzie fakt podobny do niego—tak potęgujemy to podobieństwo, iż w końcu jesteśmy przeświadczeni, że fakt się wyśnił.

To też nie omylili się ci, którzy nam pozostawili mądre bardzo przysłowie: Sen mara—Bóg wiara.

X. S. A.

Tęsknie za tobą.

Tęsknię za tobą, ty ściety mój lesie,
Coś mi w dzieciństwie nucił szumem pieśni,
Wspomnień twych echo, ku mnie wicher niesie,
Choć pnie wyrwane pokryły już pleśni.
Żal mi cię, piękny, rosnący, mój borze,
Szczytami koron sięgający chmury,
Ziemie, gdzieś wyrósł, dzisiaj rolnik orze,
A słońce świeci, gdzie mrok był ponury.
Tęsknię do ciebie, lesie mój prastary,
Wydarto pnie twe, z barbarzyńską mocą,
Umilkły dawno ptasząt twoich gwary,
I kwiat paproci nie zakwita nocą.
Żal mi cię, sosno, stara matko boru,
Ciebie piorunów gromy oszczędzały,
A gdyś modlitwy szeptała wieczoru,
Ręce ci ludzkie śmierć straszną zadały.
Nie obroniły cię łązy me i żale,
Ni wizerunek Matki Bożej świętej,
Który przybito ku czei Jej i chwale,
Na tobie, sosno, bezlitośnie ściętej.
Żal mi was, bluszcze, i wrzosa zielone,
Liljowe fioletki, białe anemony,
Dzwonki błękitne, rosą uperłone,
I przezroczych róż leśnych korony.
Dotąd siekiery brzmi odgłos mi echem,
Widzę, jak ptactwo ulata strwożone,
Patrzę, jak puchacz z dzikim, strasznym śmiechem,
Spogląda nocą na pnie drzew zwalone.
Tęsknię więc ściety lesie mój za tobą,
I nieraz nocą, marząc wspomnień snami,
Widzę twą zieleni, pokrytą żalobą,
Słyszę szum sosień—i budzę się z łzami.

Ignacja Piątkowska.

Tymi się nie dziw.

Ty mi się nie dziw, że pieśni me smutne,
A wzrok zamglony żalobą,
Życie mi stało wciąż próby okrutne,
Choć szczęście miałam przed sobą.
Ty mi się nie dziw, że smutku ma fala
Rozwiewa jasne wciąż blaski,
Marzenia giną, coś rwie je, obala,
Okruchy zbieram, jak z łaski.
Ty mi się nie dziw, że gdy ból mną targa,
Nucę żalodne me pieśni;
To nie śpiewanie, to rozpaczy skarga,
To duch wyrывa się z cieśni.

Ty mi się nie dziw, że choć cierpi dusza,
Mara ją tęsknot oplata,
Ja się ożywiam, lecz życie mnie zinusza,
By się dostroić do świata.
Śmiać się też muszę, i z bólem w szermierce,
Zadunę spędzam z mej twarzy,
Gdybym tak mogła wyrwać z piersi serce,
Lecz po co o tem myśl marzy!
Jam ptak w samotnem więzieniu zamknięty,
Ptak o złamanych już skrzydłach,
Chcę lecieć w przestrzeń, skruszyć klatki pręty,
Do słońca rwę się w mych siódkach.
Ty mi się nie dziw, że w bólu złorzeczę,
Choć nikt mej skargi nie słyszy,
Że ja zranione skrzydła swe kaleczę,
I walczę z sobą wśród ciszy.
Słuchaj! ja lecieć pragnę, czuję siły!
Ku słońcu myśl ma szybuje,
Może mi słońce błysnie w mogiły,
I śmierć mi więzy — rozkuje.

Ignacja Piątkowska.

Z dumań wieczornych.

Z dumań wieczornych.

Pustkę, chłód, ciemność widzę dokoła,
Zmierzch wzrasta, zbliża się głucha noc,
Głos tajemniczy wzywa mnie, woła,
Siły nieznanej nadechodzi moc.
W myśli mej szumi, wiruje, kłębi,
Duszę przejmując tajemny lęk,
Z tych nocnych cieni, z tych szarych głębi,
Dochodzi uszu melodji dźwięk.
Zmarłych postaci suną szeregi,
Jawę widziadeł poprzedza szum,
Skaliste zręby, przepastne brzegi,
Rozpiera sobą widmowy tłum.
Dęby wyniosłe, stojące w dali,
Biorą na siebie postaci mar,
Niby rycerze, kuci ze stali,
Szabel swych brzękiem czynią chrzęst, gwar.
Wicher wtoruje pieśni z za świata,
Mogilnym dźwiękiem brzmi jego ton,
Coś mnie porywa, coś mnie oplata,
Do ucha płynie pogrzebny dzwon.
I biją dzwony, dzwony tajemne,
Widmowych wizji zjawia się rój,
W księżycu blasku, jak płamy ciemne,
Łączą się kołem w węzowy zwój.
Coraz namiętniej wichry zawodzą,
Wizje świetlane otula mgła,
Po starym parku suną — przechodzą,
Trwogi nie czuję — w oczach mych łą!

Ignacja Piątkowska.

Kartka z przeszłości.

Pod miasteczkiem Grabów, w pow. łęczyckim, we wsi Besiekierzy znajdują się ruiny zamkowe, o których zebrane z akta kościelnych i z innych źródeł wiadomości brzmią, jak następuje:

Wieś Besiekierzy należała niegdyś do obszernych dóbr Grabów i posiadała zamek, położony na wyspie, głęboką łosą opasanej i oblanej wodą. Zamek ten w czworobok zbudowany, z wielkim wewnątrz dziedzińcem, wznosił około roku 1500 Mikołaj Sokółowski z Wawrzynowa, wojewoda łęczycki, przedstawiciel możnej rodziny, która po wybudowaniu zamku, pisała się „z Besiekier”.

Wejście do zamku było niegdyś po moście zwodzonem przez bramę sklepioną, nad którą wznosiła się wysoka wieża. Nad bramą znajdował się napis, wryty na marmurowej tablicy, której pozostały tylko szczątki połamane i stąd ów napis w zupełności jest nie czytelny, widnieją tylko cyfry lat: 1500, 1597 i 1647 i nazwisko Simon de Szczawin Szczawiński Palatinus (zdaje się, że ten sam, który w początkach wieku 17-go wybudował kościół i klasztor pp. Norbertanek w Łęczycy), zapewne jako następny posiadacz zamku, bo na jednym złomku kamiennym można jeszcze odczytać następujące wyrazy: „a fundamento erexit et totam arcem restauravit an. 1653“, a nad głównymi drzwiami w samym zamku, również na tablicy marmurowej, herb Szczawińskich Prawdzie z napisem po łacinie, niepodobnym dziś do odczytania. Pomienione tablice i inne służą za próg przy domu kolonisty, naprzeciw ruin zamku.

Główny gmach był dwupiętrowy, pierwsze piętro i dół były sklepione; pod całym gmachem rozciągały się podwójne piwnice, również sklepione. Pomiędzy pierwszym piętrem a piwnicami był ukryty pokój, przeznaczony na więzienie (tak zwany Dorotka), schodziło się do niego kręconymi schodami. Na pierwszym i drugim piętrze były paradne pokoje, na dole pomieszczenie dla służby i arsenał; w części suteryn umieszczone były kuchnie. Z pokoju pierwszego piętra dwie galerje prowadziły do frontowego gmachu i wieży, po której prawej stronie była kaplica, a pod nią wozownie, pod galerjami stajnie, pod wieżą brama silnie sklepiona, obok niej pomieszczenie dla straży. Wszystkie pokoje malowane były „al fresco“, a sufitry ozdobione bogatymi sztukaterjami, których ślady do dziś dnia widzieć się dają.

Z zamku tego zostały tylko ruiny, a to skutkiem tego, że ostatni dziedzic, nieżyjący już Stanisław Kosecki szambelan, w roku 1866 dobra Besiekierzy rozparcelował i odprzedał różnym pojedynczym włościanom i Niemcom; wszakże w akcie sprzedaży zastrzeżono, że nabywcom nie wolno będzie „nigdy“ rozbierać i psuć zamku; przecież nowo-nabywcy warunku tego nie szanowali i cały gmach częściowo zburzyli, używszy cegły i inny materiał do swych nowo-wznoszonych budowli. Dopiero, gdy w roku 1885 miejscowa władza gminna powiadomiona została o wyżej rzeczonym warunku, zamieszczonym w akcie notarialnym, wydała rozporządzenie, zabraniając dalszej rozbiorczyńki owego zamczyska; wymie-

rzane zwyczajne lekkie kary niewiele skutkowały, aby więc dać energiczniejszy przykład swej działalności, zarząd gminy niepoprawnego niszczyciela w osobie Marcina Kingbeila w r. 1890 pociągnął do odpowiedzialności sądowej.

Od tego czasu dalsze umyślne niszczenie zamku powstrzymanem zostało. Szczałki murów widnieją zdala, jako wspomnienie przeszłości, a szum wiatru swobodnie wśród tych ruin przebiegającego nuci smutną pieśń zagłady i opowiada o dniach minionej dawno niepowrotnej tych miejsc okazałości i potędze.

Biednyś, najmito!

Z troską na czole, pooranem w bruzdy,
Nie wiesz, co uśmiech, co myśli tęsknica;
Do swej przywykłeś niewolniczej uzdy,
Co starła dawno dumę z twego lica;
Nie masz swej woli, bo ci ją zabito,
Biedny najmito!

Nie widzisz nieba, nie wiesz, co blask słońca,
Bo ciąży tobie jarzmo najemnika,
Niewoli swojej nie widząc już końca,
Zszedłeś do roli płaza — nikczemnika.
A myśli skrzydła mając skajdanione,
Mrą w tobie one!

Biednyś, najmito! Bo tobie nie wolno
Zrzucić te pęta, co ci więżą ducha;
Bo praca twoja nie jest dzisiaj zdolną
Siłą wytwórczą. Myśl z pokorą słucha
Rozkazów z zewnątrz. Tyś ich rękoczynem,
Tyś manekinem!

Ale nie płaczesz, już się nie buntujesz;
Ty się nie skarżysz na los swój zawzięty;
Zda się w swej pracy kochasz i lubujesz,
I tak nią cały jesteś pochłonięty,
Ze nikt w twych oczach bólu nie wyczyta.
Biedny najmito!

Lecz gdyby można zajrzeć w głąb twojej duszy,
Ujrzałby każdy krwawiące się ślady
Rany, co serce przepala i kruszy,
Sącząc do niego swe trujące jady.
Pozornieś tylko jest zrównoważony,
Z losem zgodzony!

Więc choć twojej pracy brak iskry natchnienia,
Ty nią nie gardzisz — tobie pracy trzeba;
Bo ty w niej szukasz ulgi, zapomnienia,
I — jako nędzarz — pracujesz — dla chleba!
Więc z swą tęsknotą w głębi serca skrytą,
Biedyś — najmito!

W. Z.

PREZESKA

SATYRKA NA WIELKĄ PROWINCJĘ.

Godzina ranna. Pani Klara w lekkim, ozdobnym negliżyku stoi z słuchawką przy telefonie. Dzwoni zawzięcie od kwadransa.

Łowi nareszcie upragniony szmer w aparacie, mało podobny do ludzkiego głosu.

— Stacja!—woła raz jeszcze—doprawdy doprosić się trudno. Proszę o połączenie mnie z nr. 4—biuro Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Szmer daje się słyszeć ponownie.

Pani Klara dowiaduje się o uszkodzeniu telefonicznego słupa przez stado, pędzonych w stronę biura Towarzystwa, wołów.

— Paradne!—woła z wzrastającym gniewem—za 60 rubli rocznie żadnego użytku, wygody! Jeżeli mi linji nie naprawicie zaraz, przeczytacie o sobie dziś w prasie.

Stacja przeprasza jaknajmocniej — sieć ma być naprawiona w oka mgnieniu.

Pani Klara zawiesza z determinacją słuchawkę.

W oczekiwaniu stacyjnego sygnału, ujmując leżącą na stoliku, widocznie niedoczytaną, broszurkę „Alkohol i abstynencja“, przerzuca niedbale jej karty....

Pani Klara jest jeszcze dość młoda, fertyczną osobką, dbającą, jak widać, z licznych udrapowań figury i twarzy, o utrzymanie niewieściego wdzięku w najsztubtelniejszych jego zarysach.

Wie, że mężczyźni nazywają ją ponętną, że ma sztyk warszawski, którego zazdroszczą jej niepomiernie doktorowa i rejentowa, wreszcie, że żaden bal, na dobroczynność lub nie na dobroczynność, koncert, teatr amatorski lub też wenta pod mianem kwiatka, nie obejda się bez niej.

Pani Klara gra, śpiewa, tańczy, bawi się—pije nektar młodego, roznamietnionego życia do dna.

Mąż?... dzieci?...

h

Nad ten pani Klara nie lubi się zastanawiać. Mąż, mantyka, jakich mało, zajęty od rana do nocy w aptece, przesiąkły nawskroś prozkami i miksturami, w dodatku mocnym szronkiem pokryty, jest w oczach pani Klary sezamowym kluczem do otwierania najwspanialszych hersesowskich ubikacji na jej rozkaz, prośby, wreszcie łzy, pozatem sprawcą oderwania jej od warszawskiego bruku i przeniesienia do powiatowej dziury, w której, jak sama mówi, tyje.

Dzieci zaś? Dzieci?... Pani Klara wie, że mają mamki i **bonę**. Umocniwszy w ten sposób pojęcie swe o z adaniu **kobiety**, jako kapłanki domowego ogniska, pani Klara w dymie kadzidła-
nym szuka atrakcji życia.

Najpożądańszą zaś, modną, **będącą** „na czasie“ to—tytuł.

Pani Klara wie, że aktualnym tematem salonowym jest praca społeczna, oparta na ideowo-demokratycznym piedestale, dekorująca jej wyznawców palmą wyższości, uznania.

Jak się to robi—mniejsza, dość, że dwie jej w życiu prywatnym współzawodniczki: rejentowa i doktorowa, bez żadnych ofiar, kompetencji i wysiłków uprzedziły ją na publicznym forum—pierwsza jest patronką jakiejś ochrony, druga prezeską sklepu spółdzielczego.

Pani Klara uprzedzić się na żadnym polu nie da tytuł musi uwieńczyć jej czoło.

Potrzeba coś wymyślić, stworzyć, resztę pozostawiawszy członkom.

Czyż stworzyć u nas coś jest trudno?

Życie ma tyle potrzeb, braków, tyle daje nam do spostrzeżeń materiału...

Uchwycić coś, podnieść —bagatelka.

O! choćby taką opiekę nad zwierzętami —ileż te koniska cierpią od furmanów...

Pani Klara macha ręką —rzecz stara, paradoksalna. Wie o towarzysztwie tego rodzaju w Kaliszu i o licznych z niem na łamach piśmi dysputach i swarach.

Przez myśl przebiega jej stowarzyszenie opieki nad więźniami...

Im... w zasadzie rzecz arcypożyteczna —ileżby przez okazanie poparcia i pomocy udało się wywieść z moralnej ruiny osób, będących przez nieobliczalny, porywczy lub desperacki krok w życiu poniekąd ofiarami, ileż wprowadzić na drogę pracy, poprawy...

Zadaniejowanie tej sprawy powitanem by w jej miesiącu zostało gorącym aplauzem aprobaty, uznania.

Lecz nie... pani Klara przypomina sobie o zawiązaniu tegoż towarzystwa w Kaliszu i o uroczystej na polu działalności jego ciszy. Rzecz dla prowincji zdyskredytowana.

Pani Klara chce postawić coś takiego, coby prócz czonego tytułu na papierze, odbijało się intensywniej w życiu, opierało się o grzbiet publicznego zainteresowania, przynajmniej w zaraniu swego poczęcia nie klapnęło.

Myśl poniesienia łjaska, perspektywa dyskretnych półsłówek i ironicznych półuśmiałków, przesyłanych pod jej adresem z domu rejenta i doktora, przebiega jej libry drżeniem...

— Nigdy! —mówi do siebie i—dwie noce z niewyczerpaną wiarą w siebie i cierpliwością studjuje cele i zadania różnych organizacji społecznych.

Nareszcie ze świtem dziennym wykrzykuje:

Eureka! i pełna złotych myśli, nie może doczekać się otwarcia telefonu.

A rozmówić się natychmiast musi.

Nie więc dziwnego, że unieruchomienie, z powodu zepsucia linii, przejmują panią Klarę irytacją.

Na szczęście odzywa się upragniony dzwonek —pani Klara pospiesznie wstaje.

— Połączone —słyszysz głos stacji.

— Proszę poprosić pana Trębaczkiwicza.

— W tej chwili ktoś odpowiada.

Pani Klara przykłada słuchawkę do ucha.

Kto za acz jest pan Trębaczkiwicz?

Dla zaspokojenia ciekawości czytelnika objaśnić pospieszam, że pan Trębaczkiwicz jest to młodzieniec 27-letni, odznaczający się

elastycznością języka, donżuańskim sposobem zachowania się, ładnem wąsikami i dość intratną posadą głównego buchaltera biura Wzajemnego Kredytu, otrzymaną dzięki protekcji (jak mówią złośliwi)—pań.

Ponieważ o charakter, przymioty duchowe i t. d. mało kto w naszych prowincjonalnych miastach dziś pyta, powyższe insygnja zewnętrzne ułatwiają mu drogę do zajęcia wcale nieposledniego miejsca nie tylko w salonach (złośliwi mówią, że i w buduarach), lecz wszędzie, gdzie o głos jakiś chodzi.

Głosem swym pan Trębaczkiwicz pysznie po papierze wodzi—niema bowiem żadnego zgromadzenia lub sesji, na których by pióra sekretarskiego nie dzierżył, doszedł zaś na tem polu do takiej doskonałości i wprawy, że każde przy jego współudziale posiedzenie, jeśli nie przeszło gładko, w myśl życzeń osób zamieszcowanych, to przynajmniej szczęśliwie dobiło do końca—żadna z pań nie zdziwiła się żaden z panów nie zasnął.

Streszczona napręca biografia pozwala nam się domyślić, w jakim celu pani Klara czeka z niecierpliwością przy telefonie.

Lecz oto dzwonek i w ślad za nim:

— Kto mówi?

— Dzień dobry panu! Przy telefonie Rumiankowska.

— Nieba! o tej porze!—słyszy pani Klara.—Całuję rączki pani magistrowej!

— Za wielki do tych rączek dystans!—śmieje się pani Klara.—Ja z interesem do pana. Nie przeszkadzam?

— Ależ nie! nie! Proszę.

— Kwestja dziesięciu minut. Pragnę coś miastu dać z siebie.

— Miastu?—podkreśla głos zdziwiony.

— No tak, społeczeństwu... Śpimy, panie Trębaczkiwicz.

— Nie wyobrażam sobie pani w łóżku.

Pani Klara wybucha śmiechem.

— Duch czasu podniósł mnie na nogi. Duchem tym chęć uświadomienia ludu w dziedzinie zasad moralności.

— Schylam głowę przed cnotą.

— Nie bagatelizuj pan sprawy—mówię serjo. Otóż przykładam rękę do społecznego dobra i stwarzam...

— Kursa praktyczne dla matek?

— Nie zapominaj się pan, proszę. Stwarzam Towarzystwo przeciwalkoholiczne!

— Jakie, jeśli łaska?—brzmi głos z telefonu.

— Przeciwalkoholiczne!—powtarza pani Klara i czeka na ostryk uznania.

Lecz w telefonie cisza.

— Słyszał pan?—pyta podrażniona.

— Niewiele szans powodzenia—dochodzi ją głos z tuby.

— Powód?

Znów pauza, namysł, chrząknięcie, wreszcie słowa:

— Rzecz niezbyt w praktyce popierana.

— Przez was!—wybucha pani Klara.—Kobiety jednak sądzę...

— Szmirują nie gorzej w kabaretach!

— Zamierzam osiąść kler! Ułatwiam mu zadanie...

Odgłos w rodzaju śmiechu jał wstrząsać tubą telefonu.

— Kanonik nie je obiadu bez węgryna!

— Sam lud jednak siłą zdrowego pędu, intuicji...

— Lud zerka na nasze luksusowe stoły.

Pani Klarze brakuje już argumentu. Upiera się jednak przy projekcie.

— Pan dziś pesymizmem trącisz, a ja głównie liczyłam na pana. Nie sądziłam, że mnie zawód spotka—mówi z rozżaleniem w głosie.

Wyrzuł ten robi swoje—tuba aż luczcy z uniesienia.

— Pani! dla ciebie gotów jestem bodaj czynnym członkiem zostać! Stwarzaj! rozporządzaj! rozkazuj!

Oczy pani Klary roziskrzają się blaskiem. Posiąść tego człowieka, to posiąść sprawę, fotel!

On dla niej czynnym członkiem, on—stały bywalec bufetów, całé chantant, etcetera!

Nie! takie poświęcenie pani Klara ocenić będzie umiała. W głowie jej rodzi się już myśl udzielenia mu zaraz po zawiązaniu towarzystwa dyspensy cichej.

— Dziękuję panu w imię sprawy. Powierzam mu ją bez wahań.

Tuba wydaje odgłos jęku—niemniej wysila się na ton słodki.

— O pani, zbytek zaufania... Obawiam się, bym sprostafzadaniu.

— Ja zaś nie wątpię na sekundę. Zatem zgoda?

— Zgoda! Bóg widzi, tylko dla pani. W tej chwili biegnę urobić miasto, pani zaś rób herbatkę.

— Herbatkę?—dziwi się pani Klara.

— Tak, herbatkę. W praktyce rzecz dowiedziona, że inicjator wysuwanego przez się projektu, czy też wniosku, musi czemś audytorjum rozgrzać, inaczej dąsy, obraza. Radzę więc urządzić zebranie, zaprosić przedniejszej inteligencji kółko, dla powagi kanonika choćby z kapitułą i zdać się na los szczęścia i na mnie.

— Cudownie!—mówi pani Klara.—Zatem do zobaczenia jutro!

— Stawię się punktualnie.

Kilka słów rzuconych dla podkreślenia zapewnień wzajemnej sympatii, życzliwości i wielce wymownych, dyskrecją objętych, uczuć jakichś, i pani Klara rozpromieniona i uśmiechnięta zawiesza słuchawkę na aparacie.

Zawiesza, odwraca się—i oko w oko spotyka się z mężem.

— Trzy razy wołałem o kawę—słyszysz głos pana domu.

— Jakto, jeszcze ci nie podali?—dziwi się głosem najpieszczotliwszym w świecie.

— Kto? Marysia jeszcze w jacie, bona w trykotażu pończochy narząza, a pani—przy telefonie.

— W sprawach idei, społeczeństwa—odcina pani Klara.

Pan domu macha ręką.

— Ech! wolne żarty, moja droga. Chcesz widzieć twoje społeczeństwo?

Pani patrzy nań wymownymi oczami.

Pan zaś uchyla drzwi od bawialni.

— Przypatrz się—Anulka po szkarlatynie chodzi 'oso, Januszek siedzi na parapecie, a Ignasz Szerloka ukrył za plecami.

Pani postanawia zmienić bonę.

— Każesz mi, widzę, zasklepić się w domu?

— Zwracam ci uwagę na ich wychowanie. Spełń to, a ukończone two zadanie.

— Ciasny doprawdy pogląd. Podczas, gdy Doktorowa...

— Bawi się w społeczne cele, syn jej do szansonistki strzela w kabarecie.

— Więc my tylko na niańki?
— Na przewodniczki ducha, enót, prawych zasad, obyczajów, zdrowia. Gdy dacie dzieciom to z siebie, nieście resztę między lud, w suteryny, pod strzechy.

— Dziękuję, gdy zapal i energja minie.

— Okryje je wtedy powaga, doświadczenie, cześć.

— Mantyka! — szepcze pani Klara. — Ach, czemuż kawy nie niosa!

Na złość postawi na swoim!

Tak blisko być fotelu...

Podczas, gdy Trębaczekiewicz już urabia miasto...

Wstaje z pewnością siebie.

— Dobrze to było przed 20 laty. Dzisiejszy postęp ustalili prawa kobiety. Mężu — Anulka chodzi boso, Januszek siedzi na parapecie, a Ignaś czyta Szerloka. Tam twoje społeczeństwo, tam twoje powołanie.

Pan domu wznosi ręce w górę.

Błagalny szepc rozlega się z ust jego:

— Od głodu, ognia, wojny i warszawskiej zony...

Jeśli się słyszeć daje, że życie towarzyskie na naszej kochanej prowincji zamiera z rokiem każdym coraz więcej, z przyczyny, jak mówią kompetentni, epidemicznego podniesienia się cen artykułów domowych użyteczności, jako to: mięsa, jaj, masła, mleka, drobiu, etcetera — nadto z powodu braku wykwalifikowanej służby i niedośćta (przepraszam!) naszych szanownych małżonek, nie mogę tego powiedzieć o mieście powiatowem X., gdzie inteligencja tanczna nie tylko wspomnieniem, lecz namacalnym dowodem zdrowia, humoru i apetytu podtrzymuje tradycję lepszych czasów.

W podtrzymywaniu tem celuje przede wszystkim dom państwa Rumiankowskich, dzięki pomyślnym obrotom finansowym bezkonkurencyjnej aptecznej firmy (5 składów ktoby tam brał w rachubę!), iście warszawskiej uprzejmości pani Klary, głównie zaś specyficznemu kulinarnemu uzdolnieniu Marysi, prawdziwej mistrzyni przyrządzania tak zwanych „herbatek“, indywidualną własnością których — szczerk i brzek widelców i noży, brak zrchu natomiast przy samowarze.

Zapowiedziana więc na dziś przez panią domu „herbatka“, odbija się rotacyjnym pędem o dom cały — w kuchni skrobanie, siekanie, bicie (kotletów!), chwilami mocno podniesiony głos wyznawczyń św. Zyty, jednym słowem piekło — w pokoju jadalnym rozsuwanie stołu, brzek szkła, fajansu i porcelany, wydobywanych z kredensu i ustawianych wyspecjalizowanemi w tym kierunku rękoma bony, w bawialni naturalnie gonitwy, pisk i krzyk dzieci, za ladą apteczną basowy głos pana domu: Oleum ricini! Oleum camphoratum! niech djabli wezmą dzisiaj gości!

W salonie jedynie cisza.

Tam sanktuarjum myśli, sanktuarjum duchowej ewolucji, przeobrażającej do niepoznania stan intelektualnych władz pani domu na korzyść podniesienia się temperatury nerwów, przybytek zaś komfortu i elegancji na korzyść osłoniętego powagą i namaszczeniem tonu.

Pani Klara przyznaje, że nigdy nie czuła się tak podnieconą, nieomal lekliwą, jak w danej chwili, nigdy myśl jej nie stawała się tak zamgloną, jak wobec odpowiedzi, czy postawiony przez nią pierwszy społeczny krok w życiu nie natrafi na jaką dziurę lub

przeszkodę, głównie zaś, czy najwspanialszy, najgłębszy, ot tam wpośród za stołem przygotowany fotel, ujmie ją w wyścielane autorytetem społecznych zasług przeszła, otoczy nimbem powszechnego uznania, tytułem zaś „prezeski“ da możność odczuć rozkosz jeśli nie przewagi, to w każdym razie w prawach trzymania głowy w mieście, zupełnego z nadętą i utytułowaną doktorową lub rejentową zrównania.

Myśl ta góruje ponad jądro sprawy, którą pal wreszcie kaci! niech lichu w następstwie weźmie i kark skręci razem z iksowskimi abstynentami, w stałość charakteru których pani Klara ani na włos nie wierzy, byle pozostał urok jej czysto obywatelskich zasług i tendencji, unieśmiertelniony tytułem.

Pani Klara rozpęda go wiarą w siebie, w sutą herbatkę, i zapomnienia, pozwalające ich właścicielom przez całe życie błyszczeć...

Różowy obłok myśli przysłania cię zadumy czy zdobędzie?

Pani Klara rozpęda go wiarą w siebie, w sutą herbatkę, w Trębaczkiwicza...

Ach, człowiek ten, to najpewniejszy w grze jej atut, płomiennym wyrazem oczu szachujący najzdradliwsze podejścia jej współzawodniczek, pograżający je w stan oszołomienia, inercji!

Własność którego zna sama!...

Gdy człowiek ten przyrzekł być z nią...

Lecz oto dzwonek i po chwili nieznacznie skrzywiony pan domu z prawdziwie polską posuwistością i oznakami żywego zadowolenia (czytaj: nie) wpuszcza do salonu pierwszych gości.

Wpuszcza drugich, trzecich, czwartych, wreszcie drzwi pozostawia otworem.

Nigdy w salonie państwa Rumiankowskich nie było tak ludno, powiem nawet ciasno—stał się in gremio cały inteligentny świat miasta.

Są państwo sędziostwo, jakkolwiek w okolicy zamieszkali, z mocy urzędu rezydujący przeważnie w mieście, szczerze ruchem społecznym tegoż zainteresowani, są państwo rejentostwo, doktor z żalotną i wcale przystojną doktorową, pięciu adwokatów z żonami i córkami (więcej ich w mieście niema), szef biura pocztowego, niczego sobie wdowiec, cieszący się dobrem zdrowiem, wybitnym fioletem na nosie i szczególniejszymi w świecie panieńskim względami, kilka osób z handlowki, kilka z administracji i sądu, wreszcie, acz z pewnem opóźnieniem, kanonik dobrodziej z wikarym.

— Winszuję i zachęcam—mówi pierwszy, witając się z panią Klarą.—Pani pobudziłaś myśl, my ją do czynu powołamy. Brawo, kobiety, magistrze!

Pan domu ma właśnie coś odrzec, gdy wtem rzucony przez niego wypadkowo wzrok w stronę bawialni, łowi poprzez w pół uchylone drzwi charakterystyczny obrazek XX wieku—oto 8-letni Ignas kopci w najlepsze pozostawione widocznie przez któregoś z gości cygaro.

— Czekaj! dam ja ci!... — krzyczy i wybiega z salonu.

Pani za to zaciąga się, ile sił pierwszym nektarem kadzidlanego dymu.

— Panowie tak są, niestety, zajęci swemi sprawami zawodowymi—mówi—że w dziale kulturalnego uspołeczniania ludzkości wyręczać ich musimy my.

— Słusznie. Kobieta wogóle niezależna...

Lecz uciał i podniósł głowę do góry.

-- Zdaje mi się, że filuje lampa?

Ktoś sunął do jej przykręcenia.

-- W każdym razie podniesienie tak ważnej dla naszego miasta sprawy, zdobywa jej, w oczach nas tu licznie zebranych, wyrazy prawdziwego uznania i budzi nadzieję najgorętszego poparcia—dorzuca nasz kanonik i idzie powitać sędzinę. 34

Pani Klara obrzuca okiem zebranych. Zachęta kanonika, aczkolwiek mile jej w uszach dźwięczy, nie może jeszcze być odbiciem ogólnego nastroju audytorjum, które, jak zwykle bywa, miewa swe szusy i odrębności.

Kler ex officio, z samej natury rzeczy, nie mógł jej być powiedzieć inaczej—kler zawsze w dziełach moralnego poparcia hojny...

Pani Klarze najwięcej chodzi o sąd doktorowej i rejentowej, które—ot właśnie, po słowach kanonika, zbliżają się głowami do siebie, szepeczą coś, przesyłają jej uśmiech sardoniczno-konwenansowego pokroju.

Pani Klara przysięgłaby, że spiskują, że cały rząd figur męskich, podmurze przyszłego Stowarzyszenia, po zjedzeniu smacznej kolacji, wykręci pirueta na schodach, może z gwizdem...

Widzi już jednego z pięciu adwokatów, zapuszczającego ciekawie nos w stronę kuchni...

Pani Klara postanawia—nie da kolacji przed sesją, tymczasem zaś szuka oczyma Trębaczkiwicza.

Niepokój zarysowywa się na jej twarzy—czyżby on, sprawca herbatki...

Lecz nie—jest. Widzi go, zbliżającego się w jej stronę.

Wita go przeciągłym uściskiem ręki.

-- No i cóż?

-- Jak było do przewidzenia—wrażenie. U panów alteracja, panie—chodząca zagadka.

-- Wynik więc?

-- Zależny od pośpiechu akcji. Patrz pani—magister Łjuż kanonika werbuje do winta, w pokoju zaś za apteką krótkiego zaczynają.

-- Przeszkodź pan!

-- Właśnie spieszę, inaczej sprawa społeczna klapa! Pani ma jakiś referat?

Pani Klara wydobywa z za gorsu pęk przeciwalkoholicznych broszur.

-- Zagajenie posiedzenia wkładam na pana. Pan masz tak porywający głos...—mówi, wręczając mu szpargały.

Pan Trębaczkiwicz waży ich objętość.

-- No, mniejsza—powie się jakoś z natchnienia.

Rzekłszy to, podąża na środek sali.

-- Wielce szanowni państwo! w imieniu pani domu proszę o zabrańcie miejsca.

Metaliczny głos młodziana przycisza gwar rozigrany, skłania spojrzenia audytorjum w stronę mówcy.

Kto stał, dyskretnie przysiadła.

Nie uchylają się od wezwania, prowadzeni przez gospodarza: rejent, sędzia i kanonik z damą pikową w ręku—wszyscy znieknacka zaskoczeni w pełnem do zielonego stolika tempie.

Pęk pergaminów pod pachą mówcy przejmuje niejednego drzeniem, w ruchach niejednego przymus i zniecierpliwienie, w oczach błagalna prośba: byle prędzej!

Pan Trębaczewicz jednak jest zbyt wytrawnym psychologiem, by ryzykował zadrasnąć nerw słuchaczy.

Nie! on postanawia nie rozwijać żadnego papieru, a tylko mówi, mówi....

— Dumny jestem, że mnie przypadło———

— Dumny jestem, że mnie przypadła w udziale amplifikacja celu dzisiejszego zebrania. Amplifikacja ta, lubo poprzedzona w mieście niewyjaśnioną dotąd siecią reklamy (tu p. Trębaczewicz spuszcza skromnie oczy) nie dawałaby w oczach nas wielu rękojmi prawdopodobieństwa i ziszczenia wobec ogromu poświęcenia, ofiarności i pracy, wkładanych w jądro sprawy, gdyby nie żywa chęć stwierdzenia pustych słów czynem i nie wyrabiające się wśród nas przekonanie, że i my, idąc za porywem prawdziwie obywatelskich uczuć i gorącego serca, w ślad za ogniskami kulturalnego mechu kraju, jako to: Warszawą, Łodzią, Ka... (gryzie się w język), Liskowem — do stworzenia czegoś wiekopomnego jesteśmy przygotowani i zdolni.

Szanowni państwo! cel dzisiejszego zebrania, acz przez dyskrecję skromnym mianem „herbatki“ pokryty, nosi podkład głębszy. To najszczerza intencja zwrócenia naszej uwagi na wampira fizyczno-duchowego naszego organizmu, wżerającego się coraz głębiej w jego tkani, to jedna z dźwigni ludzkiej doli ku podniesieniu zdrowia, moralności, dobrobytu, to wypowiedzenie walki mikro-bom zgorzenia, demoralizacji, wyuzdania, to szczerze nasze postanowienie zawiązania przeciwalkoholicznego zrzeczenia.

Pani Klara czuje na sobie zwrócone spojrzenia wszystkich, pan Trębaczewicz zaś się dziwi — że się dotychczas nie udławił.

Kładąc jednak dla wszelkiej pewności kres swej retoryce, znaglony przytem wielce charakterystycznym spostrzeżeniem — trzęsieniem się brzuchów wśród kilku z audytorjum i zagadkowym świdrem, celującym w niego z szeroko rozpostartych źrenic kanonika, uważa za najodpowiedniejszy sposób wyjścia z matni złożenie przed panią Klarą dygu.

Tę zaś wielce podniosłą myśl i inicjatywę przypisać należy czułem na ból ludzkości sercu naszej szanownej gospodyni — kończy i znika w tłumie.

Niewiadomo co — czy dyg. p. Trębaczewicza, czy też ów ból i serce pani domu, wywołują pewne wrażenie, zamęt.

Daje się słyszeć: Godnie! zaszczytnie! brawo!

Pani Klara jest okrążona wokóło.

Zalotna doktorowa pod wpływem magnetycznych ócz mównicy robi najuprzejmiejszą w świecie minę, rejentowa koralem ust (koseniłowym) śle w stronę mównicy uśmiech zachwyty pełny.

Sędzia, kanonik, rejent wstają — niektórym się zdaje, że już koniec....

Lecz nie!

Pan Trębaczewicz czuje na sobie wymowny wzrok pani Klary, zsugestjonowany jednym pragnieniem: kuć!

Wchodzi więc znowu na tortury.

— Objawy tak zaszczytnego dla szanownej inicjatorce uznania — mówi — pozwalają nam tuszyć, że przyczynimy się bez wahania do urzeczywistnienia zainspirowanego dzieła...

— Ależ naturalnie! obowiązkowo! — słyhać głosy.

— I wszyscy, jak tu jesteśmy, zapiszemy się w poczet członków.

I patrzy zdziwiony wokoło, bo w kole tem jakaś głucha cisza. Natomiast czuje czyjeś szarpnięcie za sobą i widzi fiolet pocztowego nosa.

— Feluś! coś ty, mente captus?

I słyszy znów szept jakiś:

— A to go baba wzięła!

I widzi twarze ironiczne, drwiące — twarze palestry, administracji, sądu...

I czuje się zdrajcą własnej sprawy!

Aż postanawia wyjść z dwuznacznego położenia — wykręca się szybko na pięcie i bębni w ucho pocztowej figury:

— Kontroli, do diabła, nie będzie!

— Chyba! — mówią rozjaśniające się wokoło oczy — Chyba! — przebiega pędem iskry zza tyłu mówcy aż do pieca i nastrój staje się pogodniejszy.

Czy wionął on w przeciwny kąt sali, niewiadomo — dość, że porusza z krzesła kanonika.

— Aprobując wypowiedziane tu słowa bez względu na szczerość przekonania i intencji oraz na dalszy przebieg podjętej ku chwale Boga i miłości bliźniego akcji, przystaję na zapisanie mnie w poczet członków-protektorów stowarzyszenia z niewielkiem odstępstwem na koszt zupełnej abstynencji — przepisaną dla regulacji zdrowia lampką węgierskiego.

Wypowiedziane credo kanonika nie wnosi żadnego dysonansu — małeńka lampka węgierskiego przemyka samochodem wobec zdrowia.

Z kolei zabiera głos sędzia.

— Proszę o zapisanie mnie bez zastrzeżeń.

Nastaje sensacja chwili — w stronę mówiącego wychylają się z za pleców stojących głowy, krzyżują się nieme znaki: co za oryginał?

Przyczicha nawet dyskretny gwar na kanapach.

Jedynie tylko sędzina kiwa bez oznak zdziwienia głową. Ona zna powód poświęcenia męża, ona za stałość jego charakteru ręczy — jej biedny Anatolek jeździ rok rocznie do Karlsbadu!

Podnosi się z krzesła rejent.

Mistrz kunsztu przyrządzania nalewek.

Wizja rozkosznie wychylonych do światła dziennego butelkowych szyjek z plombą abstynencji, wizja pękatych butli i gąsiorów z wieczystą kapsłą niemocy, wydobywa zeń odruch oburzenia:

— Będąc w zasadzie przeciwnikiem alkoholu w formie kartoflanej śmierdziuchy z kroplami, lub też bez — przemawiam za zastąpieniem jej sokami domowego preparatu, z wiarą w dodatni wpływ których do związku abstynencji przystępuję.

Soki rejenta przechodzą bez trudności.

Mało-przeszły! wpadają w wir całej sprawy, podnoszą tych, co siedzieli.

Zapisują się w poczet członków wszyscy — świat niewieści, palestra, administracja, medycyna, a nawet powściągliwy w tej mierze szef poczty.

— Pereat kartoflanka! Niech żyją soki! wkoło luczcy i zdaje się sprawa abstynencji gotowa.

Lecz jeszcze nie!

Bowiem — pan Trębaczewicz znów o chwilę ciszy prosi.

— Podniesiona w wysokim stopniu atmosfera ogólnego zainteresowania i wypełniona przezemnie lista członków wróżyć każą,

że projekt założenia w naszym mieście Przewalkoholizacyjnego Stowarzyszenia wszedł w fazę dokonaną i jako taki wymaga utworzenia przyzwoitego ciała.

Wybory! wybory! — słysząc głosy.

Ten-ów wydyma się dla powagi.

Charakterystyczny objaw prowincjonalnego świata!

Pani Klara opuszcza oczy w ziemię — doniosłość chwili przejmują jej ciało drżeniem, pierś, zda się, gotowa rozsądzić wiązania fiszbinów...

Upadek, czy fotele? Uśmiech jej, czy ironiczny wyraz twarzy jej rywelek? wiruje myśl jej bezładem.

Lecz oto znowu głos mówcy:

— Dziś, gdy kobiety ujęły ster nawy społecznej, którym z całą umiejętnością wodzą, gdy dwie najgorliwsze na polu tem pracowniczki (tu zrezygnuj szach i uśmiech pełny wdzięku w stronę rywelek pani Klary) gną się pod ciężarem przyjętych przez się obowiązków, zwrócić winniśmy oczy na siłę... (tu pani Klara czuje gorący wzrok mówcy na sobie) pociągająca wielkim :asobem najszlachetniejszych przymiotów charakteru, w związku z poczuciem ciężkiej odpowiedzialności za godne sprostanie zadaniu, włożone przez przyzwoite krzesło.

Żaden z przedstawicieli zebranej w salonie palestry nie zdobyłby się na ton tak obrazowej erudycji, jakim pan Trębaczkiwicz podnosi przymioty charakteru pani Klary, żaden nie podjąłby się misji zwrócenia uwagi sądu za najbajeczniejsze w świecie honorarium, co czyni pan Trębaczkiwicz za... (nie bądźmy tym razem ciekawi).

Dość, że pani Klara czuje prąd oczu wielu i głuchy szept, zamieniający się w okrzyk:

— Prosimy na przyzwoite krzesło! Niech żyje inicjato:ka — prezeska!

Pani Klara przyciska ręką okolice serca, twarz jej promienieje blaskiem.

Prezeska!

Okrzyk ten cudną, rozkoszną melodią wtarga do jej duszy i gra na jej strunie hejnał zachwytu, upojenia!

Gra pod wrażeniem ciszy audytorjum, przerywanej datkami głosami: Pięć karo! Mały w piki! Duży w bez atu!

Pani Klara podnosi twarz pełną dumy — czuje, że jej odpowiedź wypada.

— Dziękuję za zaufanie i za zaszczyt. Nie wątpiłam na chwilę, że zaśnie... a inicjowana przezemnie sprawa, pomimo uprzedzeń naszej prowincjonalnej prasy, upatrującej...

— W całym dziury! — podchwytuje pan Trębaczkiwicz — ...w apatji inteligentniejszej sfery niast naszych, czynnik obniżenia się moralnego poziomu kraju, znajdzie właściwe odbicie w głębinie uczuć naszego obywatelskiego serca i przekonania i zada kłam bibule. Z wiarą w produktyjność podjętej przez nas pracy...

(Jak ci prezosi ślicznie mówią!)

...z ramieniem. opartem w chwilach słabości o przyzwoity stół...

(Już go mają! Brzmi właśnie okrzyk: Mistrz pocztu i pan Trębaczkiwicz!!)

...idźmy namaszczeni przykładem między lud...

(drwiące uśmiechy całej bez wyjątku palestry, medycyny, komornika...)

...i głośmy tryumf abstynencji!

Cześć Pieśni Polskiej.

Nie mają słuszności, którzy twierdzą, że śpiew, jako część sztuki, jest międzynarodowym. Prawda, że każdy naród śpiewa, ale należy nam ściśle rozgraniczać śpiew od pieśni. Słusznie powiada nasz wielki mistrz tonów, Paderewski, że tylko to, co sam rozum człowieka tworzy, tylko nauka nie zna granic ojczyzny. Wszystko, co powstaje z zespołu uczucia z rozumem, musi nosić cechy plemienne, musi mieć piętno narodowe. Muzyka jedna jest istotnie żywą sztuką, a pierwiastki pieśni, jej drgania, to pierwiastki życia.

To też pieśń polska, cicha a dosłyszalna i potężna, jest wszędzie, gdzie jest życie narodowe. Ona się łączy z szumem strumyków, zdobnych smutnymi wierzby, z powiewami szalonych wiatrów tatrzańskich, z ciszą stepów kresowych i z lasów szmerem.

Pieśń polska, to dusza narodu! A żaden z narodów na świecie nie może się poszczycić takim, jak nasz, bogactwem uczuć i nastrojów. Na harfę narodu naciągnęła ręka Boża strun bezmiar cichych i rzewnych, potężnych i głośnych. Mamy tam i miękkość kochania, i dzielność czynu, i siłę rycerską, waleczną. Mamy i tęsknotę dziewiczą, i męską rozagę, i smutek tragiczny starca, i lekkomyślną wesołość młodzieńca.

W pieśni polskiej tkwi czar ujmujący i cały dziejów naszych tragizm nieszczęsny. Każdy polak, choć niemuzyczny, wyczuje pieśń swojską, choćby ją zagrano w operze cudzoziemskiej. Słuch jego się wtedy natęża, uwaga skupia, oko błyszczy jaśniej, krew szybciej krąży. Raduje się serce, choć i łzy spadają na liła, bo wszystko to jego — to polskie.

Pieśń polska jest skarbem narodowym, który nie tylko zachować wiernie, ale i pomnażać musimy. Ona koi zbolełe serca nasze, jest zniczem narodowym, a śpiewacy są tego znicza kapłanami. W pieśni czcimy i mowę ojców, i wiarę przodków, i wspaniałe pamiętki świetnej przeszłości. Powinniśmy więc nawet w największym ucisku krzewić ją i przechowywać potomności, jako testament, z którego brzmi jęk piersi zranionej, bunt ducha spętanego, modlitwa serc stroskanych, niewoli ból i zmartwychwstania pieśni radosna.

Wszystkie nici z pieśnią polską się wiązały, ku niej tuliły się zbolełe serca nasze. Poita nas, krzepiła, przetrwała najcięższą niedolę i dodawać nam będzie otuchy w chwilach może cięższych jeszcze. Pieśń polska pozostanie na zawsze wielkim głosem narodu.

Trwajmy więc w pielęgnowaniu pieśni w tem przeświadczeniu, że naród, który posiada pieśń taką piękną, tak nieśmiertelną — znikczemnieć nie może.

Cześć pieśni polskiej!

BYŁA I JEST Z NAMI!

A kiedyśmy szli w zaraniu jutrzni z rozwiniętymi proporcami i z szumem skrzydeł husarskich walczyć za Wiarę i Ojczyznę.

Ona była z nami.

A kiedy wracaliśmy w żar południa, obciążeni zdobyczą i obowiązkami zwycięzców i obrońców.

Ona nas wiodła!

...i kiedy zaszło nad nami słońce chwały, a pozostała cicha zorza, przyświecająca wytrwaniu w mrokach z wiarą w świt—

Ona nas podtrzymała!

Ona — polska pieśń narodowa.

I błogosławiony niech będzie śpiewak, co ją wypieścił w duszy swej,

Ten, co ją wziął z dźwięków kropeł rosy, spadającej na zielone źdźbła runi żyta, wiosną —

Ten, co ją wydołał z szumu dębów i sosen w głębiach nieprzejrzanych borów —

Ten, co ją wykołysał z szelestu liljowych dzwonek i złotych groszków na miedzach zbożowych.

W pieśni naszej jest ton, wypadły z gardziołek słowicznych i z piersi Matki, nucącej niemowlęciu na progu chaty.

Jest ton — wzięty z ziemi i z duszy.

Błogosławiona pieśń, co obejmuje kolebki i groby, a teci do gwiazd i leje balsam uciszenia na nędzne swary i bolesne szarpanie ziemi wielkich polskich Twórców!

Oby pieśń polska wlała nam ukojenie, jako ta, co wypłynęła z chrześcijaństwa, rozkwitła z potęgą i trwa i trwać będzie jako kwiat, dla którego co roku jest wiosna!

Łódź, „Przewodnik Katolicki“ Nr. 8.

L u d w i k a Ż y c k a .



Cudowny obraz św. Józefa w Kolegjiac Kaliskiej.

Wedle tradycji, spisanej ze słów ks. Józefa Świtalskiego, zm. 1758 r. przez prałata Kolegjiaty ks. Stanisława Józefa Kłossowskiego, fundatora obecnej świątyni (Cuda i łaski za przyczyną i używaniem imienia domniemanego Ojca Jezusowego Józefa św. z r. 1788, wyd. w Kaliszu), pochodzenie Cudownego Obrazu św. Józeta, a właściwiej św. Rodziny, jest następujące:



Kolegjata Kaliska.

Zamieszkały we wsi Solcu (Szulcu) pod Kaliszem człowiek paraliżem ruszony, sprzykrzywszy sobie długą chorobę, prosił Boga o zakończenie życia.

Tedy w nocy ma widzenie:

Sędziwa osoba (podług jego przekonania był to św. Józef) staje u jego łoża i każe mu namalować obraz treści tej, jak widzi na załączonej podobiznie, mówiąc mu: „Obraz ten oddaj do Kollegjaty, a zdrów zostaniesz“.

Chory rozkaz wypełnił, a gdy obraz, wykonany przez niewiomego w historii malarza, zobaczył i ucałował, zaraz ozdrowiał.

Odtąd obraz zasłynął łaskami. Jakoż po ukończonym procesie kanonicznym Papież Pius VI w r. 1783 uznał go za cudowny, a nadesławszy trzy ozdobne korony, ofiarowane przez Jędrzeja Ogińskiego, oraz odnośną Bullę, zezwolił na publiczne ukoronowanie obrazu.



Wskutek jednak wydarzonego w tym czasie zawalenia się kościoła, spowodowanego przez rozebranie przylegających doń murów po dawnym kolegium jezuitów, uroczystość koronacji odłożona została do czasu ukończenia przedsięwziętej przez prałata ks. Kłossowskiego odbudowy świątyni, a potem na skutek smutnych wypadków krajowych odkładana, odbyła się dopiero za czasów pruskich, przyczem aktu koronacji dopełnił delegat papieski ks. Michał Kosmowski, biskup martyropolitański, opat kanoników laterańskich z Trzemeszna w dniu 15 maja roku 1796.

Cześć i sława cudownego obrazu rosły z dniem każdym, krzepiąc w sercach i duszach wiarę i ufność w Bogu, w orędownictwie

św. Józefa, a liczne wota, zawieszane przez długie lata na cudownym obrazie i na ołtarzu całym, dają wymowne świadectwo przemożnej opieki i łask, spływających za przyczyną św. Józefa na kraj cały.

Kalisz, przyjąwszy św. Józefa za swego najświętszego Opiekuna, do obrazu Jego przywiązał się duszą całą i każdy, choć mniejszej wiary, choć wątpiący, znajdował w tem gorącym ogólnem umiłowaniu i czci głębokiej dla cudownego obrazu źródło pociechy; każdy, nawet bluźnierca i ateusz lub inowierca, ulegając wpływowi czci ogólnej, odnosił się do tego miejsca świętych pamiątek i tradycji z uszanowaniem, z pietyzmem; każdy wreszcie człowiek inteligentny i myślący znajdował w tych objawach czci, w legendach, otaczających ten przytułek święty, skarb natchnienia i rozkoszy duchowych.

To też w dniach obchodu 100-letniej rocznicy koronacji Obrazu św. Rodziny dziesiątki tysięcy ludzi pośpieszyły z kraju naszego, by złożyć publicznie hołd swój Cudownemu Obrazowi, okazać swą wiarę i cześć dla niego.

Na tę to świętość, na tę drogocenną pamiątkę narodową, targnął się zuchwały, niegodny imienia człowieka, zbrodniarz, który, zagłuszywszy w sobie najprostsze pojęcia czci dla religii, wyzuty ze wszelkich uczuć ludzkich i nie znający żadnego szacunku dla miejsca świętego, ośmielił się ręką świętokradczą sięgnąć po one wota i kosztowności, zgromadzone na ołtarzu, by, zapominając o ich świętości, zawładnąć niemi dla zaspokojenia swoich materialnych zwierzęcych pożądań.

Stało się to w nocy nad ranem d. 6 lipca 1913 r. Szczegóły tego zbrodniczego, bluźnierczego zamachu podaje w tych słowach „Gazeta Kaliska“:

O godzinie 5-ej zrana pomocnik zakrystjana Wincenty Szwanc, otworzył kościół przez zakrystję i nie zauważywszy nic szczególnego przy Wielkim Ołtarzu, udał się do kaplicy św. Józefa. Tu przedewszystkiem zwróciło jego uwagę, że na ołtarzu leży nakrycie od puszek i komunikantami oraz kawałek lilji posrebrzanej, oderwanej od obrazu, znajdującego się za cyborjum.

Domyślając się świętokradztwa, zaczął szczegółowo oglądać ołtarz, przyczem sprawdził, że komunikanty są rozsypane na ołtarzu, zasłona przed cudownym obrazem przecięta i że Cudowny Obraz padł ofiarą zuchwałego rabunku.

Przypuszczając, że złoczyńcy znajdują się jeszcze wewnątrz kościoła, Szwanc wybiegł ze świątyni, zamknął ją na klucz i zaalarmował pozostałą służbę kościelną oraz policję pobliskiego cyrkułu. Gdy powtórnie otwarto kościół, skonstatowano, że złoczyńcy dostali się do świątyni od strony parku miejskiego przez okno za pomocą przyniesionej, zdaje się, z parku drabiny, którą na żelaznej kracie okna zawiesili i po niej spuścili się do wnętrza kościoła.

Złoczyńcy, po dokonaniu kradzieży, uciekli tą samą drogą. Nie znając sposobu podnoszenia zasłony, pokrajali ją nożami i zdarli przedewszystkiem trzy korony, z figur: Chrystusa, Matki Boskiej i św. Józefa, a następnie wszystkie kosztowniejsze wota, jako to: krzyżyk złoty, wysadzany turkusami (pamiątka po Klemencie z Tańskich Hoffmanowej), złote zegarki, bransoletkę i t. d.

Zabrali przytem kilka wot z sąsiedniego obrazu Chrystusa Ukrzyżowanego, oraz srebrną puszkę od komunikantów.

Z chwilą otrzymania wiadomości o okradzeniu kościoła, p. o. Komisarza I rewiru dał znać telefonem do policmajstra m. Kalisza,

Byli to ludzie wyzuci ze wszelkich zasad nie tylko moralności, lecz i uczuć ludzkich. Jeden jednakże z nich, mianowicie Stobiecki nie był już całkiem z gruntu zepsuty, gdyż w kilka dni po zamknięciu go w więzieniu, czując się chorym, a dręczony widocznie wyrzutami sumienia, prosił o wezwanie doń księdza. Kapelan więzienny ks. Adamczyk, po wypowiedaniu go, rozmawiał z obydwojema bandytami, przyczem Stobiecki wyraził żal za swą zbrodnię, tłumacząc się, iż do niej go namówił Wojtczak. Ten ostatni zaś żadnej skruchy nie okazał, zwalając winę na rodziców i wychowanie swoje.

Wojtczak w chwili aresztowania wyraził się o świętokradztwie z najwyuzdańszym cynizmem, a między innymi na zapytanie, dlaczego odważył się na zbrodnię, odpowiedział: „A czemuż się św. Józef nie bronił?”

W Kaliszu nikczemny ten rabunek w kaplicy św. Józefa wywołał łatwo zrozumiałe oburzenie. Tłumy biegły do kościoła, aby naoacznie przekonać się, o dokonaniu ohydnyego czynu. A trudno wypowiedzieć te wszystkie uczucia, jakie miotają sercami ludzi, pozostających pod wrażeniem wstrząsającej zbrodni. Jedni padali na kolana, a żębrząc przebaczenia i pociechy, zdawali się zapomni-

3.

nać o świętokradczym czynie, o krzywdzie, która nie mogła dotknąć świątyni, ani uchybić Majestatowi czczonych ołtarzy. Stał się tylko okropny fakt przestępstwa, który przyniósł hańbę sprawcom, zasługującym na potępienie, od którego zbawić ich może jedynie pokuta i łaska Boża.

Drudzy, również wierzący, znajdowali w tem, co się stało, karę za grzechy ludzkie. To palec i gniew Boży—straszna przestroga, dana człowiekowi, to podług nich wskazówka, że żyć trzeba inaczej, że ludzie stali się źli, przewrotni, nie dbali o niebo, a pracujący na piekło. Więc z rozpaczą w duszy, z bólem w sercu szli do świątyni przebłagać Boga za ten brak dobrej woli w ludzkości, prosić św. Józefa o pośrednictwo i pomoc w powróceniu ludzi na drogę cnoty i miłości Boga.

Inni znowu, widząc w ohydnyim czynie dzieło szatańskiego pomysłu, podniesienie ręki przeciwko jednemu Bogu, Stwórcy i Ojcu własnemu, przejęci byli oburzeniem przeciwko świętokradcom, dziwiąc się dlaczego Bóg, jak ongi buntowniczych aniołów, tak teraz nie chce ukarać doraźnie przestępców. Tacy ludzie, nie rozumiejąc już tajemnic wyroków Bożych, ziele nienawiścią ku zbrodniarzom i gdyby ci ostatni byli w owej chwili uniesienia wpadli w ich ręce, gotowi byli ich rozszarpać, podrzeć w kawały.

Szli ku świątyni i tacy, którzy nie umieli odczuwać potęgi dobrodziejstw wiary, lecz przejęci uczuciami najgłębszego poważania dla ukochanych, cennych tradycji, prawdziwym, wielkim pietyzmem dla zabytków piękna, przeszłości—dla tej skarbnicy pamiątek najdroższych sercu każdego człowieka, patrzyli z uczuciem zgrozy i wstrętu na sprofanowanie tego miejsca świętego dla nich swoją powagą wieków, swoją cudowną, pełną najwspanialszej poezji tajemniczością legendy, przemawiającą do nich całą siłą uczuć ich serca i duszy.

Wreszcie tam u progów świątyni znaleźli się i tacy, co z niedowiarstwem swoim, połączywszy szyderstwo, spoglądali na wydarzony wypadek z ironją, ze złym uśmiechem, znajdując tu pewne podobieństwa i wyprowadzając wnioski analogiczne z wydarzeniami zbrodni macochowej.

I przepełniła się świątynia tłumem tych, co ją ukochali duszą i sercem; tych, co ją czcili i szanowali; tych, co szli do niej, szukając ulgi, nauki, natchnienia.

Wezbrały więc serca tłumu uczuciami przenajrozmaitszemi; drżały westchnienia, szeptały usta, zgodne swemu wewnętrznemu usposobieniu, wyrazy. Słychać i czuć było w kościele wszystko, czem przepełnione było serce każdego, a po nad wszystkim przeważał ból niezmierny.

Lecz gdy pełen powagi i smutku najstarszy kapłan świątyni przemówił do tego tłumu, nawołując do pokory, wzywając wiernych do modłów o jaknajprędze wykrycie zbrodniarzy, wyrwał się z piersi pobożnych jęk rozpaczny, jęk streszczający w sobie całą potęgę przebywanych uczuć. Ten żal przeszedł w prawdziwy ryk bolesny, który rwał za serce wszystkich, przenikał do głębi duszy bluźniercę i o lodowem sercu sofiste.

I modlił się lud gorąco, a Bóg wysłuchał prośby i wydał w ręce sprawiedliwości zuchwałych zbrodniarzy, co sponiewierał serca tego wierzącego tłumu.

Modły w kościele były pełne rozrzewnienia, łez i żalu, a po nich nastąpiły modły dziekczynne, modły radości i nadziei.

W parę dni po wypadku, prałat Kollegjaty kaliskiej, ks. Ignacy Płoszaj, otrzymał od J. E. Biskupa dyecezyi kujawsko-kaliskiej, ks. Stanisława Zdzitowieckiego, depeszę następującą:

„Głęboko wzruszony niesłychaną świętokradzką zbrodnią w Kollegjacie jednocześnie piśmiennie zarządziłem ekspijacyjne nabożeństwo. Natychmiast po otrzymaniu mojego polecenia odprawić rzeczone nabożeństwo. Mnie proszę zawiadomić depeszą, czy korony zwrócono Kollegjacie, gdyż pragnę w nadchodzącą sobotę przyjechać do Kalisza i dopełnić koronacji. Biskup Zdzitowiecki“.

Na skutek powyższej depeszy ks. prałat Ignacy Płoszaj odpowiedział, że korony są odebrane. Wobec tego koronacja Świętego Obrazu odbyła się w nadchodzącą niedzielę.

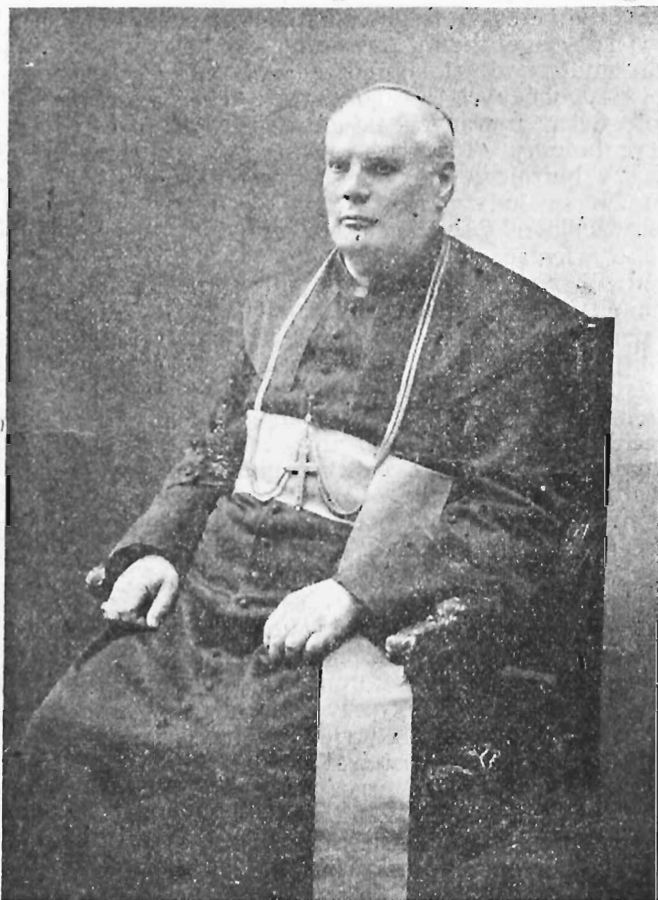
Wobec zapowiedzianej koronacji i przyjazdu księdza Biskupa Zdzitowieckiego zarządzono przygotowania do uroczystości.

Obraz św. Józefa został wyjęty z ołtarza i złożony w skarbcu kościelnym, w którym pozostawał do dnia koronacji. Jednocześnie rozpoczęła się pilna, trudna praca restauracji ołtarza, reperacji oraz odczyszczenia Cudownego Obrazu i wotów. Tu wielkie zasługi położyli pp. Stanisław Janusiewicz, właściciel pracowni artystycznej malarsko-pozłotniczej oraz Jan Reszke, złotnik, właściciel zakładu zegarmistrzowskiego, którzy swe usługi ofiarowali bezinteresownie.

Praca i ruch zresztą w całej świątyni panował gorączkowy, a brali w niej udział wierni parafjanie, szczególnie zaś pobożne parafjanki, które przyprowadziły do porządku naczynia i sprzęty kościelne, oczyszczały je, pragnąc przybrać kościół w szatę prawdziwie odświętną, stosowną do tak podniosłej uroczystości.

Ale, oto praca ludzka zakończoną została. Obraz św. Rodziny przybrał wygląd pierwotny, a przyodziany w złociste swe szaty, zajaśniał blaskiem powracającej zorzy promiennej. W górze Bóg Ojciec znów po dawnemu przemawia do ludu: „Idźcie do Józefa!“, oblicze zaś św. Oblubienica dotąd jakby zafrasowane, jakby zachmurzone krzywdą, uczynioną Dzieciątku Boskiemu, ożywiło się i rozradowało. Najświętsza Marja spogląda ku najukochańszemu Swemu Dzieciątku w najczulszem, najśodszem, prawdziwie Boskiem

rozzewnieniu, a mały Pan Jezus pogodnie uśmiechnięty, a w tym uśmiechu, wyrażający swą najwyższą miłość ku ludziom, zda się przemawiać do nich: „Pójdźcie do mnie wszyscy, co pogrążeni jesteście, a ja was ochłodzę“. Po nad nimi zaś unoszący się Duch Święty w postaci gołębicy rozsiewa promienie Boskości, promienie, co zapowiadają ludowi Bożemu zbawienie, życie, światło świętości, radość.

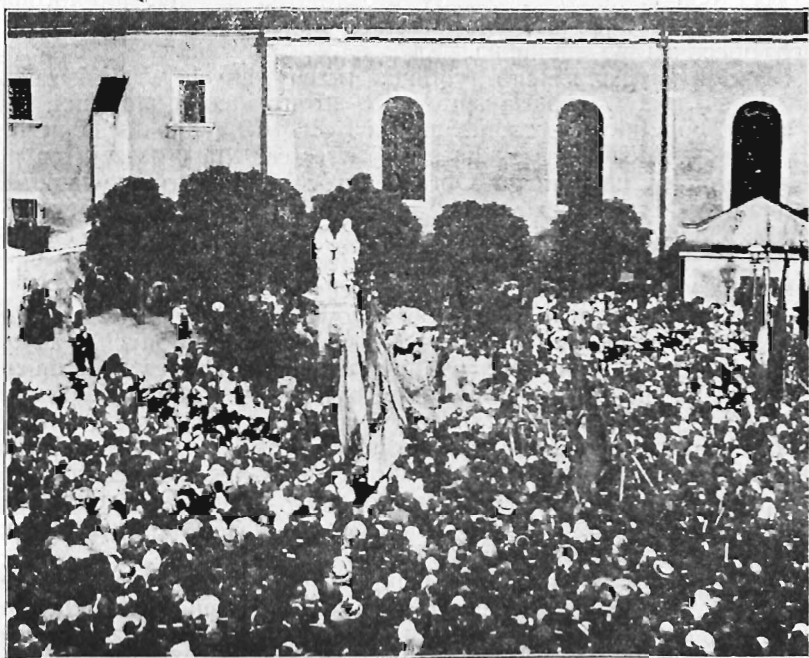


J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki.

W sobotę przybył do Kalisza jego dostojność ksiądz Biskup Zdzitowiecki i zaraz też rozpoczęły się uroczystości ekspijacyjne, przyczem ks. Biskup na wstępie wypowiedział przed Wielkim Ołtarzem do zgromadzonych w kościele wzruszającą przemowę, wzywając wiernych do modlitwy i pokuty.

W niedzielę zaś przy zjeździe licznego duchowieństwa, wobec tłumów pobożnych i przybyłych kompanji cały dzień trwały uroczyste nabożeństwa, zakończone nieszporanami, celebrowanemi przez Najdostojniejszego Pasterza, po których nastąpiła najważniejsza, najbardziej podniosła chwila powtórnej koronacji Cudownego Obozu.

Po odśpiewaniu modłów odpowiednich, celebrujący ksiądz Biskup w otoczeniu całego towarzyszącego mu duchowieństwa udał się do zakrystji przy skarbcu kościoła po obraz św. Józefa i korony. Tu do pomocy w przeniesieniu obrazu na plac przed kościołem do figury Świętej Rodziny zebrali się w oczekiwaniu na ten akt pamiętny przedstawiciele Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezwaniem św. Józefa. Przy śpiewie zaintonowanego przez J. Dostojność hymnu błagalnego „Przed oczy Twoje, Pani!” wyruszyła uroczysta procesja z kościoła, a po przybyciu na miejsce, po ustawieniu obrazu i odprawionych modłach, Jego Dostojność ks. Biskup poświęcił korony i, włożywszy je na skronie świętych postaci, przytwierdził je do obrazu przez własnoręcznie przybicie ich gwoździami. Najprzód uwieńczył koroną postać Dzieciątka Jezus, następnie Matki Jego Najświętszej, a potem Jej Oblubienca.



Uroczystość Koronacji Cudownego Obrazu św. Józefa.

Po skończeniu koronacji Jego Ekscelencja zwrócił się do zebranych z przepiękną wysoce podniosłą przemową, w której z uczuciem najgłębszego wzruszenia wspomniął, że naród nasz, przeszedłszy tak wiele nieszczęść, dotknięty został w najdroższych uczuciach serca swojego aż trzema z kolei zbrodniczemi, pełnemi zniewagi religijnej, zamachami na godła wiary i swych najświętszych tradycji. Dwie z tych zbrodni—to okradzenie cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i krew, przelana w świątyni Jasno-górskiej, a trzecia—to zbrodnia ostatnia, spełniona rękoma niecných katolików w tutejszej świątyni. Przytoczywszy potem historję obrazów, słynących łaskami i cudami, przypomniawszy uroczystości koronacji cudownego obrazu św. Józefa, oraz setnej jej rocznicy,

oznajmił dostojny ks. Biskup, że w chwili powtórzenia koronacji polecił duchowieństwu miejscowe i mieszkańców miasta łasce i miłosierdziu Zbawiciela, prosząc Go o utwierdzenie narodu całego w wierze i wytrwaniu w niej, polecił naród ten modłom Matki Jego Naświętszej Królowej naszej, oraz opiece św. Józefa, wzajemnie zaś polecił kapitule miejscowej baczną i troskliwą nadal straż nad cudownym obrazem od nowego nieszczęścia, powierzając go przytem opiece i trosce miasta całego.

Złożywszy zatem hołd obrazowi należny i pełne czci pocałunki, zaintonował dostojny mówca hymn dziękczynny „Te Deum“, po którego wykonaniu rozpoczął pieśń do św. Józefa.

Przy dźwiękach tej pieśni procesja powróciła do kościoła, gdzie w kaplicy św. Józefa wśród niepowstrzymanego już wylewu uczuć radości, płaczu i rozrzewnienia pobożnego tłumu Obraz św. Józefa został umieszczony w ołtarzu na dawnym miejscu.

Na tem zakończone zostały uroczystości ekspijacyjno-koronacyjne, pozostawiając po sobie niezatarte na zawsze w sercach wszystkich obecnych wspomnienia.

I ktożby podczas tego tygodnia przebywanych wrażeń zastanawiał się nad ważnością sprawy ze strony ideowo-moralnej, czy i na ile popełniona zbrodnia mogła być groźną dla ducha uczuć, dla wiary w ideały nasze, dla samej wreszcie wiary naszej, ten po dniu koronacji cudownego Obrazu, wróciwszy do równowagi, do normalnego życia codziennego, mógł sobie dać stanowczą odpowiedź: Nie—ten świętokradczy, zbrodniczy zamach na powagę świątyni, ani na jedną chwilę, ani na jedną jotę nie naruszył wielkości wiary naszej, nie obraził zasad religii.

Kto widział bowiem, kto obserwował przejawy i uczucia tłumów, uzewnętrznione w ciągu dni niedawno minionych, ten ze spokojem, z ulgą w sercu i z niezachwianem przeświadczeniem może rzec sobie, iż to, co się stało, było tylko zbrodnią jednostki, pozbawionej uczuć najmizerniejszego, najmniej mającego praw ludzkich człowieka, ale ta zbrodnia jednak nie była w stanie zachwiać niczyjej wiary, przeciwnie, ona spotęgowała jeszcze uczucia serc ludu, podnieciła wiarę jego i tą wiarą w wiarę ludu podniosła znaczenie religii, ogólnie utwierdziła wiarę, jak w masach tłumów, tak i w masach położonych wyżej.

Niedziela ta, to był istotny triumf wiary. W zbiegłych zewsząd tłumach, widziałeś płomienny w ich oczach promień, co mówił o ukochaniu swej wiary. Te tłumy widziałeś, jak drżały zachwytem i czcią na widok wyniesionego na plac Obrazu. Wszystkich oczy to był wzrok jeden wbity, wpatrzony w ten obraz; wszystkich myśli—jedną myślą czci dla niego, wszystkich pragnieniem jednym—iść do Józefa.

A gdy dostojny Biskup, przybivszy do obrazu poświęcone korony, przemówił do tych skruszonych i rozradowanych ludzi, usłyszałeś jedno tylko westchnienie, wydarte z głębi wielotysięcznych tłumów. a tem westchnieniem był hołd, oddany Obrazowi i Bogu. A gdyś wreszcie widział i słyszał, co się działo w świątyni podczas zawieszenia obrazu w ołtarzu na jego dawnym miejscu, musiałeś rzec sobie: „To jest wiara, której nic nie może, bo ona jest wiarą serc, wiarą uczuć, wiarą całej istoty naszej, jest całym naszym jestestwem, dobrem i ukochaniem“. Ten jęk, ten płacz i ból i radość, ten szalony zachwyty, jaki ogarnął tłumem po dopełnieniu koronacji, musiał przekonać każdego i każdy musiał uwierzyć, że ta wiara przetrwa świat, ta wiara, to jest cud, cud nad cuda, po nad

które nic piękniejszego nie ma na ziemi, bo gdyby tej wiary ludu nie stało, świat by stał się smutny, szary—szary, aż do szarości śmierci podobny.

I widziałeś cud, gdy po dniach słotnych, burzliwych i chłodnych na dzień koronacji Obrazu zajaśniało słońce! I świecił obraz w promieniach słonecznych i jaśniał wszystkimi blaskami tęczy, aż św. Józef rozpromienił swe frasołkowe oblicze, widząc oddane jego opiece te tłumy wierzące i przywiązane. W. Z.

Świątokradzcy w kościele św. Józefa.

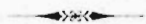


FRANCISZEK WOJTCZAK.



STEFAN STOBIECKI.

Tow. Wzajemnego Kredytu w Kaliszu.



Towarzystwo Wzajemnego Kredytu jest najstarszą w Kaliszu instytucją kooperacyjną, która założoną została w roku 1893, pierwotnie jako kasa przemysłowców kaliskich o kapitale zakładowym rb. 675.

Powstała ona dzięki inicjatywie ś. p. adwokata Edmunda Idzikowskiego, który już w roku 1886 wraz z obecnym prezesem Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Stanisławem Bulewskim, opracował ustawę.

Założycielami tej kasy, obok inicjatora Idzikowskiego i St. Bulewskiego, byli: Konrad Billewicz, Aleksander Bryndza, Józef Bogdaszewski, Feliks Drecki, Adam Drozdowski, Jan Drygas, Bloch, Leon Kapliński, Leon Kiedrzyński, Majzner, Seweryn Tymieniecki, Wartski, Władysław Leszczyński, Radoński, Górecki, Zygmunt Wyganowski, Henryk Chrzanowski, Kozłowski i Walery Wilczewski.

Obrót pierwszego roku istnienia kasy wynosił rb. 4300. Działalność jej narazie była skromną i ograniczoną przez ustawę, lecz dzięki pracy założycieli rozwinęła się szybko, gdyż już w szóstym roku obrót wyniósł rb. 6275898, skutkiem czego kasa przemysłowców w roku 1899, z polecenia ministerjum skarbu, zamienioną została na Tow. Wzajemnego Kredytu.

Rozwój tej instytucji zawdzięcza najwięcej swojemu dzisiejszemu prezesowi, St. Bulewskiemu, który od samego początku najprzód w kasie przemysłowców, a następnie w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, należąc do grona Zarządu, pracował wytrwale i z ogromnym dla niej pożytkiem, pełniwszy ją przez swą przedsiębiorczą, pełną zrozumienia rzeczy inicjatywę, na tory te, jakimi dziś kroczy ta poważna społeczna, finansowa instytucja kaliska, dająca ostatnio obrotu rocznego 60 przeszło milionów rubli.

Towarzystwo już od kilku lat posiadało własną siedzibę przy Alei Józefiny, która jednakże wobec tak potężnego wzrostu instytucji okazała się dla niej nieodpowiednią, za skromną i za szczupłą.

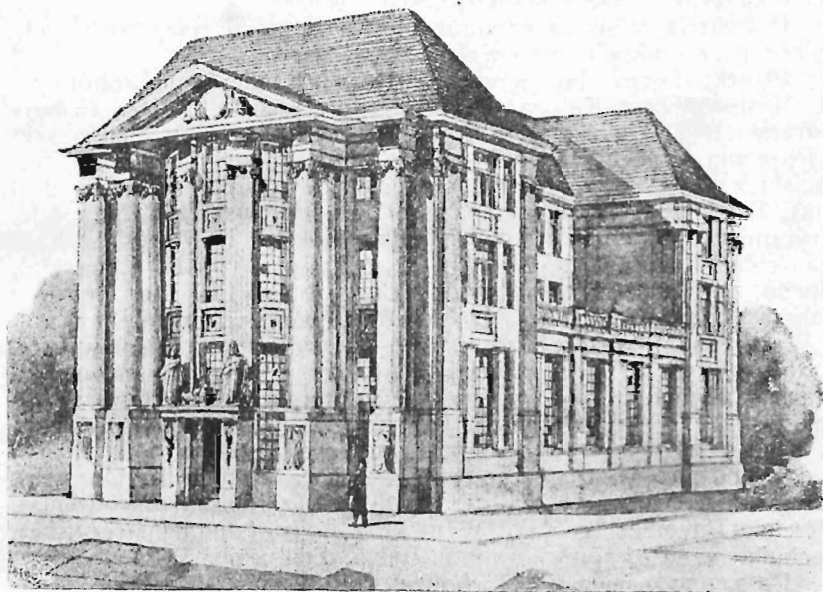
Wkrótce też pomyślano o budowie nowego gmachu, którego uroczyste otwarcie i poświęcenie nastąpiło w roku 1913 dnia 21-go października.

Gmach ten, wzniesiony przy **ulicy Aleja Józefiny**, tuż obok Sądu Okręgowego, wybudowany został podług planu i pod kierunkiem jednego z najzdolniejszych architektów polskich p. Rogera Sławskiego z Poznania. Budowa prowadzoną była pod dozorem komisji budowlanej, złożonej z pp.: prezydenta miasta Bukowińskiego, jako prezesa, inżyniera Karwacińskiego, Ludwika Kindlera, rejenta Młynarskiego i dyrektora Tow. Wzaj. Kredytu, Scholtza, głównego kierownika robót, a kosztowała wraz z placem i budynkiem dochodowym (kapiele „Goplaua“) bez umeblowania rubli **216973 kop. 86.**

Budowla ta jest gmachem **stylowym** (włoski barok) o trzech piętach.

Fronton, oparty na olbrzymich kolumnach jońskich, przedstawia się imponująco. Wchodząc przez drzwi frontowe—kute żelazne roboty artysty-śluszarza kaliskiego, p. Brusia, widzimy obszerny westibul, z którego na lewo prowadzą schody do mieszkań dyrektorów, na prawo zaś umieszczony został gabinet prezesa. Z westibulu przez wielkie drzwi szklane wchodzimy do wielkiego holu, oświetlonego z góry, wysokiego na 2 piętra. W holu na lewo znajduje się skarbiec opancerzony, dalej kasa, na przeciwko drzwi wchodowych sale posiedzeń Rady i komitetu dyskontowego; na prawo zaś t. zw. wydział ekspedycyjny, za którym buchalterja.

Całe urządzenie wewnętrzne budzi podziw wykończeniem i wygodą tak dla publiczności, jak i pracowników instytucji.



Nowy gmach Tow. Wzajemnego Kredytu.

To też lokal Tow. Wzaj. Kredytu śmiało może walczyć o lepsze z instytucjami finansowymi nie tylko Warszawy, ale i innych stolic europejskich.

Uroczystość otwarcia, jak podaje „Gazeta Kaliska“, wobec około stu przedstawicieli najrozmaitszych instytucji finansowych, członków władz Towarzystwa, wreszcie tych, którzy swą pracę przy wzniesieniu gmachu poświęcili, otworzył prezes Rady, doktor Henryk Chrzanowski, który, zaznaczywszy wielkie zasługi, jakie położył od chwili powstania K. T. W. K. obecny prezes Zarządu, p. Stanisław Bulewski, zwrócił się do obecnego ks. prefekta Jasińskiego o poświęcenie gmachu, ponieważ „Kto z Bogiem z tym Bóg“.

Po ceremonji poświęcenia, jak zawsze, w nadzwyczaj gorących słowach przemówił dzielny kaznodzieja, ks. Jasiński, wzięwszy sobie za motto z Księgi Mądrości tezę: „gdy brat bratu pomaga, budujemy bogate miasta i twierdze niezdobyte“.

Z kolei na mównicę wstąpił prezes Zarządu, p. Stanisław Bułewski, który w nadzwyczaj źródłowo opracowanym referacie, zapoznał nas z historią banków, poczynając od 12-go wieku, skreślił rys historyczny polskich instytucji bankowych z ich macierzą Bankiem Polskim na czele, następnie odczytał kompletną monografię „Kasy przemysłowców kaliskich“, którą przed laty czternaście z polecenia ministerjum skarbu zamieniono na Tow. Wzaj. Kredytu.

Burza oklasków była widomą wyrazicielką tego uznania, jakie czują dla prezesa Bułewskiego wszyscy ci, co z instytucją Wzaj. Kredytu mają do czynienia.

Ostatnie urzędowe przemówienie było p. Kazimierza Scholtza, który jako członek Zarządu, był kierownikiem budowy i śmiało rzec można z największym poświęceniem postarał się o stworzenie budynku prawdziwie pomnikowego.

P. Scholtz w swem przemówieniu wspomniał wszystkich tych, którzy przy budowie pracowali, a tymi są:

Projektodawca—inż. Sławski z Poznania, kierownik robót inż. M. Nestorowicz z Kalisza, dostawcy pp.: Kical z Kalisza (roboty murarskie), J. Zieliński z Kalisza (roboty ciesielskie), Paliszewski z Poznania (żelbetony), Dobrzycki z Ostrowa (ogrzewanie), J. Michalski z Kalisza (kanalizacja), Thilman z Poznania (pokrycie dachu), Prądzyński z Kalisza (gaz), St. Murzynowski z Kalisza (elektryczność), Owczarek i Ismer z Kalisza (okna), L. Roliński z Kalisza (roboty ślusarskie), Nowicki K. z Kalisza (roboty ślusarskie), Martin z Kalisza (bronzownicze), Turek i Zawilski oraz Jeżyk z Kalisza (roboty malarskie), Lipka z Ostrowa (tynkowanie), Beytel z Warszawy i Preiss z Kalisza (roboty szklarskie), Wiśniewski J. z Kalisza (blacharskie), Gajda i Jankiewicz z Kalisza (sztukaterja), Bracia Czerniejewscy z Kalisza (piece i terakoty), Kozłowicz i Filipkowski z Kiele (marmury), L. Kryński z Kalisza (posadzki), L. Kindler z Kalisza (linoleum), Anczykowski z Ostrowa i Rosenthal z Łodzi (obicia), Chrzanowski z Kalisza (urządzenia biurowe), Mamoński z Kalisza (bruki), J. Kardoliński z Kalisza (ogrodzenia), cegielnia Piwonice (cegła) i Wentzke z Łodzi (studnia artezyjska). Technikiem, dozorującym roboty, był p. Zieliński z Poznania.

Po przemówieniu dyr. Scholtza, dyrektor Ig. Łaszczyński odczytał około 100 depez gratulacyjnych od pojedynczych osób i pokrewnych instytucji.

Ostatni przemawiał prezes zarządu Banku Współdzielczego w Warszawie, dr. Rząd, składając życzenia rozwoju w nowym gmachu.

Uroczystość zakończyła wieczerza w sali hotelu Europejskiego, którą przedstawiciele władz Tow. Wzaj. Kred. przyjmowali gości poznańskich i warszawskich. Podczas biesiady panował nastrój podniosły i serdeczny. Wypowiedziano cały szereg toastów, mających na celu uczczenie zasług pojedynczych osób i instytucji, pracujących na polu kooperatywy, jak również twórców gmachu, który jest prawdziwą ozdobą naszego miasta.

W. Z.

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Kaliszu.

Jakkolwiek od roku 1893 istniało już w Kaliszu Stowarzyszenie samopomocy pod nazwą „Kasy przemysłowców“, której działalność zależała na operacjach wekslowych, tem nie mniej silnie odczuwać się dawała potrzeba założenia instytucji finansowej społecznej, tak zwanego drobnego kredytu, któraby członkom swoim dostarczała na bardziej dogodnych warunkach takiego kredytu i uczyła oszczędności.



Instytucją tego rodzaju najpierwszą w Kaliszu jest pierwsze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, które powstało w lat kilka po kasie przemysłowców kaliskich, jednocześnie zaś z przemianowaniem tejże kasy na Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, czyli w roku 1899.

Powołanie jej do życia zawdzięcza miasto inicjatywie znanego działacza społecznego—obecnego rejenta Wincentego Młynarskiego.

Instytucja ta zawiązaną została przez 30 członków założycieli, o 900 rublach udziałów i miała na celu: a) wydawanie pożyczek

na dogodnych warunkach, b) składanie oszczędności, i procentowanie ich, oraz c) korzystanie z pośrednictwa przy kupnie przedmiotów gospodarczych.

Wielkiej swej użyteczności instytucja dowiodła zaraz po jej otwarciu; w przeciągu bowiem czterech pierwszych miesięcy swego istnienia wydała pożyczek 104 członkom w sumie rb. 12409.

Obecnie pomieniona instytucja działalność swą rozszerzyła ogromnie, zajmuje jedno z najpoważniejszych miejsc w kierunku kooperatywnym, obracając wprost milionami, gdyż w ostatnim swym roku operacyjnym obroty Towarzystwa stanowiły 8347000 rb.

Towarzystwo posiada dziś przy ulicy Nowoogrodowej okazały gmach własny, który przedstawia dla Instytucji wartość bardzo poważną.

Członków stowarzyszonych instytucja ma obecnie około 3000, posiadających udziały na sumę rb. 200000, a którym wydano dotąd pożyczek na milion przeszło rubli, co daje dostateczną miarę powagi i znaczenia, jakimi się cieszy taż instytucja. Rozkwit swój zawdzięcza ona sumiennej pracy swych przewodników, a przede wszystkim umiejętności jej prowadzenia ze strony inicjatora i głównego założyciela p. Młynarskiego, który włożył w to dzieło swej myśli nakład kolosalnej pracy i mienstającej energii.

Miarą tej pracy i zasług p. Młynarskiego jest fakt, że od samego początku, aż do dzisiaj stoi on nieprzerwanie na jej czele w charakterze prezesa Zarządu, jest duszą tej instytucji, a służąc jej wciąż z całym poświęceniem i prawdziwym zamiłowaniem, jako znakomity kooperator, umiał zdobyć dla niej to dominujące stanowisko, jakie ona w życiu Towarzystw kooperacyjnych zajmuje.

W roku 1911, dnia 7 października, nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie wzniesionego własnego domu, którego poświęcenia dopełnił kanonik (obecnie prałat) ks. Jan Sobczyński.

Biuro Zarządu mieści się na parterze w kilku widnych obszernych salach, urządzonych podług ostatnich wymagań i oświetlonych elektrycznością. Wyróżnia się skarbiec ze skrzynkami dla klientów, pochodzący z Paryża.

Kuratorem Towarzystwa pozostaje obecnie poseł Alfons Parczewski, prezesem zaś Rady znany finansista Stanisław Bulewski, a prezesem Zarządu Wincenty Młynarski.

W. Z.



Pracownia Sukien i Okryć Damskich

„ADELA”

w Kaliszu, ul. Piaskowa № 2,

Wykonuję wszelkie roboty z najnowszych modeli paryskich podług ostatniej mody. Mam zaszczyt uprzejmie prosić Sz. Pannie, o łaskawe zaszyczenie mnie swemi zleceniami, które wykonane będą dokładnie i sumiennie po cenach możliwie niskich.

Z poważaniem „ADELA”.

Dział Informacyjno-Adresowy.

Akuszerka-Felczerka

Przyjmuje zamówienia na miejscu i na wyjazd. Porady, dyskrecja ścisła.

Masarz leczniczy, ochładzający.

Kalisz, ul. Warszawska Nr. 20-b.

Dom po Repphanie.

KSIĘGARNIA I SKŁAD
materiałów piśmiennych
St. Rappak i J. Ligocki

w Kaliszu, ul. Marjańska № 10.

Filja: ulica Wrocławska Nr. 41 (obok „Mirazu“).

Przy Składzie specjalny dział

OBRAZÓW

religijnych i rodzajowych, w ramach
:-: i bez ram, w wielkim wyborze. :-:

Borysławski

Dział informacyjno adresowy.

Władze gubernjalne, powiatowe i miejskie w KALISZU.

Gubernator, rzeczywisty radca stanu, Tryfiljusz, syn Łukasza, Rafalskij. Przyjmuje w interesach służbowych i prywatnych codziennie od godz. 11 do 12 w południe; gmach Rządu Gubernialnego. Telefon nr. 1.

Wice-Gubernator, rad. st., Walerjan, syn Walerjana, Ligin; godziny przyjęć te same; gmach Rządu Gubernialnego. Telefon nr. 2.

Kancelarja Gubernatora.

Dyrektor, gub. sekr., Mikołaj, syn Bazylego, Olejnikow. Urzędnik do szczególnych poleceń przy gubernatorze Piotr, syn Szczepana, Ilja. Zawiadujący sekcją statystyczną Jawa, syn Jana, Bielogaj.

Delegowani do kancelarji urzędnicy Rządu Gubernialnego: starszy pomocnik referenta, registrator kól., Artemjusz, syn Tymoteusza, Katral; młodsi: Antoni, syn Dymitra, Osipow i Henryk Władimirski.

Straż Ziemska.

Sztab-oficer do szczególnych poleceń i inspektor straży ziemskiej w gub. kaliskiej pułkownik Piotr, syn Piotra, Domożyrow. Zapasowi oficerowie straży: kapitan Wiktor, syn Hilarego, Tomaszewicz; kornet Wadim, syn Jakóba, Bedlinskij i dymisjonowany porucznik Teodor, syn Konstantego, Czirkow.

Rząd Gubernialny. (Telefon nr. 2).

Radę ogólną tworzą: prezydujący—Gubernator i członkowie, t. j. Wice-Gubernator i radcowie, a oprócz nich inspektorzy: lekarski i weterynarji i inżynier gubernialny w sprawach swej specjalności.

Kancelarja Rady.

Prowadzi sprawy gospodarcze, legitymacji szlacheckiej i paszportowe dla wylegitymowanej szlachty. Sekretarz Rządu Gub. Edward, syn Gustawa, Kryger.

Wydział techniczny.

Inżynier gubernialny, inżynier cywilny, radca honorowy, Felicjan Staniszewski. Pomocnik inżyniera gubernialnego, inżynier budowniczy, asesor kolegjalny, Melchjor Nestorowicz.

KALISZ.

Wydział administracyjny.

Radca wydziału, rad. stanu, Aleksander, syn Jana, Kowalewskij.

Sekcja 1a (sprawy nominacji, wyznaniowe i ogólne). Zawia-
dujący Józef, syn Mikołaja, Gackiewicz. Starszy pomocnik referenta
Jakób, syn Antoniego, Suchockij.

Sekcja 2a (sprawy budowlane i drogowe); referent sekr. gub.
Filip, syn Awwakuma, Tabariuk. Pomocnik starszy Stanisław Plu-
tecki.

Sekcja 3a (sprawy gospodarstwa miejskiego); referent as. kol.
Roman Jedyński.

Sekcja 4a (kontrola sprawozdań kas miejskich i pożyczki bu-
dowlane). Zarządzający buchalter Włodzimierz, syn Michała, Si-
wickij.

Wydział wojskowo-policyjny.

Radca wydziału: rad. kol. Michał, syn Mikołaja, Stupin.

Sekcja 5a (sprawy dostaw wojskowych i gospodarcze straży
ziemskiej): st. referent ases. kol. Heljodor Sokołowski.

Sekcja 7a (sprawy więzienne) st. referent reg. kol. Józef Ci-
hecki.

Sekcja 8a (sprawy podatkowe) referent Marjan Rudzki.

Wydział prawny.

Radca wydziału, sekr. gub., Józef, syn Hipolita, Łgocki.

Sekcja 6a (sprawy ksiąg ludności, oraz naturalizacji cudzoziem-
ców), st. referent rad. dw. Stanisław Podziemski.

Sekcja sądowa referent rad. hon. Mieczysław Mikłaszewski.

Wydział lekarski.

Inspektor lekarski guberni kaliskiej, rz. rad. st., doktor medycy-
ny, Włodzimierz, syn Nikanora, Zabotinskij. Pomocnik inspektora
asesor kolegjalny Feliks Krzymuski. Asesor farmacji, rad. kol.,
prowizor Feliks Prusinowski. Sekretarz wydziału Rudolf Kryger.

Wydział weterynarii.

Inspektor weterynarii guberni kaliskiej, magister nauk wetery-
naryjnych, radca stanu Alfred Krajewski. Referent Stanisław No-
wacki. Zawiadujący punktem kolejowym Kalisz—Zduńska Wola
lekarz weterynarii, radca kolegjalny, Jerzy Bobiński.

Redakcja „Gubernskich Wiedomości“.

Redaktor Bolesław Bentkowski.

Archiwum Rządu Gubernialnego.

Archiwista, asesor koleg., Stanisław Urbański. Pomocnicy:
Eugenjusz, syn Mikołaja, Simanowskij i Marjan Józef Węgliński.

Gub. komisja poborowa.

(Gmach Rządu Gubernialnego).

Prezydujący—Gubernator. Referent do spraw poborowych
starszy referent, sekr. gub., Sergjusz, syn Andrzeja, Kirejenko.

Rada gubernialna dobroczynności publicznej.

(W gmachu Rządu Gubernialnego).

Prezydujący—Gubernator. Kancelarja. Sekretarz, sekr. gub., Anatoljusz, syn Mikołaja, Nikolskij. Buchalter, reg. kol., Jan, syn Dymitra, Kononow.

Komisja do rejestracji stowarzyszeń i związków.

(Gmach Rządu Gubernialnego).

Prezydujący—Gubernator. Referent komisji Dyrektor kancelarii Gubernatora.

Gub. komisja do spraw włościańskich.

(Aleja Józefiny, dom Wejlanda).

Prezes komisji—Gubernator. Stały członek komisji, rz. rad. st., Eugenjusz, syn Andrzeja, Kobro. Rewizor pomiarów Mikołaj, syn Piotra, Sołowjew. Sekretarz komisji, sekr. gub., Lubosław Tomassi.

Komitet gubernialny ochrony leśnej.

(Sesje komitetu odbywają się w sali posiedzeń Rządu Gub.).

Prezydujący—Gubernator. Członek zarządzający sprawami tegoż komitetu, starszy rewizor leśny, radca kolegjalny, Mikołaj, syn Grzegorza, Antonikowski.

Połączony komitet komisji włościańskiej i ochrony leśnej.

(rozpatruje sprawy ochrony lasów, obciążonych serwitutami na rzecz włościan).

Prezydujący Gubernator.

Komisja gubernialna do spraw podatku przemysłowego.

Prezydujący—Gubernator. Referent, sekretarz Rządu Gub., Edward Kryger.

Kaliskie gubernialne kuratorjum trzeźwości.

(Gmach Rządu Gub.).

Prezydujący — Gubernator. Referent, radca Rządu Gub., Józef Lgocki.

Gubernialny komitet opieki nad dziećmi osób, poległych na wojnie japońskiej.

(Gmach Rządu Gub.).

Komitet opiekuje się dziećmi oficerów i niższych stopni wojskowych, poległych na wojnie, jak również dziećmi funkcjonariuszów policji, którzy zginęli podczas zaburzeń w kraju i dziećmi tych osób, które na wojnie lub na posterunku służbowym straciły zdrowie lub możność zarobkowania.

Prezes — Gubernator.

Gubernialny Zarząd Zandarmerji.

(Nowy Rynek. Telefon nr. 96).

Naczelnik Zarządu pułkownik Anatoljusz, syn Andrzeja, Kryżanowski.

KALISZ.

Adjutant Zarządu, sztab-rotmistrz, Aleksander, syn Aleksandra, Iwanowski.

Kaliski oddział warszawskiego Zarządu żandarmerji kolejowej.

Naczelnik rotmistrz Piotr, syn Aleksandra, Nikolin i pomocnik rotmistrz Włodzimierz, syn Wissariona, Czirkin.

Magistrat miasta Kalisza. Telefon Nr. 3.

Prezydent miasta, rad. dw., Bronisław Bukowiński. Radny wydziału administracyjnego, as. kol., Walenty Formański. Radny wydziału wojskowo-policyjnego, as. kol., Nikodem Czapliński. Sekretarze: radcowie honorowi: Marjan Podkuliński, Stanisław Szosland i Erazm Paszkiewicz. Kasjer miejski, as. kol., Wiktor Czyżewski. Kontroler kasy, radca honor., Feliks Makowski. Asystent kasy Julian Papiewski. Dziennikarz Alfred Jankowski. Sekwestrator Stanisław Góra. Archiwista Adam Kaliński. Leśniczy lasów miejskich Adolf Żmijewski. Podleśniczy Leoncjusz, syn Piotra, Sadownikow. Budowniczy miejski, inżynier Aleksander Herman. Lekarze miejscy: etatowy, ases. kol., Feliks Krzymuski; nadetatowy Adam Mroczek. Weterynarz miejski, radca honorowy, Jan Cholewiński. Felczer miejski Izydor Grzmiłlas. Akuszerka miejska Antonina Mazurek.

Radni miejscy z grona obywateli: Kazimierz Czapski, Wincenty Młynarski, Aleksander Schaub i Maurycy Heiman.

Urząd policyjny miasta Kalisza. Tel. Nr. 67.

Poliemajster i naczelnik straży ziemskiej, kapitan, Aleksander, syn Aleksandra, Kowalewskij. Referent biura Antoni Cieślak. Naczelnik wydziału śledczego, sekretarz gub., Aleksander, syn Jana, Sawickij. Komisarze policyjni: 1-go rewiru, reg. koleg. Jan, syn Jana, Brazul-Bruszkowskij; 2-go rewiru, reg. kol. Mikołaj, syn Szczepana, Kostienko. Starszy strażnik miejski Mikołaj Kantonistow.

Szpitaly miejskie,

znajdujące się pod zwierzchnim zarządem Rady Gubernialnej.

Szpital Ś-tej Trójcy.

(Ulica Wrocławska Nr. 42. Tel. Nr. 70).

Opiekun, radca stanu, dr. Adam Drozdowski. Starszy lekarz, radca stanu, Alfred Dreszer. Młodszy lekarze: rad. dw. Marcin Kasprzak i as. kol. Stanisław Sikorski. Nadetatowi ordynatorzy: Bronisław Koszutski, Stefan Rożnowski i Andrzej, syn Mikołaja, Siemionowski. Nadzorca Wejcht. Kapelan ks. Jan Ościk.

Felczerzy szpitala.

Starszy—Edward Lindner. Młodszy: Józef Trzęsowski i Władysław Leszczyński.

Siostry miłosierdzia.

Starsza—Apolonja Cylwich. Młodsze: Helena Czyżewska, Felicja Dębińska, Teresa Ginter, Teodora Hencke, Stanisława Jasińska, Marja Irena Karwowska, Anna Kulesza i Marja Olszakowska.

Szpital żydowski.

(Ulica Nadwodna).

Opiekun Ludwik Mamroth. Lekarz rad. kol. dr. Edward Beatus. Nadzora Matys Szpiro. Felczer Izrael Karmazyn.

Przytułek starców.

Opiekun, prezydent miasta, Bronisław Bukowiński. Siostry miłosierdzia: starsza Emilja Giegużyńska. Marja Pakuła i Kazimiera Wojciechowska.

Ochronka dla dzieci.

Opiekun Daniel Zawadzki. Dozorczytni Helena Olszewska.

Komitet ochrony: Zofja Bogdaszewska, Pelagja Bryndzowa, Adela Dzierzbicka, Halina Kozuchowska, Marja Łaszczyńska, Felicja Rymarkiewicz, Teodora Szrajter, Marja Szturm, Justyna Tymieniecka, Aniela Walewska, Jadwiga Zawadzka i Emilja Żywanowska.

Więzienie.

Naczelnik więzienia, sekr. kolegjalny, Aleksy, syn Bazylego, Zyryckij. Pomocnik jego, sekr. gub., Aleksander, syn Jana, Piłatowski. Pisarz Tichon, syn Gierasima, Botan. Lekarz Andrzej Sienionowski. Kapelan ks. Stanisław Adamczyk.

Komunikacja lądowa.

Naczelnik 12-ej (kaliskiej) sekcji dróg bitych I-go rzędu inżynier komunikacji, asesor koleg., Włodzimierz, syn Jakóba, Oboleńskij.

Poczta i telegraf.

(Ul. Warszawska Nr. 21. Tel. Nr. 27.)

Naczelnik, rad. dw., Stefan, syn Antoniego, Jasińskij. Pomocnik, rad. dw., Michał, syn Macieja, Pocięłujew.

Poczta na dworcu kolejowym.

Naczelnik, sekr. gub., Grzegorz, syn Ignacego, Masink. Pomocnik—Łazarz, syn Aleksandra, Łozowski.

Biuro ubezpieczeń rządowych.

Taksator, as. kol., Mikołaj, syn Jegora, Michajłow. Pomocnik—Onufry Juzwiak. Sekretarz—Franciszek Ptaszyński.

Władze skarbowe, banki i instytucje finansowe.**Izba skarbowa.**

Prezes Izby skarbowej, rz. radca stanu, Witalis, syn Dymitra, Morozow.

Wydział I-szy. Naczelnik wydziału, r. st., Eugenjusz, syn

KALISZ.

Jana, Tigerstedt. Starszy buchalter, as. kol., Wojciech Wydrzyński. Buchalter Michał Jemieljanowicz.

Wydział II-gi (podatkowy). Naczelnik wydziału, radca stanu, Stanisław Wodzyński. Starszy referent, sekr. gub., Bazyli, syn Dymitra, Osipow. Referenci, r. dw., Wacław Kononowicz, asesor kol. Aleksander Kalicki, sekr. gub. Józef Pietrzak i Józef Dominiak.

Wydział III-ci (kasowy). Naczelnik wydziału, rad. kol., Sergiusz, syn Apollona, Zienowicz-Kaszczenko. St. buchalter Szymon Spatek. Buchalter Feliks Mellerowicz. Referent, reg. kol. Aleksy, syn Leonida, Kutukow.

Urzędnik do szczególnych poleceń Izby skarbowej, radca dworu, Stanisław Czernielewski. Archiwista Włodzimierz, syn Michała, Iwanow. Sekretarz, inż. cyw., Konstanty, syn Stanisława, Mojkowskij.

Do składu Izby skarbowej należą połączone biura: do spraw o podatku przemysłowym; o podatku mieszkaniowym i o podatku dochodowym od nieruchomości miejskich.

Inspektor podatkowy.

Na miasto Kalisz i powiat kaliski: ases. kol. Bazyli, syn Jana, Matwiejew.

Kasa Gubernialna.

(Ulica Nowo-Ogrodowska).

Skarbnik, radca koleg., Piotr, syn Jana, Sokołow. Starszy buchalter, radca hon., Wiktor Winiarski. Kasjerzy: asesor koleg., Stanisław Borzęcki, Józef Lipiński i reg. kol. Roman Rudzki.

Buchalterzy I rzędu: radca dworu Bronisław Tyszka i sekr. gub. Aleksander, syn Gierasima, Mielnikow.

Buchalterzy II rzędu: Franciszek Bartnicki i Zdzisław Głószkowski.

Sekretarz—Jan, syn Teodora, Carew.

Gubernialny urząd akcyzy.

(Nowy Rynek, dom Ekerta. Tel. nr. 8).

Prezes, radca dworu, Borys, syn Wincentego, Matusiewicz. Rewizorzy starsi: radcowie st.: Arkadiusz, syn Aleksandra, Herbanowski; Walery, syn Walerego, Fenin i Aleksander, syn Władysława, Hyżycki. Młodszy radcowie kol.: Edmund, syn Jana, Opman i Mikołaj, syn Szymona, Tretjakow. Sekretarze: Michał Antonowicz i radca dworu Michał, syn Jana, Predtieceńskij. Buchalterzy: kol. asesor Bazyli, syn Dymitra, Gierasimow; radca hon. Mikołaj, syn Dymitra, Zacharin i sekr. kol. Roman, syn Augusta, Karski.

Zarząd I-go okręgu akcyzy. (Tel. nr. 83).

Nadzorca, radca kol., Teodor, syn Konstantego, Jakowlew. Referenci: sekr. kol. Ignacy Krajewski i Sergiusz, syn Dymitra, Galenko.

Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
(Główny Rynek nr. 17. Tel. nr. 17).

Prezes dr. Henryk Chrzanowski. Radcowie: Piotr Karśnicki, Ignacy Kożuchowski, Bolesław Lissowski, Ignacy Łaszczyński, Tadeusz Puławski i Antoni Tarnowski.

Naczelnik biura—Bolesław Rudziński. Kasjer—Aleksander Tyblewski. Buchalter—Tomasz Wilkanowicz. Podsekretarz—Mieczysław Szaras. Archiwista—Józef Poniecki.

Towarzystwo Kredytowe Miejskie.
(Ul. Rybna nr. 14. Tol. nr. 82).

Prezes Zarządu—Daniel Zawadzki. Naczelnik biura Telesfor Kożuchowski. Buchalter—Aleksander Wdowiak. Budowniczości Towarzystwa: Aleksander Herman i Melchior Nestorowicz.

Oddział Banku Państwa.
(Aleja Józefiny nr. 7. Tel. nr. 29).

Dyrektor, radca stanu, Jan, syn Teodora, Tupica. Kontroler, radca dworu, Wiktor, syn Pawła, Żytkowski. Kasjer, sekr. kol., Jan, syn Jana, Kopyrin. Buchalter, radca kol., Nicefor, syn Filipa, Samojłow. Sekretarz, radca dworu, Józef, syn Onufrego, Wasjutowicz. Komitet dyskontowy: Hersz Brachweld, Henryk Chrzanowski, Paweł Deutschman, Arnold Fibiger, Rudolf Fibigier, Rafał Fraenkel, Maurycy Heyman, Oswald Hindemith, Emil Karney, Ludwik Kindler, Leon Kittel, Ignacy Łaszczyński, Wincenty Młynarski, Witold Romocki, Stanisław Szmidel i Feliks Walewski.

Oddział piotrkowskiego banku włościańskiego.

Dyrektor oddziału, radca stanu, Konstanty, syn Konstantego, Radeckij. Buchalter starszy, reg. kol., Mikołaj, syn Aleksandra, Czernyszewskij. Kontroler starszy, sekr. gub., Aleksander, syn Michała, Potjawin. Referenci: Bolesław Karol Kędzierski i Wojciech Marzec.

Warszawski Bank Handlowy, Oddział w Kaliszu.
(Aleja Józefiny nr. 3. Tel. nr. 34).

Dyrektor -- Bolesław Ebert. Prokurenci: Leon Dziewulski i Leon Kryński.

Rachunek Warunkowy w Banku Państwa nr. 2702. Adres telegraficzny: „Warszawski Bank“.

Rycki Bank Handlowy, filja w Kaliszu.
(Ulica Warszawska nr. 2. Tel. nr. 264).

Dyrektor—Stanisław Butkiewicz. Wicedyrektor—Juljan Joë. Prokurenci: B. Kolbow i St. Siemiradzki.

Rachunek Warunkowy w Banku Państwa nr. 2741. Adres telegraficzny: „Rigabank“.

Kaliskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.
(Aleja Józefiny, dom własny. Tel. nr. 4).

Prezes Zarządu i Dyrektor Zarządzający Stanisław Bulewski. Członkowie Zarządu: Kazimierz Scholtz i Ignacy Łaszczyński.

KALISZ.

Rachunek Warunkowy w Banku Państwa nr. 2703. Adres telegraficzny „Wzajemny“.

Drugie Kaliskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

(Ulica Wiejska. Tel. nr. 169).

Prezes Zarządu Rafał Fraenkel. Członkowie Zarządu: Kazimierz Czapski i Ignacy Fogel.

Rachunek Warunkowy w Banku Państwa nr. 2738. Adres telegraficzny „Kredyt“.

Gubernialny Komitet do spraw drobnego kredytu.

(Omach Banku Państwa, Aleja Józefiny).

Prezes -Gubernator. Inspektor drobnego kredytu i kierujący sprawami Komitetu, sekr. gub., Jan, syn Jana, Żaurów.

I-sze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

(Ulica Nowo-Ogrodowska, dom własny. Telefon nr. 13).

Prezes Zarządu Wincenty Młynarski. Członkowie Zarządu, Wincenty Biedrzycki, Henryk Biskupski, Stanisław Herbich, Edmund Sikorski, Władysław Szyszczyński.

II-gie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

(Aleja Józefiny).

Prezes Stanisław Wolff. Członkowie Zarządu: Stanisław Orzeł i Aleksander Wdowiak.

III-cie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

(Ulica Marjańska, dom Sulecińskiego).

Prezes Zarządu A. Makowski. Członkowie: A. Pasternak i B. Wojciechowski.

IV-te Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

Wzajemna pomoc.

(Ulica Sukiennicza).

Prezes Zarządu- Ks. Adolf Gozdek. Wiceprezes—Antoni Plewe Kasjer—Tomasz Karski. Buchalter Adam Nowacki.



SZKOŁY W KALISZU.



Kaliska Dyrekcja naukowa.

(Aleja Józefiny, dom Wejlanda).

Naczelnik Dyrekcji W. K. Tyczynin. Inspektorzy szkół: radcowie stanu: Flor, syn Jana, Malewański i Mikołaj, syn Pawła, Gilzenko (w Kaliszu), oraz rad. dw. Paweł, syn Jana, Łuzgin (mieszka w Sieradzu).

Dyrektor, rzecz. radca stanu, Jan, syn Jakóba, Płaksin. Inspektor, radca stanu, Konstanty, syn Mikołaja, Timaszew.

Gimnazjum filologiczne.

(Ulica Grodzka).

Nauczyciele: duchowny praw. Paweł, syn Artemjusza, Bożyk; Ludmiła, córka Aleksego, Bołotowa; Michał, syn Jana, Kamiński; Jadwiga Le-joi; r. st. Franciszek Nowak; Jefim, syn Jana, Ornackij; Józef, syn Jerzego, Osipow; radca stanu Feliks Piotrowski; Teodor, syn Jana, Szestow; Włodzimierz, syn Aleksandra, Szypowski; Józef, syn Jana, Urusowski; r. s. Herman Wejdlich; pastor Ed. Wende; rad. st. Walerjan, syn Włodzimierza, Werner; rad kol. Aleksey, syn Teodora, Własow; prefekt ks. Ignacy Zieliński.

Nauczyciel kl. przygotowawczej, kol. asesor, Mikołaj, syn Teodora, Baranowski.

Lekarz gimnazjum, as. kol., Stanisław Piestrzyński.

Sekretarz—Jerzy, syn Piotra, Cichyj.

Szkoła Realna.

(Ulica Nowo-Ogrodowska).

Dyrektor, rzecz. radca stanu, Mikołaj, syn Szymona, Pokrowskij. Inspektor, r. s., Teodor, syn Pawła, Szak.

Nauczyciele: duchowny prawosławny Paweł, syn Artemjusza, Bożyk; r. dw. Włodzimierz, syn Jakóba, Biełousow; as. k. Jan, syn Aleksandra, Czestnoj; Anna, córka Mikołaja, Izwolenskaja; radca stanu Józef Jasulajtis; prefekt ks. Wacław Kwarciański; radca koleg. Eugenjusz, syn Aleksego, Matwiejew; radca stanu Aleksey, syn Piotra, Orłow; radca stanu Ludwik Rejman; rad. stanu Karol, syn Karola, Sidler; Sergjusz, syn Sergjusza, Sokołow; duch. praw. Mikołaj, syn Macieja, Staszuk i pastor Edward Wende.

Nauczyciel klasy przygotowawczej—Eljasz, syn Jana, Grigorjew.

Lekarz, rzecz. radca stanu, doktor med. Włodzimierz, syn Nikanora, Zabotinskij.

Sekretarz szkoły, ases. kol., Seweryn Dziedzicki.

Gimnazjum żeńskie.

(Ulica Niecała, dom Szrajera).

Tymczasowo zarządzający, protojerej Mikołaj, syn Bazylego, Siemionowskij. Nadzorczyńni Wiara, córka Jana, Łopatina.

Nauczyciele i nauczycielki: Helena, córka Eryka, Angerman; Cyryl, syn Dionizego, Czistilin; Nadzieja, córka Grzegorza, Gorozankina; Gustaw Hammermeister; pref. ks. Wacław Kwarciański; Jadwiga Le-joi; Nonna Lewicka; Sawa, syn Trofima, Nowarenko; Wacław Parakin; Włodzimierz, syn Piotra, Stołowski; Marja, córka Michała Posnowa; Anfiża, córka Józefa, Rappo; prawosławny duchowny, protojerej, Mikołaj, syn Bazylego, Siemionowskij; Aleksandra, córka Karola, Sierini; Józef Szlumper; pastor Edward Wende i Wincentyna Wiciejewska.

Damy klasowe: Olga, córka Jana, Bondarewa; Juljanna, córka Mikołaja, Filipowa; Archelaja, córka Nikanora, Fortunatowa; Nonna, córka Filipa, Jarmołowicz; Wiara, córka Piotra, Karnoczewicz-Peczoro; Lidja, córka Bazylego, Kossakowskaja i Katarzyna, córka Michała Zienienko, oraz Marja, córka Tarasa, Kociubko.

Nauczycielka klasy przygotowawczej—Tatjana, córka Mikołaja, Kossakowskaja.

KALISZ.

Lekarz, radca dworu, Stanisław Piestrzyński.

Sekretarz szkoły, zarazem nauczyciel kaligrafji i nadzorca gmachu, Czesław Sobolewski.

Szkoły miejskie.

1-a szkoła 2-klasowa męska, starszy nauczyciel Józef Szlakys, młodszy -- Felicjan Trapszo-Drabczyński.

2-a szkoła 2-klasowa męska, starszy nauczyciel Michelis, młodszy -- Edward Arendt.

3-a szkoła 5-klasowa męska żydowska, starszy nauczyciel Józef Szlumper, młodszy -- Dawid Markels.

4-a szkoła 2-klasowa ogólna dla dziedzic wyznania prawosławnego, starsza nauczycielka Stefania Potemkina, młodsza -- Ludomiła Szantyr.

5-a szkoła 2-klasowa żeńska dla żydów, starsza nauczycielka Regina Kopf, młodsza -- Mindla Heinrich.

6-a szkoła 1-klasowa żeńska, nauczycielka Helena Szlakysowa.

7-a szkoła 2-klasowa żeńska, starsza nauczycielka Klara Foigt, młodsza -- Lidja Maszłykina.

8-a szkoła 1-klasowa męska, nauczyciel Walery Kiernożycki.

9-a szkoła 1-klasowa męska, nauczyciel Stanisław Leśniewski.

10-a szkoła 1-klasowa żeńska, nauczycielka Zofja Merkul.

11-a szkoła 1-klasowa ogólna, nauczycielka Męczyńska.

12-a szkoła 1-klasowa ogólna, nauczycielka Eugenja Formańska.

13-a szkoła 1-klasowa ogólna, nauczyciel Antoni Kulawiak.

14-a szkoła 1-klasowa ogólna dla dzieci prawosławnego wyznania, nauczyciel Włodzimierz Iwanow.

15-a szkoła 1-klasowa ogólna, nauczyciel Wawrzyniec Walczak.

16-a szkoła 1-klasowa ogólna, nauczyciel Franciszek Paluszkiewicz.

17-a szkoła 1-klasowa ogólna, nauczycielka Marja Dymkowska.

Szkoła niedzielno-rzemieślnicza.

I. Nauczyciel -- Józef Szlakys.

II. Nauczyciel -- Stanisław Leśniewski.

III. Nauczyciel -- Walery Kiernożycki.

Szkoły z wykładem polskim.

Szkoły Handlowe 7-mio-klasowe.

Dyrektor -- Jan Żydler. Nauczyciele: ks. prefekt Włodzimierz Jasiński, ks. prefekt Adolf Gozdek, pastor Edward Wende, Henryk Adamus, Aleksander Arct, Stefan Bagiński, Fryderyk Bergfeldt, Konstanty Bzowski, Stanisław Bzowski, Abram Buki, Kazimierz Krzymuski, Wiktor Kubik, Tadeusz Lech, Maksym Makow, Taina Mikulina, Hieronim Niedziałkowski, Margarita Pansu, Alina Pieczynis, Wacław Ruszkowski, Jan Wojnicz-Sianorzecki, Mikołaj Sikieryn, Teodor Szumski i Seweryn Tymieniecki. Sekretarz szkoły -- Leon Żarski.

Szkoła niedzielno-handlowa w Kaliszu.

Inspektor--Felix Piotrowski. Nauczyciele: prefekt ks. Adolf Gozdek, Gustaw Hammermeister, Amelja Królikowska, Anna Skąpska, Andrzej Skórczyński i Czesław Sobolewski.

Opiekun--Bronisław Szczepankiewicz. Rada szkolna: Marja Gałczyńska, Henryk Goliński i Jakób Kohn.

Zakłady naukowe żeńskie w Kaliszu.

Szkoła 7-klasowa z pensjonatem W. Motylewskiej, ul. Nowo-Ogrodowa nr. 13. Szkoła 7-klasowa z pensjonatem W. Jankowskiej i szkoła 4-klasowa--Elżbiety Andrejewy.

Szkółki elementarne:

Janiny Skąpskiej, Anny Skąpskiej, Heleny Otockiej i Zofji Rędziejewskiej.

Zakłady freblowskie w Kaliszu.

Z. Szymankiewicz, ul. Babina. H. Falgowska, ul. Wodna nr. 3.

Zakłady naukowe żydowskie w Kaliszu.

2-klasowa mieszana, G. Solnik; 1-klasowa żeńska Z. Blay; mieszana, T. Glanternik; żeńska, M. Wartska; mieszana, Schlumper; żeńska, Rubinstein; mieszana, Cwik i Gołąbek; żeńska, Mager; męska, Czarnożył; męska, Potażnik.

SĄDOWNICTWO.

Sąd okręgowy.

(Aleja Józefiny nr. 13. Tel. 47).

Prezes, radca tajny, Aleksander, syn Aleksandra, Zeland. Wiceprezesi: wydziału cywilnego, rz. rad. st., Sergiusz, syn Mikołaja, Wierzchowski; karnego--rz. rad. st. Mikołaj, syn Aleksandra, Nau-mow.

Członkowie sądu: radca kol. Dymitry, syn Mikołaja, Lermontow; radca stanu, Michał, syn Włodzimierza, Oldenborgier; rzeczyw. rad. st. Konstanty, syn Atomazego, Papaspiraki; rzecz. rad. stanu Konrad, syn Wawrzyńca, Poteruchin; rad. st. Anatoljusz, syn Włodzimierza, Sołowcew; rzeczyw. rad. st. Mikołaj, syn Espera, Stiepanow i rad. st. Walerjan, syn Włodzimierza, Werner.

Sędzia śledczy do spraw ważniejszych, rad. hon. Borys, syn Michała, ks. Krym-Szamchałow.

Komisarze sądowi: na miasto Kalisz i powiaty kaliski i turecki Henryk Miller (ulica Babina, dom Klotza); na powiaty komiński i słupecki Grzegorz, syn Elizjusza, Osipenko (w Kaliszu); na powiat sieradzki Tadeusz Kieszczyński (w Kaliszu); na pow. kołski i łęczycki Andrzej Kuliński (w Kole), oraz na powiaty sieradzki i wielkiński Michał Nagajewski (w Sieradzu).

KALISZ.

Rejenci przy Sądzie Okręgowym.

(Kanc. rejentów mieszczą się w gmachu sądowym).

Władysław Bohowicz, tel. nr. 16; Feliks Bruśnicki, tel. nr. 180; Stanisław Bzowski, tel. nr. 37; Józef Dzierbicki, tel. nr. 69; Jan Wyganowski, tel. nr. 173.

Urząd Prokuratorski.

(Gmach Sądu Okręgowego. Tel. 94).

Prokurator, rzecz. radca stanu, Mikołaj, syn Piotra, Iwanow.
Wice-prokuratorzy: ases. kol. Sergjusz, syn Pawła, Jachontow;
rad. hon. Mikołaj, syn Bazylego, Kazakow; as. kol. Aleksander,
syn Andrzeja, Lichaczew; as. kol. Teodor, syn Jana, Werisockij
i rad. hon. Aleksander, syn Aleksandra, Worobjew.
Sekretarz Ignacy Mróz.

Zjazd Sędziów pokoju 1-go okręgu guberni kaliskiej.

(Nowy Rynek, dom Ekerta).

Prezes Zjazdu, r. r. st., Konstanty, syn Mateusza, Smirnow.
Dodatkowy sędzia pokoju, r. r. st., Bazyl, syn Arsenjusza, Nikoła-
jewskij. Sekretarz Zjazdu—Kazimierz Sadowski. Pomocnik—Ta-
deusz Kiepuski. Komisarz sądowy 1-go udziału Mikołaj, syn
Włodzimierza, Akwiljanow (ul. Towarowa, dom Fedeckiego. Te-
lefon nr. 145).

Sąd pokoju 1-go rewiru.

(Ulica Żłota).

Sędzia, radca kol., Jan, syn Jerzego, Malinowskij.

Do 1-go rewiru wchodzi ulice: Stawiszyńska, Skarszewska,
Łódzka, Winiarska, Warszawska, Niccała, Parkowa, Plac św. Józefa,
Marjańska, Kollegjacka, Łazienna, Browarna, Piekarska, Sukienni-
cza, Rynek Główny, Kanonicka, Szklarska, Grodzka, Poprzeczno-
Warszawska, Piskorzewska, Garbarska, Babina, Plac św. Mikołaja,
Majkowska, Szopena, Ciasna, Ogrodowska, Targ koński, Wrocław-
ska od nr. 1—29 i od 2—26, Stary Park, Poprzeczno-Wrocławska,
Nadwodna i gminy powiatu kaliskiego w sprawach, wychodzą-
cych z kompetencji Sądów gminnych: Kalisz, Tyniec, Stawiszyn,
Ceków, Zborów, Pamięcin, Brudzew, Zbiersk, Chocz i Kamień.

Sąd pokoju 2-go rewiru.

(Wrocławska, dom Spechta).

Sędzia pokoju, ases. kol., Mikołaj, syn Konstantego, Golikow.

Do 2-go rewiru wchodzi ulice: Rzeźnicza, Żłota, Nowa, Wod-
na, Rybna, św. Stanisława, Aleja Józefiny, Nowy Świat, Lipowa,
Wiejska, pozostała część Warszawskiej, Dworzec kolejowy, Krótka,
Nowo-Ogrodowa, Towarowa, Dobrzecka, Piaskowa, Podgórze, wszy-
stkie ulice bez nazwisk w stronie dworca kolejowego i wsi Dobrzec
Wielki i gminy: Żydów, Godziesze, Błaszki, Opatówek, Koźminek,
Staw, Marchwacz, Iwanowice, Kościelec i Ostrów Kaliski.

Wydział hipoteczny przy sądach pokoju.

Sekretarz wydziału Wincenty Dąbrowski.

Rejenci przy kancelarji hipotecznej.

Wojciech Cybulski, ul. Ogrodowska, dom własny. Wincenty Młynarski, Aleja Józefiny, dom Oppenheima.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

Jan Buksicki (Aleja Józefiny nr. 1).
 Henryk Busz (Aleja Józefiny--Jasna).
 Kazimierz Czapski. (Aleja Józefiny nr. 23).
 Józef Dąbrowski (Aleja Józefiny nr. 6).
 Leon Gadomski (Wrocławska nr. 43).
 Emanuel Gross (Plac św. Józefa nr. 2).
 Władysław Iwanowski (Babina nr. 15).
 Wincenty Jaruzelski (Główny Rynek nr. 7).
 Marjan Kowalski (Nadwodna).
 Telesfor Kozuchowski (Warszawska nr. 31).
 Józef Królikowski (Niecała nr. 2).
 Ludwik Mammoth (Aleja Józefiny nr. 19).
 Alfons Parczewski (Babina nr. 3, dom własny).
 Józef Radwan (Marjańska nr. 10).
 Kazimierz Rymarkiewicz Marjańska nr. 3).
 Zygmunt Strzyżewski (Browarna nr. 2).
 Jacek Sulimierski (Sukiennicza nr. 12).
 Józef Szymański (Kanonicka nr. 3).
 Seweryn Tymieniecki (Aleja Józefiny nr. 9).
 Karol Wyganowski (Aleja Józefiny).
 Daniel Zawadzki (Wrocławska 39).
 Aleksander Zardecki (Wrocławska 24).

**DUCHOWIEŃSTWO.****Wyznania prawosławnego.**

Kaliski Sobór Ś-ych Piotra i Pawła. Protojerej M. B. Siemionowski.

Wyznania rzymsko-katolickiego.

Kapituła Kollegjaty.

Prepozit—ks. prałat Ignacy Płoszaj. Ks. prałaci: Władysław Jankowski i Jan Sobczyński. Ks. kanonicy: Ignacy Jankowski i Józef Szafnicki. Wikariusze: ks. Stanisław Adamczyk i ks. Edward Liedtke.

Kaliski Konsystorz foralny.

Dom parafji św. Mikołaja.

Prezydujący ks. prałat Jan Sobczyński. Sędzia surogat ks. prałat Ignacy Płoszaj. Asesor ks. kanonik Józef Szafnicki. Nota-

KALISZ.

rjusz ks. Edward Liedtke. Obrońca nierozwiązalności Sakramentu małżeńskiego ks. Wacław Kwarciański.

Kościół parafjalne.

Wniebowzięcia N. M. P., Kapituła Kollegjaty Kaliskiej.
Ś-go Mikołaja: proboszcz ks. prałat Jan Sobczyński. Wikarjusze: ks. kanonik Michał Majewski i ks. Mikołaj Papieski.

Kościół poklasztorne.

Po-Franciszkański, rektor ks. Adolf Gozdek. Po-Reformacki, rektor ks. Wiktor Sakowicz. Po-Bernardyński, rektor ks. Włodzimierz Jasiński.

Dozór kościelny parafji katolickich.

Prezes—prezydent miasta Bronisław Bukowiński. Członkowie dozoru: Stanisław Herbich, Ludwik Kindler, Bronisław Małanowski, Kazimierz Mystkowski i Stanisław Wolff.

Parafja ewangelicko-augsburska.

Pastor Edward Wende.

Gmina izraelicka.

Rabin—Chaskel Lipszyc. Członkowie dozoru bóżniczego: Izaak Ader, Rafał Fraenkel i Juda Rejn.



Stowarzyszenia, Towarzystwa i instytucje społeczne.



Kaliskie Rosyjskie Towarzystwa Dobroczynności.

Prezes Zarządu—J. E. Gubernator. Członkowie: M. M. Rafalskaja, K. K. Liginowa, A. A. Zeland, W. W. Ligin, W. D. Morozow, W. J. Domożyrowa, E. P. Ternawska, E. A. Kobro i B. W. Matusiewicz. Referent J. D. Kononow.

Przytułek Św. Ksenji.

Nadzorczyńi—Natalja, córka Grzegorza, Pawłowicz.

Kaliski oddział Zarządu rosyjskiego Towarz. Czerwonego Krzyża.

Prezes J. E. Gubernator. Członkowie: W. D. Morozow, W. W. Fenin i W. D. Gerasimow.

Towarzystwo Dobroczynności.

Prezes—Alfred Krajewski. Wiceprezes—Jan Wyganowski.

Członkowie Zarządu: Ks. prałat Sobczyński, ks. prałat Płoszaj, ks. kan. Majewski, ks. prelekt Jasiński, B. Bukowiński, F. Bruśnicki, F. Billewicz, Jan Buksicki, T. Koźuchowski, L. Kindler, dr. F. Krzymuski, St. Herbich, L. Chojuński, J. Batkowski, W. Bzowski, J. Kijewski.

Przytułek dla starców i sierot, tania kuchnia i sala zajęć.

(Ulica Skarszewska, dom własny).

Zarządzający—Alfred Krajewski. Siostry miłosierdzia: Zofja Kowalczyk, Marjanna Nadolska, Anna Wiśniewska.

Szkoła elementarna przy salach zajęć.

Nauczycielka—p. Zieleniewska.

Schronisko dzienne św. Antoniego dla małych dzieci.

(W gmachu Reformackim, ul. Wrocławska).

Znajduje się pod bezpośrednim zarządem Rady Towarzystwa Dobroczynności.

Przy niem siostra i ochroniarka.

Konferencja Głównego Zarządu Stowarzyszenia opieki św. Wincentego a Paulo.

Prezydujący—ks. Adolf Gozdek. Wiceprezydujący — Tomasz Karski. Skarbnik—Olejniczak. Sekretarz—Olszakowski.

Towarzystwo opieki nad nieuleczalnymi kalekami.

Prezesowa A. Gościmska. Opiekunki dożywotnie: Z. Łaszczynańska i M. Romocka. Sekretarka—A. Walewska.

Kaliskie Towarzystwo wspierania ubogich żydów.

Prezes—Emanuel Gross. Wicepreze—Jakób Kohn. Sekretarz —dr. Michał Zucker. Skarbnik—Michał Mamroth.

Kaliskie Towarzystwo rosyjskie amatorów sceny.

Prezes Zarządu—E. D. Nowosilcowa. Członkowie Zarządu: O. W. Modinowa, S. W. Kryżanowska, W. G. Jeleńkowskij, W. D. Gerasimow, S. T. Nowarenko.

Kaliskie Towarzystwo Muzyczne.

(Ulica Parkowa, dom własny).

Dożywotny honorowy prezes Towarzystwa—Alfons Parczewski. Prezes — Stanisław Bzowski. Wiceprezes — Wincenty Młynarski. Skarbnik — Jan Fligiel. Członkowie Komitetu: Roman Karski, Tadeusz Lech, Ludwik Mamroth, Bohdan Wędrychowski i Karol Wyganowski. Sekretarz — Kazimierz Sadowski. Dyrektor artystyczny — Henryk Adamus.

Towarzystwo śpiewacze przy kościele ewangelickim.

Prezes—Adolf Stencel. Wiceprezes—Gustaw Hempel. Skarbnik—Gustaw Hammermeister. Sekretarz—Paweł Selcer.

Kaliska resursa miejska.

(W gmachu Ratusza).

Prezes—J. E. Gubernator. Zarząd: A. A. Gerbanowskij, N. P. Głowaczewskij, E. A. Kobro, A. A. Kryżanowskij, D. N. Lermontow, N. A. Litwinow, W. F. Pawłowski i W. W. Fenin.

KALISZ.

Kaliski oddział Cesarskiego Towarz. racjonalnego połowian.

Prezes rady, senator, M. J. Nowosilcow.

Członkowie: Gustaw Hempel, Ludwik Miller, Aleksander Schaub, Józef Pietrzak, Bazyli Werygo, Cyrus i Wolbek.

Sekretarz — Bazyli Osipow. Skarbnik — Bazyli Gerasimow.

Kaliski oddział rosyjskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Prezes—Jan Fedecki. Wiceprezes—Jerzy Bobiński. Członkowie: Stanisław Beno, Emilja Bohowicz, Borys Borkenhagen, Władysław Trzęsowski. Sekretarz—Edmund Sobczyński. Skarbnik—Stanisław Janowicz.

Kaliskie Gubernialne Towarzystwo Rolnicze.

(Ulica Szopena, dom własny. Tel. nr. 35).

Prezes Zarządu—Ludomił Puławski. Wiceprezes—Witold Romocki. Sekretarz—Jan Korycki. Skarbnik—Witold Garczyński. Członkowie Zarządu: Kazimierz hr. Kwilecki, Bolesław Lissowski, ks. Wacław Bliziński, Stanisław Radoński, Feliks Walewski.

Prezesi oddziałów powiatowych: kaliskiego—dr. H. Chrzanowski, ieradzkiego—Feliks Radoński, kolskiego—Jan Bartoszewicz, wieluńskiego—Teofil Ostaszewski, konińskiego—Józef Golcz, słupeckiego—Witold Karczewski, tureckiego—Wacław Orłowski.

Oddział Handlowy Towarzystwa Rolniczego Kaliskiego.

Prezes—Feliks Walewski. Członkowie: Wacław Niemojowski, Wojciech Wyganowski, Stanisław Radoński, Seweryn Tymieniecki, Ignacy Łaszczyński. Zastępcy: Bolesław Lissowski, Zygmunt Gościmski i Ludwik Puławski. Naczelnik Biura—Jan Korycki. Kasjer—Stanisław Gałczyński. Buchalter—Bronisław Koreywo.

Kaliski oddział Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Prezes—Kazimierz Rymarkiewicz. Wiceprezes—J. Wyganowski. Sekretarz—M. Heyman.

I. Sekcja ekonomiczno prawna. Prezes K. Rymarkiewicz. Sekretarz—St. Bzowski.

II. Sekcja techniczna. Prezes—Szrajer. Sekretarz — M. Hajman.

Publiczna Biblioteka i Czytelnia im. A. Mickiewicza w Kal.szu.

(Ul. Rybna nr. 14).

Założona 10 czerwca 1908 roku; otwarta codziennie od g. 9-ej rano do 12 w południe i od 2 po poł. do 9 wieczorem; w niedziele i święta od 2 po połud. do 9 wiecz. Posiada 8 tysięcy tomów.

Prezes—K. Rymarkiewicz. Wiceprezes—J. Zydler. Członkowie Zarządu: Bogdaszewska. Brokmanowa, Gałczyńska, Iwanowski, ks. prefekt Jasiński, F. Łączkowska, St. Mystkowski, Nestorowicz, Rymarkiewiczowa, J. Wyganowski, ks. prałat Sobczyński, M. Suchorska. Sekretarz—T. Lech. Bibliotekarka—Lewandowiczówna.

Kursy popularne imienia Adama Asnyka. Stowarzyszenie dla samo-kształcenia, założone 1906 roku.

Prezes—Felix Bruśnicki. Członek-sekretarz—W. Kotarska. Bibliotekarka—Izabela Kaczyńska.

Przy Towarzystwie szkoła elementarna dwuoddziałowa.

Nauczycielki: Janina Piotrowska i Jenzówna.

Towarzystwo utrzymuje kursy wieczorne dla dorosłych analfabetów, a obok tego urządza: odczyty dorywcze i systematyczne, komplety wykładowe nauki początkowej i dla analfabetów; wykłady z dziedziny różnych gałęzi wiedzy. Biblioteka liczy przeszło 6000 tomów. Otwarta od g. 5-ej do 9 wiecz.

Towarzystwo „Pomocy“ dla niezamożnych uczniów 7-mio-klasowej Szkoły Handlowej.

Prezes—Kazimierz hr. Kwilecki. Sekretarz—Kazimierz Scholtz.

Stowarzyszenie narodowe kobiet polskich w Kaliszu.

Założone 1 lipca 1906 r. Przewodnicząca Melanja Parczewska, zastęp. Jadwiga Janowiczowa, sekr. M. Mystkowska, skarb. Jadwiga Reymanowa.

Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezwaniem św. Józefa.

(Ulica Piekarska nr. 7, dom własny).

Zał. 22 września 1907 r. Zarząd: prezes Stanisław Herbich; zastępcy: Gustaw Michael i Stanisław Janusiewicz; skarbnik Bolesław Małanowski; sekretarz S. Janusiewicz.

Przy Stowarzyszeniu istnieją:

Chór śpiewaczy pod dyrekcją Antoniego Głębińskiego.

Orkiestra pod dyrekcją Berdysza.

Kółko miłośników sceny pod kierunkiem Wiktora Makowieckiego.

Szkoła elementarna 1-klasowa przy Stowarzyszeniu Rzemieślniczem. Nauczyciel Andrzej Skórczyński. Nauczycielka Marja Janusiewicz.

Szkoła freblowska. Nauczycielka Kazimiera Toczkiwicz.

Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich.

Dnia 10 marca 1907 r. nastąpiło otwarcie Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich „Ognisko“. Siedzibą „Ogniska“ jest Kalisz (ulica Sukiennicza). Stowarzyszenie ma prawo otwierania w gub. kaliskiej filji i oddziałów, których stosunek po Stow. określi ogólne zebranie.

Zarząd: Patron—ks. Adolf Gozdek. Prezes Zarządu—Tomasz Cieślak; wiceprezes—Jan Potocki; kasjer—Jan Raszewski;; zastępca sekretarza—Banasiak.

Polskie Stowarzyszenie równouprawnienia kobiet.

Zawiązane 18 maja 1908 r. Zarząd—przewodnicząca Kazimiera Kolska. Wiceprzewodnicząca—Stefanja Krzymuska. Skarbniczka—Melanja Brokman.

KALISZ.

Przy Stowarzyszeniu szkoła elementarna dwuoddziałowa. Nauczycielki: Parymonczyk i Sarnecka.

Delegowana od zarządu opiekunka szkoły Wanda Piotrowska.

Muzeum w Kaliszu.

(Ulica Parkowa, dom Tow. Muzycznego).

Prezes: ks. prałat Sobczyński. Wiceprezes - S. Tymieniecki.

Kaliski oddział polskiego Tow. Krajoznawczego.

Prezes: poseł Alfons Parczewski. Wiceprezes St. Bzowski. Skarb. Marja Nieniewska. Sekretarz - Konstanty Bzowski.

Kaliskie Towarzystwo Teatralne.

Otwarte w r. 1913. Prezes Zarządu Karol Wyganowski, Wiceprezes Adam Krzyżanowski. Sekretarz - Bohdan Wędrychowski.

Oddział kaliski Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego.

Prezes Zarządu Feliks Bruśnicki. Wiceprezes Wincenty Młynarski. Sekretarz Michał Zucker. Skarbnik - Władysław Bohowicz

Przy Towarzystwie: Sekcja wychowawcza - przewodnicząca Emilja Bohowiczowa; Sekcja ludowa - przewodniczący Stanisław Bzowski; Sekcja biologiczna - przewodniczący Jan Fedeci.

Towarzystwo „Przyszłość“ antialkoholizacyjne.

Prezjdująca Stefanja Mamrothowa. Skarbnik - Emilja Bohowiczowa. Sekretarz - Feliks Prusinowski.

Straż ogniowa.

Prezes Zarządu Bronisław Bukowiński. Naczelnik Straży - Zygmunt Mrowiński. Pomocnik - Kazimierz Mystkowski. Sekretarz - Stanisław Siciński.

Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie.

(Ulica Aleja Józefiny, dom Oppenheima).

Prezes Zarządu Józef Radwan. Wiceprezes Stanisław Bulewski. Kapitan - Jan Motylewski. Sekretarz - Marjan Krassowski. Skarbnik Mieczysław Janaszewski. Gospodarz Mieczysław Łongiewski.

Kaliskie Towarzystwo sportowe.

(Ulica Wrocławska, dom Wyganowskiego).

Prezes Zarządu Leon Dziewulski.

Towarzystwo lekarzy guberni kaliskiej.

Prezes - dr. Adam Drozdowski. Wiceprezes - dr. Markus Brokman. Skarbnik - dr. Feliks Krzymuski. Sekretarz - dr. Ludwik Mroczek. Bibliotekarz dr. Stefan Rożnowski.

Koło Kaliskie Warszawskiego Związku ogrodników zawodowych.

Zawiązane w roku 1912. Prezes Zarządu Kryszko. Wiceprezes Hieronim Kościelak. Sekretarz - Kazimierz Raszewski. Za-

stępcą—Światły. Skarbnik—Bolesław Kościelak. Bibliotekarz —
Wojnarowicz.

Lekarze w Kaliszu:

Aleksander Abramski (ulica Łazienna nr. 17). Jan Akimow (Majkowska 16). Edward Beatus (Wiejska 6). Jakób Beatus (Aleja Józefiny, dom Iwańczyka). M. Brokman (Aleja Józefiny nr. 27). Alfred Dreszer (Wodna 5). Adam Drozdowski (Aleja Józefiny, dom własny). Leon Gałęczyński (Aleja Józefiny nr. 17). Marcin Kasprzak (Plac św. Józefa nr. 10). Bronisław Koszutski (Aleja Józefiny nr. 27). Feliks Krzymuski (Wrocławska nr. 34). Stanisław Łukaszewicz (Rybna). Ed. Mader (Marjańska 2). Juljusz Merkel (Główny Rynek 14). Ludwik Mroczek (Babina 1). Stanisław Orgelbrand (Hydropatja). Stanisław Piestrzyński (Główny Rynek, dom własny), Emilja Piotrowska-Orgelbrand (Hydropatja). Piotr Pożytnow (Wiejska 3). Rożnowski (Nowoogrodowska nr. 2). Andrzej Siemionowski (Niecała). Stanisław Sikorski (Babina 31). Walery Wilczewski (Warszawska 12). Aleksy Własow (Nowo-Ogrodowa 2). Elżbieta Zabotyńska (Grodzka 2). Włodzimierz Zabotyński (Grodzka 2). Michał Zucker (Aleja Józefiny 9).

Lekarze weterynarii.

Magister—Alfred Krajewski, Jan Fedeci, Jan Cholewiński, Borys Frołow i Jan Ejber.

Koło Kaliskie Warszawskiego Związku ogrodników zawodowych.
Zawiązane w roku 1912. Prezes Zarządu—Kryszko. Wiceprezes—Hieronim Kościelak. Sekretarz—Kazimierz Raszewski. Zastępca—Światły. Skarbnik—Bolesław Kościelak. Bibliotekarz —
Wojnarowicz.

Felczerzy w Kaliszu.

Szyme Borowicz; Grzymilas-Jakubowski, ul. św. Stanisława, dom Mystkowskiego; J. Gumprycht, Łazienna 106; E. Hasse, Wrocławska 171; I. Karmazyn, Wrocławska 185; Leder, Wrocławska, dom Meisnera; Edward Lindner, Nowy Świat; B. Lubelski, Główny Rynek 11; Szczepan Mętkowski; Antoni Młochowski; Jan Jakób Neiman, Aleja Józefiny; Remiszewski, Wrocławska; Sadokierski, Główny Rynek, dom Frankego; Abram Schwarc (więzienny); Schwarc, Grodzka; J. Schwarc, Nowy Rynek, dom Porowskiego; Lejb Skórnik i K. Urbański, Kanonicka 6.

Akuszerki w Kaliszu.

Ast, Pickarska; J. Kunik i J. Kunig, Wodna 3; Aniela Kowalska; Kowalska, Parkowa; Korczakowska, Dom Woldańskiego; Eugenia Kosteczka; Krynicka, Wrocławska, dom Szatkowskiego; T. Markiewicz, Lipowa 4; A. Mazurek, Wrocławska 41; S. Neuman, Stary Rynek; P. Niklas, Nowa; Elżbieta Plewowska; Rozenfeld Wrocławska; Ryfka Rotenberg; Bronisława Rybacka; Anastezja Szczerbaczewa; Franciszka Swieszczak; Michalina Klara Szablewska, Tyniec; Katarzyna Tarchalska; A. Wełnie, Staszica; Zofja Włodarska; Fajga Wołwelska; E. Zgorzelska-Narzymiska, Warszawska nr. 2.

KALISZ.

Apteki.

Władysława Bzowskiego (Wrocławska), Kalinowskiego i Stelmaszczyka (Główny Rynek), Juliusza Kijewskiego (Główny Rynek), Seweryna Piotrowskiego (Warszawska), H. Makarczyńskiego i Michała Waclawa Sydora (Wrocławska) i Antoniego Kurowskiego i S-ka (Babina, róg Nowej).

Składy apteczne.

Gustawa Anca (Nowy Rynek), I. Kubickiego (Wrocławska), Majerana (Warszawska), Zygmunta Mrowińskiego (Kanonicka i Nowy Rynek), Kalinowskiego i Stelmaszczyka (Wrocławska), Wincen-tego Pawłowskiego (Główny Rynek), H. Makarczyńskiego i Michała Waclawa Sydora (Wrocławska) i S. Piotrowskiego (Warszawska)

Inżynierowie i budowniczowie.

Melchjor Nestorowicz, Aleksander Herman, Marcin Heyman, Włodzimierz Oboleński (Tyniec), Feliks Rabek, Leon Szczepański, Józef Szrajder.

Dentyści.

Stanisław Beno (ulica Marjańska nr. 10), Marjan Szmigielski (Poprzeczno-Warszawska), Eugenja Ternawska (Główny Rynek), A. Beatus (Warszawska), Masłowska (Kanonicka).

Hotele.

Europejski (ul. Marjańska), Wiedeński (Garbarska), Wiktorja (Grodzka), Polski (Grodzka), Saski (Grodzka), Kupiecki (Wrocławska), International (Wrocławska), Sielanka, Metropol (Warszawska).

Restauracje.

Przy hotelach: Europejskim, Wiedeńskim, Wiktorja, Polskim, Saskim, Wersal (Marjańska), Cafe Imperial, Bristol i Bar Express (Aleja Józefiny), Ignacego Wypiszczyka (Aleja Józefiny), Bar Krakowski (Główny Rynek), Engiel (Wrocławska), Janowskiego (Wrocławska), Machowskiego (Piskorzewska), Barczyńskiego (Kanonicka)

Zakłady masarskie.

Stanisława Herbicha (Główny Rynek), Goździka (Kanonicka), Tschapke (Warszawska), Tschapke (Wrocławska), Zengtelera (Warszawska), Kucharskiego (Wrocławska), Zagnera (Wrocławska), Franciszka Herbicha (Nowy Rynek).

Cukiernie.

Rudolfa Majera (Główny Rynek), Kazimierza Masło (Główny Rynek), Aleksandra Szauba i Kozłowskiego (Warszawska), „Cukiernia Paryska“ (Kanonicka) i Wojtułskiego (Wrocławska).

Cukierki.

E. Plewicka (Warszawska), Bonbons de Varsovie (Warszawska), „Jadwiga“ (Wrocławska).

Dystrybucje.

Tschirsznitza (Sukiennicza), Radajewska (Warszawska).

Księgarnie.

Brzozowska (Warszawska), Szczepankiewicza (Warszawska), Hofmańskiej (Warszawska), Bazar szkolny Gałęczyńskich (Główny Rynek), Rappaka i Ligockiego (Marjańska 10 i Wrocławska 41).

Drukarnie i litografie.

Oswalda Hindemitha (Łazienna), Józefa Radwana (Piekarska Nr. 7), Z. Czerwińskiej (Plac św. Józefa).

Redakcje gazet.

„Gazety Kaliskiej“ (Marjańska nr. 10, tel. nr. 38). „Kurjera Kaliskiego“ (Aleja Józefiny).

Zakłady fotograficzne.

Wincentego Boretiego (Plac św. Józefa), Stanisława Bibricha (Niecała nr. 4), p. f. „Daniel“ (Babina nr. 1), p. f. „Dyzma“ (Wrocławska nr. 49), Wiktora Makowieckiego (Wrocławska nr. 18), Michała Raczynskiego (Aleja Józefiny), P. Szymańskiego (Wrocławska nr. 41).

... ~~SECRET~~ ...

Powiat Kaliski

Zarząd powiatowy.

(Biuro powiatu mieści się w gmachu Rządu Gubernialnego).

Naczelnik powiatu, radca dworu, Mitrofan, syn Mikołaja, Wasiljew; naczelnik straży ziemskiej, kapitan, Ignacy, syn Aleksandra, Nikołajew; pomocnik naczelnika powiatu do spraw administracyjnych, rad. dw., Józef Zawadzki; referenci biura powiatu: rad. dw. Erazm Grabski, Józef Hagenmeister, Feliks Zychowicz; sekretarz Walenty Sadowski; sekwestrator Ignacy Bromski; Inżynier-budowniczy, rad. dw., Józef Szrajer; lekarz powiatowy, rad. kol., Stanisław Łukaszewicz; weterynarz powiatowy, rad. kol., Jan Fedeki.

Powiatowa Komisja wojskowo-poborowa.

Prezes—naczelnik powiatu, referent, Józef Hagenmeister.

Urząd żandarmerji.

Na powiaty: kaliski, koniński i słupecki. Naczelnik Zarządu, podpułkownik, Jan, syn Jana, Żylin. (Ulica wWrocławska).

POWIAT KALISKI.

Komisja do spraw włościańskich.

Radca stanu Mikołaj, syn Atanazego, Litwinow. Jeometra Władysław Starzyński.

Sędziowie śledczy.

1-go rewiru, as. kol., Jerzy, syn Aleksandra, Mazaraki; 2-go rewiru, as. kol., Aleksander, syn Karola, Herszelman.

Sądy gminne.

1-go okręgu na Tyńcu, st. p. Kalisz; 2-go okręgu w Stawiszynie, st. p. Stawiszyn; 3-go okręgu w Morawinie, st. p. Ceków; 4-go okręgu w Koźminku, st. p. Koźminek; 5-go okręgu w Godziszach, st. p. Kalisz.

Parafje katolickie.

Błaszki (poczta w miejscu), Blizanów (poczta Stawiszyn), Borków (poczta Kalisz, Brudzew (poczta Stawiszyn), Chełmce (poczta Kalisz), Chlewo (poczta Błaszki), Chocz (poczta Stawiszyn), Dembła (poczta Kalisz), Dzierzbín (poczta Stawiszyn), Dóbrzec (poczta Kalisz), Giżyce (poczta Kraszewice), Godziesze (poczta Kalisz), Góliszew (poczta Stawiszyn), Góra (poczta Błaszki), Iwanowice (poczta Błaszki), Kalinowa (poczta Błaszki), Kokanin (poczta Kalisz), Kościelec (poczta Stawiszyn), Kościelna Wieś i Kosmów (poczta Kalisz), Koźminek i Opatówek (poczta Opatówek), Pamięcin (poczta Kalisz), Piątek Wielki (poczta Stawiszyn), Przespolew (poczta Ceków), Rajsko (poczta Opatówek), Rychnów (poczta Kalisz), Staw (poczta Błaszki), Stawiszyn (poczta w miejscu), Tłokinia (poczta Kalisz), Tykadłów (poczta Kalisz).

Gminy ewangelickie.

Prażuchy (poczta Ceków), Sobieski (poczta Błaszki), pastor Edw. Wende; Stawiszyn (poczta w miejscu), pastor Leon Saks.

Gminy izraelickie.

Koźminek (p. Opatówek), Stawiszyn (poczta w miejscu).

Urzędy celne.

Komora celna w Szczypiornie.
(Telefon nr. 52).

Kalisz. Dworzec kolejowy.

Dyrektor, rad. st., Bazyl, syn Bazylego, Czerniawskij. Pomocnik, rad. kol., Jan, syn Karola, Syrokomskij.

Przykomórek celny w Grodzisku, st. p. Stawiszyn.
Zarządzający, rad. hon., Sergjusz, syn Leonida, Wychodcew; pomocnik, sek. gub., Andrzej, syn Jakóba, Czesnokow.

Rogatka celna w Szczypiornie.
(Na Baracze).

Zarządzający, rad. hon., Teodor, syn Sergjusza, Morkowicz.

Spis szkół.

Szkoly elementarne rządowe (gminne) znajdują się.

W Borkowie, Goliszewie i Tykadłowie (gmina Zborów); w Dembem, Kamieniu i Morawinie (gmina Kamień); w Dzierzbinie, Zbiersku 2 szkoły (gmina Zbiersk); w Karolinie, Korzeniewie, Chocz, Nowolipiu i Oleśnicy (gmina Chocz); w Pamięcinie i Rychnowie 2 szkoły (gmina Pamięcin); w Szczypiornie 2 szkoły, Piwonicach i Chełmcach (gmina Żydów); w Cekowie, Porożu i Prażuchach (gmina Ceków); w Skarszewie, na Chmielniku i Tyńcu (gmina Tyniec); w osadzie Stawiszyn 2 szkoły.

Szkoly wiejskie.

W Blizanowie i Brudzewie (gmina Brudzew); Giżycach i Ostrowie Kaliskim (gmina Ostrów Kaliski); w Dobru (gmina Kalisz); w os. Iwanowice, Szczytnikach i Sobiesękach (gmina Iwanowice); w os. Koźminek, Opatówku 2 szk. i Tłokini (gmina Opatówek); w Stawie i Godzieszach (gmina Godziesze).

Szkoly prywatne.

W majątku Brudzew — ogólna jedno-klasowa; nauczycielka Antonina Kabus.

W osadzie Iwanowice — ogólna 1-klasowa; nauczycielka Wacława Mokrzycka.

We wsi Kościelna Wieś — ogólna 1-klasowa. Utrzymujący właściciel majątku Kościelna Wieś, Narcyz Kreczmowicz. Nauczycielka Klara Dobrowolska.

W majątku Majków. Założyciel szkoły Piotr Karśnicki. Nauczycielka Gabryela Szykora.

We wsi Rajsko — ogólna 1-klasowa; nauczycielka Irena Kabus.

W majątku Szczypiorno. Nauczycielka Marja Janusiewicz.

W majątku Warszówka — ogólna 1-klasowa. Utrzymujący właściciel majątku Warszówka, Wojciech Wyganowski. Nauczycielka Halina Zalewska.

We wsi Zbiersk — szkoła fabryczna 1-klasowa; nauczycielki: Marja Siedlewska i Julja Swidnicka.

Urzędy pocztowo-telegraficzne.

W Stawiszynie — naczelnik Stanisław Orłowski.

W Kraszewicach — naczelnik K. A. Czerniewskij.

Urzędy pocztowe.

W Opatówku — naczelnik Piotr Stanisław Groblewski.

W Cekowie — naczelnik Romuald Drożdżewicz.

Straże ogniowe.

W Dobrcu Wielkim.

Prezes Zarządu—ks. Władysław Jankowski. Naczelnik straży—Ignacy Łaszczyński. Pomocnik—Szymon Kobyłka.

W Iwanowicach.

Prezes Zarządu—ks. Franciszek Pawelski. Naczelnik straży—Juljan Milke. Pomocnik—Ignacy Kuczamer.

W Koźminku.

Prezes Zarządu—Wojciech Wyganowski. Naczelnik straży—Władysław Muszyński. Pomocnik—Robert Berendt.

W Opatówku.

Prezes Zarządu—Paweł Nitsche. Naczelnik straży—Aleks. Pawelec. Pomocnik—Stefan Ordziński.

W Stawiszynie.

Prezes Zarządu—dr. Zygmunt Dukalski. Naczelnik straży—Antoni Wyrębowski. Pomocnicy: Ernest Stark i Gustaw Węnek.

W Stawie.

Prezes Zarządu—Wacław Niemojowski. Naczelnik straży—Konstanty Murzynowski. Pomocnik—Piotr Liberski.

W Kościelnej Wsi.

Prezes Zarządu—Narcyz Kreczunowicz. Naczelnik straży—Ludwik Karłowski. Pomocnik—Filip Staszewski.

W Rychnowie.

Prezes Zarządu—Tadeusz Fiszer. Naczelnik straży—Wojciech Janas. Pomocnik—Antoni Marciniak.

W Godzieszach.

Prezes Zarządu—ks. Ludwik Wiśniewski. Naczelnik straży—Stefan Sniechowski. Pomocnik—Antoni Wałęcki.

W Choczcu.

Prezes Zarządu—ks. Marceli Stawicki. Naczelnik str. Zyg. Maciejewski. Pomocnik—Jan Duchotkiewicz.

W Blizanowie.

Prezes Zarządu—Bolesław Choroszyński. Naczelnik straży—Hieronim Czerkawski. Pomocnik—Jan Kowalski.

W Kościelcu.

Prezes Zarządu—Wojciech Wyganowski. Naczelnik straży—Marjan Parys. Pomocnik—Leon Nowicki.

W Tykadłowie.

Prezes Zarządu—Stanisław Radoński. Naczelnik straży — Józef Bronikowski. Pomocnik—Felix Buczkowski.

W Jastrzębnikach.

Prezes Zarządu—Henryk Chrzanowski. Naczelnik straży — Bronikowski. Pomocnik—Maksymiljan Dąbkowski.

W Sierchowie.

Prezes Zarządu—ks. Hipolit Zieliński. Naczelnik straży — Franciszek Machelak. Pomocnik—Tomasz Mikulski.

W Chlewie.

Prezes Zarządu—Stanisław Suchorski. Naczelnik str.—Władysław Rudnicki. Pomocnik—Michał Tyliński.

W Kamieniu.

Prezes Zarządu—Witold Romocki. Naczelnik straży—Wincenty Mikołajczyk. Pomocnik—Franciszek Karpisiewicz.

W Koźminku.

Prezes Zarządu—ks. Edward Kopczyński. Członkowie Zarządu: Józef Nowakowski, Franciszek Ruch, Aleksander Zaborowski i Antoni Małoletni.

W Liskowie.

Prezes Zarządu—Szymon Sobczak. Członkowie: Marcin Bruś i Szymon Napadłek.

W Opatówku.

Prezes Zarządu—Adolf Łabiś. Członkowie: Ludwik Andrzejewski i Marcin Świec.

Lekarze.

W Stawiszynie—Zygmunt Dukalski.

Apteki.

W Stawiszynie—S-rów Jana Leżuchowskiego. Zarządzający Zygmunt Gumowski.

W Opatówku—Konstantego Zawadzkiego.

W Koźminku—Mieczysława Rostafiłskiego. Zarządzający Antoni Przeniewski.

W Choczcu—Michała Pierwocha. Dzierżawca Michał Zenderowski.

W Godzieszach—Tadeusza Frietaga.

Skład apteczny.

W Stawiszynie—Józefa Ekerkunsta.

POWIAT KALISKI.

Urzędy gminne.

Błaszki (w Borysławicach) poczta w miejscu; Brudzew (w Bliżanowie) poczta Stawiszyn; Godziesze (poczta Kalisz); Żydów (w Zagorzynku) p. Kalisz; Zborów (w Tykadłowie) p. Kalisz; Zbiersk, p. Stawiszyn; Iwanowice, p. Błaszki; Kalisz (ulica Dobrzecka); Kamień, p. Kalisz; Koźminek, p. w miejscu; Kościelec (w Korzeniewie) p. Stawiszyn; Marchwacz (w Rajsku) p. Opatówek; Opatówek, p. w miejscu; Ostrów (w Brzezinach) p. Błaszki; Pamięcin (w Jastrzębnikach) p. Kalisz; Stawiszyn, p. w miejscu; Staw, p. Błaszki; Tyniec, p. Kalisz; Chocz, p. Stawiszyn; Ceków, p. w miejscu.

Posterunki straży ziemskiej.

Str. strażnicy zamieszkują: W Opatówku, Cekowie, Godzieszach, Chocz, Stawiszynie i Zborowie.

M. Błaszki.

Magistrat.

Burmistrz—Michał Opiełiński. Kasjer miejski—Józef Mikłaszewski. Sekretarz—Marcin Wojteczak. Lekarz miejski—dr. Kazimierz Janowski.

Apteka Tadeusza Stojowskiego. Zarządzający Władysław Łysakowski.

Składy apteczne: W Błaszkach—Tadeusza Stojowskiego i Juliana Tuszyńskiego.

Proboszcz parafji— ks. Aleksander Kruczkowski.

Rabin— Icek Majer Kanał.

Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe.

Prezes Zarządu Bronisław Arnold. Członkowie Zarządu: Julian Wojtalski i Wincenty Kozłowski.

Poczta i telegraf.

Naczelnik poczty—Julian Wojtalski.

Szkoły elementarne miejskie.

1-klasowa męska, nauczyciel Roch Stamirowski; 2-klasowa żeńska, nauczycielka Antonina Zielińska.

Szkoły prywatne.

1-klasowa ogólna, nauczycielka Janina Kobusówna.

Prezes Zarządu Alojzy Gałkiewicz. Członkowie Zarządu: Ignacy Lisowski i Mateusz Arnold. Naczelnik straży — Kazimierz Mniewski.

Powiat Kolski.

Zarząd powiatowy.

Naczelnik powiatu, rad. kol., Mikołaj, syn Jana, Postowski; naczelnik straży ziemskiej, rotmistrz, Adam, syn, Mikołaja, Mie-

zienczew; pomocnik naczelnika powiatu do spraw administracyjnych, sekr. gub., Michał, syn Michała, Parfentjew; referenci: Józef Trawkowski, Konstanty Toczyłowski i Elizeusz Dąbrowskij; sekretarz Józef Bentkowski; sekwestrator Wacław Zieliński; archiwista Ferdynand Buchwic; inżynier-budowniczy Tadeusz Kulejewski; lekarz powiatowy r. k. Józef Kasiński; weterynarz, r. d., Władysław Pietruszczyński; felczer powiatowy Władysław Lewandowski; felczer weterynarji Jan Łamzaki.

Komisja poborowa.

Prezes- Naczelnik powiatu. Referent Wacław Zieliński.

Rada powiatowa dobroczynności publicznej.

Prezes Naczelnik powiatu. Członkowie z urzędu: pomocnik naczelnika powiatu i lekarz powiatowy; członkowie z wyborów: sędzia pokoju Wołkow, komisarz Rybnikow, obywatel miejski Czesław Freudenreich i Aleksander, syn Aleksandra, hr. Kreitz.

Przytułek dla starców w Kole.

Opiekun-- Władysław Klimaszewski.

Komisarz do spraw włościńskich.

Rad. dw., Sergiusz, syn Pawła, Rybnikow. Referent Stefan Feliks Grabowski.

Magistrat miasta Koła.

Burmistrz—Ludomir Kaliński. Sekretarze: Kazimierz Ignaczak i Władysław Kosmański. Kasjer miejski Franciszek Nowak. Lawnicy: Leon Jankowski, Robert Flejszer i Ezre Rejchert. Lekarz miejski—Henryk Fiałkowski. Felczer weterynarji przy rzeźni miejskiej—Józef Jezierski. Akuszerka miejska—Marjanna Jankowska. **Inspektor powiatowy** Konstanty, syn Konstantego, Balbucinowski.

Kasa powiatowa.

Poborca, rad. kol., Władysław Klimaszewski; starszy buchalter Mieczysław Kraszewski; kasjer Wacław Stokowski; buchalterzy: 1-go rzędu Aleksander Warmuż, 2-go rzędu Alfred Tomme i Dionizy Starczewski; Rachmistrz Wacław Mosz.

Sędzia śledczy.

Rad. kol. Józef, syn Aleksandra, Poggenpol.

Zjazd sędziów pokoju 2-go Okręgu, guberni kaliskiej.
(na powiaty kolski, koniński, łęczycki i słupecki).

Prezes Zjazdu, rad. st., Gabrjel, syn Włodzim., Grebionkin. Sekretarz Zjazdu—Mieczysław Różycki. Pomocnik — Franciszek Skępski. Komisarz sądowy—Antoni Paprocki.

Sąd pokoju.

Sędzia, r. st., Jan, syn Piotra, Wołkow. Sekretarz wydziału hypotecznego Józefat Włoczkowski.

POWIAT KOLSKI.

Sądy gminne.

1-go okręgu w Kole, poczta w miejscu; 2-go okręgu w Brudzewie, poczta Koło; 3-go okręgu w Kłodawie, poczta w miejscu; 4-go okręgu w Izbicy, poczta w miejscu; 5-go okręgu w Sompolnie, poczta w miejscu.

Rejenci.

W Kole rad. stanu Józef Grabski i as. kol. Kazimierz Szczepiński. W Sompolnie Leon Janowski

Komisarz sądowy przy sądzie okręgowym na powiaty: kolski i łęczycki - Andrzej Kuliński.

Komisarz sądowy przy zjeździe sędziów pokoju—Antoni Paprocki.

Adwokaci przysięgli.

Piotr Engelhardt, Teofil Krzywicki, Adam Marjan Nowak i Wacław Strojnowski.

Adwokaci prywatni.

Jan Bigoszewski, Antoni Bronikowski, Edmund Grabowski, Henryk Karliński, Aleksander Niwiński i Franciszek Rutkowski.

Duchowieństwo prawosławne.

Proboszcz cerkwi prawosławnej w Kole—Leonid, syn Mikołaja, Jaworskij.

Duchowieństwo katolickie.

Dziekan i proboszcz kolski—ks. Wojciech Gniazdowski.

Parafje dekanatu kolskiego.

Brdów, poczta Izbica; Brudzew, poczta Koło; Białków, poczta Koło; Blenna, poczta Izbica; Dęby Szlacheckie, poczta Koło; Dobrów, p. Koło; Izbica, poczta w miejscu; Janiszew, poczta Koło; Kościelec, poczta Koło; Lubotyń, poczta Sompolno; Lubstów, poczta Sompolno; Modzierowo, poczta Izbica; Mąkolno, p. Sompolno; Osiek Wielki, poczta Koło; Racięcice, poczta Sompolno; Sompolno, p. w miejscu; Wąsosze, p. Ślesin; Wrząca Wielka, p. Koło.

Parafje dekanatu łęczyckiego, archidiecezji warszawskiej w obrębie

powiatu kolskiego.

Bierzwienna, st. p. Kłodawa; Borysławice, p. Kłodawa; Dąbie, poczta w miejscu; Grzegorzew, p. Koło; Chełmno, p. Dąbie; Umienie, p. Dąbie; Kłodawa, p. w miejscu.

Parafje ewangelickie.

W Babiaku z filijałami w Kole i Izbicy, pastor Ryszard Paszke (zamieszkuje w Kole). W Sompolnie—pastor Aleksander Bierschenk

Lekarze.

W Kole: Karol Barcewicz i Marjan Wójcikowski. W Izbicy—Władysław Giersz. W Kłodawie—Edmund Stanisław Margowski. W Sompolnie—Wacław Hertig.

Dentyści.

W Kole--Salman Szulrichter.

Apteki.

W Kole Antoniego Piotrowskiego i Jana Grodka. W Brdowie--Ignacego Jaraczewskiego. W Brudzewie--Jana Tarnowskiego. W Grzegorzewie--Stefana Adamczyka. W Izbicy--S-rów Erazma Kozakiewicza. W Kłodawie--Jana Kuśmierskiego. W Sompolnie Adama Hubbe.

Składy apteczne.

Apolinarego Rojewskiego i Hersza Majerana.

Biuro wzajemnego ubezpieczenia od pożarów.

Taksator powiatowy--Henryk Stodulski. Pomocnik -- Michał Dobek. Sekretarz--Stefan Irhin.

Pocza i telegraf w powiecie kolskim.

W Kole--Naczelnik poczty i telegrafu Jan Smugarzewski. Pomocnik naczelnika Lucjan Nowierski.

W Izbicy--Naczelnik Władysław Bazewicz.

W Kłodawie--Naczelnik Aleksander, syn Hilarego, Pietrow.

W Sompolnie--Aleksander, syn Zenobjusza, Muraszów.

Zakłady naukowe w Kole.

6-klasowa Szkoła Handlowa, dyrektor Kostro.

4-klasowa Szkoła żeńska Wandy Rokosowskiej.

2-klasowa Szkoła żeńska B. Gutmana.

Szkoły elementarne.

2-klasowa męska--starszy nauczyciel Józef Perszlewski, młodszy Edward Dyzner.

2-klasowa żeńska--starsza nauczycielka Wanda Wolska, młodsza Zofja Kraszewska.

Szkoły elementarne w pow. kolskim znajdują się w następujących miejscowościach.

a) gminne: w Ignacowie i Piotrkowicach (gmina Piotrkowice).

b) wiejskie: w os. Brudzewie, w Ochlach i Wistowie (gmina Budziszów); w Grabinie, Ladorudzu, Majdanach, Przybyłowie, Sobótcie, Chełmnie i Cichmianie (gmina Chełmno); w Kiejszach, Nagórnej Wsi i Osieku (gmina Czołowo); w os. Izbicy 2 szkoły, w Mieczysławowie, Modzerowie i Pasiece (gmina Izbica); w Bierzwińskiej, Dębnie i Kłodawie 2 szkoły (gmina Kłodawa); w Augustynie (gmina Koźmin); w Białkowie, Straszkuwie, i Trzęśniewie (gmina Kościelec); w Boguszyńcu, Borysławicach, Grze-

POWIAT KOLSKI.

gorzewie i Chojnach (gmina Krzykosy); w Babiaku, Brdowie i Lubotyńiu (gmina Lubotyń); w Zakrzewie i Sompolnie 2 szkoły (g. Sompolno).

Straże ogniowe w powiecie kolskim.

W Kole prezes Zarządu Aleksander Nowiński.; naczelnik straży Michał Ostrowski. W Babiaku prezes Henryk Słubicki; naczelnik Tadeusz Zakrzewski. W Grzegorzewie prezes Aleksander Pobrakowski; naczelnik Ludwik Majewski. W Izbicy prezes Zarządu Władysław Giersz; naczelnik straży Konstanty Zapędowski. W Kłodawie prezes Zarządu Stanisław Higersberger; naczelnik straży Zygmunt Cygański. W Sompolnie prezes Zarządu ks. Edward Łukaszewicz; naczelnik straży Ryszard Wejner.

Kolskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

Założone w roku 1903. Obrót roczny wynosi rb. 10 mil przeszło. Prezes Zarządu Kazimierz Szcześniwski. Członek Zarządu Dyrektor Stanisław Buchwie. Członek Zarządu—Maurycy Bornstein.

Kolskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

Założone w roku 1904. Obrót roczny wynosi 618749 rb. 02 k. Prezes Zarządu Aleksander Nowiński. Członkowie Zarządu: Zygmunt Rydzewski i Leon (s. Leona) Jankowski.

Związek robotników chrześcijańskich w Kole.

Patron ks. Stefan Downer. Prezes Zarządu—Leonard Szurgociński. Sekretarz Józef Fidler.

Urzędy gminne.

Brudzew, poczta Koło; Budziszaw, p. Koło; Chełmno, poczta Dąbie; Czołowo, w Bliznej Wsi, p. Koło; Drzewce, w Olszówce, p. Kłodawa; Izbica, poczta w miejscu; Karszew, w Wiesiołowie, p. Dąbie; Kłodawa, poczta w miejscu; Koźmin, p. Koło; Kościelec, p. Koło; Krzykosy, w Zielonec, p. Koło; Lubotyń, w Babiaku, p. Sompolno; Piotrkowice, poczta Ślesin; Sompolno, p. w miejscu

Posterunki straży ziemskiej znajdują się:

w Kole, Dąbiu i w osadach: Brudzewie, Sompolnie, Izbicy i Kłodawie.

Magistrat m Dąbia.

Burmistrz, as. kol., Aleksy, syn Tarasa, Chmielewskij. Sekretarz Bolesław Opieliński. Kasjer—Józef Kupczyński.

Lekarz miejski — Edmund Jankiewicz.

Weterynarz — Stanisław Matawowski.

Akuszerka miejska Marta Kupińska.

Rejent — Stanisław Grzeboliński.

Poczta i telegraf — Naczelnik Jan Sabak.
Proboszcz parafji katolickiej — ks. Wincenty Burakowski.
Pastor — Antoni Rutkowski.
Apteka — Wacława Gellicha.

Szkoły miejskie elementarne.

Męska. Nauczyciel Michał Marciniak.
Żeńska. Nauczycielka Kazimiera Charzyńska.
Ogólna ewangelicka. Nauczyciel Juliusz Neldner.

Przytułek dla starców.

Opiekun—Burmistrz miasta.
Ochrona dla biednych dzieci.

Straż ogniowa.

Prezes Zarządu—Antoni Orzechowski. Naczelnik straży — Ignacy Jankowski. Pomocnik—Aleksander Linke.

Dąbskie chrześcijańskie Towarzystwo spożywcze „Zorza“.

Towarzystwo założone w roku 1906. Obrót roczny wynosi 39,545 rb. 99 kop. Prezes Zarządu—Adam Orzechowski. Zarządzający—Adam Jedyński. Sekretarz i skarbnik — L. Biedrzycki. Członkowie: ks. Wincenty Burakowski, Antoni Kuliński, Wawrzyniec Warych i Mikołaj Zdrojewski.

Powiat Koniński.

Zarząd powiatowy.

Naczelnik powiatu, r. st., Andrzej, syn Mateusza, Titarenko. Naczelnik straży ziemskiej, kapitan, Andrzej, syn Józefa, Osipow. Pomocnik naczelnika powiatu w sprawach administracyjnych, rad. dw., Tomasz Sutarzewicz. Referenci: W. J. Pokaczałow, Stanisław Trębaczkiwicz i Wacław Szperling. Sekretarz — Stanisław Meler. Sekwestrator—Eryk Stokowski. Inżynier-budowniczy—Paweł Romocki. Lekarz powiatowy, rad. dw., Władysław Żywanowski. Weterynarz, rad. kol., Antoni Ślepowroński. Felczer pow. —Jakób Strykowski. Felczer weterynarji—Edward Klichowski.

Powiatowa komisja poborowa.

Prezes—Naczelnik powiatu. Referent—Stanisław Trębaczkiwicz.

Rada powiatowa dobroczynności publicznej.

Prezes—Naczelnik powiatu. Referent—Wacław Szperling.

Szpital św. Ducha.

Lekarz, ases. kol., Nepomucen Godlewski. Nadzorca—Tadeusz Maciejewski.

POWIAT KONIŃSKI.

Siostry miłosierdzia.

Stefanja Augustyniak, Leopolda Iwińska i Janina Pikulska.

Komisarz do spraw włościńskich.

Rad. st. Walerjan, syn Dymitra, Kuzniecowa. Jeometra—Antoni Kłobukowski.

Magistrat m. Konina.

Burmistrz, as. kol., Zygmunt Orłowski. Sekretarz—Stefan Zieniac i rad. dw. Bazyli, syn Piotra, Klimowicz. Kasjer—Leon Ropelowski. Lekarz miejski—Tomasz Kabata. Akuszerka—Franciszka Witkowska.

Inspektor podatkowy na powiaty koniński i słupecki.

Sekr. kol. Eugenjusz, syn Bazylego, Łopatin.

Kasa powiatowa.

Skarbnik naczelny, rad. dw., Sergjusz, syn Aleksandra, Jewstiejew. St. buchalter—Franciszek Nielepiec. Kasjer—Bolesław Radkiewicz. Buchalter I rzędu—Wawrzyniec Płotkiewicz. Buchalterzy II rzędu—Jan Szymanderski i Mikołaj, syn Jana, Andrejew.

Biuro Zarządu wzajemnych ubezpieczeń.

Taksator—Henryk Lewittu. Pomocnik—Jan Stromejer. Sekretarz—Stefan Śmiełkiewicz.

Sędzia śledczy.

As. kol. Aleksander, syn Teodora, Chrjakow.

Sekretarz wydziału hipotecznego.

Jan Woliński.

Rejenci:

Radcowie dworu: Edward Sikorski i Edwin Miller.

Adwokaci prywatni.

Ludwik Kociołkowski, Ignacy Kłobukowski i Wincenty Wodziński.

Komisarz sądowy przy zjeździe sędziów pokoju.

Aleksander, syn Mikołaja, Gołubiew.

Sądy gminne.

1-go okręgu w Koninie; 2-go okręgu we Władysławowie, p. Turek; 3-go okręgu w Rychwale, poczta w miejscu.

DUCHOWIEŃSTWO.

Wyznania prawosławnego.

Proboszcz cerkwi św. Trójcy—Aleksander, syn Bazylego, Świętłow.

Wyznania rzymsko-katolickiego.

Kościół po-Reformacki—rektor ks. Stanisław Dutkiewicz.

Parafje rz.-katolickie w powiecie konińskim.

Golina, st. p. Konin; Gosławice, p. Konin; Grabienice, p. Rychwał; Grzymiszew, p. Władysławów; Grochowy, p. Konin; Kawnice, poczta Konin; Kramsk, p. Konin; Krzymów, p. Konin; Kuhary Kościelne, p. Konin; Lisiec, p. Konin; Licheń, p. Konin; Morzysław, p. Konin; Myślubórz, Ostrowąż, p. Kleczew; Rzgów, p. Konin; Rusocice, p. Władysławów; Rychwał, p. w miejscu; Sławsk, p. Konin; Ślesin, p. w miejscu; Stare Miasto, poczta Konin; Tuliszków, p. w miejscu; Wyszyna, p. Konin.

Parafje ewangelickie.

Konin—pastor Karol Henkel. Władysławów—pastor (vakat).

Parafja ewangelicko-reformowana.

W Żychlinie—pastor Skierski.

Poczta i telegraf w Koninie.

Naczelnik—Wilhelm Focht. Pomocnik—Bazyli, syn Dionizego, Dąbówik.

Oddziały pocztowe w pow. konińskim.

W Rychwale—naczelnik Wawrzyniec Ludwik Wieprzycki.

W Ślesinie—naczelnik Aleksander Fligel.

Szkoły elementarne w Koninie.

1-klasowa męska — nauczyciel Maciej Stefański.

1-klasowa ogólna — nauczyciel Józef Tomaszewski.

1-klasowa żeńska — nauczycielka Eugenja Saweljewa.

1-klasowa ogólna — nauczyciel Adolf Pecnik.

2-klasowa ogólna szkoła dla żydów—opiekun szkoły Herman Joel, starszy nauczyciel H. Beatus, nauczycielka Ch. Król.

Szkoły prywatne.

7-klasowa Szkoła Handlowa męska. Dyrektor Beranek.

7-klasowa Szkoła Handlowa żeńska Janiny Komornickiej.

4-klasowa pensja żeńska Wandy Wierzchlejskiej.

Szkółka elementarna przy Towarzystwie Dobroczyńności.

Lekarze:

W Koninie: Władysław Żywanowski, Roman Ostrzycki, Jan Godlewski i Tomasz Kabata; w Władysławowie: Roman Dziewicki; w Rychwale: Michał Gieryn i w Ślesinie: Józef Kozak.

Dentysta.

A. Wolpe w Koninie.

Apteki.

W Koninie: Tadeusza Kosztulskiego; dzierżawca Stefan Siciński i Franciszka Liskiewicza. W Golinie: S-rów Szyndlera; zarzą-

POWIAT KONIŃSKI.

dza Stanisław Bargiel. W Kramsku: Michała Pierwocha. W Rzgowie: Józefa Chlebińskiego; zarządza Jan Goldehaar. W Rychwale: Leokadi Sobockiej; zarządza Feliks Jastrzębski. W Ślesinie: Zygmunt Szczepankowski; W Tuliszkowie: Józefa Wichlińskiego. We Władysławowie: Edwarda Sicińskiego.

Składy apteczne w Koninie.

S-rów A. Nowierskiego i H. Majerana.

Straże ogniowe.

W Koninie. Prezes Zarządu--Roman Ostrzycki. Naczelnik straży--Ludwik Reymond. Pomocnik--Ludwik Ganowicz.

W osadach: w Golinie. Prezes Zarządu--Józef Suchorzewski. Naczelnik--Karol Wierusz-Kowalski.

W Rychwale. Prezes--Ludwik Mamroth. Naczelnik--Zygmunt Rówiński.

W Ślesinie. Naczelnik--Aleksy Wiszniewski.

W Tuliszkowie. Prezes--Bolesław Lissowski. Naczelnik--Stefan Kamiński.

We Władysławowie. Prezes--Ludwik Puławski. Naczelnik--Juljan Marszel.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Koninie.

Prezes Zarządu--Paweł Ernest Michel. Członkowie Zarządu: Maurycy Gross i Stefan Siciński.

Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe.

W Koninie. Założone w roku 1900. Obrót roczny 1000000 rb. Członkowie Zarządu: Franciszek Borowski, Nepomucen Godlewski i Michał Opas.

W Rychwale. Założone w roku 1908. Prezes Zarządu--dr. Michał Gieryn. Członkowie: Wacław Jedyński i Zygmunt Rówiński.

Urzędy gminne.

Brzeźno, w Krzymowie, poczta Konin; Dąbroszyn, w Rychwale, poczta w miejscu; Golina, p. Konin; Gosławice, p. Konin; Kramsk, poczta Konin; Piortunów, w Wyszynie, p. Konin; Rzgów, p. Konin; Sławoszewek, w Ślesinie, poczta w miejscu; Stare Miasto, p. Konin; Tuliszków, p. w miejscu; Władysławów, p. w miejscu; Wysokie, p. Konin.

Posterunki straży ziemskiej.

W Koninie, Władysławowie, Golinie, Rychwale, Ślesinie i Tuliszkowie.



Powiat Łęczycki.

Zarząd powiatowy.

Naczelnik powiatu, rad. kol., Mateusz, syn Aleksandra, Smol-ski. Naczelnik straży ziemskiej, porucznik, Jan, syn Bazylego, Pawluk. Pomocnik naczelnika powiatu do spraw administracyj-nych, rad. dw., Klemens, syn Teodora, Miedwiediew. Referenci: Ignacy, syn Ignacego, Pytaszyński; Teodozjusz, syn Tomasza, Siroklin i Bronisław Genjusz. Sekretarz: Tomasz Stokowski. Sekwestrator -- Adam Winnicki. Inżynier -budowniczy, asesor kolegialny, Kazimierz Szpringer. Lekarz powiatowy --Stanisław Żół-kowski. Weterynarz, rad. kol., Stanisław Chrempiński. Felczer pow. --Józef Augustynowicz. Felczer weterynarii --Jan Rydecki.

Powiatowa komisja poborowa.

Prezes --Naczelnik powiatu.

Rada powiatowa dobroczynności publicznej.

Prezes --Naczelnik powiatu.

Szpital św. Mikołaja.

Opiekun --W. Betticher. Lekarz, rad. kol., Maksymiljan Ziem-nicki.

Siostry miłosierdzia.

Franciszka Krzezińska i Matylda Oleszyńska.

Przytułek dla starców w Łęczycy.

Opiekun --Stanisław Witkowski.

Ochrona dla dzieci.

Prezes --ks. Adolf Zebrowski.

Komisarz do spraw Włościańskich.

Rad. hon. Włodzimierz, syn Aleksandra, Kirpicznikow.

Zarząd żandarmerji.

(Na powiaty łęczycki, kolski i turecki).

Naczelnik, rotmistrz, Michał, syn Jana, Pieriekisłow.

Magistrat m. Łęczycy.

Burmistrz --Michał Werocy. Sekretarze: Jan Spławski i Antoni Matyszewski. Kasjer --Ludwik Rydlewski. Lekarz miejski -- Zy-gmunt Zawadzki. Weterynarz miejski --Wincenty Wojciechowski. Akuszerka --Otto.

Więzienie.

Naczelnik więzienia --Teodor, syn Tymoteusza, Siemionow. Pomocnik --Roman Czachurski. Lekarz --Stanisław Żółkowski.

POWIAT ŁĘCZYCKI.

Inspektor podatkowy.

As. kol., Włodzimierz, syn Włodzimierza, Kwarnberg.

Kasa powiatowa.

Skarbnik—Juljan Zawadzki. St. buchalter—Zygmunt Kaczyński. Kasjer—Roman Królikowski. Buchalter I rzędu—Felix Czapliński. Buchalterzy II rzędu—Antoni Małecki i Mikołaj Tomecki.

Biuro wzajemnych ubezpieczeń od ognia.

Taksator—Franciszek Obrębski. Pomocnik—Stanisław Jankowski. Sekretarz—Dymitry, syn Michała, Meńko.

Biuro pocztowo-telegraficzne.

Naczelnik, rad. dw., Aleksander, syn Jana, Tiapoczkin. Pomocnik, sek. gub., Piotr, syn Elizeusza, Ignatjew.

Oddziały pocztowo-telegraficzne.

W Gośtkowie. Naczelnik—Józef Mandecki.
W Grabowie. Naczelnik—Michał, syn Jana, Duszczyk.
W Poddębicach. Naczelnik—Wincenty Edward Paprocki.

Oddział pocztowy.

W Piątku. Naczelnik—Józef Piotr Płóciennik.

Sędziowie śledczy.

1-go rewiru, as. kol., Włodzimierz, syn Gerasima, Turbin;
2-go rewiru, rad. hon., Aleksander, syn Walerjana, Fenin.

Sąd pokoju.

Sędzia, rad. kol., Sergjusz, syn Wiktora, Czerokow. Sekretarz wydziału hipotecznego—Marceli Bacciarelli.

Komisarz przy sądzie zjazdowym.

Bronisław Lachowicz.

Rejenci.

Samuel Fibich i Remigjusz Białkiewicz.

Adwokat przysięgły.

Józef Chrempiński.

Adwokaci prywatni.

Gabrjel Wertel i Henryk Punkt.

Sądy gminne.

1-go okręgu w Grabowie, poczta w miejscu; 2-go okręgu w Łęczycy, poczta w miejscu; 3-go okręgu w Piątku, poczta w miejscu; 4-go okręgu w Parzęczewie, poczta Ozorków; 5-go okręgu w Poddębicach, poczta w miejscu.

Zakłady naukowe.

Seminarjum nauczycielskie.

Inspektor, rad. st., Onufry, syn Teodora, Antosiuk. Nauczyciele: rel. praw. Emiljan, syn Jana, Panasiewicz; rel. rz. kat. ks. Antoni Zydanowicz. Mat. i geogr. Eugenjusz, syn Piotra, Niemcewicz. Ros. jęz. i hist. Aleksy, syn Korneja, Kriworuczko. Jęz. pol. Marjan Herman. Muz. i śp. Józef Zagórski. Rys. i kal. Antoni, syn Jakóba, Szewczenko. Nauczyciel szkoły wzorowej Michał syn Wawrzyńca, Signiewicz. Gimnast. Antoni, syn Michała, Zawistonowicz. Lekarz Stanisław Żółkowski.

Szkoła 2-klasowa miejska.

Zarządzający Jan, syn Piotra, Szyjko.

Szkoły miejskie elementarne.

- I męska. Nauczyciel Józef Maciejewski.
- II Nauczyciel Adolf Bertold.
- III żeńska. Nauczycielka Wanda Michalska.

Prywatne zakłady naukowe.

7-klasowa pensja żeńska pod zarządem Sabiny Olszewskiej; 4-klasowa szkoła realna, inspektor Włodzimierz Ratajewski. Szkołka elementarna Heleny Rydlewskiej i zakład freblowski Janiny Rydlewskiej.

Szkoły prywatne.

W Gledzianowie, gmina Witonia—Bolesława Nactmana; w Pełczyskach gm. Gostków—Władysława Bettichera; w Kozubach Średnich, gm. Topola—Antoniego Neffe.

Duchowieństwo.

Wyznania prawosławnego.

Proboszcz cerkwi św. Mikołaja — Emiljan, syn Jana, Panasiewicz.

Wyznania rzymsko-katolickiego.

Proboszcz i dziekan łęczycki ks. Adolf Żebrowski.
 Kościół po-Bernardyński—rektor ks. Antoni Zydanowicz.

Parafje katolickie w obrębie powiatu łęczyckiego.

Bałdrzychów, Błonie, Dalików, poczta Poddębice; Domaniew, Gieczno, Grabów, p. Grabów; Góra św. Małgorzaty, Leźnica-

POWIAT ŁĘCZYCKI.

Wielka, Leźnica-Mała, Mazew, p. Grabów; Modlna, Ozorków, Pa
ręczew, Pieczew, Piątek, p. Piątek; Poddębice, p. w miejscu;
Strzegocinek, Sobótka, Solca-Wielka, Siedlec, Topola, Tum, poczta
Łęczycza; Tur, Wartkowiec, p. Gostków; Witonia, p. Łęczycza.

Gminy marjawickie.

W Piątku, p. Piątek; w Sobótce.

Gminy ewangelickie.

Poddębice—pastor Szmidke, Huta-Bardzyńska—pastor Juliusz
Buze.

Lekarze.

W Łęczycy: Maksymilian Ziemnicki, Stanisław Żółkowski, Zy-
gmunt Zawadzki. W Piątku: Wojciech Zieliński. W Górze-Ba-
drzychowskiej Stefan Mrowiński. W Poddębicach Stefan Królewski.

Lekarze weterynarji.

Stanisław Chrempiński i Wincenty Wojciechowski w Łęczycy.

Dentysta.

M. Kuszner w Łęczycy.

Apteki.

W Łęczycy Wacława Batkowskiego i Jana Kłobukowskiego,
w Poddębicach Pawła Bieluczyka, w Piątku S-rów Polkowskiego,
w Witoni Majera Bożekowskiego, w Grabowie Gustawa Mackie-
wicza, w Wartkowicach Stefana Domańskiego i w Sobótce Wacława
Wyleżyńskiego.

Składy apteczne.

Ignacego Sokołowskiego i Andrzeja Dołagowskiego w Łę-
czycy.

Straże ogniowe.

W Łęczycy. Prezes Zarządu—Konstanty Kwewas. Naczelnik
straży—Zygmunt Gryzewski.

W Grabowie. Prezes Zarządu—Edward Jezierski. Naczelnik
—Michał Iwanow.

W Piątku. Prezes Zarządu—Antoni Niedziałkowski. Naczelnik—
Roman Karłowski.

W Poddębicach. Prezes Zarządu Napoleon Zakrzewski. Naczelnik—
Stefan Szwillin.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Łęczycy.

Prezes Zarządu—Wojciech Fijałkowski, dyrektor — Stanisław
Witkowski.

I Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

Prezes Zarządu—Franciszek Obrembski. Członkowie: Wincen-
ty Grochowski, Zygmunt Gryzewski, I. Stankowski, Franciszek
Walczak i Jakób Wolski.

II Towarzystwo Pożyczkowo-oszczędnościowe.

Założone w r. 1908. Obrót roczny 200 tys. rb. Prezes Zarządu—M. Kuszner.

Koło Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich.

Założone w r. 1907. Patron ks. kanonik Żebrowski. Prezes Zarządu—Antoni Kurasiński. Wiceprezes—Leon Rajss. Sekretarz—Marcin Brzeziński.

Koło okręgowe Łęczyckie Polskiego Związku zawodowych ogrodników.

Założone w r. 1907. Prezes Zarządu—L. Jasiński (jun.). Skarbnik—W. Kowalski. Sekretarz—J. Łabędzki. Bibliotekarz—J. Wolski.

Towarzystwo Biblioteki publicznej.

Założone w r. 1908. Obrót roczny 1500 rb. Prezes Zarządu Franciszek Obrębski. Wiceprezes—Stanisław Witkowski. Skarbnik—Marceli Bacciarelli. Sekretarz—Włodzimierz Ratajewski.

Stowarzyszenie spożywcze „Mazur“.

Założone w r. 1906. Obrót roczny rb. 20000. Prezes Zarządu—Ignacy Wojciechowski. Gospodarz—F. W. Iczak. Sekretarz—St. Wojtczak.

Towarzystwo poż.-oszczędn. w Grabowie.

Prezes Zarządu—Michał Duszczyk. Członkowie: Józef Kuliński i Gustaw Mackiewicz.

Towarzystwo poż.-oszczędn. w Piątku.

Założone w r. 1907. Obrót roczny wynosi 1 milion przeszło rubli. Prezes Zarządu—Józef Płuciennik. Członkowie: Walenty Adamiak, Teofil Drożdżewski, Franciszek Jaworski i Ignacy Kasiński.

Koło Stowarzyszenia robotników pod wezw. św. Józefa w Piątku.

Założone w r. 1907. Prezes Zarządu—Stefan Gałuszkiewicz. Skarbnik—Józef Fabjanowski. Sekretarz—Antoni Celejewski.

Towarzystwo poż.-oszczędn. w Poddębicach.

Założone w r. 1905. Prezes Zarządu—Karol Spodenkiewicz. Członkowie: Paweł Bieluczyk, Leon Lewandowski i Józef Józwiak. Sekretarz—W. Paprocki.

Towarzystwo poż.-oszczędn. w Wartkowicach.

Prezes Zarządu—Ignacy Smogorzewski. Członkowie: Władysław Betticher i Wojciech Sykurski.

Urzędy gminne.

Balków, p. Piątek; Chociszew, p. Ozorków; Dalików, poczta Poddębice; Gostków, poczta w miejscu; Grabów, poczta w miej-

POWIAT SIERADZKI.

scu; Leśmierz, poczta Łęczycza; Mazew, p. Grabów; Piaskowice, p. Ozorków; Piątek, p. w miejscu; Poddębice, p. w miejscu; Rogoźno, w Wypychowie, p. Ozorków; Sobótka, p. Grabów; Tkaczew, p. Łęczycza; Topola, p. Łęczycza; Tum, poczta Łęczycza; Witonia, p. Łęczycza.

Posterunki straży ziemskiej.

W Łęczycy, Ozorkowie, Parzęczewie, Poddębicach, Piątku, Grabowie, Witoni Leśmierzu i Topoli.

Magistrat m. Ozorkowa.

Burmistrz—Antoni Jaroszewski. Sekretarz—Wincenty Kulejewski. Kasjer—Aleksander Krupczyński. Lekarz miejski—Aleksander Krozkin. Lekarz weterynarii—Wacław Kranas. Felczer miejski—Majer Ordynans. Akuszerka—Marjanna Balbińska.

Poczta i telegraf.

Naczelnik—August Landeck. Pomocnik — Władysław Giergielewicz.

Rejent.

Edmund Grzymski.

DUCHOWIENSTWO.

Proboszcz parafji katolickiej—ks. Kazimierz Cichalewski.
Proboszcz par. ewangelickiej ozorkowskiej z filjałem w Łęczycy—pastor Leon Mai.

Szkoły elementarne miejskie.

1-klasowa męska — nauczyciel Ignacy Cyruliński; 1-klasowa żeńska — nauczycielka Wanda Łopacińska; 1-klasowa ogólna — nauczyciel E. Ferster. Obok tego w Ozorkowie istnieją: 2-klasowa szkoła Szloserowska i jedno-klasowa fabryczna.

Straż ogniowa.

Prezes Zarządu—Wilhelm Witke. Naczelnik straży—Józef Podmieski. Pomocnicy: Korneli Brauze i Władysław Sztolc.

Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe.

Prezes Zarządu — Kazimierz Ruszkowski. Członkowie: Leonard Braude, Władysław Chyliński, Tadeusz Skarżyński, Maurycy Tyłman i Stefan Weil.

Lekarze.

Aleksander Krozkin, Jan Przyborowski, Adolf Legis.

Dentysta.

Sura Rabinowicz.

Apteki.

Jana Chojnackiego i S-rów Roberta Wejla. Zarządzający Ludwik Gorecki.

Skład apteczny.

Franciszka Kasza.



Powiat Sieradzki.

Zarząd powiatowy.

Naczelnik powiatu, rad. kol., Grzegorz, syn Józefa, Komarowski. Naczelnik straży ziemskiej, podpułkownik, Józef, syn Leona, Tryszatnyj. Pomocnik naczelnika powiatu do spraw administracyjnych, as. kol., Leoncjusz, syn Franciszka, Bedrykowski. Referenci: Andrzej Podorowski, Hipolit Muszyński i Stefan Ancykowski. Sekretarz powiatu—Władysław Kolabiński. Sekwestrator—Ignacy Dul. Archiwista—Franciszek Kurek. Inżynier-budowniczy, rad. dw., Władysław Stachlewski. Lekarz powiatowy, rad. dw., Jan Brudnicki. Weterynarz powiatowy, rad. kol., Kazimierz Bortnowski. Felczer powiatowy—Eugenjusz Czarnecki. Felczer weterynaryj—Seweryn Godziński.

Powiatowa komisja poborowa.

Prezes—Naczelnik powiatu. Referent—W. Kolabiński.

Rada powiatowa dobroczynności publicznej.

Prezes rady—Naczelnik powiatu.

Szpital św. Józefa.

Opiekun szpitala—D. M. Skriabin. Nadzorca—Wojciech Kamiński. Lekarze: rad. kol. Aleksander Murzynowski i Franciszek Sulikowski. Siostry miłosierdzia: Marjanna Moc, Feliksa Furmaniak, Franciszka Studzińska i Ludwika Fedorowicz.

Ochronka dla dzieci.

Opiekunka—Jadwiga Sulikowska.

Przytułek dla starców.

Opiekun—Stefan Strzeszewski.

Komisarz do spraw włościńskich.

Rad. hon., Dymitry, syn Michała, Skriabin. Referent—Jan Gumowski. Jeometra—Konstanty Walewski.

POWIAT SIERADZKI.

Zarząd żandarmerji na powiaty sieradzki i wieluński.

Naczelnik Zarządu, podpułk., Piotr, syn Andrzeja, Saweljew.

Biuro ubezpieczeń od ognia.

Taksator—Porfiry, syn Jana, Kowalskij. Pomocnicy: Kazimierz Fronczkowski i Mikołaj, syn Tymoteusza, Zabawnikow. Sekretarz—Antoni Piątkiewicz.

Magistrat m. Sieradza.

Burmistrz—Włodzimierz, syn Koźminy, Ostapienko. Sekretarze: Tomasz Klinkawski i Ignacy Mąkowski. Kasjer Ignacy Nadaliński. Akuszerka miejska—Izabela Łęgier.

Poczta i telegraf w Sieradzu.

Naczelnik, sekr. gub., Klemens, syn Andrzeja, Ostapow-Naszora. Pomocnik, as. kol., Kacper Korzeniowski.

Oddział pocztowo-telegraficzny.

W Złoczewie—Naczelnik, rad. hon., Ludwik Ostrowski.

Oddział pocztowy.

W Szadku Naczelnik, rad. hon., Jan Maliszewski.

Kasa powiatu.

Skarbnik, as. kol., Gerard Godlewski. Starszy buchalter—Piotr Ładziński. Kasjer—Jan Nowakowski. Buchalter I rzędu—Stanisław Kierociński. Buchalter II rzędu—Jan Janicki.

Zarząd okręgu akcyzy.

Nadzorca, rad. kol., Koźma, syn Pawła, Fiłatow. Starszy pomocnik, rad. dworu, Audjusz, syn Mikołaja, Bogajewski. Rejent—Stanisław Raczyński.

Sędziowie śledczy.

1-go rewiru, rad. dw., Zygmunt Kaczkowski; 2-go rewiru, as. kol., Jarosław, syn Szczepana, Siemionowicz.

Sąd pokoju.

Sędzia, rad. hon., Włodz. Aleksandrowicz Sulikowskij. Sekretarz wydziału hipotecznego Tadeusz Rembowski. Rejent—Władysław Tymieniecki. Komisarz przy sądzie zjazdowym—Antoni Twardowski.

Adwokaci prywatni.

Mieczysław Pisarski, Wacław Marzantowicz i Józef Charnasohn

Sądy gminne

1-go okręgu w Sieradzu, p. w miejscu; 2-go okręgu w Bukowcu, p. Błaszki; 3-go okręgu w Złoczewie, p. w miejscu; 4-go okręgu w Szadku, poczta w miejscu; 5-go okręgu w Zadzi-
mii, p. Szadek.

Duchowieństwo.

Proboszcz parafji Sieradz--ks. kanonik Władysław Mikołajewski. Kościół po-Dominikański w Sieradzu -- rektor ks. Aleksander Brzeziński.

Parafje katolickie w obrębie powiatu sieradzkiego.

Brzeźno, p. Złoczew; Burzenin, p. Sieradz; Charłupia-Wielka, poczta Sieradz; Charłupia-Mała, p. Sieradz; Chojno, p. Sieradz; Drużbin, Godynice, p. Błaszki; Gruszczyce, p. Błaszki; Kamionacz, p. Sieradz; Kłonowa, p. Lututów; Klęczków Mały, p. Złoczew; Korczew, p. Zduńska Wola; Małyń, Męka, p. Sieradz; Rossoszyca, p. Sieradz; Stolec, Szadek, p. Szadek; Tubądzin, p. Warta; Uników, p. Złoczew; Wierzchy, p. Szadek; Wąglczew, p. Błaszki; Wojków, poczta Błaszki; Wróblew, p. Sieradz; Zadzim, p. Szadek; Złoczew, poczta w miejsu.

Szkoły w Sieradzu.

a) Miejskie: 2-klasowa męska -- starszy nauczyciel Sergiusz Spicynski; młodzi nauczyciele: Wojciech Radłowski i Teofil Szedel. 2-klasowa żeńska -- starsza nauczycielka Eufrozyna Wasilkowska; młodsze nauczycielki: Władysława Stasiakiewicz i Olga Sołowjewa. 1-klasowa męska -- nauczyciel Aleksander Fiedotjew. 1-klasowa żeńska -- nauczycielka Helena Madejska. 1-klasowa -- Nauczycielka Helena Sołowjewa.

Prywatne zakłady naukowe.

4-klasowa szkoła handlowa, prowadzona przez Ludwika Domagala; 4-klasowa żeńska szkoła Jadwigi Sulikowskiej; ogólna szkoła początkowa, nauczycielka Stefanja Wagner; we wsi Zduny --1-klasowa szkoła, nauczyciel Feliks Ciałowicz.

Lekarze.

W Sieradzu: Jan Brudnicki, Franciszek Sulikowski, Aleksander Murzynowski, Kazimierz Kempniński. W Szadku Ignacy Lipiński. W Złoczewie Tadeusz Pawłowski.

Apteki.

W Sieradzu: S-rów Obrąpalskiego w dzierżawie Antoniego Wisławskiego. Zarządzający Zygmunt Maleszewski i S-rów Idzikowski. Zarządza Antoni Żychlewicz. W Burzeninie Zygmunta Sądziejewicza. W Szadku Józefa Olszakowskiego. W Złoczewie: Kazimierza Pawłowskiego i Kazimierza Skarżyńskiego.

Skład apteczny.

Izydora Frydmana w Sieradzu.

Straże ogniowe.

W Sieradzu. Prezes Zarządu--Tadeusz Rembowski. Naczelnik straży- Konstanty Walewski.

W Burzeninie. Prezes Zarządu- ks. Józef Szymanowski. Naczelnik straży- Lucjan Ślusarski.

POWIAT SIERADZKI.

W Szadku. Prezes Zarządu—Franciszek Paczkowski. Naczelnik straży—Bolesław Stokowski.

W Żłoczewie. Prezes Zarządu—Michał Białecki. Naczelnik straży—Aleksander Turczynowicz.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Sieradzu.

Założone w roku 1911. Obrót roczny wynosi rubli 10 mil. Prezes Zarządu—Lucjan Laskowski. Dyrektorzy: Franciszek Swarzeński i Antoni Zychlewicz.

Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe.

W Sieradzu. I-sze założone w r. 1901. Obrót roczny 550 tysięcy rubli. Prezes Zarządu—Włodzimierz Dymitrowicz. Członkowie: Antoni Zychlewicz, Stanisław Raczyński i Konstanty Walewski.

W Szadku. Założone w roku 1906. Obrót roczny wynosi około jednego miliona rubli. Prezes Zarządu—Ignacy Lipiński. Członkowie: Franciszek Pietrzak, Julian Szerfel, M. Szeplewicz i Fr. Wróblewski.

W Brzeźnie. Prezes Zarządu—ks. Jan Jędrzejewski. Członkowie: Józef Miłosz i Szymon Sroczyński.

W Żłoczewie. Prezes Zarządu—ks. Włodzimierz Kiełkiewicz. Członkowie: Stanisław Drzazdowski, Stanisław Kalinowski, Ludwik Ostrowski, Mieczysław Paszkiewicz i Franciszek Pawlicki.

Kółko rolnicze imienia Staszycy w Szadku.

Założone w roku 1907. Zarząd: prezes Władysław Krasieński, Członkowie: Michał Zabłocki i Antoni Zabłocki.

Urzędy gminne.

Bartochów, w Warcie, p. w miejscu; Barczew, p. Sieradz; Bogumiłów, w Monicach, p. Sieradz; Brzeźno, p. Żłoczew; Charłupia Mała, w Dzierzbiniu, p. Sieradz; Dzierżazna, w Rossoszycy, p. Sieradz; Godynice, w Bronszewicach, p. Błaszki; Gruszczyce, w Wójkowie, p. Błaszki; Klonowa, p. Lututów; Krokocice, p. Szadek; Majaczewice, w Burzeninie, p. Sieradz; Męka, p. Sieradz; Szadek, p. w miejscu; Wierzchy, w Charkowie-Pańskim, p. Szadek; Wojsławice, w Izabelowie, p. Zduńska Wola; Wróblew, p. Sieradz; Zadzim, poczta Szadek; Zduńska Wola, p. w miejscu; Żłoczew, poczta w miejscu.

Posterunki straży ziemskiej.

W Sieradzu, Zduńskiej Woli, Warcie, Szadku, Zadzimiu, Gruszczycach, Klonowie, Żłoczewie i Burzeninie.

Magistrat m. Zduńskiej-Woli.

Burmistrz—Mikołaj, syn Jana, Kowalewskij. Sekretarz—Józef Krassowski. Kasjer—Zenon Cywiński. Lekarze miejscy: Romuald Głodowski i Dawid Kamelgar. Weterynarz miejski—Franciszek Pie-

trzak. Felczer miejski—Wawrzyniec Leder. Felczer weterynaryjny Józef Jezierski. Akuszerka —Anastazja Szczerbaczewa.

Sąd pokoju.

Sędzia, rad. kol., Anastazy, syn Bazylego, Kostiukiewicz. Sekretarz hipoteczny —Karol Staszewski.

Rejent.

Rad. st. Paulin, syn Paulina, Zdanowicz.

Adwokaci prywatni.

Franciszek Latoszyński, Józef Ulkowski i Stanisław Gajdrych.

Poczta i telegraf.

Naczelnik, rad. dw., Michał, syn Szczepana, Zacharko. Pomochnik —Ignacy Groblewski.

Duchowieństwo.

Proboszcz parafji Zduńska Wola —ks. Wojciech Kmiec.

Parafja ewangelicka.

Pastor Gustaw Manitius.

Szkoły miejskie.

1) 2-klasowa— starszy nauczyciel Franciszek Hübner, młodszy Mikołaj Gnieździński; 2) 2-klasowa— starszy nauczyciel Fryderyk Eichblat, młodszy: Wilhelm Fulde i Rejngard Fidler; 3) 1-klasowa żydowska—nauczyciel Dawid Dobrzyński; 4) 1-klasowa — nauczyciel Józef Jaworowicz. 5) 1-klasowa żydowska—nauczyciel Lejzer Kapłan; 6) 1-klasowa—nauczyciel Adam Kołakowski; 7) 1-klasowa—nauczycielka Zofja Szczuka; 8) 1-klasowa—nauczyciel Otto Adam; 9) 1-klasowa—nauczycielka Jadwiga Kołakowska; 10) 1-klasowa—nauczyciel Stanisław Zadworny; 11) 1-klasowa—nauczycielka Lucyna Zawadzka i 12) 1-klasowa—nauczyciel August Falkenberg.

Prywatne zakłady naukowe.

4-klasowa szkoła realna z prawami, zarządzający Antoni Radomski; 4-klasowe progimnazjum żeńskie, zarządzająca Zofja Wenciewicz; 4-klasowa szkoła żeńska—Róża Polkowska; progimnazjum żeńskie z prawami, założycielka Eugenja Radomska; zarządzający Aleksander, syn Tymoteusza, Radugin; 1-klasowa szkoła ogólna — Walerja Wróblewska i szkołka freblowska J. Kokowskiej.

Lekarze.

Romuald Głodowski, F. Praszker, Dawid Kamelgar, Lucjan Koziółkiewicz.

Dentyści.

Dawid Szur, Marja Egudin-Szur, H. Braude i S. Lubszyc.

POWIAT SIERADZKI.

Apteki.

Tadusza Opielińskiego, S-rów Józefa Szaniawskiego i Jana Niwińskiego.

Składy apteczne.

S-rów Szaniawskiego, Franciszka Szulca i Berka Pupko.

Straż ogniowa.

Prezes Zarządu—Jan Niwiński. Naczelnik straży—Arnold Kuske. Pomocnik—Fryderyk Eichblatt.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

Zarząd: Zenon Anstadt, Stanisław Garczyński i Dawid Winer.

Towarzystwo kredytowe.

Założone w r. 1900. Obrót roczny wynosi milion rubli. Zarząd: Robert Biderman, prezes Emil Kreter, Aleksy Łaszkwow, Franciszek Latosiński i Bronisław Wer.

Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe.

Założone w roku 1900. Obrót roczny 350000 rb. Prezes Zarządu—J. F. Brzeziński. Dyrektor—Henryk Brodzki. Sekretarz—I. Machtynger.

Stowarzyszenie spożywcze „Przyszłość“.

Założone w r. 1908. Obrót wynosi 20000 rb. Prezes Zarządu—A. Fuchs. Gospodarz—A. Chęciński.

Obok wymienionych wyżej zakładów i szkół w Zduńskiej Woli znajdują się: ochronka katolicka i ewangelicka, oraz przytułek dla starców.

Magistrat m. Warty.

Burmistrz—Władysław Ginter. Sekretarze: Stefan Zieliński i Wincenty Margielski. Kasjer—Bolesław Wilczyński. Lekarz miejski—Roman Nejman. Felczer miejski—Jakób Kozmiński. Akuszerka miejska—Anastazja Auerbach.

Zakład dla umysłowo-chorych.

Opiekun—Wiesław Mazurkiewicz. Starszy lekarz—Witold Łuniewski; młodszy—Felicja Łuniewska. Nadzorca—Wincenty Rezler.

Przytułek dla starców.

Opiekunka—Irena Popielawska.

Urząd pocztowo-telegraficzny.

Naczelnik—Aleksander Dąbrowski.

Duchowieństwo.

Proboszcz parafji Warta--ks. Maksymiljan Drzewiecki.

Rejent.

Hipolit Łuniewski.

Szkoły miejskie.

1) 1-klasowa męska--nauczyciel Stanisław Męczyński; 2)
1-klasowa żeńska--nauczycielka Marja Męczyńska.

Apteka.

Władysława Skarżyńskiego.

Straż ogniowa.

Prezes Zarządu--Hipolit Łuniewski. Naczelnik straży--Władysław Skarżyński. Pomocnik--Aleksander Dąbrowski.

Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe.

I. Założone w roku 1899; ma półtora miliona rocznego obrotu. Prezes Zarządu--Władysław Skarżyński. Członkowie Za-

II. Założone w roku 1900. obrót roczny 120000 rb. Pre-

zard: Andrzej Kaczorowski i Stanisław Tyszkowski.
zes Zarządu--Bolesław Wilczyński. Członkowie: Piotr Szlowski, Wieruszowski i Erson.



Powiat Słupecki.

Zarząd powiatowy.

Naczelnik powiatu, podpułkownik, Aleksander, syn Jerzego, Jawleńskij. Naczelnik straży ziemskiej, kapitan, Ignacy, syn Aleksandra, Żałobinskij. Pomocnik naczelnika powiatu do spraw administracyjnych, as. kol., Walerjan, syn Piotra, Żołtanowskij. Referenci: as. kol. Władysław Kajzer, Marjan Bogdański i Juljan Sobocki. Sekretarz--Stanisław Lewiński. Archiwista--K. Bartel, Inżynier-budowniczy--Zygmunt Młodkowski. Lekarz powiatowy--Romuald Matuszewski. Weterynarz powiatowy, r. d., Lucjan Matuszewski. Felczer powiatowy--Antoni Suwała. Felczer weterynarii powiatowy--Leoncjusz Zubanienko.

Powiatowa komisja poborowa.

Prezes--Naczelnik powiatu. Referent--Wład. Kajzer.

Rada powiatowa dobroczynności.

Prezes--Naczelnik powiatu.

Przytułek dla starców.

Opiekun--Franciszek Herman.

POWIAT SŁUPECKI.

Komisja do spraw włościańskich.

Komisarz — W. D. Szenszyn. Referent — Józef Janicki. Jeome-
tra — Józef Górski.

Magistrat m. Słupcy.

Sekretarz — Filip, syn Maksyma, Szparło. Kasjer — Jan Bą-
kowski.

Biuro wzajemnych ubezpieczeń od ognia.

Taksator, as. kol., Ignacy Chrzanowski. Sekretarz — Feliks
Wojewoda.

Poczta i telegraf.

Naczelnik, radca dworu, Leonard-Bronisław Zwoliński.

Oddziały pocztowo-telegraficzne.

W Kleczewie. Naczelnik oddziału, sekr. kol., Jan Paweł, syn
Aleksandra, Kempf.

W Pyzdrach. Naczelnik oddziału, as. kol., Józef Niedźwiedzki.

W Żagórowie. Naczelnik, reg. kol., Nestor, syn Gabryela,
Jewtuszenko.

Inspektor powiatowy.

Słupecki powiat wchodzi w skład rewiru konińskiego.

Inspektor zamieszkuje w Koninie.

Kasa powiatowa.

Poborca, rad. dw., Julian Kurpiński. St. buchalter — Teofil
Narcyński. Kasjer, rad. hon., Hipolit Stencel. Buchalter I rzędu
— Jan Włodkowski. Buchalter II rzędu — Ignacy Tyliż.

Komory celne.

W Słupcy. Dyrektor, radca stanu, Włodzimierz, syn Bazylego,
Nikitin. Kontrolerzy: as. kol., Mikołaj, syn Jegora, Afanasjew
i as. kol. Artemjusz, syn Artemjego, Kamiński. Nadzorca pakha-
usu, rad. dw., Włodzimierz, syn Pawła, Terentjew. Sekretarz,
rad. hon., Józef, syn Abrahama, Lebedź.

W Pyzdrach (p. w miejscu). Dyrektor, rad. dworu, Aleksan-
der, syn Mikołaja, Polak. Kontroler, Józef, syn Jana, Pigulewskij.

W Wilczynie (p. Skulsk). Dyrektor, rad. dworu, Borys, syn
Mikołaja, Głazyrin. Kontroler, as: kol., Klemens, syn Bazylego,
Aleksandrow-Rafalskij.

Rogatki celne.

W Borzykowie (p. Pyzdry). Nadzorca — Konstanty, syn Szcze-
pana, Serdiukow.

W Gostyńcyku (wieś Adamowo, p. Kleczew). Nadzorca —
Mikołaj, syn Antoniego, Fiodorow.

W Łężnie (p. Słupca). Nadzorca — Gabryel, syn Klemensa,
Prokopycyk.

W Skulsku. Nadzorca — Paweł, syn Dawida, Kostiuł.

POWIAT SŁUPECKI.

W Czełnochowie p. Pyzdry). Nadzorca—Miron, syn Par-
tenjusza, Morockij.

W Połajewie. Nadzorca—Jan, syn Fanstyna, Pałeckij.

Sędzia śledczy.

Sekr. gub. Eljasz, syn Macieja, Andrejew.

Sędzia pokoju.

Miasto Słupca pod względem sądowym należy do jurysdykcji
sędziego pokoju w Koninie.

Sekretarz wydziału hipotecznego, asesor koleg., Józef Ku-
drewicz.

Rejenci.

W Słupcy — Teofil Chrempiński, w Kleczewie — Jan Prze-
galiński, w Pyzdrach—Wacław Odechowski.

Komisarz przy sądzie zjazdowym.

Mikołaj, syn Mikołaja, Gołubkow.

Adwokat prywatny.

Maksymiljan Cieluch.

Sądy gminne.

1-go okręgu w Kleczewie (p. w miejscu); 2-go okręgu w
Słupcy (p. w miejscu); 3-go okręgu w Pyzdrach (p. w miejscu);
4-go okręgu w Zagórowie (p. w miejscu).

Duchowieństwo.

Wyznania prawosławnego.

Proboszcz cerkwi św. Mikołaja w Słupcy — Apolinary, syn
Piotra, Janowski.

Wyznania rzymsko-katolickiego.

Dziekan i proboszcz słupecki — ks. Józef Kobyliński.

Parafje rzymsko-katolickie w powiecie słupeckim.

Budzisław Kościelny, p. Kleczew; Ciężęń, p. Słupca; Cienin,
p. Słupca; Dobrosołowo, p. Kleczew; Giewartów, p. Słupca; Gro-
dziec, p. Rychwał; Kazimierz, p. Kleczew; Kleczew, p. w miejscu;
Królików, p. Rychwał; Łąd, p. Słupca; Łądek, p. Słupca; Młodo-
jewo, p. Słupca; Ostrowite, p. Kleczew; Pyzdry, p. w miejscu;
Samarzewo, p. Pyzdry; Szymanowice, p. Pyzdry; Skulsk, poczta
w miejscu; Trąbczyn, p. Zagórow; Wilczyn, p. Kleczew; Zagó-
rów, p. w miejscu; Złotków, p. Kleczew.

Parafje ewangelickie.

Grodziec—pastor Rudolf Buze. Zagórow—pastor Jan Milper.

POWIAT SŁUPECKI.

Szkoły miejskie w Słupcy.

1-klasowa męska—nauczyciel Jan Paszkowski; 1-klasowa żeńska—nauczycielka Aleksandra Kornatowicz.

Lekarze.

W Słupcy: Romuald Matuszewski i Bronisław Gutowski; w Zagórowie Konstanty Lidmanowski; w Kleczewie: Adam Gruchalski i Wacław Nowakowski i w Skulsku Adam Radziejewski.

Dentysta.

W Słupcy — Blima Feigin.

Apteki.

W Słupcy Gustawa Anca, w Kleczewie S-rów Duketa (zarządzający Bolesław Bukaty), w Pyzdrach Konstantego Otwinowskiego, w Zagórowie Józefa Chlebińskiego, w Skulsku Stanisława Chruszczewskiego, w Wilczynie Jana Zalewskiego, w Grodźcu Stanisława Otwinowskiego (zarządzający Andrzej Zagorowski), i w Ciążeniu Stanisława Chrzanowskiego.

Skład apteczny.

W Słupcy Gustawa Anca.

Straże ogniowe.

W Słupcy. Prezes—Zygmunt Młodkowski. Naczelnik straży—Lucjan Matuszewski. Pomocnik—Ignacy Paprocki.

W Budziszawiu. Prezes Zarządu—ks. Stanisław Kurczyk. Naczelnik straży—Jan Ziemiak. Pomocnik—Alesky Łowicki.

W Kazimierzu. Prezes Zarządu—Stanisław Mańkowski. Naczelnik—Maciej Malinowski.

W Kleczewie. Prezes Zarządu—Janusz Chrzanowski. Naczelnik—Jan Przegaliński. Pomocnik—Andrzej Krzesiński.

W Łądku. Prezes Zarządu—Bronisław Gutowski. Naczelnik Józef Golez. Pomocnik—Tomasz Bielawski.

W Pyzdrach. Prezes Zarządu—Józef Głowinkowski. Naczelnik straży—Piotr Majewski.

W Skulsku. Prezes Zarządu—Henryk Mittelstedt. Naczelnik—Władysław Domański. Pomocnik—Władysław Koberski.

W Wilczynie. Prezes Zarządu—Kazimierz Karnkowski. Naczelnik—Witold Robowski. Pomocnik—Kazimierz Taczanowski.

W Zagórowie. Prezes Zarządu—ks. Jan Kabata. Naczelnik—Konstanty Lidmanowski. Pomocnik—Józef Chlebiński.

W Grodźcu. Prezes Zarządu—Kazimierz hr. Kwilecki. Naczelnik—Mieczysław Nowaczyk. Pomocnik—August Kindler.

Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe.

W Słupcy. Założone w r. 1902. Obrót roczny 150000 rb. Prezes Zarządu—Teofil Chrempiński. Członkowie: Felicjan Deplewski, Ignacy Jaworski, Zygmunt Młodkowski i Jan Włodkowski

W Grodźcu. Prezes Zarządu—Kazimierz hr. Kwilecki. Członkowie: Piotr Janiszewski i ks. Mieczysław Sadowski.

POWIAT TURECKI.

W Kleczewie. Założone w r. 1901. Prezes Zarządu—Adam Gruchalski. Wiceprezes—Jan Przeguliński. Członkowie: Jan Goiński, Leopold Hofman, Stefan Kolczyński (sekretarz), Józef Nowakowski i Marcin Rzepczyński.

W Pyzdrach. Założone w roku 1904. Obrót roczny wynosi 50000 rb. Prezes Zarządu—Antoni Nowiński. Członkowie: Franciszek Paluszkiewicz i Leon Stawicki.

Urzędy gminne.

Ciążeń, p. Słupca; Dłusk, p. Pyzdry; Grodziec, p. Rychwał; Kazimierz, p. Kleczew; Kleczew, p. w miejscu; Młodojewo, w Marce wie, p. Słupca; Oleśnica, p. Zagórów; Ostrowite, p. Kleszew; Pyzdry, p. w miejscu; Skulska Wieś, p. Skulsk; Szymanowice (Wierchy) p. Pyzdry; Trąbczyn, w Grabinie, p. Zagórów; Wilcza Góra, w Wilczynie, p. Kleczew; Zagórów, p. w miejscu.

Posterunki straży ziemskiej.

W Ciążeniu, Gizalkach, Grodźcu, Zagórowie, Młodojewie, Ostrowitem, Wilczynie, Skulsku, Kleczewie, Kazimierzu i Pyzdrach.

Powiat Turecki.

Zarząd powiatowy.

Naczelnik powiatu, kol. as., Mikołaj, syn Jana, Babiczew. Naczelnik straży ziemskiej, kapitan, Szymon, syn Szymona, Fiedotjew. Pomocnik naczelnika powiatu do spraw administracyjnych, sekr. kol., Eljasz, syn Andrzeja, Złukto. Referenci: sekr. gub. Adam Gierliński, Stanisław Ossowski i rad. dw. Tadeusz Grzybowski. Sekretarz—Michał Winecki. Sekwestrator, as. kol., Wiktor Giedrych. Inżynier - budowniczy — (vacat). Lekarz powiatowy, radca kol., Leon Łaczyński. Weterynarz, rad. kol., Leon Kruszyński. Felczer powiatowy—Moryc Szejn. Felczer weterynaryj—Józef Bakalarczyk.

Powiatowa Komisja poborowa.

Prezes—Naczelnik powiatu.

Rada powiatowa dobroczynności publicznej.

Prezes—Naczelnik powiatu.

Komisarz do spraw włościańskich.

Radca hon. Sergjusz, syn Sergjusza, Bassow. Jeometra—Józef Dobrzański.

Magistrat m. Turku.

Burmistrz, as. kol., Bazyli, syn Andrzeja, Kotlarewski. Sekretarze: Władysław Maleszewski i Jan Kochanowski. Kasjer — Włodzimierz Borysławski.

POWIAT TURECKI.

Zarząd wzajemnych ubezpieczeń od ognia.

Taksator — Paweł Jastrzębski. Referent — Wacław Jaskulski.

Urzędy pocztowo-telegraficzne.

W Turku—naczelnik Józef, syn Filareta, Gachowicz; w Dobrem —naczelnik Ludwik Szparkowski; w Uniejowie — naczelnik Wacław Tarnicki.

Oddział pocztowy.

W Cekowie. Naczelnik — Romuald Drożdżewicz.

Inspektor podatkowy.

Radca dworu, Bazyl, syn Potapa, Grigorjew.

Kasa powiatowa.

Poborca—Tomasz Jankowski. Starszy buchalter—Wacław Wacowski. Buchalter I rzędu Piotr, syn Jana, Pierewoszczykow. Buchalterzy II rzędu: Gwidon Chrzastowski i Kazimierz Pertkiewicz.

Sędzia śledczy.

Kol. as., Mitrofan, syn Jana, Malinowski.

Sąd pokoju.

Sędzia, asesor kol., E. Nazimow. Sekretarz wydziału hipotecznego Stefan Obrębski.

Rejenci.

W Turku Władysław Kędziński i w Uniejowie Józef Grabiński.

Sądy gminne.

1-go okręgu w Zelgoszczu, p. Uniejów; 2-go okręgu w Uniejowie, p. w miejscu; 3-go okręgu w Niemysłowie, poczta Warta; 4-go okręgu w Kawęczynie, p. Dobra; 5-go okręgu w Turku, p. Turek; 6-go okręgu w Warcie, p. Warta.

Duchowieństwo.

Parafje w powiecie tureckim.

Boleszyczyn, p. Dobra; Brodnia, p. Warta; Dobra, p. w miejscu; Chwałborzyce, p. Dąbie; Goszczanów, p. Warta; Grodzisko, poczta Dąbie; Jeziorsko, p. Warta; Kowale Pańskie, p. Dobra; Lisków, p. Ceków; Malanów, p. Turek; Miłkowice, p. Dobra; Niewiesz, p. Uniejów; Niemysłów, p. Uniejów; Pęczniew, poczta Warta; Psary, p. Turek; Świnice, p. Dąbie; Skęczniew, p. Dobra; Spicimierz, p. Uniejów; Tokary, p. Dobra; Uniejów, p. w miejscu; Wilanów, p. Uniejów; Wielenin, p. Uniejów.

Parafja ewangelicka.

Pastor—Adolf Krempin.

Szpital św. Pawła w Turku.

Opiekun—Alojzy Przechadzki. Lekarz—dr. Henryk Saks.

Siostry miłosierdzia: Wacława Baranowska, Eleonora Lewandowska, Helena Mijańska i Marja Wojciechowska.

Towarzystwo Dobroczyńności.

Sekretarz—Józef Dobrzański.

Ochronka dla dzieci.

Opiekunka—Kędzierska.

Towarzystwo Muzyczne.

Prezes (vacat). Sekretarz—Dobrzański.

Lekarze.

W Turku: Leon Łączyński, Stanisław Marynowski i Henryk Saks. W Dobrej—Andrzej Korboński.

Dentysta.

W Turku — Ruwin Auerbach.

Apteki.

W Turku- Bolesławy Rzęczykowskiej. Zarządza Roman Rzęczykowski.

W Dobrej--Bolesławy Rzęczykowskiej. Dzierżawi i zarządza Witold Eret.

W Pęczniewie — Stanisława Bromskiego.

W Uniejowie -- Amelji Zarzeckiej. Zarządza Leopold Biedrzycki.

Składy apteczne.

W Turku: Edwarda Jorka i Romana Rzęczykowskiego.

W Uniejowie--Stefana Jurczaka.

Szkoły miejskie w Turku.

1-klasowa męska—nauczyciel Karol Formański; 1-klasowa żeńska—nauczycielka Marja Fiesienko; 1-klasowa ogólna—nauczyciel Piotr Michał Szmidt.

Szkoły prywatne.

4-klasowa męska. Utrzymujący Wacław Sikorski.

4-klasowa żeńska. Utrzymująca Tomiła Składkowska.

Straże ogniowe.

W Turku. Prezes Zarządu—Leon Kruszyński. Naczelnik straży—Robert Hübner. Pomocnik—Gustaw Hübner.

W Dobrej. Prezes Zarządu—Walerjan Wejl. Naczelnik straży—Witold Eret.

W Uniejowie. Naczelnik straży—Wacław Tarnicki. Pomocnik—Piotr Badowski.

Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe.

W Turku. Prezes Zarządu—Robert Hübner. Członkowie: Włodzimierz Borysławski, Fabian Kaczorowski i Władysław Waberski.

POWIAT WIELUŃSKI.

W Niemysławie. Prezes Zarządu: Piotr Andrzejczak. Członkowie: Piotr Kubacki i Jan Madej.

W Niewieszu. Prezes Zarządu: ks. Leonard Kowalewski. Członkowie: Walenty Kaźmierczak, Leonard Kowalewski i Stanisław Zych.

W Skęczniewie. Prezes Zarządu: Stanisław Dylik. Członkowie: ks. Piotr Ostaniewicz, Franciszek Gręda i Tomasz Jaskulski.

W Uniejowie. Towarzystwo założone w roku 1912. Obrót roczny 60000 rb. Prezes Zarządu: Henryk Tschirschnitz.

Członkowie: ks. Wincenty Sikorski, Walenty Albin i Bronisław Harych.

Uniejowskie Stowarzyszenie spożywcze „Oszczędność“.

Założone w roku 1907. Obrót roczny 24000 rb. Członków 150. Prezes Zarządu: Bronisław Harych.

Uniejowskie Kółko Rolnicze.

Założone w roku 1912. Członków 40. Prezes: Franciszek Kucharski.

Urzędy gminne.

Biernacie, p. Uniejów; Dobra, p. w miejscu; Grzybki (Proboszczewice), p. Warta; Goszczanów, p. Warta; Kowale Pańskie, p. Dobra; Kościelnica, p. Uniejów; Luboła, p. Warta; Malanów, p. Turek; Niewiesz (Dominikowice), p. Uniejów; Niemysłów, p. Uniejów; Ostrów Wareki (w Jeziorsku), p. Dobra; Piekary, p. Dobra; Piętno, p. Turek; Pęcherzew (w Zukach), p. Turek; Skarzyn (w Czachulcu), p. Dobra; Skotniki (w Czepowie), poczta Dąbie; Strzałków, p. Cęków; Tokary, p. Dobra; Uniejów, poczta w miejscu; Wichertów (w Przykonie), p. Turek; Wola Świnecka (w Piaskach), p. Gośtków; Zelgoszcz (w Świnicach), p. Dąbie.

Posterunki straży ziemskiej.

W Turku, Dobry, Niemysławie, Strzałkowie i Uniejowie.



Powiat Wieluński.

Zarząd powiatowy.

Naczelnik powiatu, rad. dw., Włodzimierz, syn Mikołaja, Juchnowski. Naczelnik straży ziemskiej, kapitan, Aleksander, syn Aleksandra, Razumowski. Pomocnik naczelnika powiatu do spraw administracyjnych, ases. kol., Maciej, syn Macieja, Birkin. Referenci: Stanisław Parnowski, as. kol. Romuald Pawłowski i Ananjust, syn Gabrjela, Bogdanowicz. Sekretarz: Wacław Komorowski. Sekwestратор--Piotr Waskowski. Archiwista--Wincenty Jerczyński. Inżynier-budowniczy, as. kol., Teodor Gałązka. Lekarz powiatowy, rad. kol., Stanisław Domagałski. Weterynarz, rad. kol., Władysław Kasiński. Felczer powiatowy Józef Hoffman. Felczer weterynaryj--Wincenty Miłkuła.

Powiatowa komisja poborowa.

Prezes—Naczelnik powiatu. Referent—Stanisław Parnowski.

Rada powiatowa dobroczynności publicznej.

Prezes—Naczelnik powiatu.

Szpital Wszystkich Świętych.

Opiekun—Stanisław Szmidel. Lekarz—Ludwik Wagner. Siostry miłosierdzia: Aleksandra Kotońska, Paulina Pawłowska, Helena Rudzka i Stanisława Zygmund.

Ochronka dla dzieci.

Opiekun—Kazimierz Kręski.

Komisarz do spraw włościańskich.

Rad. st., Teodor, syn Karpa, Jezierskij. Sekretarz—Józef Pawelski. Jeometra—Józef Chornowski.

Magistrat m. Wielunia.

Burmistrz—Kazimierz Oraczewski. Sekretarze: Jan Krassowski i Piotr Muszyński. Kasjer—Henryk Ossowski.

Powiatowy Zarząd wzajemnych ubezpieczeń od ognia.

Taksator, rad. kol., Mikołaj, syn Jana, Lubickij. Pomocnicy: Ignacy Jan Mrozowski, i Borys, syn Eugenjusza, Zinkow. Sekretarz—Jan Kowalski.

Inspektor pdatokowy.

Rad. hon., Eugenjusz, syn Eugenjusza, Karawodin.

Kasa powiatowa.

Poborca, rad. dw., Jan Marczewski. Starszy buchalter, radca dw., Kazimierz Biało-brzeski. Buchalter I rzędu, as. kol., Stanisław Radoński. Kasjer—Wacław Bręczkowski. Buchalterzy II rzędu: Władysław Markiewicz i Michał Tomecki.

Sędziowie śledczy.

I rewiru, sekr. kol., Włodzimierz, syn Michała, Zacharko. II rewiru, rad. hon., Jakób, syn Bazylego, Tarasow.

Sąd pokoju.

Sędzia, radca stanu, Eljasz, syn Aleksandra, Kiedrow. Sekretarz wydziału hipotecznego—Józef Jerysz.

Rejenci.

W Wieluniu: Kazimierz Kaczkowski i Władysław Porszyński. W Działoszynie—Roch Sadowski.

POWIAT WIELUŃSKI.

Komisarz przy sądzie okręgowym. (Na powiat wieluński).

Michał Nagajewski.

Komisarz przy sądzie zjazdowym.

Ludwik Sarnowski.

Adwokaci prywatni.

Władysław Markowski, Karol Niekrasz i Eugenjusz Świeczak.

Sądy gminne.

1-go okręgu w Wieruszowie, p. w miejscu; 2-go okręgu w Bolesławcu, p. w miejscu; 3-go okręgu w Osiakowie, p. w miejscu; 4-go okręgu w Działoszynie, p. w miejscu; 5-go okręgu w Prasce, p. w miejscu; 6-go okręgu w Wieluniu, poczta w miejscu; 7-go okręgu w Lututowie, p. w miejscu.

DUCHOWIENSTWO.

Wyznania prawosławnego.

Proboszcz cerkwi prawosławnej Joan, syn Jana, Kowalenko.

Wyznania rzymsko-katolickiego.

Proboszcz parafji Wieluń, magister św. Teologii, ks. Jan Giodorowski.

Kościół po-Reformacki - rektor ks. Hipolit Piekarz.

Kościół po-Pijarski - rektor ks. Bolesław Osadnik.

Kościół po-Augustjański - rektor ks. Leopold Paszkowski.

Parafje rzymsko-katolickie w pow. wieluńskim.

Bolesławiec, p. w miejscu; Biała, st. p. Wieluń; Chotów st. p. Wieluń; Cieszęcin, st. p. Wieruszów; Czarnożyły, st. p. Wieluń; Czastary, st. p. Bolesławiec; Dzierzniki, st. p. Wieluń; Dzierzkowice, st. p. Bolesławiec; Działoszyn, st. p. w miejscu; Jaworzniaki, st. p. Wieluń; Komorniki, st. p. Wieluń; Konopnica, st. p. Osjaków; Kraszewice, st. p. w miejscu; Krzyworzeka, st. p. Wieluń; Lututów, st. p. w miejscu; Łyskornia, Mieleszyn, st. p. Bolesławiec; Mierzyce, st. p. Wieluń; Mokrsko, st. p. Wieluń; Narannice, st. p. Lututów; Ożarów, st. p. Wieluń; Osjaków, st. p. w miejscu; Praszka, st. p. w miejscu; Pałnów, st. p. Wieluń; Raczyn, st. p. Wieluń; Ruda, st. p. Wieluń; Rudlice, st. p. Wieluń; Rudniki, st. p. Wieluń; Siemkowice, st. p. Działoszyn; Sokolniki, st. p. Lututów; Walichnowy, st. p. Lututów; Węglewice, st. p. Wieruszów; Wierzchlas, st. p. w miejscu; Wójcin, st. p. Bolesławiec; Żytńiew, st. p. Praszka.

Parafja ewangelicka.

Administrator parafji, pastor Wojak.

Komora w Wieruszowie.

Dyrektor, radca stanu, Włodzimierz, syn Dymitra, Lewickij.

Kontroler, as. kol., Wacław Budzyński. Nadzorca pakhausu, sekr. gub., Franciszek, syn Michała, Komierowski. Sekretarz, sekr. kol., Aleksander, syn Jana, Łogwinowicz.

Urzędy celne.

Komora w Praszce.

Dyrektor, rad. kol., Jan, syn Jana, Mielnikow. Kontroler -- Borys, syn Bazylego, Nieniukow. Nadzorca pakhausu., as. kol., Aljusz, syn Amurata, Smolskij. Pomocnik Hjacynt, syn Józefa, Łukjanowicz.

Komora w Góli.

(Poczta Bolesławiec).

Dyrektor, rad. dw., Chryzant, syn Daniela, Kaczenowski. Kontroler., as. kol., Józef, syn Michała, Hnicki.

Przykomórek w Podgrabowie.

(Poczta Kraszewice).

Dyrektor, rad. hon., Ignacy, syn Jana, Kłoczkowski. Pomocnik, sekr. gub., Aleksander, syn Ambrożego, Grodzki.

Przykomórek w Bolesławcu.

Dyrektor, sekr. gub., Anatoljusz, syn Cyprjana, Bobrownickij.

Urzędy pocztowo-telegraficzne.

W Wieluniu. Naczelnik, rad. dworu, Michał, syn Bazylego, Karawaszkin. Pomocnik--Abdanon-Ignacy, syn Antoniego, Groblewski.

W Bolesławcu. Naczelnik, as. kol., Hipolit Ostrzycki.

W Kraszewicach. Naczelnik, as. kol., Konstanty, syn Aleksandra Czerniewskij.

W Lututowie. Naczelnik--Makary, syn Mitrofana, Pawlenko.

W Praszce. Naczelnik--Paweł, syn Szczepana, Mogilnicki.

W Wieruszowie. Naczelnik--Władysław Mijakowski.

Oddziały pocztowe.

W Działoszynie. Naczelnik, sekr. kol., Bazyli, syn Mikołaja, Onosko.

W Osjakowie. Naczelnik--Bronisław Koźmiński.

W Rudnikach. Naczelnik--Józef Laskowski.

Szkoły miejskie.

W Wieluniu: 2-klasowa męska, starszy nauczyciel Wincenty Nadolski, młodszy Władysław Jędrzejewski; 1-klasowa męska dla prawosławnych dzieci, nauczyciel Teodor Prochorenko; 1-klasowa żeńska, nauczycielka Stanisława Nassalska; 1-klasowa żeńska, nauczycielka Marja Rosicka; 1-klasowa ogólna ewangelicka, nauczyciel

POWIAT WIELUŃSKI.

Juljusz Menke; 1-klasowa męska, nauczyciel Franciszek Przeogoński i żeńska, nauczycielka Marja Wiśniewska.

Szkoły prywatne w Wieluniu.

7-klasowa Szkoła Handlowa, dyrektor Konrad Packiewicz; 4-klasowa pensja żeńska, przełożona Pelagja Zasadzińska; szkoła freblowska, przełożona Zofja Kuczarska, nadzorczyni Marja Rudzka.

W Praszce.

2-klasowa szkoła, przełożona Marja Sopoćko.

Lekarze.

W Wieluniu: Stanisław Domagalski, Ludwik Wagner, Antoni Rokossowski, Eugenjusz Sokólski; w Wieruszowie Władysław Wiedyskiewicz; w Praszce Kazimierz Okuszek; w Działoszynie Józefat Bednarski.

Dentyści.

W Wieluniu: Stanisława Golejewska i Tatjana Kagan.

Apteki.

W Wieluniu: Stanisława Szmidla i Aleksandra Kupke, oraz Konstantego Cerkońskiego; w Bolesławcu Edwarda Kukulskiego; w Działoszynie Konstantego Klemczyńskiego; w Kielczygłowie Walerego Sopoćko; w Kraszewicach Teodora Łempickiego; w Lututowie S-rów Nemezego Cieślickiego, dzierżawi i zarządza Krystyn Cieślicki; w Osiakowie Adolfa Błażejewskiego; w Praszce Wacława Łuckiego, w Rudnikach Władysława Braniaka; w Skomlinie Teodora Begiera i w Wieruszowie Mieczysława Łączkowskiego.

Skład materiałów aptecznych.

W Wieluniu Konstantego Cerkońskiego.

Straż ogniowa.

W Wieluniu. Prezes Zarządu—Stanisław Domagalski. Naczelnik straży—Zygmunt Walknowski. Pomocnik — Aleksander Starowicz.

W Bolesławcu. Prezes Zarządu—Jan Łopuchin. Naczelnik straży—Korucli Nuszkiwicz. Pomocnik—Roman Grzesik.

W Działoszynie. Prezes Zarządu—Izidor Kowalski. Naczelnik—Bronisław Chwaliński.

W Lututowie. Prezes Zarządu—ks. Kazimierz Ucieklak. Naczelnik (vacat). Pomocnik—Wacław Hendziorowski.

W Osjakowie. Prezes Zarządu—Bolesław Michnikowski. Naczelnik—Józef Błażejewski.

W Praszce. Prezes Zarządu—Teofil Ostaszewski. Naczelnik—(vacat). Pomocnik—Piotr Patyk.

W Wieruszowie. Prezes Zarządu—Stanisław Kapliński. Naczelnik—Leon Ginter. Pomocnicy: Andrzej Chącia i Wojciech Hofman.

Wieluńskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

Prezes Zarządu—Stanisław Godecki. Członkowie: Stanisław Szmidel i Marcin Wolski.

Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe.

Wieluńskie I. Założone w r. 1906. Obrót roczny wynosi 1200000 rb. Prezes Zarządu—Józef Jerysz. Członkowie: Leopold Bigoszewski i Henryk Ossowski.

Wieluńskie II. Prezes Zarządu—Teofil Rakowiecki. Członkowie: Tomasz Kaczmarek, Józef Waliszewski i Antoni Ziemiański.

W Bolesławcu. Założone w r. 1904. Prezes Roman Grzesik. Członkowie: Maksymiljan Ginter i Józef Liniewiecki.

W Działoszynie. Prezes Zarządu—ks. Izydor Kowalski. Członkowie: Bronisław Chwaliński i Stanisław Pytlewski.

W Kraszewicach. Prezes Zarządu—Ludwik Kozłowski. Członkowie: Leon Plewiński i Józef Szmaj.

W Lututowie. Prezes Zarządu—Władysław Małecki. Członkowie: Ignacy Kostowski, Feliks Matłowski i Konrad Mikulski.

W Osiakowie. Prezes Zarządu—Juljan Miłkowski. Członkowie Józef Błażejowski i Tadeusz Kozarski.

Urzędy gminne.

Bolesławiec, w Chotyninie, p. Bolesławiec; Czastary, poczta Wieruszów; Działoszyn, p. w miejscu; Dzierzkowice, w Lubnicach, p. Bolesławiec; Galewice, p. Wieruszów; Kamionka, w Grabieniu, p. Wieluń; Kielczygłów, p. Pajęczno; Konopnica, p. Osjaków; Kuźnica Grabowska, p. Kraszewice; Kurów, p. Wieluń; Lututów, p. w miejscu; Mierzyce, p. Wieluń; Mokrsko, p. Wieluń; Naramnice, p. Lututów; Praszka, p. w miejscu; Radoszewice, w Osjakowie, p. w miejscu; Rudniki, p. w miejscu; Siemkowice, p. Działoszyn; Skomlin, p. Wieluń; Skrzynki, Skrzynno, p. Wieluń; Sokolniki, p. Lututów; Starzenice, w Sieńcu, p. Wieluń; Wieruszów, p. w miejscu; Wydrzyn, p. Wieluń.

Posterunki straży ziemskiej.

W Wieruszowie, Bolesławcu, Działoszynie, Węglewicach, Dzierzkowicach, Kraszewicach, Rudnikach, Lututowie, Praszce, Rudlicach i Siemkowicach.

Towarzystwo Muzyczne.

Prezes—Stanisław Domagalski.

Obok tego w Wieluniu istnieją:

Kółko rolnicze.

Oddział Towarzystwa Krajoznawczego.

Jarmarki w gub. Kaliskiej

- Pow. KALISKI.** Kalisz. Jarmarków 7: dwa tygodnie przed Wielką nocą, trzydniowy na konie i inwentarz; dwa tygodnie po św. Michale, trzydniowy na konie, inwentarz i chmiel; we wtorki: po Oczysz. NMP., przed św. Markiem, po św. Idzim, po św. Jadwidze, po św. Marcynie.
- Błaszki.** Jarmarków 6: we wtorki: po Oczysz. NMP., po przewodniej niedzieli, po św. Antonim, po św. Rochu na wełnę, przed św. Michałem, po św. Katarzynie.
- Checz.** Jarmarków 6: we wtorki: przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze, po św. Marcynie.
- Godziesze.** Jarmarków 12: w czwartki: po 1.14 każdego miesiąca.
- Iwanowice.** Jarmarków 7: we wtorki: po Trzech Kr., po św. Kazimierzu, po św. Trójcy, po św. Jakóbie, po Przemienieniu Pańskim, po Narodzeniu NMP., po św. Katarzynie.
- Koźminek.** Jarmarków 6: w środy: po św. Agnieszce, po św. Grzegorzcu, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Wawrzyńcem, po Narodzeniu NMP., przed Wszystk. św.
- Opatówek.** Jarmarków 6: w czwartki: po św. Dorocie, po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu NMP., po św. Łukaszu, po Wszystk. św., po Niepokalanem Pocz. NMP.
- Staw.** Jarmarków 6: we wtorki: po św. Macieju, po św. Stanisławie, po św. Jakóbie, przed św. Idzim, po św. Jadwidze, po Wszyst. św.
- Stawiszyn.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po Trzech Kr., po niedzieli środopostnej, po Wniebowstąpieniu Pańskim po Nawiedzeniu NMP., po św. Bartłomieju, po Niepok. Pocz. NMP.
- Pow. TURECKI.** Turek. Jarmarków 6: we wtorki: po Trzech Koól., po niedzieli kwietniej, po Bożem Ciele, po Wniebowz. NMP., po św. Łukaszu, po Niepokalanem Pocz. NMP.
- Dobra.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po św. Walentym, po przewodniej niedzieli, po św. Mateuszu, po Wszyst. św., przed św. Tomaszem.
- Uniejów.** Jarmarków 6: we wtorki: po św. Macieju, po przewodniej Niedzieli, po Zielon. Świąt, przed św. Wawrzyńcem, po św. Michale, po św. Andrzeju.
- Jeziorsko, gm. Ostrów wartski, powiat turecki,** jarmarki we wtorki po pierwszym każdego miesiąca.
- Pow. ŁĘCZYCKI.** Łęczyca. Jarmarków 6: we wtorki: po św. Franciszku a Paulo, po św. Aleksandrze biskupie (czyli po 4/VI), po św. Aleksym (czyli 17 lipca), po św. Jadwidze, po św. Katarzynie, po Niepokal. Pocz. NMP.
- Grabów.** Jarmarków 6: w czwartki: po Trzech Król., po niedzieli środopostnej, po św. Piotrze i Pawle, po św. Michale, po Wszyst. św., po Niepok. Pocz. NMP.
- Ozarków.** Jarmarków 6: w środy: po Oczysz. NMP., przed Wielkanocą, przed św. Janem Chrz., przed Wniebowz. NMP., po św. Andrzeju z Awelinu.
- Porzęczew.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po Trzech Król., po Zwiastowaniu NMP., przed św. Janem Chrz., po Przemienieniu Pańskim, po św. Michale, po Wszyst. św.
- Poddembice.** Jarmarków 6: we wtorki: po Trzech Król., po św.

- Jozefie, po św. Stanisławie, po św. Marji Magdalenie, po św. Tekli, po św. Marcynie.
- Gostków.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po św. Zofji, po św. Wawrzyńcu, po św. Rafale, po św. Mikołaju.
- Dalików.** Jarmarków 6: w czwartki: po św. Dorocie, po św. Wojciechu, po św. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu NMP., po św. Jadwidze, po św. Łucji.
- Pow. KOLSKI. Koło.** Jarmarków 6: we wtorki: po Oczysz. NMP., po niedzieli środopostnej, po św. Stanisławie, po Podwyższeniu Krzyża św., przed św. Szymonem i Judą, po św. Katarzynie.
- Babiak.** Jarmarków 6: we wtorki: po Trzech Król., po św. Janie Bożym, po św. Zofji, po św. Małgorzacie, po Narodzeniu NMP., po św. Teodorze.
- Brdów.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po św. Pawle Pustelniku, po św. Kazimierzu, we wtorek po św. Stanisławie, w poniedziałki: po Nawiedzeniu NMP., po św. Michale, po św. Marcynie.
- Brdzew.** Jarmarków 6: we wtorki: po św. Konstancji, przed Wielkanocą, po św. Stanisławie, po Przemienieniu Pańskim, po św. Franciszku Borg., przed Bożem Narodzeniem.
- Dąbie.** Jarmarków 6: we wtorki: po św. Grzegorz, po św. Stanisławie bisk., po św. Jakóbie, po św. Jadwidze, po św. Marcynie, po św. Łucji.
- Grzegorzew.** Jarmarków 6: w środy: po św. Agnieszce, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Małgorzacie, po św. Jadwidze, przed św. Barbarą.
- Izbica.** Jarmarków 6: w środy: po Trzech Król., po św. Kazimierzu, po św. Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP., po św. Franciszku Borg., przed św. Mikołajem.
- Kłodawa.** Jarmarków 6: we wtorki: po Trzech Król., po niedzieli środopostnej, po św. Wojciechu, po św. Jakóbie, przed św. Ildzim, po św. Klemensie.
- Sompolno.** Jarmarków 6: w środy: po Oczysz. NMP., po niedzieli kwietnej, po Ziel. Świąt, przed św. Janem, po Podw. Krzyża św., przed Bożem Narodzeniem.
- Pow. SIERADZKI. Sieradz.** Jarmarków 6: we wtorki: po Trzech Kr., po św. Józefie, po św. Stanisławie, po św. Annie, po Wszyst. św., po Niepok. Pocz. NMP.
- Warta.** Jarmarków 6: w czwartki: po Nawr. św. Pawła, przed Wielkanocą, w środę przed św. Stanisławem, w czwartki: po Nawiedzeniu NMP., po św. Franciszku Saraf., po św. Łucji.
- Burzenin.** Jarmarków 6: w środy: po Trzech Kr., po św. Macieju, po niedzieli kwietnej, po św. Marji Magdalenie, po św. Bartłomieju, po św. Łukaszu.
- Szadek.** Jarmarków 6: we wtorki: po św. Walentym, po niedzieli kwietnej, po Zielon. Świąt., po św. Jakóbie, przed św. Szymonem i Judą, przed św. Tomaszem Apostołem.
- Zduńska-Wola.** Jarmarków 6: we wtorki: po niedzieli środopostnej, po św. Wojciechu, po św. Tekli, po św. Janie Kapistranie, po św. Klemensie, przed św. Wiktorją.
- Złoczew.** Jarmarków 6: we wtorki: po św. Zofji, po św. Antonim, w czwartki: po Trzech Kr., po NMP. Skaplerznej, po Wniebowstap. NMP., po Wszyst. św.
- Pow. WIELUŃSKI. Wieluń.** Jarmarków 6: we wtorki: po św. Agnieszce, po niedzieli białej, po Zielon. Świąt., po Nawiedzeniu NMP., po św. Michale, przed św. Barbarą.

- Bolesławiec.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po NMP. Gromn., po Wielkanocy, po św. Trójcy, po św. Małgorzacie, po św. Mateuszu, po św. Lucji.
- Piątek.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po św. Agnieszce, po św. Kazimierzu, po niedzieli kwietniej, po św. Trójcy, po św. Koźmie i Damjanie, po św. Andrzeju ap.
- Działoszyn.** Jarmarków 2: w czwartki: po Trzech Kr., przed św. Tomaszem Apostołem, co 2 tyg. dwa targi.
- Lututów.** Jarmarków 6: we wtorki: przed św. Franciszkiem Salezym, po św. Józefie, po św. Urbanie, po św. Annie, po św. Mateuszu, po Niepok. Pocz. NMP.
- Praszka.** Jarmarków 6: w poniedziałek po św. Grzegorz, we wtorek po św. Stanisławie; w poniedziałki: po św. Jakóbie, po Narodzeniu NMP., po św. Katarzynie, przed św. Tomaszem Apostołem.
- Osiaków.** Jarmarków 12: w poniedziałki po każdym 1-y miesiąca.
- Wieruszów.** Jarmarków 6: w poniedziałek po św. Agacie, we wtorek po św. Wojciechu; w poniedziałki: po św. Piotrze i Pawle; po św. Bartłojem 5, przed św. Szymonem i Judą, przed Bożem Narodzeniem.
- Pow. KONIŃSKI. Konin.** Jarmarków 6: w czwartki: przed niedzielą mięsopostną, przed niedzielą palmową, przed Wniebowstąpieniem Pańskim, po św. Bartłojem, po św. Łukaszu Apost., przed 3 niedzielą Adwentu.
- Goślawice.** Jarmarków 6: 15 stycznia, 15 marca, 15 maja, 15-go czerwca, 15 września, 15 listopada.
- Golina.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po niedzieli zapustnej, przed Wielkanocą, przed Ziel. Świąt., przed św. Wawrzyńcem, przed św. Marcinem, przed Bożem Narodzeniem.
- Slesin.** Jarmarków 6: w czwartki: po św. Walentym, niedzieli kwietniej, przed św. Filipem i Jakóbem, po św. Jakóbie Apostole, po św. Anioł. Stróż., po Niepokalanem Poczęciu NMP.
- Tuliszków.** Jarmarków 6: w środy: przed Oczysz. NMP., niedzielą środopostną, przed św. Stanisławem, przed św. Mateuszem, przed Wszyst. Świąt., przed Niepokalanem Pocz. NMP.
- Władysławów.** Jarmarków 6: w środy: przed św. Józefem, przed św. Piotrem i Pawłem, przed św. Bartłojem, przed Wszyst. Świąt., przed św. Barbarą.
- Pow. SŁUPECKI. Słupca.** Jarmarków 6: w poniedziałki: po Trzech Kr., po niedzieli środopostnej, przed Zielonemi Świątkami, po Wniebowz. NMP., po św. Mateuszu, po św. Katarzynie.
- Grodziec.** Jarmarków 12: we wtorki po 14 każdego miesiąca.
- Kazimierz.** Jarmarków 6: w poniedziałek po Trzech Kr., we wtorki: po św. Józefie, po św. Wojciechu, w poniedziałki: przed św. Janem Chr., po Wniebowz. NMP., po św. Marcinie.
- Kleczew.** Jarmarków 6: we wtorki: po Trzech Kr., po niedzieli kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Idzim, po św. Łukaszu, po św. Andrzeju Apost.
- Pyzdry.** Jarmarków 6: w czwartki: po Trzech Kr., po św. Teofilu (czyli po dniu 5/II), w środę po św. Stanisławie, w czwartki: po Nawiedzeniu N/M.P, po św. Michał, po Wszyst. św.
- Skulsk.** Jarmarków 3: w poniedziałki: po Oczysz. NMP., przed św. Janem Chr., po Wszyst. św.

Pierwszorzędna Prccownia Sukien
i Okryć Damskich pod firmą
„STEFANJA“

Dział okryć pod kierunkiem byłego pracow-
nika firmy „B. Herse“. — — —

Polecam się uwadze Szan. Pań i pozostaję z
głębokim szacunkiem „Stefanja“.

Kalisz, u. Warszawska № 20-b.
Daw. fabr. Repphana.

Ogłoszenia.

AKUSZERKA
Teodozja Markiewiczowa

w Kaliszu, ulica Lipowa Nr. 4.

Przyjmuje znmówienia w mieście i okolicy oraz
udziela p o r a d.

Oddzielny pokój dla pań na dłuższy czas.

Skład win, wódek, towarów
kolonjalnych i delikatesów

L. Szuberski i S-ka

w Kaliszu, ul. Warszawska róg Babiny. Tel. 399.

POLECA:

WSZYSTKIE GATUNKI WIN KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH, KONIAKI,
LIKIERY i SPIRYTUALJE. — OWOCE POŁUDNIOWE, KAWIORY w różnych
gatunkach. — RYBY WĘDZONE, NOWALJE.

Towar w gatunku pierwszorzędnym. — Obsługa szybka i akuratna.
Załatwia się wszelkie interesa dla prowincji.

PRACOWNIA MALARSKA

POD FIRMA

KRAKÓWSKI ZAKŁAD ARTYSTYCZNY

MALARSKI I DEKORACYJNY

W. Turek i J. Zawilski

W KALISZU, PRZY ULICY SUKIENNICZEJ Nr. 12.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES MALARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO:

MAŁOWANIE KOŚCIOŁÓW, PAŁACÓW, DEKORACJI
KOŚCIELNYCH I TEATRALNYCH, OBRAZÓW RE-
LIGIJNYCH DO OŁTARZY, FERETRONÓW, CHO-
RĄGWI, DROGI KRZYŻOWEJ i t. p., JAK RÓWNIEŻ
ODNAWIANIE TYCHŻE; MAŁOWANIE NA SZKLE,
ORAZ WSZELKIE ROBOTY POKOJOWE, — —
SZYLDOWE, LAKIERNICZE. — — — — —

K. Mystkowski

K A L I S Z .

Mąka. Piekarnia. Wyroby
cukiernicze. Cukry. Czekolada.
FABRYKA pierników i biszkoptów.

M. FREUND, KALISZ

dawniej **I. TYKOCINER. Łódzka 3.**

Dystylarnia parowa wódek, likierów, araków i koniaków.

Miodosytnia. — Hurtowy skład win
i spirytualji zagranicznych.

Rozlew naturalnego koniaku kaukaskiego.



Skład Fabryczny **Towarzystwa** .:

„PROWODNIK“

Oddział Techniczny

w Kaliszu, ul. Wrocławska 41. Telef. 133.

Wyroby gumowe i azbestowe. Obręcze gumowe do kół powozowych. **BANDAŻE. OSIE i RESORY. Opony do samochodów i rowerów. OBCASY GUMOWE!** Stale na składzie: **WĘŻE PARCIANE** do SIKAWEK. **WĘŻE PARCIANE** wewnątrz gumowe. **PASY** oryginalne z sierści wielbłądziej. **PASY** gumowe wulkanizowane. **Pasy transmisyjne skórzane, bawełniane i parciane.** Amerykańska wulkanizowana fibra (Vulcan-Fibre).
Wszelkie artykuły techniczne. — **Ceny na żądanie.**

MAGAZYN i PRACOWNIA OBUWIA

S. SZYM CZAK KALISZ .:
Łazienna 1.



Posiada na składzie wielki wybór obuwia od najtańszego do najwykwintniejszego damskiego, męskiego i dziecinnego.

Specjalność: damskie z miękkich krajowych i zagranicznych skór. — Magazyn przyjmuje zamówienia najnowszych fasonów podług miary i wykonywa możliwie na czas. — Obuże wnoszeniu znane z lekkości i trwałości. .:. .:. **Ceny przystępne!** .:. .:. **Robota solidna!**
PRACOWNIA nagrodzona SREBRNYM MEDALEM na wystawie Rzem. w Kaliszu.

Odlewnia
Żelaza :: **R. Fibigera**

Kalisz, ulica Garncarska № 11.

Specjalność: RUSZTY DO WSZELKICH PALENISK.

❁ Zakład blacharski ❁
galanteryjno-budowlany

Jana Wiśniewskiego

w Kaliszu, ulica Warszawska № 17.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące:

KRYCIE DACHÓW WSZELKIMI MA-
TERJAŁAMI, A TAKŻE WSZELKIE —

REPERACJE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

FABRYKA KAFLI PORCELANOWYCH
Sz. Z. Madowicza w Kaliszu,

ulica Dobrzecka № 39, dom własny.

POLECA duży wybór wyrobów majo-
— likowych zagranicznych i rosyjskich —
— — po cenach nader przystępnych. — —

:: Skład Materiałów Aptecznych i Farb ::

W. Pawłowskiego

DROGISTY ZATWIERDZONEGO PRZEZ MINISTERJUM

w Kaliszu, Główny Rynek N-r 25. Telefon 101.

POLECA: Materiały apteczne i preparaty chemiczne, Specjalja zagraniczne. Wody mineralne. Wyroby chirurgiczne. Perfumy. Mydła toaletowe. Pudry. Wody kolońskie. Grzebienie i szczotki do włosów. Glicerynę zgęszczoną. Creme Simon. Pasty do zębów. — — — —

Zakład Artystyczny, Dekoracyjno-Malarski oraz Szyldowy

LEONARDA JACH

w Kaliszu, ulica Nadwodna N-r 4.

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące, t.j. od najwykwintniejszych do najprostszych starannie i tanio, materiały najlepsze. Polecając się łaskawej pamięci. Z poważaniem L. JACH.

**Drugie Kaliskie Towarzystwo
Wzajemnego Kredytu**

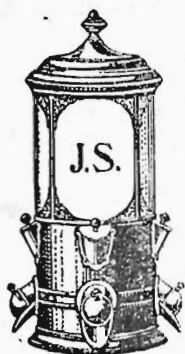
w Kaliszu, ul. Wiejska Nr. 10.

Adres telegraficzny „Kredyt“ telefon nr. 169.

Załatwia operacje bankierskie oraz przyjmuje
kapitały na oprocentowanie, płacąc od takowych
do 6 proc. w stosunku rocznym.

ZARZĄD

**Kazimierz Czapski.
Ignacy Vogel.**



Specjalny konserwator do kawy i palonej.

SKŁAD WIN

Wódek, Towarów Kolonialnych
i Delikatesów.

ODDZIAŁ HERBATY
z pierwszorzędných firm

J. Szatkowskiego

w KALISZU,

ulica Wrocławska № 38, dom własny. **Tel. 175.**

NAGRODZONA MEDALEM SKEBRNYM
NA WYSTAWIE W KALISZU.

Fabryka Ogrodzeń Drucianych

Józefa Szczepika

w KALISZU, ulica Młynarska N-r 9,
dom własny, obok cmentarza.



Ogrodzenia tylko z drutu cynkowanego dla lasów, ogrodów, cmentarzy grzebalnych, łąk, podwórz, szpalerów, skwerów, parków, szkótek ogrodniczych. Siatki do oczyszczania zboża, ogrodzenia motorów, maszyn. Materace do łózek, wycieraczki z drutu stalowego do nóg, druty kolczaste, kraty do okien. Bramy i furtki żelazno-druciane. — Słupki z kutego żelaza na betonie. — Kurniki. Własna kuźnia i słusarnia. Cenniki gratis i franco.



Fabryka wyrobów z brązu
oraz odlewnia metali

Halger Martin i Syn

KALISZ
12. Sukiennicza 12.

SKŁAD TRUMIEN
metalowych i drewnianych
oraz WIENCÓW metalowych (krajowych)

T. T. FALKOWSKI

Kalisz, Kolejna, vis a vis korpusu, 74-5.
—Egzystujący od roku 1864.—

ZAKŁAD

Stelmachski i Kołodziejski
Józef Popiołek

Kalisz, Stawiszyńska 19
przyjmuje do wykonania wszelkie ro-
boty powozowe i kołodziejskie wy-
konywam sumiennie na czas po ce-
nach nader niskich.

Pracownia
mebli bambusowych

A. CISZEWSKI

w Kaliszu Łazienna 13
polecą podług najnowszych modeli,
wykwintne garnitury mebli bambuso-
wych na werendy, balkony stylowo,
oraz wózki spacerowe, dziecinne za-
bawki po cenach nader przysiępnych.

PRACOWNIA
mebli bambusowych

S. KWITOWSKI, KALISZ
ulica Marjańska 1

wykonywam podług najnowszych mo-
deli wykwintne garnitury salonowych
i buduarowych mebli bambusowych,
jak również pojedyncze przedmioty:
szafy, półki ekrany i t. d. z bambusu.
Wysyłki na zamówienie za zaliczen.
pocz. i kolejną ceny niskie lecz stale.

ZAKŁAD
Stolarsko-Meblowy

R. 17015

w KALISZU
ulica Wroclawska 67.

Magazyn i pracownia obuwia
R. MUSIAŁOWICZ, Wroclawska 52

Posiada na składzie obuwia męskie, damskie
i dziecinne najnowszego fasonu.
Przyjmuje się wszelkie reperacje. ∴ ∴ Ceny umiarkowane.

Pierwszorzędny Zakład Kowalski
IGNACY WOJNAROWICZ
w Kaliszu, ulica Nowa Nr. 8.

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie
kowlstwa wchodzące. Specjalność:
KUCIA KONI, POWOZÓW, BRY-
CZEK i wszelkich POJAZDÓW. —
Wykonywam solidnie i na czas —
PO CENACH UMIARKOWANYCH.

Nowo-Otworzony
Zakład Stelmachski i Kołodziejski
K. KOŁOWROTKIEWICZA
w KALISZU, ulica NOWA № 8.

— Przyjmuje wszelkie roboty: —

powozy, — bryczki jesionowe, — dyszle angielskie,
koła gumowe i wszelką reperację wszelkich pojazdów
Posiadam stale na składzie **duży wybór materiałów**
doborowych i suchych. **Wykonywam solidnie**
i na czas. Pracując lat 20 w większych miastach
Kraju, Cesarstwa i zagranicy, zdobyłem dużą praktykę.

Polecając się Sz. panom Obywatelom, proszę o łaskawe względy
i poparcie.

Z poważaniem **K. KOŁOWROTKIEWICZ.**

St. Pełczyński

Poznań

Ulica św. Marcina 9-10 i Piekary 1.

(Obok kościoła św. Marcina.)

Największy polski magazyn

WSZEKICH

instrumentów muzycznych.



Specjalność:

Instrumenta orkiestralne — —
Gramofony i płyty artystyczne
— — Mandoliny i gitary. — —

Zasada: Służyć z dobrego najlepszem
za przystępną cenę.

Olbrzymi wybór!

Stałe ceny!

Magazyn mieści się w 5 lokalach i osobnych sklepach zapasowych!

Kaliskie Tow. Pożycz.-Oszczędnościowe

ROK ZAŁOŻENIA 1899.

Ulica Nowoogrodowa, dom własny.

Czynności kasowe trwają od godz. 9-ej rano do 2-ej po południu

Liczba członków 3,500. — Kapitał udziałowy 210,000 rb.

Kapitały własne 40,000 rb. — Obrót roczny 8,000,000 rb.

1) Przyjmuje wkłady, t.j. oszczędności, począwszy od 1 rubla, w sumach dowolnych, na różne terminy; procenty wypłaca z dołu co pół roku (1 lipca i 1 stycznia), płacąc procent odpowiadający stanowi rynku pieniężnego, niepodlegający opłacie podatku dochodowego.

Ponieważ wszystkie operacje Towarzystwa, na mocy ustawy nadawczej, są zwolnione od wszystkich opłat skarbowych, dział ten jest najkorzystniejszą lokacją dla osób, pragnących gromadzić oszczędności

2) Udziela pożyczki do wysokości sześciokrotnego udziału.

3) Wynajmuje kasetki w opancerzonym skarbcu, ogniotrwałym, zabezpieczonym przed kradzieżą od 1 rb. kwartalnie.

Wszelkie obroty pieniężne uskuteczniają się na zwykajnym papierze i niepodlegają opłacie stemplowej,

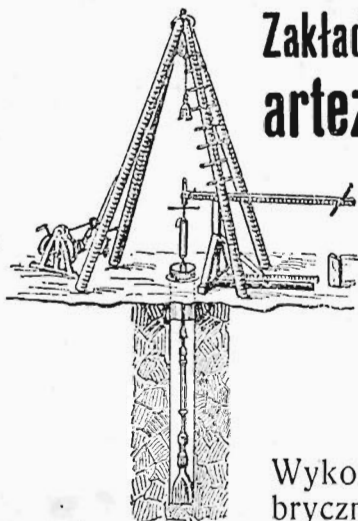
NADWORNA FABRYKA FORTEPIANÓW i PIANIN

T. Betting,

w Kaliszu, dom własny.

*** Fortepiany i pianina ***
amerykańskiego systemu.

Nagrodzony wielkim srebrnym medalem na Wystawie Rzemieślniczej w Kaliszu.



Zakład studzien
artezyjskich



Alberta Hoffmana

w Kaliszu, Wrocławska 62.

Wykonywa wszelkie roboty studzien fabrycznych i domowych na wszelkie głębokości i wielkości po cenach niskich, z gwarancją.

Na składzie znajdują się różne rury cynkowe i pompy.

Nowo-otworzony WARSZTAT ŚLUSARSKO-MECHANICZNY
JANA CICHALÓ

w Kaliszu, przy ulicy Nowoogrodowej № 9.

Podjekuje się robót: **kanalizacyjnych, wodociągowych, ogrzewań centralnych.** Pracując w ciągu 20-tu lat w kraju i zagranicą i będąc wszechstronnie wykształconym w swym fachu, obowiązuję się wykonywać wszelkie roboty sumiennie, podług najnowszych wymagań. — Reperacja rowerów i wyzmaczek.
Dzwonki elektryczne.

Fabryka Maszyn i Oddział Kotlarski
W. Ciszewski i W. Suwała

w Kaliszu, ulica Stawiszyńska № 8. :: Telefon 405.

Wykonywa i posiada na składzie różnego rodzaju **maszyny rolnicze.** Przyjmuje remonty: motorów, gorzeln, młynów, tartaków, lokomobil, młocarni parowych samochodów i wszelkich innych maszyn. Zakłada **transmisje** i różnego rodzaju **pompy.** — —

FARBIARNIA i PRALNIA Chemiczna
garderoby męskiej, damskiej i dziecinnej

„HELENA“

w Kaliszu, ul. Grodzka, vis-à-vis Gimnazjum.

W I N A we wszystkich gatunkach

WÓDKI	poleca	KONIAKI
LIKIERY	Stanisław Daleszyński	KONSERWY
WARZYWA		SERY
MASŁO	dawn. Stow. Spoż. „OGNIKO“.	HERBATĘ
KAKAO na wagę	KALISZ	KAWY wyborowe
Towary kolonjalne	Wrocławska 4l.	własnego palenia.



Nagrodzona na Wystawach Częstochowskiej i Kaliskiej wielkimi medalami złotymi.—

Pierwszorzędna Pracownia Instrumentów rżniętych

Ludwika Arnolda

KALISZ, ul. Nowoogrodowa № 23.



Posiada stale na składzie wielki wybór skrzypiec etc. od skromnych w cenach niskich, aż do skrzypiec koncertowych. Przyjmuje instrumenty do naprawy. Kupuje skrzypce i zamienia. Daje gwarancję za doskonałość i trwałość

Zakład Rzeźbiarsko - Sztukatorski J. Gajdy i J. Jankiewicza

w Łodzi, Konstantynowska № 86,
w KALISZU, Rypinek, dom J. Gajdy.

PRACOWNIA robót kościelnych - w Kaliszu, ulica Piekarska N-r 4.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na kapy, ornaty, chorągwie, baldachimy, alby, komże i wogóle wszystko, co wchodzi w zakres roboty kościelnej; — odnawiam wszelkie starożytne aparata kościelne. — Na miejscu wykonywują się wszelkie hafty i monogramy złotem, jedwabiami, po cenach bardzo umiarkowanych.

Polecam moją pracownię Czcigodnemu Duchowieństwu
Przyjmuje panienki do nauki. *EMILJA SZPERBER.*

Egzystujący lat 25.

Egzystujący lat 25.

:: **ZAKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH** ::

T. Paprockiego w Kaliszu

==== ulica Wrocławska N-r 28. ====

Posiadam stale na składzie różne instrumenty. Wyrabiam własnoręcznie **gramofony**, na składzie **płyty** do gramofonów, wszelkie struny i różne części muzyczne. Przyjmuję wszelką reperację. — Wykonynam solidnie **PO CENACH UMIARKOWANYCH.** — — —

J. Popławski, Poznań,

św. Marcin 26

poleca najlepsze **Maszyny do szycia**

pod długoletnią gwarancją. **Franko Kalisz.**

Warsztat rereracji. :: Zakład palenia falban i sukien.

PRZXCORY DO OŚWIETLANIA PETROL.; GAZU i SPIRYTUSU.

Założ. 1880.

Założ. 1880.

Fabryka Mydła Świec i Sody, oraz Hurtowy Skład Świec Newskich
EMILA SZTARK W KALISZU, ULICA NOWA, DOM WŁASNY.
SKLEP: ULICA WARSZAWSKA № 9/10. —

Poleca hurtowo i detalicznie:

Mydło do prania, mydło toaletowe, świece kościelne, perfumy, kosmetyki, świece stołowe, woskowe i stearynowe, krochmale różne, farbki do bielizny, zapalniczki, szuwaks, pomadkę „Amor“ do czyszczenia, knotki do palenia, wosk, parafinę, immalin, gutalin, esencję octową, olej słonecznikowy, olej rzepakowy, naftę, oliwę do palenia i do potraw.

Zakład Stolarski Meblowo = Budowlany
Bronisław Graczykowski

==== KALISZ, Aleja Józefiny № 6. ====

— PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY —
W ZAKRES STOLARSTWA WCHODZĄCE.

Oprawa **Obrazów** i książek,
naklejanie map i planów.

Specjalność: **RAMY i PASSE-PARTOUT.**

GUSTAW WEISSENBURG

KALISZ, Plac św. Józefa № 7 (obok izby Skarbowej).

Zakład STOLARSKO-MEBLOWY
M. Kulczyńskiego, KALISZ,

==== Nowy Świat № 20, dom własny. ====

Wykonywa wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące.
Wykonywa solidnie. Kościelne, Sklepowe, Meblowe i t. d.
Szkiecy na żądanie we wszelkich stylach. — — — — —

Księgarnia i SKŁAD NUT
Anny Brzozowskiej

w Kaliszu, ulica Warszawska.

Posiada na składzie: MATERJAŁY PIŚMIENNE, GALANTERJE,
GRY TOWARZYSKIE, PRZYBORY FROEBLOWSKIE, STRUNY.
— DUŻY WYBÓR KART POCZTOWYCH —

MAGAZYN BŁAWATNY
M. Chmielikowskiej

w Kaliszu, przy ul. Rzeźniczej (obok sklepu Mlystkowskiego).

POLECA Szanownej Publiczności: wełny od 30 kop., barchany, flanele, białe materiały na bieliznę, płótna kostromskie, hafty, wszelkie podszewki, fartuchy duże i dziecinne, od najskromniejszych do eleganckich. **Jedwabie i Firanki.**
Ceny najniższe, lecz stałe.

Egz. od 1889 roku.

**ZAKŁAD
studniarski**

Egz. od 1889 roku.

K. Lustig

w KALISZU, Złota № 19 (dom własny).

WYKONYWA:

Badanie ziemi. Budowę studzien „Artezyjskich“, „Abisyńskich“, murowanych i t. p. Na składzie pompy różnego systemu i rury. Wszelkie montaże w zakresie tegoż fachu. — Ceny nader przystępne.

Specjalna pracownia
rękawiczek
i magazyn galanteryjny

W. Skibińskiego

w Kaliszu, ul. Sukiennicza.
(sklep miejski).

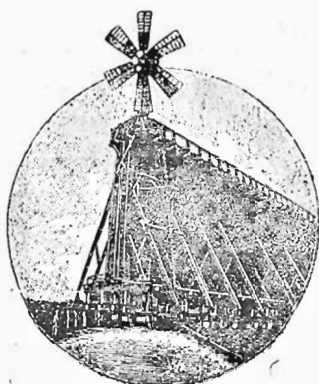
EGZYSTUJĄCE OD 1850 ROKU.

Pracownia i Skład wszelkich wyrobów
Siodlarsko-Rymarskich
i Galanteryjnych

F. A. Bogdański

— w KALISZU, —
ulica Grodzka № 2.

Ciechocinek.



Ciechocinek.

Ciechociński Zakład Kąpielowo-Zdrojowy

pówiat Nieszawski, gub. Warszawska

== jest otwarty od dnia 8/21 Maja do dnia 8/21 Września włącznie. ==

Wody Ciechocińskie **jodo-bromo-słone** szczególnie są pożyteczne w cierpieniach: **skrofalicznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żołądkowo-kiszkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.** Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją solanki od $6\frac{3}{4}\%$ do $\frac{1}{3}\%$ (artezyjskie № 8 do picia, zawierające 1,28 jednostek emanacji radioaktywnej). W Ciechocinku można brać kąpiele: **solankowe, borowinowe, kwaso-węglowe, elektryczne, świetlne, powietrzne, łaźnie, tuśzówki, inhalacje, oraz zabiegi hydropatyczne.** — — —

W Warszawie, przy ul. Hr. Berga № 2, otwarty sklep dla detalicznej sprzedaży gazowanej solanki do picia (Ciechociński Kissingen), oraz leczniczego szlamu, ługu i borowiny, służących do przyrządzenia w domu sztucznych Ciechocińskich kąpiei. Frekwencja dochodzi do 15000 osób. Wydaje się kąpiei przeszło 300000. Ciechocinek łączy się odnogą D. Ż. Warszawsko-Wiedeńskiej z pograniczną stacją Aleksandrowo Komunikacja ze wszystkimi pociągami Warszawskimi i zagranicznymi. Tania komunikacja Wisłą statkiem parowym.

LEKARZE POLACY, praktykujący w POZNANIU,
członkowie wydziału lekarskiego.

LEKARZE PRAKTYCZNI.

- Dr. **Adameczewski** Św. Marcina 70.
„ **Broekere** Szeroka 17.
„ **Chachamowicz Fr.** Św. Marcina 18.
„ **radca Chłapowski Franciszek** Ogrodowa 13.
„ **Dziembowski** Teatralna 5.
„ **Gantkowski** St. Rynek 75.
„ **B. Kapuściński** Podgórna 10a.
„ **Kożuszkiewicz** Berlińska 54.
„ **Kucner** Wilhelmowska 17.
„ **Maćkiewicz** W. Berlińska 44.
„ **Meissner** Bergstr. 6.
„ **Michalski** Chwaliszewo 76.
„ **Rydlewski** Szkolna 10/10a.
„ **Smolński** Kronprinzenstr. 108a.
„ **Szultz** Półwiejska 34.
„ **Szulczewski** St. Rynek 59/60.
„ **Zniniewicz Janina** Wrocławska 13.

Lekarze specjaliści.

Nazwisko	Ulica	Specjalność	Zakład
Dr. Bolewski . . .	Bismarka 6	ucho, gardło nos	
Dr. Dembiński . . .	St. Marcin 66/67	"	
Dr. Grabowski . . .	St. Marcin 6	"	
Dr. Szulc	St. Marcin 5	"	
Dr. Jarnatowski . . .	Fryderykow. 28	okulista	
Dr. W. Kapuściński . .	Podgórna 14a	"	
Dr. Niegolewski . . .	Plac Królewski 6a	"	
Dr. Stasiński	Wilhelmowska 17a	"	Klinika prywatna
Dr. radca Wicherkiewicz	St. Marcin 6	"	"
Dr. Karwowski	St. Marcin 9/10	chor. skórne i pęciowe	
Dr. Stark	Wiktorskiej 11	"	
Dr. Wysocki	Rycerska 3	"	
Dr. Zakrzewski Ksaw.	Plac Wilhelmski № 8	"	
Dr. Ganowicz	latem Kudowa	wewnętrzne	
Dr. Jankowski	Ogrodawa 10 (latem Nauheim)	"	
Dr. Janta-Polczyński . .	Plac Królewski № 1	wewnętrzne i nerwowe	Zakład fizjoterapeutyczny
Dr. Jezlowski	Podgórna 9	wewnętrzne	Zakład Elżbietanek
Dr. Kapuściński B.	Podgórna 10a	wewnętrzne i serce	
Dr. radca W. Panieński . .	Rycerska 29	wewnętrzne nerw. i serce	Klinika prywatna i Zakład wodolecznicy i Zakład Sióstr Miłosierdzia

Lekarze specjaliści.

Nazwisko	Ulica	Specjalność	Zakład
Dr. Skoczyński	Podgórna 13	nerwowe i umysłowe	
Dr. Szuman	Pl. Wilhelm. 2	„	
Dr. Tomaszewski	Wiktorji 5	wewnętrzne	
Dr. Zakrzewski Fr. . . .	Rycerska 24	żołądkowe	Klinika prywatna i Zakład wodo- lecniczy
Dr. Żniniewicz Jan . . .	Strzelecka 25	wewnętrzne i nerwowe	Zakład wodo- lecniczy
Dr. Adamczewski	St. Marcin 70	dziecięce	
Dr. Krysiwicz	Ogrodowa 16	„	Szpitalik św. Józefa
Dr. Kroll	Plac Wilhelmowski 17	chirurgią i ortopedia	Klin. pryw.
Dr. Mieczkowski	Wittinga 2 (kons. Łąkowa 2)	chirurgia	Zakład Elżbietanek
Dr. Nowakowski	Lipowa 2	chirurgia i ortopedia	Klin. pryw. chir. i Zakład leczniczo-gimnastyczny
Dr. Pawlicki	St. Marcin 18	chirurgia	Klin. pryw.
Dr. Pomorski	Plac Piotra 4	kobiece, dziecięce, chirurg.	Szpitalik św. Józefa
Dr. radca Zielewicz . . .	Plac Bernardyński 1	chirurgia	Zakład Sióstr Miłosierdzia
Dr. Wierzejewski	Berlińska 10	ortopedia	Zakład leczniczo-gimnastyczny i Zakład ortop.
Dr. Chrzanowski	St. Marcin 45	kobiece i położnictwo	Klin. pryw.

Lekarze specjaliści.

Nazwisko	Ulica	Specjalność	Zakład
Dr. Łazarewicz	Rycerska 14	kobiectwo i położnictwo	Klinika prywatna
Dr. Szac	St. Marcin 9 10	"	"
Dr. Prof. Święcicki . . .	St. Rynek 78	"	"



Lekarze praktyczni

konsultują w ogólności od 8 do 10 rano
od 3 do 5 po obiedzie.

Lekarze specjaliści

od 11 do 1-ej
od 4 do 5.

Klinika moja

dla chorób kobiecych i położnictwa znajduje się

Poznań, Rycerska 36.

Naprzeciw królewskiej biblioteki. — Telefon 2075.

Dr. FALGOWSKI

Specjalista chorób kobiecych i położnictwa.

Były I-szy asystent stacji dla chorób kobiecych kliniki
Wszystkich Świętych w Wrocławiu.

Mieczysław Schulz

D E N T Y S T A

Poznań, Nowa ul. 2. Telefon 3746.

Sztuczne zęby na kauczuku, metalu i złocie od 2 mk. po-
cząwszy. — Plomby wszelkiego rodzaju.

Specjalność porcelanowe i złote.

Zakład otwarty dzień cały.

Klinika dla nerwowo-chorych w Poznaniu,

ulica Pawła Nr. 12. — (Obok Hotelu Monopol).

Dr. Skoczyński

były „Oberarzt“ uniwersyteckiej kliniki psychiatrycznej i nerwowej w Charité
w Berlinie. — **Lekarz specjalista w chorobach nerwów, mózgu i
umysłowych.** — **Lift w domu.**

Lekarz-Dentysta

∴ specjalista w chorobach zębów i jamy ustnej ∴

FELIKS JAWOROWICZ

w POZNANIU, Plac Wilhelmowski 9 (Bank Włociański), telefon 3767.

W specjalnym laboratorium wykonuje się złote mostki (sztuczne zęby płytki), porcelanowe plomby podług profesora Jenkinsa etc. — — —

Dr. S. Wysocki

lekarz specjalista w chorobach skórnych, moczu i pęcherza. —
Kosmetyka lekarska. Leczenie promieniami Roentgena, światłem
Kromayera i t d.

Poznań ul Rycerska Nr. 2 przy placu Wilhelmowskim. —
Telefon 2600. Telefon 2600.

Były długoletni lekarz sekundarjum i 1-y asystent kliniki dla chorób skórnych przy zakładach Wszystkich Świętych w Wrocławiu.



— — Nowo otworzony Zakład Zegarmistrzowsko-Jubilerski

Izydor Rakowski

Kalisz, ulica Rzeźnicza N-r 2.

Przyjmuje roboty w zakresie zegarmistrzostwa i jubilerstwa wchodzące i takowe wykonywa solidnie, po cenach umiarkowanych, oraz zakłada dzwonki elektryczne i telefony domowe. Przyjmuje do pozłacania i posrebrzania wszelkie przedmioty metalowe.

Magazyn Ubiorów Męskich i Uczniowskich

F. LASKOWSKI

w KALISZU,

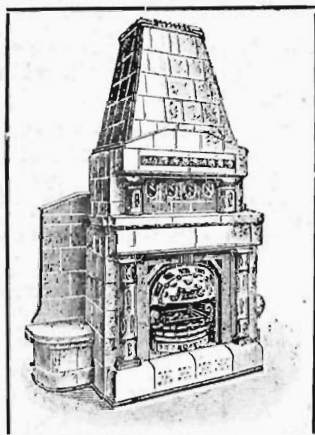
ulica Rzeźnicza N-r 2, przy Głównym Rynku.

NAGRODZONY SREBRNYM MEDALEM NA WYSTAWIE
== RZEMIEŚLNICZEJ W KALISZU W 1912 ROKU. ==

Budowę pieców i wykonanie posadzek z materiałów w zakres ceramiki wchodzące polecają

B-cia Czerniejewscy

w Kaliszu, ul. Staszycy № 29 (obok przedzalni).



Dostarczają kafle w różnych kolorach, glinowe, porcelanowe i szamotowe, od majoliki aż do kwadrateli. Tak samo płyty w bywałych deseniach, do wykładania ścian i posadzek, oraz wanień do kąpania w wprawnym wykonaniu; cegłę i mąkę szamotową.

Wszelkie materiały z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych zawsze na składzie.

Specjalność: stawianie zaprowadzonych pieców „berlińskich“, jakoteż kuchni wielkopąńskich systemu angielskiego i niemieckiego.

Prace wykonujemy sumiennie, na życzenie
:: służymy referencjami. ::

Zakład założony w roku 1910.

NAGRODZONY SREBRNYM MEDDALEM NA WYSTAWIE
== RZEMIEŚLNICZEJ W KALISZU W 1912 ROKU. ==

Jakób Marek

Szewc w Warszawie.

Utrzymuje magazyn obuwia męskiego
przy ulicy Bielańskiej Nr. 22, dom własny, róg Długiej.

Poleca swój skład, **dobrze zaopatrzone** w obuwiu męskie na każdą porę roku.

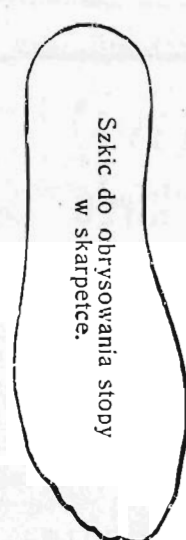
Oprócz tego podejmuje się obstalunków podług miar, zdjętych w Magazynie, jako też podług nadesłanych, do czego służy **rysunek**, zamieszczony poniżej.

Przyjmuje się wszelkie obstalunki za pobraniem pocztowem.

Szczegółowy cennik Magazyn na żądanie przesyła.

Uprasza się o nadesłanie **dokładnej wiadomości** o stanie nogi, o braniu miary, oraz o wieku osoby.

Objaśnienia dla zdjęcia samemu miary (lepiej jest, jeżeli ktoś drugi zdejmuje miarę z prawej nogi bez naddawania).



№ 1. Długość nogi (od środkowej strony) od połowy pięty do końca dużego palca po znaku i i rysunek stopy w skarpetce.

№ 2. Szerokość w palcach.

№ 3. „ w podbiciu.

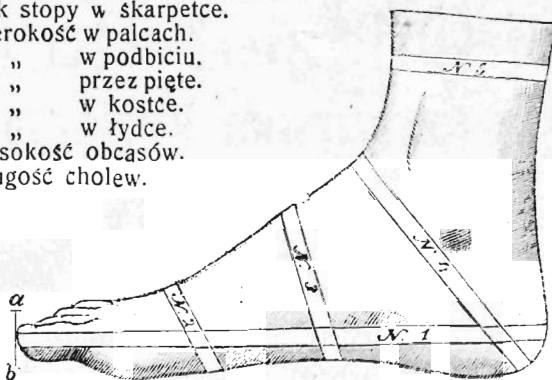
№ 4. „ przez piętę.

№ 5. „ w kostce.

№ 6. „ w łydce.

№ 7. Wysokość obcasów.

№ 8 Długość cholew.



Przy braniu miary zachować następujące uwagi: pasek z mocnego papieru (2 centymetry szeroki), albo też płócienną werszkową lub centymetrową miarę i taką w wskazanych na rysunku miejscach, **dosyć mocno ściągnąwszy nogę**, notować linje. Dobrze jest także przysłać stare obuwie na miarę, wraz ze stosowanemi objaśnieniami. Osoby, biorące obuwie z mojej pracowni winne nadesłać numer staro obuwia, to na miarę wystarczy. Numcia te są wypisane wewnątrz cholewek od góry. Przy nadesłaniu miary dla kilku osób, należy podpisać imieniem i nazwiskiem, a to celem uniknięcia pomyłek.

Niniejszy Magazyn obuwia znajduje się pomiędzy hotelami; z jednej strony Hotele: Polski, Niemiecki, Drezdeński — ulica Długa; z drugiej strony Hotele: Paryski, Krakowski, Lipski—ulica Bielańska, której przedłużenie stanowi ulica Wierzbowa z Hotelem Angielskim, sąsiadująca z ulicą Czystą, na zakończeniu której znajduje się Hotel Europejski, a naprzeciw Hotel Bristol.

Palarnia elektryczna.

HURTOWO-DETALICZNY

Skład Win

oraz

Import Kawy

Lucjan Rago

w KALISZU

Warszawska, róg Kanonickiej.

TELEFON № 92.

HURTOWA SPRZEDAŻ CUKRU, KAWY,
HERBATY, RYZU, PIEPRZU i t. p. — —

Oddział Handlawy Towarzystwa Rolniczego Kaliskiego

POSIADA:

Plugi najnowszych systemów, siewniki rzędowe, szerokorzulne, do nawozów sztucznych, żniwiarki wiązałki, kosiarki, grabie konne amer, fabryk, garnitury młocarniane parowe angielskich fabryk, prasy do słomy Welgera, kartosłarki systemu Hardera, Ransome'a, Munstera, śrótowniki, rozdrabiacze do makuchów, wialnie, młynki, tryjery, parowniki do kartofli, wszelkie artykuły mleczarskie, artykuły rolnicze, jako to zgrzebła, szczotki do koni, latarnie, wagi dziesiętne, setne stałe i przenośne, pasy skórzane, opony nieprzemakalne, dery na konie i t. p.

Oddział posiada agentury: w Kole, Koninie, Słupcy, Turku, Praszce, Rychwałę, Wieluniu, Łęczycy, Kleczewie, Wieruszowie, Kraszewicach, filję w Błaszczkach.

Wszelkie nawozy sztuczne stałe na składzie.

Zakład kowalski
Ludwika Müllera

KALISZ

ulica Stawiszyńska № 19.



Przyjmuje wszelkie roboty w zakres kowalstwa wchodzące, jakoto: nowe bryczki, powozy, plauwagi, furgony wszelkiego rodzaju oraz wszelkie reperacje takowych.

Solidna robota i ceny umiarkowane. Specjalność kucie koni.

Zakład ślusarski
W. Kulisiewicz, Kalisz

Poprzeczno-Warszawska Nr. 1.

Poleca wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące, jakoto: budowlane i gięte, zakładanie dzwonek elektrycznych. Wykonywa solidnie Ceny nader nizkie. —

Reperacje maszynek
"Prymus"

Wszelkie reperacje
Pomp.

Zakład Artystyczno-Fotograficzny
„Leonardo“

ul. Al. Józefiny Nr. 6 w Kaliszu.

Zakład Tokarski
I. CICHY w Kaliszu,

ul. Giasna Nr. 9.

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

Zakład Stolarsko-Meblowy
D. Gelbard

w Kaliszu,

ul. Browarna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące.

Fabryka Robót Artystyczno-
Rzeźbiarsko-Kamieniarsk.

C. Ginter

w Kaliszu, ul. Wrocławska Nr. 51.

Zakład Stolarsko-Meblowy
I. ERLICH

w Kaliszu,

ul. Szopena Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obfaluiki w zakresie stolarstwa wchodzące, wykonywam wszelkie roboty budowlane, sklepowe i wszelką galanterję.

Zakład Meblowo-Stolarski
F. Szymański

w Kaliszu,

ul. Dobrzecka Nr. 23.

Wykonywam wszelkie roboty budowlane, meblowe, sklepowe, młyńskie urządzenia i wszelką galanterję na dobrych warunkach. Ceny umiarkowane.

Warszawski Magazyn Damskiej i Dziecięcej
Koniekcji i Bielizny oraz sprzedaż
TOWARÓW GALANTERYJNYCH.
Pracownia i hurtowa sprzedaż parasoli

A. Horowicz,

Kalisz, Wrocławska Nr. 18.

Przyjmuje reperację parasoli
i pokrywam takowe.

Zakład Jubilerski
A. B. Parzęczewski
w Kaliszu, Warszawska 2.

Posiadam na składzie wybór biżuterji najnow. fasonów obrączki złote 56 próby od rb. 6 kop. 50, wyroby platerowane z pierw zorzędnych firm,— kupuje stare złoto, srebro, brylanty, perły, sztuczne zęby, przyjmuję wszelką reperację.

Zakład blacharski
L. Tabacznika

w Kaliszu,

ul. DOBRZECKA Nr. 5.

Wykonywam wszelkie roboty w zakresie blacharstwa wchodzące, jako-to: krycie dachów blachą nową, starą i papą po cenach przystępnych. Przyjmuje do reperacji maszynyki „Primus”. Wypożyczalnia wanien do kąpieli. —

Mechaniczna Fabryka Stolarska
Marjan Graczykowski

w Kaliszu, ul. Wiejska Nr. 21 dom własny.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres wchodzące: budowlane, kościelne, meblowe, sklepowe i wszelką galanterję, robota solidna; ceny umiarkowane.

Mechaniczna Fabryka Wyróbów Stolarskich
Ludwik Binkowski w Kaliszu,

ulica Wiejska dom własny.

Wykonywa wszelkie roboty, specjalnie budowlane i kościelne.

Zakład Rymarsko-Siodlarski
Dawida Kapłana

NOWY RYNEK Nr. 6. — Egz. od r. 1860.

Poleca wszelkie roboty w zakres rymarstwa wchodzące, posiada stale na składzie duży wybór uprząży, — wykonywa na miejscu i na żądanie, wysyła do domów robotników. — przyjmuje wszelkie reperacje.
Ceny umiarkowane.

ZAKŁAD TOKARSKO - RZEZBIARSKI, FORNIERY i KIELSZTOSY a także dykty klejone

M. Liebeskind

w Kaliszu, ul. Babina 33 dom p. Fuldego.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres tokarstwa, rzeźbiarstwa wchodzące.

J. Sztorch

INTROLIGATOR

Kalisz, Wrocławska № 4.

Oprawa wszelkich książek buchalteryjnych, kontowych po cenach możliwie niskich. Wykonywanie punktualne.

Restauracja „Wersal”

Marjańska Nr. 10.

Telef. Nr. 452.

Poleca kuchnię znakomitą, wykwintnie urządzonej podług najnowszych higieniczno-gastronomicznych wymagań, pod zarządkiem pierwszorzędnego kucharza. — Piwnica zaopatrzona stale obficie w doborowe gatunki win, koniaków i likierów z pierwszorzędnych firm zagranicznych i krajowych. — Piwa Pilsner i Stryckie pierwszy gatunek. Piłzeńskie krajowe z browaru S. Danielewicza na szklanki Monachijskie po 5 kop, — Porcje wydaje się od kop. 15 w jednej minucie. — Sala bilardowa. — Koncert artystyczny codziennie. — Gabinety. — Obsługa szybka i sumienna. —

Ceny możliwie niskie.

Mam zaszczyt uprzejmie prosić Sz. Kliwentę o łaskawe zaszczytowanie mnie swemi względami, kreszę się z głębokim szacunkiem

Stanisław Winczewski.

„HYGIENA”

Egz. od
r. 1898.

Chemiczna Pralnia p f.

Egz. od
r. 1898.

A. HEISZREK w Kaliszu, ul. Ciasna Nr. 4 róg, Nowej.

Pralnia wykonywa wszelkie roboty w zakres wchodzące, jako-to: Półkoszulki, Kołnierzyki, Mankiety, Koszule dzienne, Kamizelki, Marynarki, Płaszczki, Suknie, Spódnice, Bluzki, Rękawiczki, Żaboty Firanki, Koszule nocne, i wszelką nową bieliznę, także męską damską garderobę po cenach nader niskich.

„HYGIENA”

Zakład meblowo-stolarski W. Solarzkiego w Kaliszu

ulica Towarowa Nr. 7.

Wykonywa wszelkie roboty: budowlane, sklepowe i wszelkie galanterje. — Także Skład Trumien dębowych i imitacyjno-metalowych, oraz wieńców ozdobnych. Ceny umiarkowane.

PRACOWNIA
Złotych i Srebrnych
wyrobów
M. Kapłan
w Kaliszu, Warszawska 18.

— Przyjmuje wszelkie reperacje. —

PRACOWNIA
MALARSKA i POZŁOTNICZA
robót kościelnych i salonowych,
artystycznych, oraz najwyczejniejszych
malarzskich, ram stylowych,
rzeźbionych na obstalunek, oraz
z listew fabrycznych. — — —

Stanisław JANUSIEWICZ
KALISZ, Wrocławska № 22.

Konstantynopolska
:: **Piekarnia i Cukiernia** ::
M. A. IBYSZOW
w Kaliszu, ul. Wrocławska 18.

Filje: ulica Wrocławska N. 66
ulica Warszawska Nr. 1.

W piekarni można dostać w każdej
chwili świeże pieczywo tak piekarskie,
jak i cukiernicze — a także MAKI
w różn. gatun. rosyjskiej i krupczatej.

Nagrodzony wielkim medalem złotym
na Wystawie Rzemieśniczej w Kaliszu

ZAKŁAD KOTLARSKI
L. Kruszyński

w Kaliszu, Stawiszyńska 22.

Wykonywa wszelkie roboty, w zakres
— — kotlarstwa wchodzące. — —

Zakład Kowalско-Stelmachsko-Kołodziejski
ANTONI PŁUCIENNICZAK
Stawiszyńska 31

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres jego specjalności wchodzące, kucie
koni, powozów, wszelkich bryczek, wozów roboczych, kół gumowych.

Wykonywa sumiennie i na czas. Ceny nader przystępne.

Fabryka ślusarsko-mechaniczna i zakład elektrotechniczny
M. Glicenstein, Kalisz
ulica Fabryczna Nr. 4.

Wykonywa wszelkie roboty slusarsko mechaniczne, instalacje. oświetlenia
elektrycznego, dzwonek, sygnalizacji, telefonów i piorunochronów.

Zapytania i zlecenia przyjmuje także skład żelaza L. GLICENSTEIN, Warszawska 11.

ZAKŁAD MALARSKI
S. Perliński, Kalisz

ulica Lipowa Nr. 4 dom p. Herbicha.

Przyjmuję wszelkie obstalunki w zakresie malarstwa wchodzące, wykonywam specjalnie podług najnowszych wymagań. Ceny niskie. Polecam się łaskawym
względem i poparciu, Z poważaniem

S. PERLIŃSKI.

ZAKŁAD ŚLUSARSKI
S. GORSTEIN

ul. CMENTARNA dom własny.

Wykonuję wszelkie roboty budowlane, okucia okien, drzwi, balkony, balustrady a także przyjmuję wszelkie roboty stolarskie meblowe, budowlane. — Ceny umiarkowane.



Magazyn Obuwia damskiego i
męskiego w Kaliszu,

T. JUSZCZAK, Wrocławska 54.

Polecam duży wybór obuwia gotowego, wykonuję podług najnowszych fasonów. Przyjmuję wszelkie obstalunki na buty. Robota solidna. Ceny umiarkowane.

Lwowska Pracownia Haftów
Józefy Rzewuskiej

w Kaliszu, ul. Warszawska Nr. 23

DOM W. Dąbrowskiego, I-sze piętro. — Robię wyprawy na czas określony, — rysuję monogramy i przyjmuję panienki do nauki haftu, 3 ruble miesięcznie. —

BROWAR PAROWY
J. KOWALSKIEGO

w KONINIE.

POLECA PIWA: Pilzeńskie, Bawarskie,
Monachijskie. :: :: ::

■ ■ ■

Skład w Kaliszu

Główny Rynek Nr. 15. ■ ■ Telef. Nr. 225.

J. SERBEK

SKŁAD BRONI

i przyborów
myśliw-
skich.

Łódź

ul. Piotrkowska

114



Wielki
wybór broni kur-
kowej i bezkurkowej pierwszorzęd.
fabryk, oraz rewolwery, pistolety automatyczne. ::

**Przy składzie warsztat puszkarski wykonywa do-
kładnie reperacje po cenach umiarkowanych.**

Pierwszorzędny Zakład Fryzjerski Wojciecha Majdańskiego

w Kaliszu, ul. Sukiennicza Nr. 10. — Telefon Nr. 439.

Salon urządzony podług ostatnich hygienicznych wymagań, zakład stale zaopatrzonej w duży wybór perfumerji krajowych i zagranicznych, wszelkie wyroby z włosów; ceny możliwie niskie.

Drugie

Towarzystwo Pożycz.-Oszczędnościowe

Kalisz, Aleja Józefiny Nr. 4.
Rok założenia 1904.

1) Przyjmuje członków. Udział 100 rb. 2) Udziela pożyczki: a) za poręczeniem, b) na zastaw papierów procentowych, c) zabezpieczone ewikcją hipoteczną. 3) Przyjmuje wkłady, t. j. oszczędności w sumach dowolnych na różne terminy. Procenty od lokacji nie podlegają opłacie skarbowej. — Wszelkie obroty pieniężne uskuteczniają się na zwyczajnym papierze bez opłaty stempłowej.

Zakład blacharski budowlano-ornamentacyjny i wyrobów galanteryjnych Jana Czarnieckiego w Kaliszu, Stawiszyńska Nr. 17.

Konserwacja dachów. — Krycie Kościołów i wież. — Przyjmuje wszelkie reperacje. Robota solidna, ceny umiarkowane.

K. T. ŁUCZAK Kalisz, Piskorzewie Nr. 6.

PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane mularskie. — Na własny rachunek przyjmuje wykończenie wszelkich budowli.